

Przebiegła 120 km przez Saharę
– o pasji Sylwii Zduńczyk. str. 14



Przetarg na oczyszczalnię unieważniony. str. 4

Czy policja powinna wjeżdżać radiowozami w parkowe alejki na Błoniach? str. 10

CZWARTEK 28 marca 2019 | NR 13 (1343) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Nieprawidłowości w Centrum Kultury podległym powiatowi

Nie zapłacili ponad 80 tysięcy

Zatrważające okazały się wyniki kontroli Urzędu Skarbowego przeprowadzonej w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, prowadzącym też hostel na rogu Starego Rynku i Pijarskiej. Wynika z nich, że powiatowa placówka nie odprowadziła należnego podatku za lata 2015-2016.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Kontrola Urzędu Skarbowego była zlecona już w 2017 roku, kiedy jeszcze w powiecie rządziła koalicja, której trzon stanowili radni PSL. Wszystko wskazuje na to, że była ona efektem wcześniejszej kontroli zleconej przez ówczesny zarząd powiatu, mającej zbadać nieprawidłowości w 2017 roku, kiedy dyrektorem centrum był Maciej Wójcik. Zakończenie kontroli zbiegło się w czasie ze zmianą władzy w powiecie, w tym także powołaniem nowej dyrektorki centrum – w styczniu Annę Kowalską zastąpiła Adrianna Kaczor.

Już w trakcie przeprowadzania kontroli dochodziły nas drogą nieoficjalną informację, że w dokumentacji księgowej może brakować części dokumentów, ale do czasu zakończenia kontroli nikt

nie chciał więcej na ten temat mówić.

O tym, że VAT nie był rozliczany prawidłowo wiedziała już poprzednia dyrektor Anna Kowalska, która mówi nam, że została o tym poinformowana pismem z Urzędu Skarbowego pod koniec grudnia ub. roku. W rozmowie z nami mówiła, że nie miała kiedy zagłębiać się w sytuację z lat 2015-2016, bo praktycznie zaraz po otrzymaniu informacji została odwołana ze stanowiska. Mówi, że informowała o tym fakcie obecny zarząd powiatu łowickiego.

Za 2017 rok także były zażalenia w płaceniu VAT, które zostały uregulowane w korekcie rozliczenia. Było to początkowo około 44 tys. zł, po odliczeniach zostało to zredukowane do nieco ponad 24 tys. zł. – Teraz też będę się starała o odliczenia, przynajmniej tyle, ile da się na podstawie tej części dokumentów, którą mam – mówi dyrektor Kaczor. – Dopiero teraz wszystko jest pilnowane na bieżąco.

“

Sporządzone w latach 2015-2016 deklaracje VAT 7 w sposób cykliczny zaniżały zobowiązania wobec organu skarbowego.

– Nie wiem, jak była prowadzona księgowość w tamtych latach, nawet nie byłam wtedy pracownikiem centrum, natomiast po powołaniu na stanowisko dyrektora zajmowałam się sprawami bieżącymi – mówi Anna Kowalska.

Od 2009 roku wiadomo było, że trzeba się rozliczać

Teraz okazuje się, że zaniechania są poważne, a dyrektor Kaczor mówi o szeregu naruszeń i nieprawidłowości. Informuje nas, że sporządzone w latach 2015-2016 deklaracje VAT 7 nie były odzwierciedleniem stanu faktycznego deklarowanego podatku należnego i naliczanego, a w sposób cykliczny zaniżały zobowiązania wobec organu skarbowego. Wadliwy sposób rozliczania tego podatku sprawił, że zobowiązania należne były przeznaczane na bieżące wydatki jednostki. To dziwne, biorąc pod uwagę, że centrum płatnikiem VAT było już od 2009 roku.

Z raportu Urzędu Skarbowego wynika, że w latach 2015-2016 nie odprowadzono podatku za prowadzenie domu wycieczkowego, sprzedaży gadżetów i materiałów promocyjnych oraz wypożyczeń kajaków czy rowerów. Centrum rozliczało się więc jedynie z wynajmu części budynku na kebab bar. Nie było wówczas kasy fiskalnej, która pojawiła się dopiero w ubiegłym roku. To dla centrum potężny problem, bo cała dotacja roczna na jego działanie to ok. 500 tys. zł, a zadłużenie względem organu skarbowego praktycznie uniemożliwia staranie się o pozyskiwanie funduszy zewnętrznych z instytucji publicznych.

Dyrektor mówi o niestaranności, zaniedbaniach i nienależnym wykonywaniu obowiązków przez osoby odpowiedzialne za to w latach, których dotyczyła kontrola.

– Przykrym, ale obowiązkiem będzie dla mnie zwrócenie zażalenia w kwocie przeszło 80 tys. zł – mówi dyrektor Kaczor. Na zażaleniu te składa się przeszło 41 tys. zł za 2015 rok i 40 tys. zł za 2016 rok. To tylko kwota do zwrotu wynikająca z raportu kontrolnego, na razie bez kar czy odsetek, ale można się spodziewać, że te jeszcze zostaną naliczone przez Urząd Skarbowy w rozliczeniu. Podstawowymi konsekwencjami dla podatników nie płacących VAT (w wyniku zaniżenia zobowiązania) są sankcje (w wysokości 30% zaniżenia) oraz odsetki naliczane od następnego dnia po upływie terminu. str. 9

RZUT OKIEM | WIOSNA JUŻ PRZYSZŁA



Wczoraj jeszcze zimno, przedwczoraj wieczorem nawet śnieg – ale mamy też już za sobą kilka ciepłych dni – i mamy kalendarzową wiosnę. Jak ją witano na rajdzie PTTK (na zdjęciu przed startem) – czytaj na str. 17, a jak w szkołach i przedszkolach – na str. 21.

Bolimów | Rada podniosła diety Obniżenie wynagrodzenia wójta nie przeszło

Radni gminy Bolimów na sesji 25 marca nie poparli uchwały obniżającej o 500 zł wynagrodzenie wójta Stanisława Linarta.

O jej przygotowanie wystąpił przewodniczący rady Jan Hubert. Rada podniosła natomiast diety sobie i sołtysom, a także ekwiwalent wypłacany strażakom za udział w akcjach. Przewodniczący Hubert w przedstawionym uzasadnieniu powiedział, że uchwała jest konsekwencją przekazania

części obowiązków powołanemu przez wójta zastępcy Patrykowi Kołosowskiemu.

Przed głosowaniem nad wynagrodzeniem wójta emocjonalne wystąpienie miał sekretarz gminy Andrzej Czarnota. Wyraził on opinie, że wójt Stanisław Linart pełni swoje obowiązki czwartą kadencję, jego praca była już oceniana pozytywnie (przez wyborców), dowodów na to, że wywiązuje się ze swoich obowiązków dobrze, jest dużo i podał najbliższy przykład – pozyskanie przez gminę 3,2 mln. zł na rewitalizację centrum Bolimowa. str. 4

REKLAMA

MODA MĘSKA

Łowicz Jana Pawła II 69

VILLARO

wielkie otwarcie 30 marca godz. 10



OBI
NOWY MARKET

Otwarcie 28 marca, godz. 6:30
ul. Wieniawskiego 1/3, Łódź



Odbierz
20%
rachunku

za zakup produktów nieobjętych
innymi promocjami w dniach
28 - 31 marca*

*Promocja o wartości 20% wartości rachunku przekazywana jest na karcie Podarunkowej. Maksymalna premia to 2000 zł. Promocja dotyczy towarów innych niż wskazane w gazecie obowiązuje dla Marketu OBI przy ul. Wieniawskiego 1/3 w Łodzi oraz oznaczone w Marketcie OBI jako promocyjne. Towary oznaczone jako towary wyprzedzające oraz końcówki serii w ilościach detalicznych za cenę min. 5 zł brutto. Regulamin promocji dostępny jest na stronie www.obi.pl

98501

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 271**

e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**

TOMASZ BARTOS

Ruch drogowy | Za szybką jazdę w terenie zabudowanym

Pięciu nie usiądzie już za kierownicą

W ostatnim czasie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego byli wyjątkowo aktywni na terenie Łowicza i powiatu łowickiego. Przeprowadzili dwie akcje wymierzone w kierowców poruszających się z nadmierną prędkością w terenie zabudowanym, czego wynikiem była utrata przez pięciu z nich uprawnień do kierowania pojazdami.

20 marca w czasie ogólnopolskiej akcji „Prędkość” wykryli 35 wykroczeń kierowców związanych z przekroczeniem dozwolonych prędkości, tego dnia dwóch z nich straciło prawo jazdy. O godzinie 9.15 na ul. Poznańskiej w Łowiczu mundurowi zatrzymali Fiata Cinquecento, 36-let-

ni kierowca mieszkaniec powiatu łowickiego, jechał z prędkością 103 km/h.

Tego samego dnia około godziny 15.30 w Nowych Zdunach zatrzymali Nissana Qashqai, którego 60-letni kierowca, mieszkaniec powiatu łowickiego, jechał z prędkością 107 km/h.

22 marca policjanci przeprowadzili na drogach wojewódzkich i krajowych powiatu łowickiego „Kaskadowy pomiar prędkości”, ustawiając kaskadowe pomiary prędkości. Wynik: 45 przypadków przekroczenia prędkości. W tym przypadku jednak żaden z kierowców nie stracił prawa jazdy. Ale już 24 marca w czasie normalnej pracy patrolowej ujawnili trzech kolejnych kierowców, którzy za nadmierną prędkość je stracili. Około godz. 9. na ul. Poznańskiej w Łowiczu policjanci zatrzymali Fiata Palio Weekend, kierowca, 22-letni mieszkaniec powiatu pabianic-

kiego, jechał z prędkością 109 km/h. Około godz. 11. w Gzince w gminie Łyszkowice na drodze wojewódzkiej nr 704 zatrzymany został osobowy Mercedes, który poruszał się z prędkością 107 km/h. Kierował nim 31-letni mieszkaniec Łowicza. Około godz. 13. na drodze wojewódzkiej 584, na wysokości Małszyc zatrzymany został Jeep Cherokee, którego kierowca, 44-letni mieszkaniec powiatu gostynińskiego, jechał nim 103 km/h.

Powyżsi kierujący utracili prawo jazdy na okres 3 miesięcy, dodatkowo zostali ukarani mandatami i punktami karnymi. **tb**



Komendant powiatowy policji w Łowiczu mł. insp. Grzegorz Radzikowski (w środku) w towarzystwie nowych policjantów.

Łowicz | KPP ciągle prowadzi nabór Nowi policjanci w łowickiej komendzie

Czterech nowych policjantów Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu złożyło ślubowanie 14 marca na terenie Oddziału Prewencji Policji w Łodzi.

Oprócz nich ślubowało 58 innych nowo przyjętych funkcjonariuszy, który swoją pracę rozpoczyna w komendach na terenie województwa łódzkiego.

W uroczystości udział wzięł komendant wojewódzkiej policji w Łodzi insp. Andrzej Łapiński, zaproszeni goście, kadra kierownicza garnizonu łódzkiego oraz rodziny nowo przyjętych policjantów, obecny był również komendant powiatowy policji w Łowiczu mł. insp. Grzegorz Radzikowski.

Nowo przyjęci funkcjonariusze, po ślubowaniu zostali skierowani na sześciomiesięczny kurs podstawowy, podczas którego zdobędą wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu przepisów prawa i taktyki policyjnej. Będą także doskonalić swoje umiejętności strzeleckie. Dopiero po jego zakończeniu wrócą do jednostek macierzystych.

Rzecznik łowickiej policji Urszula Szymczak powiedziała nam, że zapotrzebowanie w łowickiej komendzie na nowych policjantów jest cały czas odczuwalne, ze względu na rotacje i odejścia na emeryturę. Zainteresowani pracą, szczegółów dowiedzą się na miejscu. **tb**

Krępa | Kolidacja na DK14

Po pijaku wjechał w tył ciężarówki i jeszcze się awanturował

18 marca około godz. 12.20 na drodze krajowej nr 14 doszło do groźnej kolidacji drogowej. Osobowe Audi A3 uderzyło w tył samochodu ciężarowego, po czym zapaliło się na poboczu. Gdy przybyły służby, miały problem z kierowcą, który mimo obrażeń zachowywał się agresywnie – okazało się, że był pijany.

Do kolidacji doszło na pasie „czternastki” prowadzącym do Łodzi, na wysokości Krępy. Audi

A3, kierowane przez 31-letniego obywatela Ukrainy, zamieszkałego w powiecie zgierskim, uderzyło w tył naczepy ciągniętej przez ciągnik siodłowy Renault Magnum z naczepą. Uderzenie było silne, ale pojazd nie wbił się pod nią, lecz odrzucony zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie do rowu. Tam doszło do pożaru w komorze silnikowej.

Pierwsze informacje, które dotarły do służb, mówiły o uwięzionym w pojeździe kierowcy. Przybyli na miejsce strażacy z PSP w Łowiczu i OSP w Domaniewicach zastali jednak kierowcę już

poza samochodem, pożar ugaszono siłami prawdopodobnie innych kierowców. Udzielili oni pomocy poszkodowanemu, a później zajął się nim Zespół Ratownictwa Medycznego, który przetransportował go do szpitala, ostatecznie jednak poszkodowany w nim nie pozostał. Mężczyzna był w stosunku do służb agresywny. Funkcjonariusze policji sprawdzili jego trzeźwość, okazało się, że w organizmie ma ponad 3 promile alkoholu. Mężczyzna stracił uprawnienia do kierowania. Kierowca samochodu ciężarowego był trzeźwy. **tb**

Łowicz

31 pouczeń za wykroczenia

Policjanci z Łowicza przeprowadzili 26 marca w centrum miasta akcję profilaktyczną „Na Drodze – Patrz i Słuchaj”. Działania prowadzili w centrum miasta, w dużej mierze w sąsiedztwie targowiska. W ciągu 4 godzin od godz. 8., ujawnili 21 wykroczeń popełnionych przez pieszych i 10 wykroczeń popełnionych przez kierowców. Policjanci odstawili jednak od ich karności i ograniczyli się do udzielenia pouczeń.

Piesi najczęściej przechodzili w miejscu niedozwolonym bądź przebiegali przez jezdnię. Z kolei kierujący pojazdami parkowali w rejonie przejść dla pieszych, co ograniczało widoczność. **tb**

KRONIKA POLICYJNA | 16-24.03.2019

■ 16 marca, ok. godz. 10. w Guźni, gm. Łowicz policjanci zatrzymali 61-letniego kierowcę poruszającego się osobowym Fiatem, który był pijany – 1,47 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo mężczyzna złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

■ 16 marca ok. 17. w rejonie Kominia na DK 90 68-letni mieszkaniec Gostynina stracił panowanie nad prowadzonym samochodem marki Tata, zjechał do rowu i dachował, został zabrany do szpitala w Skierniewicach, gdzie pozostał.

■ 18 marca ok. godz. 14.25 w Mastkach w gm. Chańno włączający się do ruchu na drodze wojewódzkiej 584 ciężarowy Mercedes Actro prowadzony przez 24-latkę z powiatu gostynińskiego zderzył się samochodem osobowym marki Jaguar, który prowadził 19-latek z powiatu łowickiego. Kierowca mercedesa był trzeźwy, odmówił przyjęcia mandatu, sprawą zajmie się Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 18 marca ok. godz. 18.20 w Czatolinie, gm. Łyszkowice, 18-letni mieszkaniec powiatu łowickiego,

jadący osobową Skodą od strony Domaniewic nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na pobocze i dachował. Nie odniósł poważnych obrażeń, był trzeźwy, policjanci ukarali go mandatem.

■ 24 marca ok. godz. 15.25 w Polesiu gm. Łyszkowice, w rejonie skrzyżowania doszło do kolidacji trzech aut jadących drogą powiatową w kierunku Bełchowa. Land Rover prowadzony przez 35-latkę z powiatu łowickiego uderzył w tył osobowego Fiata który prowadził 61-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, a ten z kolei w tył osobowej Skody prowadzonej przez 34-latkę z Gdańska. Sprawca z Land Rovera został ukarany mandatem, uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

■ 24 marca, przed godz. 8. w Bełchowie na DK 70 policjanci zatrzymali 47-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który prowadząc samochód osobowy przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 42 km/h. Jak się okazało, usiadł za nim mając w organizmie 0,57 promila alkoholu.

Łowicz | Aby było bezpieczniej

Dodatkowe patrole policji już od kwietnia

Po 1 kwietnia na ulicach miasta pojawią się dodatkowe patrole policji. 21 marca komendant łowickiej policji mł. insp. Grzegorz Radzikowski podpisał z burmistrzem Łowicza Krzysztofem Kalińskim porozumienie, na mocy, którego ratusz przekazał na ten cel komendzie 70 tys. zł - o 5 tys. zł więcej niż w roku minionym.

W ramach dodatkowych służb umundurowane patrole piesze będą kierowane w części miasta, które na podstawie analiz bezpieczeństwa, są najmocniej zagrożone przestępstwami i wykroczeniami. Grafiki i rejon działania jest ustalany w porozumieniu z ratuszem i dostosowywany do na bieżąco do aktualnych potrzeb.

Rzecznik prasowy łowickiej policji Urszula Szymczak przekazuje, że więcej pieniędzy przekazanych na patrole się na ich większą liczbę i skuteczność

w zabezpieczeniu miasta. Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich powiedział nam, że kwota 65 tys. zł wydana w roku minionym pozwoliła na zorganizowanie w okresie od 1 kwietnia do końca roku 420 służb ponadnormalnych, 118 w dni robocze i 302 w soboty i święta. Miasto zwykle patrolują dwuosobowe patrole, których liczbę zwiększa się w czasie imprez miejskich - tych dodatkowo zabezpieczonych służbami ponadnormalnymi w roku 2018 było tylko dwie.

Statystyki za ubiegły rok mówią, policjanci patrolujący miast w ramach służb ponadnormalnych wylegitymowali 1180 osób, udzieliли 716 pouczeń, skontrolowali 163 pojazdy, 1098 obiektów handlowych, 6 posesji i 615 miejsc zagrożonych przestępczością nieletnich, nałożyli w łącznie 116 mandatów karnych. **tb**

W najnowszym „Kwartalniku”

O awanturniku, który stał się patriotą i innych ciekawych postaciach

Zapraszamy do przeczytania pierwszego w tym roku numeru „Kwartalnika Historycznego”.

Znajdziecie w nim dramatyczną opowieść o Dionizym Mikorskim ze Stępowa, który przeszedł swoistą przemianę z awanturnika w patriotę, broniącego Rzeczpospolitą przed rozbiarami. Burzliwe dzieje jego życia kreśli w swym artykule Władysław Kacprzak. Rozważania na temat ewentualnego pobytu Władysława Stanisława Reymonta w Głownie przedstawia z kolei Jacek Perzyński. Na podstawie opublikowanej przed laty korespondencji nasze go noblisty stara się ustalić, czy odwiedził on kiedykolwiek swe go brata Franciszka, aptekarza w Głownie.

Zachęcamy również do zapoznania się z treścią pierwszego publicznego wystąpienia Stanisława Stanisławskiego jako burmistrza miasta w 1919 r. w nowo oddanej do użytku na posiedzenia Rady Miejskiej w Łowiczu sali radzieckiej staromiejskiego ratusza. Tekst opracował i podał do druku Marek Wojtylak.

Tego samego autora jest artykuł „Łowicz obwodowy i reprezentacyjny”, poświęcony postaci Józefa Władysława, pierwszego prezydenta miasta, który zamieszkał z rodziną w gmachu staromiejskiego ratusza w 1828 r.

Przeczytajcie tu także o wizerunku w Łowiczu carycy Aleksandry Fiodorowny w 1830 r. i ciekawej historii cesarskiego medalionu.

Serdecznie zapraszamy do lektury. **maw**

Kłusownik zatrzymany przez wędkarzy w Mysłakowie. str. 11

Aktualności

Służba zdrowia | Szpitale i WSRM przejmują karetki. Duńska firma nie mogła już startować w przetargu

Karetki Falcka znikną z łowickich ulic

Falck Medycyna Centrum od 1 kwietnia nie będzie świadczył usług ratownictwa medycznego w powiecie łowickim. Odpowiadać będzie za to Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego wspólnie z łowickim szpitalem. Liczba karetek na naszym terenie się nie zmieni, działać będą dwie należące do wojewódzkiej stacji i jedna do szpitala.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Od 1 kwietnia za ratownictwo medyczne w całym województwie łódzkim odpowiadać będzie Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego wspólnie z 11 placówkami medycznymi, wśród których jest łowicki szpital. To efekt konkursu rozstrzygniętego 22 marca przez oddział wojewódzkiej NFZ w Łodzi. Umowa będzie ważna do końca 2020 roku.

Zasady konkursu ściśle wynikały ze zmian wprowadzonych przez nowelizację Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym z 2006 roku. Jednym z jej najważniejszych założeń było to, że od 1 kwietnia o kontrakty z NFZ mogą się ubiegać wyłącznie publiczne zakłady opieki zdrowotnej, podmioty z udziałem Skarbu Państwa (wynoszącym co najmniej 51% udziału) lub jednostek samorządowych. Tym samym pozabawione zostały takie jak na przykład spółka Falck Medycyna Centrum (należąca do duńskiego Falck A/S),

która od 7 lat obsługiwała karetki m.in. w powiecie łowickim.

Wojewódzka Stacja Ratownictwa w ubiegłym roku utworzyła z placówkami medycznymi, traktowanymi na równych zasadach, konsorcjum składające się z 12 dysponentów. To ono wystartowało w konkursie i – jak się okazało 22 marca – wygrało go. W Łodzi

ma być jedna dyspozytornia, która będzie komunikować się z powiatami.

Jeszcze do końca marca województwo łódzkie podzielone jest na 20 rejonów operacyjnych, obsługiwanych przez 10 różnych dysponentów, ale od 1 kwietnia będzie obowiązywał nowy Wojewódzki Plan Działania Sys-



Karetki Falcka.



Karetki szpitalne.

temu Państwowe Ratownictwo Medyczne, w myśl którego całe województwo stanowi jeden rejon operacyjny. Ogólna liczba Zespołów Ratownictwa Medycznego

w całym województwie wzrośnie ze 100 do 105. Nie zwiększy się jednak liczba zastępów ZRM działających na terenie powiatu łowickiego, ponieważ nowe ZRM-y powstaną w Grabicy, Żarnowie, Działoszynie oraz w rejonach Łódź-Śródmieście i Łódź-Bałuty.

W powiecie łowickim trzy karetki będą stacjonowały we wcześniejszych lokacjach: dwie w Łowiczu, jedna w Zdunach. Dwie należące będą do WSRM, jedna do szpitala w Łowiczu. – Dysponujemy trzema karetkami zakupionymi 8 lat temu, jedna z nich będzie na razie wykorzystywana – mówi nam pełniący obowiązki dyrektora szpitala sekretarz powiatu Marcin Pluta. – Wyglądają one dobrze i są odpowiednio wyposażone, niestety mają dość duży przebieg, dlatego będziemy się starali o pozyskanie nowej.

Trzy karetki marki Mercedes, o których mówi sekretarz Pluta, zostały zakupionych przez powiat 8 lat temu. Kosztowały wówczas 1,3 mln zł, były jak na tamte cza-

FALCK: TO ZŁY KIERUNEK

Spółka Falck jednoznacznie negatywnie ocenia wykluczenie podmiotów niepublicznych z systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, podkreślając, że nawet jej krytycy przyznają jej wkład w podniesienie poziomu ratownictwa medycznego w Polsce w okresie ostatnich 15 lat. – Trudno zrozumieć motyw wykluczenia z rynku poważnego i odpowiedzialnego inwestora, jakim jest Falck – informuje rzecznik prasowy spółki Wojciech Józwiak.

Zwraca on uwagę, że decyzja ta skutkuje koniecznością wydatkowania dodatkowych publicznych środków na

uzupełnienie istniejącej przecież dzisiaj infrastruktury w PRM i to w sytuacji braków tych środków w innych obszarach systemu ochrony zdrowia. – Po co kupować 110 nowych karetek, skoro my zapewniamy ich obecność finansując to ze swoich środków? – pyta.

Zdaniem spółki wykluczenie niepublicznych podmiotów to zły kierunek, którego skutki odczują pacjenci i podatnicy. Monopolizacja rynku i arbitralne wskazanie jednostek mogących uczestniczyć w publicznym systemie nie mają – w jej ocenie – uzasadnienia merytorycznego ani ekonomicznego.

– Wbrew krytyce konkurencja w publicznym systemie ochrony zdrowia jest potrzebna – czytamy w komunikacie Falcka.

– Rynek europejski dysponuje wieloma przykładami korzystnej współpracy między publicznymi i niepublicznymi dostawcami usług ratownictwa na rzecz społeczeństwa, z pełną kontrolą i nadzorem organów państwa. Dania, Szwecja, Wielka Brytania, Hiszpania, Słowacja czy Niemcy to różne systemy, ale wszędzie wykorzystuje się korzyści niesione przez obecność w systemie podmiotów publicznych i niepublicznych. **tm**

RZUT OKIEM | SMOCZA ŁÓDŹ



Łowicka Akademia Sportu przeprowadziła w niedzielę 24 marca pierwszy w tym sezonie trening na smoczach łodzi. Kolejny planowany jest na następną niedzielę, 31 marca. Z voucherów mogli skorzystać uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, którzy uczestniczyli w niedawnych mistrzostwach powiatu na ergometrze, zorganizowanych przez ŁAS we współpracy z II LO i ZSIPOWŁ. **tm**

Guźnia | Apel

Potrzebna pomoc dla Marty Opach

Wielu internautów zaangażowało się już w udostępnienie apelu, który na swoim Facebooku zamieściła Marta Opach, mieszkanka Guźni w gminie Łowicz, u której zdiagnozowano złośliwy nowotwór piersi. Prosi w nim o pomoc, ponieważ chce walczyć z chorobą dla siebie i kochającej ją rodziny – męża i dwójki dzieci: 16-letniej Zuzi i 13-letniego Kajtka.

Marta Opach ma 41 lat, w tym roku obchodziła z mężem 20. rocznicę ślubu. Diagnoza o chorobie była dla niej zaskoczeniem, poznała ją 11 lutego, na kilka

dni przed Walentynkami. Okazało się, że jest to złośliwy nowotwór piersi. „W pierwszym momencie załamalam się. Moje normalne życie legło w gruzach, a zaważył o tym jeden moment” – napisała pani Marta. Zdecydowała jednak, że się nie podda i będzie walczyć.

„Jest lek o nazwie Perjeta, nie-refundowany w Polsce, który może uratować mi życie. Muszę otrzymać w najbliższych tygodniach 6 ampułek, każda kosztuje ok. 11.000 zł, z czego na pierwsze dwie muszę mieć uzbierane pieniądze już za dwa tygodnie,

a potem kolejne dawki co trzy tygodnie. Mam naprawdę mało czasu” – pisze pani Marta w swoim poruszającym wpisie.

– Nie, nie jesteście koleżankami. Marta pracuje w biurze, które mnie rozlicza, a konkretnie to ona zajmuje się moją firmą. Miła, pogodna dziewczyna, bardzo wyrozumiała i pomocna – powiedziała nam Renata Kłoszewska, która poprosiła nas o rozpowszechnienie informacji o walce z chorobą, jaką toczy pani Marta. Rozumie jej sytuację, ponieważ sama przeżyła stratę bliskiej osoby z powodu choroby nowotworowej.



Marta Opach

Marta Opach została podopieczną Fundacji Rycerze i Księżniczki, która utworzyła dla niej subkonto. Wpłaty można dokonywać na numer konta: 02 1600 1462 1811 6859 4000 0050, tytułując przelew: „Darowizna dla 0050 Marty Opach”. **aa**

Łowicz | Forum Młodych – Każdy młody może przyjąć O budowaniu relacji

W najbliższą sobotę, 30 marca, w Wyższym Seminarium Duchownym odbędzie się Forum Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Łowickiej pod hasłem „Boże, teraz ...”. Na spotkanie może czuć się zaproszona młodzież działająca w ruchach, stowarzyszeniach i wspólnotach parafialnych, ale nie tylko. Mile widziany będzie każdy młody człowiek, który poszukuje swojego miejsca we wspólnocie ko-

ścielnej, czy też może nie bardzo potrafi znaleźć je we wspólnocie z innymi ludźmi.

Przewodnym tematem spotkania będzie bowiem budowanie relacji, zarówno tych z Panem Bogiem, jak i tych z drugim człowiekiem. Ma być to czas refleksji, wspólnej modlitwy i uwielbienia Boga, ale przede wszystkim rozmowy. Konferencje poprowadzą księża: Grzegorz Gumieniak oraz ks. Rafał Woronkowski z diece-

zji łowickiej. Tematy do dyskusji będą mogli zgłaszać sami uczestnicy, wrzucając je na karteczkach do urny. W ramach forum zaplanowano też prezentację świadectw oraz koncert.

Nad organizacją forum czuwa ks. Jacek Zieliński, duszpasterz młodzieży diecezji łowickiej. Początek o godz. 10. Na zakończenie odprawiona zostanie msza święta z udziałem biskupa Wojciecha Osiała. **ajs**

Łowicz | Trwają zapisy na treningi

Maraton fitness dla Krzysia

Blisko 10 godzin treningów, spalania kalorii i dobrej zabawy szykują organizatorzy „Charytatywnego maratonu fitness – na sportowo dla Krzysia”, którego celem jest zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację niespełna rocznego Krzysia, który cierpi na dziecięce porażenie mózgowie i inne schorzenia.

Krzyś Szczęch jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Obecnie mieszka

wraz z rodzicami w Warszawie, ale jego mama Karolina pochodzi z Łowicza i tu ma rodzinę.

Charytatywny maraton dla niego odbędzie się już w najbliższą sobotę 30 marca w godz. od 9.00 do 19.00 w sali gimnastycznej nad Pływalnią Miejską w Łowiczu. W programie treningi z instruktorami z Łowicza, m.in. fitness na trampolinach, treningi na modelowanie sylwetki i zdrowy kręgosłup, zajęcia z zum-

by i treningi funkcjonalne. Na wszystkie zajęcia prowadzone są wcześniej zapisy. Można ich dokonywać kontaktując się z organizatorką Katarzyną Słomą pod numerem tel. 788 968 629 lub poprzez fanpage Fit and Jump Łowicz na Facebook’u.

Bilet uprawniający do udziału w każdych zajęciach kosztuje 15 zł. – Całość dochodu zostanie przekazana Fundacji na subkonto Krzysia – informuje Katarzyna Słoma.

Wydarzenie organizuje klub Fit and Jump wraz z wieloma partnerami. **aa**

Aktualności



Sami posprzątaли swoją okolicę
– o inicjatywie w gminie Bolimów. str. 6

Łowicz | Kolejna decyzja w sprawie modernizacji oczyszczalni

Ratusz zrezygnował z rozstrzygnięcia przetargu

Burmistrz Krzysztof Kaliński unieważnił 15 marca przetarg na I etap modernizacji oczyszczalni ścieków w Łowiczu, uzasadniając to brakiem w budżecie wystarczających kwot na ten cel. Jednocześnie trwają przygotowania do ogłoszenia trzeciego przetargu na roboty o zmniejszonym zakresie.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że najniższa złożona w przetargu oferta opiewała na 116 mln zł, przyjęcie jej przy całkowitym budżecie rocznym miasta na poziomie 120 mln zł oznaczałoby rezygnację z poważniejszych inwestycji przez najbliższych kilka lat. Rada Miejska najpierw zwiększyła wydatki na inwestycję, a następnie na ostatniej sesji zmniejszyła je do 98,6 mln zł,

ujmując to w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Dzięki temu udało się wprowadzić do planu inwestycyjnego przebudowę ulic Mostowej i Armii Krajowej oraz budowę w ich ciągu tunelu pod torami w miejsce obecnego przejazdu kolejowego.

Burmistrz w rozmowie z NŁ powiedział, że trwają prace projektowe dotyczące zmian w zakresie I etapu modernizacji oczyszczalni, potwierdził, że pozostanie w niej część obejmująca zagospodarowanie osadników, punktowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska,



45 mln zł nie jest zagrożone, cały czas mamy je przyznane i są do wykorzystania.

Burmistrz Krzysztof Kaliński

k który na podstawie tej punktacji przyznał miastu dotację w wysokości 45 mln zł. – Pieniądze te nie są zagrożone, cały czas mamy je przyznane i są do wykorzystania – podkreśla burmistrz. Ratusz stara się jednak zabezpieczyć na wypadek gdyby ogłoszenie i rozstrzygnięcie trzeciego już przetargu na modernizację się przedłużyło i po rozmowach w Funduszu po raz drugi wystąpił o przedłużenie finansowania inwestycji o kolejne sześć miesięcy, licząc od czer-

ca 2022 roku. Zapewnił też, że będzie ubiegał się o zwiększenie dotacji, choć ostatnie próby zakończyły się niepowodzeniem – miasto występowało o uzupełnienie jej kwotą ponad 20 mln zł.

Co do nowego zakresu prac, wiadomo tylko, że analizie mają być poddane prace obejmujące część ściekową i inne elementy. Ten zakres musi być dostosowany do bieżących potrzeb oczyszczalni, która w ostatnim czasie boryka się z częstymi awariami. Zdaniem burmistrza ustalenia z projektantem mówią, że zakończy prace za dwa, maksymalnie trzy miesiące. Dopiero wówczas będzie można ogłosić przetarg, czyli stanie się to prawdopodobnie w drugiej połowie roku. Oprócz tego projektant musi dostosować zakres prac do przewidzianej przez miasto kwoty finansowania, choć burmistrz nie wyklucza, że ostatecznie może ona ulec zmianie. ■

RZUT OKIEM | BUDOWA PARKINGU



Do końca tygodnia mają zakończyć się budowa 10 miejsc parkingowych pomiędzy ogrodzeniem Przedszkola nr 3 a istniejącą drogą wewnętrzną zaplecza kamienic nr 1 i 5 przy ul. 11 Listopada oraz fragmentu chodnika i wjazdu od ulicy 11 Listopada. Prace od niespełna 2 tygodni wykonuje za 132 tys. zł firma Wig Kost spod Łowicza. **tb**

Bolimów | Rada podniosła diety Obniżenie wynagrodzenia wójta nie przeszło

dokończenie ze str. 1

Dodał też, że uchwała jest ewentualnie, przypomnieli, że w historii bolimowskiego samorządu powołani byli już zastępcy wójta (jednym z nich był Jan Hubert – obecny przewodniczący Rady, który pracował przez kilka miesięcy na 1/4 etatu i zajmował się reorganizacją gminnej oświaty) i w tamtym czasie nikt z radnych nie wychodził z tego typu inicjatywą. Apelowali do radnych, by zastanowili się zanim zagłosują, wyraził też opinię, aby dołączone do projektu uchwały uzasadnienie obniżenia pensji dawało taką możliwość.

Głos zabrała radna Marianna Strożek – Na mój babski rozum, nie ma podstawy, aby wójtowi obniżyć pensję, mam do tego poważne zastrzeżenia. Chęć zabrania głosu zgłaszał zastępca wójta Patryk Kołowski, ale przewodniczący wprost powiedział, że głosu mu nie udzieli. Na co Kołowski odparł, że w ten sposób łamie ustawę o samorządzie. Na tym dyskusje się skończyły.

Jan Hubert w rozmowie z NŁ przypomniał, że wójt Linart powołał zastępcę bez wcześniejszych konsultacji z radnymi, a potem był głuchy na ich sprzeciw. W dodatku stało się to po uchwaleniu budżetu. – To 500 zł obniżki, o które wnosila Rada jest w całej tej sytuacji symboliczne – uważał. Głos sekretarza Czarnoty okazał się ważny: za obniżeniem wynagrodzenia wójta głosowali ostatecznie tylko Jan Hubert i Krzysztof Gala, przeciwko byli: Marianna Strożek, Tadeusz Ambroziak, Michał Konopczyński,

Wiktor Tarmanowski i Arkadiusz Zukowski, wstrzymało się od głosu aż 7 radnych: Wojciech Ciszewski, Stanisław Czarnota, Michał Grefkiewicz, Dariusz Miśta, Jarosław Mońko, Jan Muszyński i Sławomir Skrzypowski.

Uchwały o podniesieniu diet przeszły z kolei bez większej dyskusji. Podniesienie diet radnych przeszło 11 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych (Tarmanowski i Konopczyński) i 1 wstrzymującym się (Mońko). Zgodnie z uchwałą miesięczna ryczałtowa dieta przewodniczącego Rady Gminy wzrosła z 1000 zł do 1,2 tys. zł, zaś radnego z 300 zł do 400 zł.



Na mój babski rozum, nie ma podstawy, aby wójtowi obniżyć pensję, mam do tego poważne zastrzeżenia.

radna Marianna Strożek

Dieta dla sołtysów wzrosła ze 150 zł do 200 zł. Za uchwałą głosowało 13 radnych, przeciw był Wiktor Tarmanowski.

Kolejna uchwała o podniesieniu ekwiwalentu pieniężnego wypłacanego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych za udział w działaniach ratowniczych i szkoleniach, została podjęta jednomyślnie. Ekwiwalent za udział w akcji wzrósł z dotychczasowych 10 zł do 20 zł zaś za udział w szkoleniach z 5 zł do 10 zł. Poprzednie stawki obowiązywały od 2009 roku.

Przewodniczący Rady uzasadniając wniosek o podniesienie diet radnych powiedział nam, że radni mają dziś znacznie więcej pracy niż w przeszłości. W przypadku sołtysów jego zdaniem, zrobiono to co należało zrobić, praca sołtysa jest trudna, profity wynikające z inkasa przy zbieraniu podatków ciągle spadają, bo mieszkańcy wybierają inną formę uiszczenia opłat. **tb**

Łowicz | Dziury na miejskich drogach

Zaczną łątać w przyszłym tygodniu

Zakład Utrzymania Miasta rozpocznie od poniedziałku 1 kwietnia łatanie miejskich ulic.

Prezes spółki Grzegorz Gawroński zapowiedział w rozmowie z NŁ, że dział drogowy nie będzie czekać na masę bitumiczną z Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno Drogowych z Jamna, które dostarcza ją na mocy umowy, ale użyje do jej produkcji posiadanego recyklera – mobilnego urządzenia, które

jest w stanie w czasie prac drogowych z odzyskanego asfaltu wytworzyć nową masę. W chwili, gdy PRID zacznie produkcję masy, zakład zrezygnuje z recyklera.

Łatanie rozpocznie się od ulic najmocniej obciążonych ruchem, w centrum miasta i stopniowo obejmie ulice mniej uczęszczane. Lista ulic z pozimowymi dziurami po inspekcji dokonanej w pierwszej połowie marca obejmuje ponad 20 pozycji. Deszcze i roztopy, a potem nagłe ochłodzenia zrobiły swoje, niemniej sytuacja nie jest zła. **tb**

Powiat łowicki | Oświata – protest

Solidarność przed decyzją sztabu

Trwa odmierzenie czasu do zapowiadanego na 8 kwietnia przez ZNP strajku w szkołach.

Jak w tej sprawie zachowa się nauczycielka NSZZ „Solidarność”, która ma swoje własne żądania i swój własny kalendarz rozmów inny od Związku Nauczycielstwa Polskiego, ale również np. od kilku dni prowadzi głodówkę w Małopolskim Kuratorium Oświaty? Przewodnicząca łowickich struktur „Solidarności” Karina Wójcik do momentu zamknięcia bieżącego wydania NŁ nie była w stanie konkretnie sprecyzować, jaka będzie ostateczna decyzja.

Nauczycielska „Solidarność” ma swoich członków w 7 szkołach na terenie powiatu łowickiego. Są to: I LO, II LO, SP 4 w Łowiczu, Specjalny Ośrodek-Szkoleniowo-Wychowawczy w Łowiczu i SP Kocierzew Południowy, SP Domaniewice oraz SP Łyszkowice. Wśród pracowników tych placówek 36 osób to członkowie „Soli-

damności”. Choć brali oni również udział w referendum przeprowadzonym przez ZNP, to jeszcze nie wiadomo, czy faktycznie przylączą się do ewentualnego strajku ZNP.

Łowicka „Solidarność” jest obecnie na etapie domykania formalności związanych ze spisaniem protokołów rozbieżności z kierownictwami placówek, co stanowi element procedury sporów zbiorowych i otwierającą drogę do legalnego strajku. To samo, ale wcześniej uczyniło ZNP. Obecnie, jak mówi Karina Wójcik, wszystko zależało będzie od decyzji sztabu protestacyjnych strajkowych. Przypomnijmy, że żądania solidarnościowców w przeciwieństwie do żądań znp-owców nie mają charakteru kwotowego, ale procentowy. Podczas gdy ZNP domaga się 1 tys. złotych podwyżki dla nauczycieli i niepedagogicznych pracowników szkół, „Solidarność” oczekuje podwyżki w wysokości 15% (650 zł) z wyrównaniem od stycznia 2019 roku i kolejnych 15% od stycznia 2020 roku. **ljs**

REKLAMA

NAJLEPSZY WĘGIEL

KOSTKA min. 26 MG/kg - 900 zł/t
ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t

EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t
Workowany +50 zł/t

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

REKLAMA

JABŁKA

nagrodzone marką regionalną ŁOWICKIE

Kupisz w dobrych sklepach w Łowiczu i okolicy oraz bezpośrednio u producenta
tel. 515-264-802, 505-068-787, Ostrowiec 1

Łowicz | 68. Olimpiada Fizyczna

Finalista chce zostać laureatem

Szymon Kuś z Pijarskiego LO w Łowiczu, podobnie jak w ubiegłym roku, dostał się do ogólnopolskiego etapu Olimpiady Fizycznej, organizowanej po raz 68. W ubiegłym roku Szymon, jako uczeń II klasy, miał tytuł finalisty, teraz sam nie kryje, że liczy na znalezienie się w gronie laureatów – i słusznie.

Do trzeciego, finałowego etapu, zakwalifikowało się 74 uczniów z całej Polski – ich lista została ogłoszona 17 marca, po zakończeniu drugiego etapu, który dzielił się na dwie odrębne części – teoretyczną 13 stycznia i doświadczalną 17 lutego. Dla Szymona był to trzeci udział w etapie wojewódzkim, bo przegrywał olimpiadę rozpoczynając już dwa lata temu, jeszcze w I klasie. Jak mówi – za każdym kolejnym razem jest łatwiej. Teraz nie było niczego, co mogłoby go zaskoczyć.

Finał zostanie rozegrany w dniach 6-9 kwietnia. Szymon Kuś przyznaje, że chciałby zdobyć tytuł laureata, a to już ostatnia szansa (w tym roku kończy szkołę). W rozmowie z nami wspominał nawet o etapie międzynarodowym, choć jest przy tym bardzo ostrożny – ma świadomość, że dostanie się do niego tylko kilka osób z Polski, a decydować mogą niuanse. Niczego przecież udowodnić nie musi, bo lista jego sukcesów w konkursach (nie tylko z fizyki) i tak jest już imponująca.



Szymon Kuś w bibliotece Pijarskich Szkół Królowej Pokoju.

Uczniowie mocno kibicują dyrektorowi szkół pijarskich w Łowiczu Przemysław Jabłoński. – Już w gimnazjum wiedzieliśmy, że Szymon to talent, był wtedy pierwszy w konkursie rangi wojewódzkiej – mówi. – To bardzo ważne, że od tego czasu systematycznie się rozwija, nie zadowala się tym, co już osiągnął, wyznacza sobie kolejne cele. tm

ILO | Powstanie klasa o profilu cyberbezpieczeństwa

Pierwsza taka klasa w Polsce

W piątek, 15 marca, w siedzibie Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie zostało zawarte porozumienie w sprawie przystąpienia do programu „CYBER.MIL z klasą”, w ramach którego w I Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu powstanie pierwsza w Polsce klasa o profilu cyberbezpieczeństwa.

Ministerstwo uruchomiło pilotażowy program nauczania z zakresu cyberbezpieczeństwa przy współpracy z Politechniką Łódzką, Polską Grupą Zbrojeniową oraz I LO w Łowiczu. Z założenia klasy partnerskie programu „CYBER.MIL z klasą” mają powstać w każdym województwie. „Pierwszym liceum z klasą o takim profilu będzie Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, w którym nauka ruszy od 1 września 2019 r.” – czytamy na stronie MON.

– Ministerstwo chce na naszym przykładzie przetrzeć szlaki. Docelowo w każdym województwie ma powstać przynajmniej jedna klasa o profilu cyberbezpieczeństwa – powiedział nam starosta łowicki Marcin Kosiorek.

Porozumienie w sprawie przystąpienia do programu podpisał: sekretarz stanu w MON Tomasz Zdzikot; rektor Politechniki Łódzkiej prof. dr hab. inż. Sławomir Wiaka; wiceprezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej Sebastian Chwałek oraz starosta łowicki Marcin Kosiorek.

Umiejętności na miarę przyszłości

Starosta powiedział nam, że nowa klasa może przyjąć maksymalnie 24 osoby, choć on sam



Starosta łowicki Marcin Kosiorek był jedną ze stron, które 15 marca podpisały w siedzibie Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie porozumienie w sprawie utworzenia pierwszej w Polsce klasy o profilu cyberbezpieczeństwa w I LO w Łowiczu.

wolałby gdyby to było 15. Nauka w niej potrwa 4 lata. Klasa będzie funkcjonowała pod patronatem MON, ale – odpowiadając na pytania niektórych osób – starosta mówi, że nie będzie to klasa mundurowa. Rekrutacja do niej nie będzie ograniczona terenem województwa łódzkiego. Najważniejszymi kryteriami naboru będzie za to świetny, najlepiej na poziomie 100%, wynik z matematyki oraz bardzo dobre wyniki z fizyki i informatyki. – To musi być elita matematyczna i informatyczna – przekonuje Marcin Kosiorek.

Obecnie trwają intensywne prace na przygotowanie programu nauczania dla uczniów nowej klasy. Wiadomo już, że przedmioty w zakresie podstawy programowej będą realizowane przez nauczycieli z ILO, zaś kierunkowe przez wykładowców z Politechniki Łódzkiej.

Starosta przekonuje, że nowa klasa jest odpowiedzią na potrzeby rynku, jako przykład podaje choćby banki, które przechodzą na transakcje bezgotówkowe. W jego opinii specjalistów w zakresie cyberbezpieczeństwa za jakiś czas będzie potrzebna tyłu,



Klasa będzie funkcjonowała pod patronatem MON, ale starosta mówi, że nie będzie to klasa mundurowa. Rekrutacja nie będzie ograniczona terenem województwa łódzkiego.

co policjantów. Uczniowie będą zdobywać umiejętności w trzech obszarach: software – dotyczy oprogramowań; hardware – dysków twardych, telefonów i wszelkich nośników danych (w tym także kart płatniczych); a także sieć (Wi-Fi, światłowód). W każdym przypadku uczniowie będą nabywać umiejętności analizowania i zabezpieczenia.

Uczniowie nowej klasy będą odbywać praktyki w spółce Exatel, która, podobnie jak PGZ, jest spółką Skarbu Państwa, a także w Wojskowych Zakładach Lotniczych w Łodzi. Współpraca z tymi drugimi jest o tyle ważna, że za rok Starostwo Powiatowe w Łowiczu planuje utworzyć w Technikum na Podrzecznej nową klasę o profilu technik – lotnik, a już w najbliższym chciałoby posłać tam uczniów na praktyki. aa

Edukacja | Konkurs Wiedzy o Podatkach

Reprezentanci łowickich szkół w czołówce

Ustawy o podatkach dochodowych i zryczałtowanych, ordynacja podatkowa i zasady etyki doradców podatkowych – znakomitą orientacją w tych dziedzinach wykazali się uczniowie biorący udział w wojewódzkim etapie VII Konkursu Wiedzy o Podatkach.

14 marca w auli Wydziału Prawa i Administracji UŁ rozegrano drugi, wojewódzki etap konkursu, do którego zakwalifikowało się 92 uczniów, autorów najlepszych prac napisanych w pierwszym etapie. Wojewódzki finał składał się z testu (20 pytań zamkniętych) oraz odpowiedzi ustnych przed

komisją złożoną z doradców podatkowych i pracowników naukowych UŁ. Okazało się, że reprezentanci powiatu łowickiego spisali się w tym etapie znakomicie, stanowiąc połowę laureatów.

Najlepszy wynik w województwie osiągnęła Julia Badlak z Pijarskiego LO, trzecia była jej szkolna



Michalina Czerwińska i Julia Badlak znalazły się w czołówce konkursu.

koleżanka Michalina Czerwińska, a piąta Gabriela Anyszewska z II LO w Łowiczu. Na miejscu VI-VIII sklasyfikowana została Stela Przybylska z ZSCKiR w Zduńskiej Dąbrowie. Pierwsza ósemka wystąpi w ogólnopolskim finale, 12 kwietnia w Katowicach.

Laureatki z Pijarskiego LO przyznają, że najwięcej trudu sprawiły im zagadnienia związane z amortyzacją w art. 23 Ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. – Zgłębianie kolejnych zagadnień uświadamia mi, że o podatkach nie wiem jeszcze nic – mówi Julia Badlak.

Zarówno Julii, jak i Natalii Czerwińskiej zainteresowanie tematyką konkursu wydaje się

czymś naturalnym, bo chodzą do klasy o profilu, w którego nazwie jest przymiotnik „ekonomiczna” (dokładnie politechniczno-ekonomiczna). Interesuje je eduka o społeczeństwie i wszystko co z nią związane. tm

REKLAMA

SAMORZĄDOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W ŁOWICZU

OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2019/2020

- ✓ saksofon ✓ trąbka
- ✓ flet ✓ klarnet
- ✓ skrzypce ✓ wiolonczela
- ✓ gitara ✓ fortepian ✓ akordeon

Nauczanie w szkole odbywa się popołudniami i jest BEZPŁATNE.

Szczegóły: tel. 46 837 74 41 lub 694 906 039
www.muzycznawlowiczu.pl / REKRUTACJA

EKOLAB s.c.
tel. 691-486-777, e-mail: ekolab.lowicz@wp.pl

oferujemy:

- badania akredytowane ścieków, wody, osadów ściekowych, gleby
- przygotowanie operatów wodnoprawnych, pozwoleń zintegrowanych itp.
- sporządzanie sprawozdań kwartalnych i rocznych do WIOŚ, Urzędu Marszałkowskiego i Wód Polskich
- sprawozdań: OS-1, OS-3, OS-6, L-2 – roczny do GUS
- testy wymywalności/zgodności dla odpadów deponowanych na składowiskach odpadów stałych
- sprawozdania do KOBIZE oraz PRTR i inne

podaruj nam **1%**

Arkadia

KRS 0000 345 382

www.przytuliskoglowno.pl
/prytuliskoglowno

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grysów
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Gmina Bolimów | Wiosenne sprzątanie

Dla gminy i dla planety

23 marca był dniem porządków w gminie Bolimów. Mieszkańcy kilku miejscowości z zapasem rękawiczek i foliowych worków wyszli zbierać z okolicy śmieci.

Pomysłodawcą akcji był Zbigniew Skroński z Urzędu Gminy w Bolimowie, urząd też zapewnił worki (osobne dla dróg gminnych, osobne dla powiatowych i wojewódzkich) i zaprosił do udziału poszczególne miejscowości. Urzędnicy pracowali w sobotę nieodpłatnie przez 11 godzin. Akcję wsparły też OSP Bolimów i lokalni przedsiębiorcy z terenu gminy, którzy zapewnili na przykład transport.

Na wezwanie licznie stawili się mieszkańcy w różnym wieku, często zmobilizowani przez

radnych, rady sołeckie czy Ochotnicze Straże Pożarne. W tej gminie akcja sprzątania ziemi na taką skalę, w tylu miejscach naraz, przeprowadzona została po raz pierwszy. Sobotni finał poprzedziły sprzątania w Bolimowie i przy Rawce organizowane przez szkołę.

W sobotę w Bolimowie 17 osób zwołanych przez sołtys Jadwigę Marusiak zebrało się o godzinie 9.00 na rynku. Podzielili się na trzy grupy, głównie według kryterium wiekowego, tak żeby starsi posprzątali najbliższą okolicę, a młodszy udali się dalej.

Grupę złożoną z druhow i druhen z młodzieżowych drużyn pożarniczych OSP Bolimów spotkaliśmy przy drodze powiatowej przy granicy z Łasiecznikami. Choć minęła niecała godzina od początku zbiórki, worki były już pełne śmieci.

– Pracy z tym dużo, ale warto, dla Ziemi, żeby ją chronić – przekonywały Aleksandra Gostyńska i Kinga Żakowska.

Opiekunem tej grupy był zastępca wójta Patryk Kołosowski, który dziękuje wszystkim zaangażowanym. Mówił nam, że po przydrożne śmieci w ciągu tygo-



Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze OSP Bolimów wraz z zastępcą wójta Patrykiem Kołosowskim zbierają śmieci w lesie przy drodze powiatowej (na pograniczu Bolimowa i Łasiecznik).

dnia przyjadą śmieciarki wysłane przez zarządców dróg, każda po „swoje”, bo worki są w różnych kolorach.

Przy trasie najczęściej jest śmieci takich jak plastikowe kubki po kawach ze stacji benzynowych czy opakowań z McDonald's, to nie są śmieci naszych mieszkańców – mówił Patryk Kołosowski. – Gmina jest otwarta dla wszystkich, ale przede wszystkim chce być czysta, dlatego planujemy na drogach wjazdowych ustawić tabliczki „Czysta gmina. Nie śmieć”.

Sołtys i zarządcy z Sokołowa Wojciech Ciszewski wraz z synem Dariuszem, właścicielem firmy DAR-INSTAL, oraz wnukami Miłozem i Hubertem, uczniami Szkoły Podstawowej w Kęszycach, objechali okolicę firmowym samochodem dostawczym, zbierając przy drogach śmieci. Mówili, że jest ich strasznie dużo, a szczególnie tzw. „małpeczek”, czyli małych buteleczek po wysokoprocentowych trunkach.

– Jeżdżąc po gminie widziałem grupki z workami – mówi Woj-

ciech Ciszewski. – Szczególnie cieszy udział najmłodszych dzieci, bo jest nadzieja, że gdy w tym wieku nauczą się nie śmiecić, to zostanie im to w głowach na całe życie.

Najliczniejszą rodziną biorącą udział w akcji byli państwo Sabatowscy z Bolimowa-Wsi, których trzy pokolenia wysprzątały całą okolicę.

W Sierchowiu sołtys Iwona Plichta i rada sołecka zorganizowali grupę 14 osób w różnym wieku, która do sprzątania miejscowości wykorzystowała nawet quada z kierowcą. Jak mówili mieszkańcy – łączyli przyjemne z pożytecznym, bo spacer przy pięknym wiosennym słońcu był prawdziwą przyjemnością, z drugiej strony ilość śmieci ocenili jako „przerazającą”. – Nawet monitor od komputera ktoś wyrzucił... – dziwili się najmłodszy.

Po pracy grupa zrobiła sobie ognisko z kielbaskami. – Proszę podkreślić, że nie paliliśmy śmieci, choć byłoby czym – żartowała jedna z uczestniczek. tm

Gmina Łyszkowice | Oświata Zmieni się dyrektor szkoły w Kalenicach

Gmina Łyszkowice ogłosiła dwa konkursy na dyrektorów dwóch prowadzonych przez nią szkół. To szkoły podstawowe w Łyszkowicach i w Kalenicach.

Zainteresowani mogą składać oferty do 5 kwietnia. Konkursy zostały ogłoszone w związku z upływem pięcioletniej kadencji obecnych dyrektorek, rozpoczętych 1 września 2014 roku.

Przypomnijmy, że funkcję tę w szkole im. Bolesława Drzewieckiego sprawuje obecnie Maria Masiak, która w rozmowie z nami powiedziała, że nie będzie ubiegała się o ponowny wybór. – Decyzję w tej kwestii już podjęłam, zdecydowały względy zdrowotne – powiedziała.

Obecna kadencja jest jej pierwszą, choć już wcześniej zdarzało

się, że tymczasowo przejmowała obowiązki dyrektorskie w zastępstwie poprzedniczki, Bożeny Sałkowskiej-Milczarek.

W Łyszkowicach od lat dyrektorem jest od 1999 roku Małgorzata Zielińska, nauczycielka z przeszło 36-letnim doświadczeniem. Mówiła nam, że jeszcze nie podjęła decyzji czy będzie startowała w konkursie. Szanse na to w tym momencie ocenia na 50%.

W poprzednich wyborach samorządowych kandydowała na stanowisko wójta gminy, osiągając w I turze trzeci wynik na sześciu kandydatów. Nie jest tajemnicą, że w ostatnim czasie, szczególnie w okresie bezpośrednio przed wyborami, relacje między nią a organem prowadzącym były napięte, obie strony sporu wzajemnie zarzucały sobie wtedy wykorzystywanie szkoły w celach tytowo politycznych. tm

Gmina Chańno | Z sesji rady gminy Dłuższa kadencja sołtysów

Rada gminy w Chańnie jednogłośnie przyjęła uchwałę zmieniającą statuty poszczególnych sołectw tak, aby kadencja sołtysa i rady sołeckiej trwała 5 lat i kończyła się wraz z kadencją władz gminy.

Do tej pory kadencja sołtysów trwała 4 lata. Poza tym, do tej pory, w krótkim okresie od końca kadencji do objęcia obowiązków przez nowego sołtysa nikt formalnie nie pełnił tej funkcji. W nowej wersji kadencja ustępującego sołtysa będzie automatycznie przedłużana do momentu przejęcia władzy przez nowo wybranego, dzięki czemu zachowana zostanie ciągłość władzy

w sołectwie. Na sesji rady gminy 14 marca oficjalnie podziękowano sołtysom, którzy po ostatnich zebraniach żegnają się ze stanowiskiem, powitano też tych, którzy ich zastąpią.

Przypomnijmy, że w tej gminie nastąpiły trzy zmiany sołtysów. W Wyborowie Stanisława Tarkowskiego zastąpił Wiktor Lis, w Skowrodzie Południowej Jerzego Serwacha zastąpiła Adela Latoszevska, a Zofię Białkowską w Niespuszy-Wsi jej wnuk Dominik Białkowski. Wraz z sołtysami władze gminy podziękowały też za współpracę przechodzącemu na emeryturę asp. sztab. Piotrowi Szwarockiemu z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, który przez wiele lat pełnił służbę na terenie gminy. tm

PODSUMOWANIE AKCJI

Przez cały miniony tydzień, włącznie z sobotą, będącą dniem kumulacji akcji sprzątania gminy, mieszkańcy zebrali 672 worków pełnych śmieci: 279 przy drogach gminnych, 215 przy wojewódzkich i 178 przy powiatowych. Sprzątno

w przeszło połowie wsi tworzących gminę – w Bolimowie, Ziąbkach, Ziemiarach, Sierchowiu, Nowych Kęszycach, Sokołowie, Jasionnej, Łasiecznikach, Joachimowie-Mogiłach, Huminie, Kurabce, Bolimowskiej Wsi i Bolimowskiej Wsi-Kolonii. tm

REKLAMA

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Profil: **VEKA**

Okucia: **WINK HAUS**

CIEPŁO
CISZA
EKOLOGIA

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH,**
KRUSZYWA: • ogrodowe **ZIEMIA,**
• drogowe • budowlane **POSPÓŁKA** itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu?
Sprawdzimy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Główno - zadzwoń
792 308 057

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

GORMAR SKŁAD WĘGLA
DOWÓZ GRATIS!!!

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE**

STACJA PALIW Jamno 1a

Urząd Wojewódzki | Przyznano rządowe wsparcie dla gmin

Żłobek dla Zdun, klub seniora dla Bielaw

W Bielawach powstanie klub seniora, a w Zdunach żłobek – dzięki rządowemu wsparciu i realizacji programów Senior+ oraz Maluch+ gminne samorządy odpowiedzą na potrzeby mieszkańców.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

W środę 20 marca w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim miało miejsce uroczyste wręczenie wójtom obydwu gmin promes Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na realizację wspomnianych programów. Wójt gm. Bielawy Sylwester Kubiński odebrał od minister Elżbiety Rafalskiej promesę na utworzenie Klubu Senior+, a wójt gm. Zduny Krzysztof Skowroński – promesę na utworzenie żłobka Maluch+.

Wręczenie promes odbyło się w obecności rzecznika rządu Joanny Kopcińskiej i wojewody łódzkiego Zbigniewa Rau. Obydwa samorządy z własnej inicjatywy złożyły do programów resortowych wnioski, które pozytywnie przeszły ocenę formalną i merytoryczną oraz zakwalifikowały się do realizacji. W ramach rozstrzygniętego naboru do modułu I programu wieloletniego Senior+ dofinansowanie

na utworzenie klubów zdobyło 7 gmin z woj. łódzkiego, a z modułu I programu Maluch+ (utworzenie żłobka) skorzysta w tym roku 6 gmin z łódzkiego.

Gminy Zduny i Bielawy są jedynymi z pow. łódzkiego, które otrzymały wsparcie na utworzenie nowych placówek, natomiast gmina Kocierzew Południowy w ramach realizacji II modułu programu Senior+ dostanie w tym roku 36 tys. na zapewnienie funkcjonowania klubu utworzonego tam w roku 2018. Do 9 kwietnia w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej trwa nabór uzupełniający do programu Senior+.

Senior+ na parterze GOK

Klub Senior+ ma powstać na parterze budynku byłego GOK w Bielawach. Środki przekazane z budżetu państwa wyniosą 150 tys. zł, a wkład własny gminy 55 tys. zł. Koszt całkowity zadania wyniesie 205 tys. zł, około 25% tej kwoty będzie przeznaczony na zakup mebli i sprzętów, a około 150 tys. zł – na gruntowny remont sali, korytarzy i łazienek.

Od kierownika GOPS w Bielawach Teresy Kociak dowiedzieliśmy się, że w środowisku lokalnym jest duże zainteresowanie powstaniem klubu, gdyż w gminie brakuje oferty dla osób w wieku emerytalnym. Od pań, które pani kierownik GOPS spotyka m.in. w kołach gospodyń, wie, że wiele chciałoby należeć np. do jakiegoś zespołu śpiewaczego, który mógłby zawiązać się przy klubie. Jednak na tę chwilę jest za wcześnie, by mówić o konkretnej ofercie zajęć, bo klub rozpocznie działalność dopiero jesienią.

Wymogiem jest, by należało do niego minimum 15 zadeklarowanych osób, z czym nie powinno być problemu. Klub ma być otwarty kilka dni w tygodniu.

Żłobek w budynku po gimnazjum

Gmina Zduny w 2019 r. będzie w tym roku realizowała program Maluch+, w ramach którego parter budynku po gimnazjum w Nowych Zdunach zostanie zaadaptowany na żłobek dla 16 dzieci (dwóch 8-osobowych grup) w wieku do lat 3. Przyznana kwota



Maluch+. Promesa dla gminy Zduny na utworzenie żłobka.

Na zdjęciu wójt Krzysztof Skowroński z minister Elżbietą Rafalską i rzeczniką rządu Joanną Kopcińską. Po prawej wojewoda Zbigniew Rau.

ta dotacji to 294.657 zł, natomiast wkład własny zdunskiego samorządu planowany jest na poziomie 73.664, a zatem całkowita wartość realizowanego zadania ma wynieść 368.321,00 zł. W rozmowie z Nowym Łowiczanie wójt Krzysztof Skowroński powiedział, że bardzo cieszy się z przyznanej dofinansowania, tym bardziej, że wniosek został złożony w ostatnim dniu naboru, czyli 28 grudnia 2018 r. Plany utworzenia żłobka w Nowych Zdunach zostały poprzedzone ankietą przeprowadzoną wśród mieszkańców latem ubiegłego roku. Wynikało z niej duże zainteresowanie pomysłem, co pozwoliło stworzyć bazę osób, które złożyły w sumie 35 deklaracji dotyczących korzystania z opieki żłobkowej dla swoich dzieci. Dla wielu młodych rodziców zorganizowanie opieki nad maluchem jest wyzwaniem. Niektórzy korzystają z pomocy rodziny, a są i tacy, którzy zatrudniają nianię lub wożą dzieci do prywatnych żłobków do Łowicza.

Już po tym, jak informacja o planach utworzenia na terenie gm. Zduny żłobka w ramach programu Maluch+ rozeszła się w środowisku lokalnym, do wójta zaczęły zgłaszać się mamy zainteresowane zapisaniem tam dzieci.

Żłobek ma być uruchomiony w listopadzie, a do tego czasu najważniejszym wyzwaniem będzie zaadaptowanie pomieszczeń. Najpierw przygotowany zostanie projekt, a następnie gmina ogłosi przetarg na wykonawstwo inwestycji, tak, by prace mogły się rozpocząć zaraz po ostatnim dzwonku w roku szkolnym. Najcięższe roboty, generujące spory hałas, a więc związane m.in. z wyburzeniami, będą odbywały się w wakacje, by od września nie zakłócały już pracy szkoły podstawowej, znajdującej się w tym samym kompleksie budynków.

Żłobek musi znajdować się na parterze i posiadać dwa oddzielne wejścia, osobną szatnię, pomieszczenie na wózki, sypialnię i salę zabaw. ■

Sanniki

Nowa studnia ruszy jeszcze przed sezonem

Próbne pompowanie oraz badanie parametrów jakościowych wody z nowej, wywierconej pod koniec ubiegłego roku studni głębinowej w Sannikach wykazało, że wydajność odwiertu będzie wystarczająca, a jakość wody jest dobra. – Teraz musimy uzbroić ten odwiert w pompę i podłączyć studnię do sieci – powiedział nam sekretarz miasta i gminy Sanniki Piotr Skonieczny. Według niego dla gminy będzie to oznaczało konieczność poniesienia kosztów rzędu około 100 tys. złotych.

Roboty te mają zostać wykonane jeszcze przed sezonem letnim, żeby zdążyć z podłączeniem nowej studni do sieci wodociągowej zasilającej Sanniki i okolice.

mak

Sprostowanie

W artykule „33 tysiące w 5 godzin”, który ukazał się na str. 23 w nr 11 Nowego Łowiczanie znalazł się błąd. Opisując organizację akcji charytatywnej w Osieku, błędnie przypisałem dostarczenie części ciast Kołu Gospodyń Wiejskich w Wiciu. Faktycznie ciasta upiekły, w ilości około 20 i dostarczyły do strażnicy w Osieku, panie z KGW Wejście. Wszystkich zainteresowanych, a w szczególności członkinie KGW Wejście, za pomyłkę – serdecznie przepraszam.

Tomasz Bartos

Zmiana banku? To proste!

Całe życie z jednym rachunkiem bankowym? To przeszłość. Coraz więcej osób przenosi swoje konta do Credit Agricole. To proste jak zmiana operatora telefonicznego czy dostawcy prądu.

Czasy, gdy przez całe życie byliśmy do jednej firmy od telefonów, jednego dostawcy gazu i prądu to już przeszłość. Coraz więcej osób decyduje się pożegnać z dotychczasowymi usługodawcami i wybiera nowych. Dotyczy to również dostawców usług bankowych.

- W 2018 roku decyzję o zmianie rachunku podjęło ponad 25 tys. osób. Spośród wszystkich przeniesionych rachunków ponad 85 proc. trafiło do naszego banku – informuje Joanna Zielińska-Mlecza-

reka, dyrektor oddziału Credit Agricole w Łowiczu.

Powody zmiany banku mogą być różne: niektórzy są niezadowoleni z jakości obsługi, innym nie podoba się oferta. Są też klienci, którzy przeprowadzają się i szukają banku, który ma najbliższy oddział. Każdy powód jest dobry.

Tym, co przyciąga klientów do Credit Agricole, jest Konto dla Ciebie – pakiet bezpłatnych usług związanych z prowadzeniem rachunku osobistego, w tym: karta bankomatowa, którą można od razu

zapłacić w kilku walutach, Indywidualna Linia Kredytowa oraz pakiet ubezpieczeń assistance obejmujący m.in. ochronę wyświetlacza telefonu. Posiadacze Konta dla Ciebie mogą także korzystać z największego w Polsce Klubu Rabatowego i kupować ze zniżkami nawet do 55% w 10 tys. sklepów i punktów usługowych. Podobnie jak w zeszłym roku nowe konta reklamuje Dawid Podsiadło.

A przeniesienie rachunku jest banalnie proste. Wystarczy odwiedzić placówkę banku Credit Agricole, wypełnić krótki wniosek i podpisać upoważnienie dotyczące przeniesienia usług. Doradca załatwi wszystkie formalności: zamknie konto w dotychczasowym banku, przeniesie stałe zlecenia i pełnomocnictwa, a także przekaze informację o dokonanej zmianie urzędowi skarbowemu czy pracodawcy. Cały proces zajmuje najwyżej kilka dni.

Klient, który do 14 lipca założy w Credit Agricole nowe Konto dla Ciebie, będzie mógł wybrać jeden z trzech promocyjnych bonusów: do 300 zł premii za przeniesienie konta z wynagrodzeniem, do 300 zł zwrotu kosztów rachunków opłacanych z nowego konta lub 50-procentowy bonus do środków zbieranych dzięki usłudze CASaver (maksymalnie do 300 zł).

AGATA KRACZEK

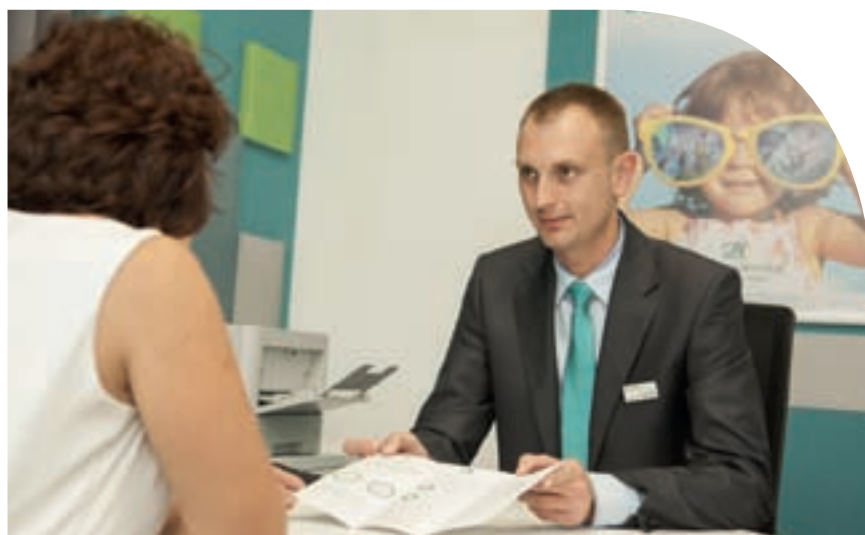


Joanna Zielińska-Mlecza,
dyrektor oddziału
Credit Agricole
w Łowiczu

Bardzo się cieszę, że osoby, które decydują się zmienić swój dotychczasowy bank, wybierają właśnie nas. To duże wyróżnienie i motywacja do ciężkiej pracy, aby nowi klienci byli z nas zadowoleni i chętnie polecali nas swoim bliskim.

Nasz bank wyróżnia wyjątkowe podejście do klientów: bardzo uważnie ich słuchamy i proponujemy dokładnie takie rozwiązania, jakich potrzebują. Mam nadzieję, że mieszkańcy Łowicza, którzy jeszcze nas nie znają, zechcą się o tym przekonać. Zapraszam do mojej placówki przy ul. Zduńskiej 45/47.

**CA CRÉDIT
AGRICOLE**



Edukacja | Konkurs w czterogwiazdkowym hotelu

Sukces uczennic ZSP nr 3

Trzy reprezentantki Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu wzięły udział w rozegranym w Łodzi VII Regionalnym Konkursie Wiedzy Hotelarskiej. Jedną z nich, Paulina Kroc, zdobyła tytuł wicemistrzyni regionu.

Konkurs zorganizowano w czterogwiazdkowym hotelu Double Tree by Hilton. Pierwszą część składała się z 50 pytań testowych. Sześć najlepszych uczestniczek – w tym Paulina Kroc oraz jej szkolna koleżanka Aleksandra Piaskowska – zakwalifikowało się do części praktycznej, w której losowały zadania z zakresu obsługi konsumenta

oraz usług podstawowych i dodatkowych.

Paulina Kroc zajęła 2., a Aleksandra Piaskowska 6. miejsce w konkursie. Udział wzięła też Karolina Jaros.

Paulina Kroc mówi nam, że udział w konkursie wiele ją nauczył, bo teoretyczna wiedza zdobywana na lekcjach w szkole jest przydatna, ale wymaga kon-

frontowania z prawdziwym hotelem. Tym bardziej, że uczestnicy byli też oprowadzani po hotelu, mogli na przykład obejrzeć apartament, w którym jedna noc kosztuje 7.000 zł, a pracownik odpowiadała na wszystkie zadawane pytania.

Poza tym – jak zauważa Paulina – w części ustnej była okazja do sprawdzenia swoich umiejętności mówienia po angielsku, doświadczenie to zapewne doda jej pewności siebie na maturze ustnej. – Praca w hotelu jest bardzo ciekawa, daje szansę na poznanie wielu interesujących osób – mówi Paulina. – Nie wiem jeszcze czy sama się na nią zdecyduje, mam jeszcze trochę czasu do namysłu. **tm**



Reprezentantki ZSP nr 3 mówią, że każdy hotel ma swoją niepowtarzalną specyfikę.

Łowicz | Mistrzostwa Powiatu na Ergometrze Wioślarskim

Zawody dla silnych i wytrwałych

W sali gimnastycznej II LO reprezentanci już po raz trzeci rywalizowali w mistrzostwach powiatu w wioślarstwie halowym, czyli na ergometrze. To sprzęt treningowy, na którym wykonuje się ruchy przypominające te przy wiosłowaniu.

Z roku na rok zwiększa się liczba uczestników zawodów organizowanych przez Łowicką Akademię Sportu we współpracy z II LO oraz Zespołem Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego. Tym razem, 18 marca, do rywalizacji przystąpiło 50 uczestników i uczestniczek z 7 szkół.

Sędzią główną była nauczycielka WF i trenerka Magdalena Ochmańska-Zrzarek. Panowie rywalizowali na dystansie 1000 m,



W rywalizacji szkół ponadgimnazjalnych mężczyzn najlepszy był Kordian Rogala z ZSP nr 1 (na zdjęciu w środku).

panie na 500 m (ergometry stoją w miejscu, ale wykonywane przez zawodników ruchy przeliczane są wirtualnie na odpowiednik dystansu, a ich wyścig można obserwować na wyświetlaczu). Uczestnicy podzieleni byli na dwie grupy

– gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwał Piotr Kowalski z ŁAS.

Najlepszy czas (3:17,1) osiągnął Kordian Rogala, reprezentant ZSP nr 1. Wśród dziewcząt

ze szkół ponadgimnazjalnych najlepsza okazała się Julia Pawlata z II LO z czasem 1:57,9. W rywalizacji gimnazjalistów wygrali reprezentanci Gimnazjum nr 2 – Jakub Szczepaniak wśród chłopców (czas 3:32,9) i Zuzanna Kucińska (2:01,9). W klasyfikacji drużynowej, w której liczył się łączny wynik chłopców i dziewcząt, zwyciężyły Gimnazjum nr 2 wśród gimnazjalistów i II LO wśród szkół ponadgimnazjalnych.

Nie został pobity rekord zawodów (3:07), który ustanowił w ubiegłym roku Kacper Opalski reprezentujący Pijarskie LO.

Jakub Pająk z ZSP nr 1 i Eryk Doliński z ZSP nr 2 mówili nam zgodnie, że ze swoich wyników są zadowoleni, podkreślając, że dopiero pierwszy raz mieli możliwość sprawdzenia się na takim sprzęcie jak ergometr. – Trzeba przyznać, że można się na tym nieźle zmęczyć, ale myślę, że było w miarę dobrze – podsumowuje Jakub.

Wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatorów vouchery na trening na smoczęj łodzi. **tm**

Łowicz | Puchar KP Policji w Łowiczu

II LO będzie reprezentowało nasz powiat

Drużyna gospodarzy, a więc II LO im. Mikołaja Kopernika, okazała się najlepsza w zorganizowanym przez starostwo i komendę policji 15 marca turnieju poświęconym tematyce policji i bezpieczeństwa. 11 kwietnia w Łodzi będzie reprezentowała nasz powiat na zawodach wojewódzkich.

Konkurs składał się z dwóch testów – pisemnego oraz sprawnościowego, czyli toru przeszkód. Do wzięcia udziału w zawodach zaproszone były wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z powiatu łowickiego, z zaproszenia skorzystało sześć z nich. Każda wystawiła czteroosobową reprezentację – 2 dziewczyny i 2 chłopców. Nad bezpieczeństwem młodzieży i prawidłowym przebiegiem konkursu czuwali funkcjonariusze Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nietletnich i Patologii, dzielnicowi oraz instruktorzy taktyki i technik interwencji łowickiej policji. W przerwie, aby wzmocnić

siłę, na młodzież czekał poczęstunek przygotowany przez koleżanki i kolegów z ZSP Nr 2 w Łowiczu.

Zwycięską drużynę z II LO tworzą: Julia Kazimierzczak, Klaudia Sępiewska, Mateusz Sekuła, Krystian Jakiel. Klaudia i Krystian osiągnęli najlepsze czasy w części sprawnościowej. II miejsce w konkursie zajęła reprezentacja ZSP nr 2 w składzie: Malwina Klimkiewicz, Natalia Wiankowska, Jakub Owczarek, Tomasz Makowski. III miejsce zajęła drużyna I LO w składzie: Maja Gajda, Natalia Szymczak, Kacper Dudek i Sebastian Gładki. **oprac. tm**



Podium zawodów wraz z organizatorami.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszki i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszek ■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

Balustrady ze stali kwasoodpornej

tel. 518-151-870

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

Łowicz | Nieprawidłowości w Centrum Kultury podległym powiatowi

Nie zapłacili ponad 80 tysięcy

dokończenie
ze str. 1 wyd. dla Ziemi
Łowickiej i str. 3 wyd.
dla Zychlina

Zgodnie z przepisami Kodeksu Karnego Skarbowego podatek, który uparczywie nie wpłaca w terminie podatku, podlega karze grzywny za wykroczenie skarbowe. Sąd może jednak odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli przed wszczęciem postępowania w sprawie o takie wykroczenie skarbowe wpłacono w całości należny podatek na rzecz właściwego organu.

Na tym etapie zbyt wcześnie jest, by mówić jakie konsekwencje karno-skarbowe i komu mogą ewentualnie grozić. Ustalenie czy odpowiedzialność ponosi osoba prowadząca instytucję czy jej księgowa, wymagałoby analizy nie tylko przepisów ustawowych, ale też zapisów umowy o zatrudnieniu księgowej i zakresie jej obowiązków. Nie zapłacenie podatku VAT może być przedmiotem postępowania sądowego z różnych paragrafów KKS – jako uchylanie się od opodatkowania (nie ujawnienie organowi zdarzenia, które powinno być opodatkowane) albo oszustwo podatkowe (w przypadku ujawnienia zaniżonej kwoty opodatkowania). W przypadku kwoty poniżej

300 tys. zł w obu przypadkach grozi za to kara grzywny.

Co rozliczano, a czego nie

W okresie 2015 – 2016 w centrum było dwóch dyrektorów i jedna osoba pełniąca tymczasowo obowiązki. Pierwsza była Katarzyna Słoma, która obowiązki przejęła na początku marca 2014 roku i pełniła je do końca września 2016 roku (sama złożyła rezygnację 3 miesiące wcześniej). Później obowiązki przejął w jej zastępstwie nieżyjący już pracownik centrum, zaś od początku grudnia 2016 nowy, wybrany w drodze



Nie zapłacenie podatku VAT może być przedmiotem postępowania sądowego z różnych paragrafów KKS – jako uchylanie się od opodatkowania albo oszustwo podatkowe.



Centrum prowadzi wieloraką działalność – a nie od wszystkiego odprowadzało VAT.

konkursu dyrektor – Maciej Wójcik. W tym okresie centrum miało księgową, która obecnie jest zatrudniona w łowickim starostwie. Udało nam się z nią skontaktować, ale kategorycznie odmówiła komentarza w tej sprawie.

Była dyrektor Katarzyna Słoma również nie chce tej sytuacji szerzej komentować. Twierdzi tyl-

ko, że jest zdumiona, iż takie wyniki kontroli ukazują się teraz, po latach, ponieważ za czasów jej pracy w placówce nie było ze strony Urzędu Skarbowego (ani żadnych innych nadzorów nadzorczych czy kontrolnych) żadnych uwag. Mówi, że kwestiami rozliczeń zajmowała się wówczas księgowa, zasadniczo według tego sa-

meo schematu, jaki był przyjęty przed 2014 rokiem, za poprzedniego dyrektora (Jacka Chołuję). Katarzyna Słoma mówi, że nie pamięta już dokładnie jak wyglądały te rozliczenia i za jakie poszczególne działania VAT był rozliczany.

– Ja i księgowa byliśmy z Urzędem Skarbowym w kontakcie – mówi. – Pytałyśmy wiele razy czy wszystko jest rozliczane prawidłowo i zawsze odpowiedź była twierdząca. Rozliczana była cała działalność centrum – mówi Katarzyna Słoma – zajmowała się tym księgowa. O wszystkim był informowany zarząd powiatu. Wszelkie dokumenty były w segregatorach, nawet jeszcze pamiętam, gdzie który stał, przekazałam je w komplecie mojemu następcy.

Fakty jednak zdają się mówić co innego – że nie cała działalność centrum była rozliczana.

Zdaniem Katarzyny Słomy należałoby jednak skontrolować to, co działo się w tej instytucji w latach 2017-2018, być może wtedy znalazłyby się brakujące dokumenty, co mogłoby pomóc w wyjaśnieniu wielu kwestii.

Brak sensownych wyjaśnień

Wypowiedź Katarzyny Słomy na temat braku uwag ze strony skarbowki, przytaczana przez nas na portalu Łowiczanie.info, spotkała się z odzewem komentujących. Niektórzy z nich w bezpardonowy sposób podważają jej kompetencje, pytając jak mogła zostać powołana na stanowisko.

Dla rzetelności trzeba jednak przyznać, że braku wykształcenia i kwalifikacji formalnych nie można jej zarzucić – w momencie obejmowania stanowiska miała ukończone trzy kierunki studiów związanych z prowadzeniem tego typu pracy, później obroniła jeszcze czwarty dyplom.

Z kolei jej następcą Maciej Wójcik sprawy komentować nie chce, mówi tylko, że jego zdaniem winę za sytuację w jakiej znalazło się centrum, ponosi były już starosta Krzysztof Figat (który po kontroli zarządzonej przez zarząd powiatu zgłosił przeciwko Wójcikowi zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa). Pytany przez nas, dlaczego obwinia poprzedniego starostę, Maciej Wójcik odmówił wyjaśnień i dalszych komentarzy.

Komisja rewizyjna Rady Powiatu Łowickiego zebrała się we wtorek 26 marca, ale kwestia zaległości w podatku VAT nie znalazła się w programie obrad. – Radni nie mieli jeszcze czasu zapoznać się z protokołem kontrolnym, z tego co wiem zna go tylko zarząd powiatu – tłumaczył to przewodniczący komisji Piotr Golaszewski.

Przypomnijmy, że w centrum cały czas trwa też audyt zlecony przez dyrektora Kaczor w porozumieniu z obecnym zarządem powiatu. Ma on się zakończyć w kwietniu. **tm**



Katarzyna Słoma – dyrektorka Centrum w latach 2014-16.



Maciej Wójcik – dyrektor w roku 2017.



Krzysztof Figat – starosta do roku 2018.



Adrianna Kaczor – obecna dyrektorka Centrum.

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100 m² – 400 m² – wysokość 7 m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11 m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOZ
- ✓ kolektor ściękowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

GIANT

MAXIM

• Raty 0% • Serwis •
• Raty 0% •

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: pon.-pt. 9-17, sob. 9-15 tel. 42 719-64-04
kom. 506-985-783

ROWERY
ROWERY ELEKTRYCZNE
SKUTERY
MOTOROWERY
POJAZDY TRÓJKOŁOWE

Punkt zapalny

Tablica Dzięgielewskiego została usunięta z gmachu muzeum. str. 15

Łowicz | Policja jeździ radiowozem przez park

Wjeżdżają busem na parkowe alejki

– Po co iść 100 m, skoro jest samochód?

– pyta jeden z naszych czytelników, który przesłał nam zdjęcie policyjnego patrolu, który w parku Błonie legitymuje w dzień wagarowicza, 21 marca, kilku młodych ludzi. Funkcjonariusze siedzą w samochodzie, który wjechał i zaparkował na parkowej alejce. Niby nic – a jednak budzi kontrowersje.

Rzecznik prasowy łowickiej policji Urszula Szymczak na nasze pytanie o obecność zmotoryzowanego patrolu w parku, odpowiedziała, że „policjanci nie wjeżdżają do parku prewencyjnie, lecz w uzasadnionych

przypadkach – gdy podejmują interwencję. Robią to po to, by szybko zareagować i podjąć skuteczne działania, dążąc do wyeliminowania czy też zapobiegania popełnianiu czynów zabronionych.”

DZIEŃ WAGAROWICZA BEZ INCYDENTÓW

Policjanci przeprowadzili 21 marca, w pierwszy dzień wiosny, liczne patrole na terenie miasta, włączając się w ogólnopolską akcję „Nielat”. Patrole zwracały szczególną uwagę na grupki młodych ludzi poruszające się po mieście w czasie zajęć lekcyjnych. Rzecznik Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu Urszula Szymczak powiedziała nam, że dzień ten upłynął spokojnie, nie odnotowano żadnych poważnych incydentów

z udziałem młodzieży. Policjanci skontrolowali 33 znane im miejsca, w których młodzi ludzie się spotykają: parki, skwery, pustostany, rejonu leśne i przyszkolne. Wylegitymowali łącznie 55 osób, w tym 48 nieletnich, ujawnili 43 przypadki zagrożenia demoralizacją (młodzież paliła papierosy), bądź samowolnie opuściła zajęcia lekcyjne. W kilku przypadkach przeprowadzili z nieletnimi rozmowy profilaktyczne. **tb**

Uzasadnia to tym, że w samochodach znajdują się urządzenia służące do weryfikacji danych osób legitymowanych, do badania stanu trzeźwości. Oprócz tego „radiowóz może służyć też do kontroli osobistej osób, by było to jak najmniej niekomfortowe dla osoby sprawdzanej.”

Dalej odnosi się do zdjęcia – „Na zdjęciu policjanci podejmują czynności z udziałem grupy osób, a zatem podejmują interwencję, wykonując swoje obowiązki służbowe. Widoczny na zdjęciu volkswagen transporter to radiowóz lekki, ważący do 3,5 tony, nie niszczy zatem położonej w parku nawierzchni.” Niestety nie dodaje, czy dojechanie policjantów na miejsce samochodem było konieczne, bo młodzi ludzie zostali przyłapani np. na wandalizmie i mogli uciec. Rzeczniczka podkreśla za to, że na codzień policjanci patrolują obszary parkowe nie wjeżdżając na ich teren, albo też w patrolu pieszym.

Nasz czytelnik jednak kontruje wypowiedź rzecznik policji i odnosi się do sytuacji na zdjęciu twierdząc: – Wjechali tak, jakby jeździł zwykłym samochodem, a nie samochodem uprzywilejowanym – bez jakichkolwiek sygnałów, nawet jak ich spisywali (młodzież –



Policjanci z łowickiej komendy w dzień wagarowicza wjechali na parkowe alejki, aby wylegitymować młodzież.

przyp. red.) – pisze do nas. Jeśli była to interwencja, policjanci powinni byli włączyć przynajmniej sygnał świetlny, który winien być włączony w czasie prowadzenia czynności służbowych.

W poprzedniej kadencji miejscy radni zwracali kilkakrotnie uwagę na posiedzeniach komisji i sesjach Rady Miejskiej na ten problem radiowozów w parku. Byli zapewniani, że patrole będą uczulane, aby nie wjeżdżały na teren parku. Był miejski radny Krystian Ciepniński, który zabierał w tej sprawie wówczas głos, powiedział nam, że w sprawie

niewiele się zmieniło – policyjne samochody dość regularnie dokonują prewencyjnych przejazdów przez park. Nie ma mowy o sygnałach świetlnych i akustycznych. – Dostaję zdjęcia tych patroli dość regularnie. Zdania nie zmieniłem, są oczywiście przypadki, gdy należy w ramach interwencji wjechać do parku, bo liczy się czas, ale patrole powinny odbywać się tam wyłącznie pieszo, w trosce o nawierzchnię i komfort wypoczynku zwykłych mieszkańców. Rozmawiałem z wieloma osobami i odbiór społeczny policjantów patrolujących park

z samochodu jest fatalny, rodzi to negatywne komentarze – mówi Krystian Ciepniński. Według niego 10-minutowy spacer po parku, wyjdzie tylko na zdrowie jeżdżącym samochodem policjantom.

Większość głównych alejek w parku Błonie ma szerokość 2,5 m, są wykonane z betonowej kostki ułożonej na podbudowie z piachu i cementu. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pelka zapytany przez nas, czy policyjny samochód może niszczyć parkowe ścieżki, odpowiedział, że zależy to od warunków i naszczenia gruntu wodą. – Park Błonie ma to do siebie, że znajduje się w starym korycie Bzury i w czasie opadów szybko zwiększa się wilgotność gruntu. W takich okolicznościach przejazd samochodem po parkowych ścieżkach może spowodować zapadnięcie się nawierzchni, a szczególnie węższych krawężników – mówi.

Z drugiej strony po parku jeżdżą też samochody firmy obsługującej zieleń i ratusz nie odnotował poważnych uszkodzeń. Największe zniszczenia nawierzchni, które dziś można zobaczyć, dokonały koparki, które operowały na terenie parku i korzenie drzew, które w wielu miejscach wysadziły mocno kostkę do góry. – Nie oznacza to, że zapraszam samochody do parku, wołałbym, aby pojawiały się tam jak najrzadziej – zaznacza jednak naczelnik. **tb**

Łowicz | Urzędy Skarbowe ostrzegają przed fałszywymi e-mailami

Kontroli skarbowej nie będzie

Przed fałszywymi e-mailami o zamiarze wszczęcia kontroli skarbowej ostrzegają w marcu Urzędy Skarbowe w całej Polsce.

Autor e-maili informował o zamiarze zainicjowania kontroli skarbowej 18 kwietnia. Uspokajamy: takich kontroli jednak nie będzie.

Administracja skarbowa nie informuje podatników drogą e-mailową o zamiarze kontroli. Jednocześnie jednak ostrzegamy – osoby, które otworzyły załącznik dołączony do listu, mogły narazić swój komputer na zainfekowanie szkodliwym oprogramowaniem.

Do ilu osób trafiły e-maile, nie sposób jednoznacznie określić, ale faktem jest, że dotarły one do przedsiębiorców oraz również wielu osób fizycznych w całym kraju. Trafiły one również do osób z Łowicza i okolic. – Mieliśmy kilka, może kilkanaście telefonów, głównie z zapytaniem o to,

czy wysyłaliśmy takie emaile. Już wtedy wiedzieliśmy, że to fałszywe e-maile i ostrzegaliśmy przed otwieraniem załącznika – dowiedzieliśmy się od Radosława Kucharskiego z Urzędu Skarbowego w Łowiczu.

Według niego to nie pierwsza i zapewne nie ostatnia tego ro-

daju próba podszywania się pod instytucję poprzez pocztę elektroniczną. Przed podobnymi e-mailami ostrzegają też nawet po kilka razy w ciągu roku np. banki czy sieci telefonii komórkowej.

Tego rodzaju próba oszustwa nazywana jest phishingiem – od „łowienia” – bo „łapie się” na nią zwykle mały odsetek osób, do których trafia korespondencja. Stąd też przestępcy z niej korzystający stawiają na masowe rozsyłanie wiadomości: im więcej osób taki e-mail otrzyma, tym większe szanse na to, że ktoś da się nabrać. Jest to metoda, w której przestępca podszywa się pod inną osobę lub instytucję w celu wyludzenia informacji albo na-

kłonienia ofiary do określonych działań. Bywa tak, że odbiorca e-maila, widząc zapowiedź kontroli oraz formę listu przypominającą język urzędowy, od razu chce sprawdzić szczegóły. Klika więc w załącznik – a gdy jego komputer nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia, może zostać zainfekowany.

Zanim więc odbiorca listu zareaguje na takie pismo, warto by sprawdził adres e-mail, z jakiego list został nadesłany. Tym razem poczta ta trafiała z adresów, które nie miały nic wspólnego z administracją skarbową. Co więcej, „Informacja o zamiarze wszczęcia kontroli skarbowej” niewiele miała wspólnego z poprawno-

ścią językową. Treść listu została opracowana niechlujnie i z wieloma błędami językowymi, np. czytamy, że: „Nieobecność Pani/Pana może zostać uznana za stan wyczerpuje znamiona wykroczenia” (pisownia oryginalna). Uwagę mogły też zwrócić niewłaściwe daty, w których nadawca informował m.in. o tym, że nie zastał podatnika w jego siedzibie oraz o „braku możliwości ustanowienia kontaktu telefonicznego”. Otóż w piśmie podane były daty kwietniowe, a e-mail był wysłany w marcu. Wrażenie na odbiorcy zapewne miały cytowane ustawy wraz numerami Dzienników Ustaw oraz datami ich publikacji. **mak**

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dołnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304

SOPRANO
PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

POŻYCZKI do 25.000 zł
nawet na 48 miesięcy
tylko oświadczenie o dochodzie
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

kamienny **WĘGIEL**
MIĄŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąsno II 43, 46/839-28-72

Gmina Łyszkowice | Bez wyścigu kolarskiego w tym roku

Czy Łyszkowice na stałe wypadły z kalendarza PZKol?

W tym roku na pewno, a być może w ogóle, nie odbędzie się trzecia edycja wyścigu kolarskiego ŻTC Bike Race na terenie gminy Łyszkowice. Ponieważ organizatorzy i władze gminy nie doszli do porozumienia w kwestii finansowania imprezy, nie mogła ona zostać wpisana do kalendarza cyklu, który musi mieć akceptację Polskiego Związku Kolarskiego.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Kalendarz cyklu organizowanego przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów w 2019 roku uwzględnia 14 wyścigów, w terminach od 14 kwietnia do 1 września. Są wśród nich także zawody w gminie Nieborów, zaplanowane na 18 sierpnia. Wyścig w gminie Łyszkowice początkowo planowany był na 28 kwietnia, ale organizatorzy postawili jako wa-

runek konieczny wsparcie przez władze lokalne dofinansowaniem na poziomie 9.000 zł. Podobne warunki obowiązują zresztą w innych lokalizacjach cyklu, zwykle lokalny samorząd pokrywa ok. 30% kosztów organizacji. Jak mówią przedstawiciele organizatora – zaangażowanie władz samorządowych jest warunkiem stawianym przez sponsorów, którzy swoje wsparcie uzależniają od rozpropagowania zawodów w środowiskach lokalnych.

Wójt Adam Ruta oferował natomiast 2.500 zł na puchary i nagrody, a także wsparcie or-

ganizacyjne i logistyczne (jak na przykład udostępnienie budynku GOKiS, miejsc parkingowych, nagłośnienia itp.). Obie strony twardo stały przy swoich warunkach.

Już dwa poprzednie wyścigi – w 2017 i 2018 roku – nie obyły się bez zgrzytów w tej kwestii, udawało się jednak wypracować porozumienie. Tym razem jest już na to za późno, bo terminy na zgłaszanie imprezy do PZKol minęły, tymczasem obie strony w zasadzie nie przystąpiły do negocjacji, ograniczając się do wymiany pism.

O sporze pisaliśmy już blisko miesiąc temu. Dyrektor cyklu Wojciech Pawelec mówił wtedy, że gmina Łyszkowice jest jedyną, w której rozmowy z władzami były od początku tak trudne. Gdy rozmawialiśmy wtedy z wójtem Adamem Rutą, ripostował on, że to jedyna sportowa impreza w gminie, w której organizatorzy stawiają takie warunki. Podał przykład innych dużych imprez sportowych, które odbywają się na terenie gminy, jak chociażby motocrossowy Cross County Seroki-Polesie (który po raz kolejny odbył się w minioną niedzielę – czytaj na str. 34). Uznał, że gmina powinna w miarę możliwości wspierać imprezy na jej terenie, ale organizatorzy nie mogą oczekiwać, że sfinansuje je za nich, bo to ich zadaniem jest poszukiwanie sponsorów.

Za nieprawdziwe i krzywdzące dla gminy uznał też wójt Ruta powtarzające się w różnych pismach wysyłanych przez organizatorów (nie tylko do gminy) stwierdzenia o braku wsparcia i współpracy ze strony gminy, bo zarówno w 2017 i 2018 wsparcie było, w tym roku także zostało zaproponowane – co najwyżej nie w takim wymiarze, jakiego organizatorzy oczekiwali. Już miesiąc temu wójt mówił, że takie stawianie sprawy z góry utrudnia jakiegokolwiek rozmowy na ten temat. Za niepoważne uznał pismo, w którym to organizatorzy domagali się od gminy przedstawienia planu imprezy.

Faktycznie, potem sprawa utknęła w miejscu, a czas mijał. – Niestety, w gminie Łyszkowice nie było z kim rozmawiać – stwierdził w rozmowie z nami w miniony czwartek Przemysław

Poppek, rzecznik prasowy cyklu kolarskiego ŻTC Bike Race. – Myślę, że straciła ona dużą szansę na promocję. Po naszej decyzji zgłosiło się już do nas kilku decydentów, którzy chcieliby zorganizować wyścig w tym lub zbliżonym terminie. W tej sytuacji nie wiadomo czy kiedykolwiek nasze zawody odbędą się w Łyszkowicach.

Organizatorzy podkreślają to, że WTŻ Bike Race to obecnie największy w Polsce cykl zawodów kolarskich dla amatorów. Wójt mówi natomiast, że gmina finansuje imprezy, które cieszą się znacznie większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, jak na przykład czerwcowa impreza biegowa fundacji „Biegamy Polesie”.

W ostatecznym kształcie kalendarza WTŻ Bike Race termin 28 kwietnia zarezerwowano na zawody w Rawie Mazowieckiej. Tym samym jedyną gminą w powiecie łowickim pozostała w nim gmina Nieborów. ■

Mysłaków | Kłusownik przyłapany przez spacerującego przy stawach wędkarza

Jak pan Henryk ryby drgawicą zaciągał

Wędkarz z łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego będąc na spacerze w pobliżu dzierzawionych przez związek stawów poczynszczalnych w Mysłakowie zauważył mężczyznę z drgawicą – siecią, której używanie poza stawami własnymi czy też hodowlanymi jest nielegalne.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Do zdarzenia doszło na początku marca. O sprawie zrobiło się w środowisku łowickich wędkarzy głośno nieco później, kiedy to na facebookowym profilu skupiającym miłośników wędkarstwa z Łowicza i okolic pojawił się apel do kłusownika – bo inaczej zdaniem wędkarzy osoby wyciągającej siecią ryby ze stawu dzierzawionego przez PZW nazywać nie można – by polubownie załatwić sprawę. Tym bardziej, że – jak mówi się w środowisku – kłusownik nie należy do ludzi biednych, jest przedsiębiorcą z branży paliwowej spod Skiernewic.

Jaki będzie finał tej historii, czas pokaże, ale polubownego załatwienia sprawy raczej nie należy się spodziewać. Dodzwoniliśmy się do wskazanego nam przez wędkarzy „pana z drgawicą”, ale ten w krótkiej rozmowie powiedział tylko: „To nie ja. Musiał mnie ktoś pomylić”.

Wędkarze z Łowicza jednak o sprawie nie zamierzają zapomnieć i nie chcą puścić jej w niepamięć.

– Skarbnik przyjmujący opłaty za kartę wędkarską zna tego pana z widzenia i po prostu nie przyjmie od niego składki za 2019 rok – powiedział nam chcący zachować anonimowość wędkarz działający w łowickim kole PZW.

Do zdarzenia doszło w sobotni poranek, 2 marca.

„(...) Jeden z wędkarzy naszego koła spacerując przy stawach PZW w Mysłakowie zauwa-



żył niezbyt miłą dla nas sytuację. Na gorącym uczynku przyłapał KŁUSOWNIKÓW z drgawicą.” – czytamy na stronie łowickich pasjonatów wędkarstwa.

Z rozmów z wędkarzami, które przeprowadziliśmy, wynika, że

spacerujący przy stawach mężczyzna nie miał przy sobie telefonu komórkowego, by zawiadomić policję, czy też Państwową Straż Rybacką (formacja o uprawnieniach policyjnych, klasyfikowana jako straż ochrony przyrody

i zaliczana do tzw. policji administracyjnych). Jednak nie odpuścił. Co więcej, wypuścił ryby będące już w sieci. W tym czasie jeden z kłusowników uciekł, drugi zaś odszedł po – jak to określili wędkarze – „słownej przepychance”.

– Nie mamy twardych dowodów, świadków, ale każdy z nas wie o kogo chodzi. W środowisku takie rzeczy szybko się rozchodzą – komentują chcący pozostać anonimowymi wędkarze. Policji również po fakcie nie zawiadomili z takich samych powodów. – Panie Henryku, jako społeczność wędkarska prosimy o kontakt i polubowne załatwienie tej sprawy – napisali na Facebooku, licząc na odzew.

Internauci komentujący sugerowali nawet w jaki sposób pan Henryk mógłby sprawę honorowo załatwić. – Kupić narybku amura za 1.000 pln i w obecności władz koła wpuścić do zbiornika. Lepsza taka kara, niż państwo ma bogacić się na sprawach sądowych. Trochę wstydu jeszcze nikomu nie zaszkodziło – sugerował jeden z nich.

Przy okazji wędkarze będą zastanawiać się nad powołaniem w Łowiczu – jeszcze w tym sezonie, jeśli okaże się to możliwe – tzw. Społecznej Straży Rybackiej, która działa jako pomocnicza komórka przy Państwowej Straży Rybackiej. – Jest kilka osób, które chcą działać w SSR. Bójcie się, kłusownicy – zapowiadają. ■

REKLAMA

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

OFERUJE DO WYNAJĘCIA
pomieszczenia magazynowo-produkcyjne
w Łowiczu, ul. Kaliska 22:

– KONSTRUKCJA STALOWA,
powierzchnia użytkowa 284 m²

– KONSTRUKCJA STALOWA,
powierzchnia użytkowa 369 m²

– WIATA STALOWA, powierzchnia użytkowa 288 m²

– BUDYNEK MUROWANY,
powierzchnia użytkowa 47 m²

– PLAC UTWARDZONY O NAWIERZCHNI BETONOWEJ,
powierzchnia składowania 1400 m²

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółdzielni,
99-400 Łowicz, ul. Starzyńskiego 1, tel. 46/837-38-76

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

Wszędzie widzisz potencjalnych Klientów?
Zostań Sprzedawcą Bezpośrednim!
Dolóż do zespołu na
www.kariera-provident.pl

REKLAMA

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 796 860 624
www.szkielkalowicz.pl

POLONIA
RESTAURACJA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE
wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

Powiat łowicki i okolice | Stypendia Prezesa Rady Ministrów rozdane

Nasi uczniowie stypendystami premiera

Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego w środę 13 marca wręczone zostały stypendia Ministra Edukacji Narodowej i Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2018/2019. Wśród stypendystów są nasi uczniowie.

Dyplomy stypendystom wręczył wojewoda łódzki Zbigniew Rau i łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierchowski. Uczniowie z naszego powiatu otrzymali również gratulacje i upominki od wicestarosty łowickiego Piotra Malczaka.

Stypendia otrzymało 230 uczniów liceów i techników z województwa łódzkiego. Przyznano je na podstawie osiągnięć edukacyjnych uczniów za poprzedni rok szkolny. Stypendium wynosi 2.580 złotych i wypłacane jest w dwóch transzach: pierwsza do końca listopada, a druga do końca kwietnia. Zapytaliśmy naszych stypendystów, co ich w nauce „kręci” i na co zamierzają przeznaczyć tę kwotę.



Michalina Wieleborek

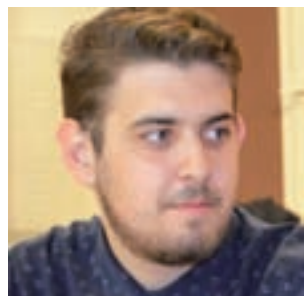
Stypendystką z I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu została Michalina Wieleborek z klasy 3 B, która może się pochwalić najwyższą w swojej szkole średnią ocen na koniec roku szkolnego 2017/2018, która wyniosła 5,36 oraz świetnymi wynikami w nauce z matematyki i fizyki. W rozmowie z nami przyznała, że nauka tych przedmiotów przychodzi jej z dużą łatwością. – Zawsze zaczynam od nich odrabianie lekcji – powiedziała nam. Michalina marzy o podjęciu studiów na Politechnice Warszawskiej, choć jeszcze nie wie jaki kierunek wybierze. Pewna jest jednak, że pozostanie wierna przedmiotom ścisłym.



Ewa Kołaczyk

W II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu stypendium za wyniki w nauce i wzorową postawę otrzymała Ewa Kołaczyk z klasy II a. Wychowawczyni Agnieszka Pawłowska-Kalinowska mówi o niej, że to najbardziej systematyczna uczennica

w szkole i najlepszy skarbnik świata, a przy tym zawsze gotowa do bezinteresownej pomocy innym, na przykład w matematyce. Ewa uczy się na profilu z rozszerzoną biologią, chemią i matematyką, w podobnym kierunku chce się kształcić po szkole, na przykład na Uniwersytecie Medycznym. Myśli o tym bardzo poważnie, dlatego też zamierza przeznaczyć całe stypendium na materiały, które pomogą jej w przygotowaniu się do studiów.



Oskar Kosenda

W Pijarskim LO w Łowiczu stypendystą został Oskar Kosenda, znany chociażby z działalności w Młodzieżowej Radzie Miejskiej w Łowiczu. Poza bardzo dobrymi wynikami w nauce, często reprezentował szkołę w konkursach na zewnątrz, był finalistą XXX Olimpiady Filozoficznej, jest też jednym z filarów odnoszącej sukcesy rangi ogólnopolskiej reprezentacji Pijarskiego LO w Turniejach Debat Oxfordzkich. Otrzymywał już wcześniej stypendia szkolne i miejskie. Interesuje się filozofią współczesną, zwłaszcza tymi jej dziedzinami, które są bliskie człowiekowi.



Klaudia Korejwo

Spośród uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty na ul. Podrzecznej w Łowiczu stypendystką została Klaudia Korejwo – uczennica drugiej klasy technikum informatycznego. – Klaudia na koniec roku w pierwszej klasie uzyskała średnią 5,4. – Jest nie tylko bardzo dobrą uczennicą, ale również aktywnie działa w samorządzie, Młodzieżowej Radzie Miejskiej, bierze udział w przeróżnych konkursach, począwszy od konkursów wiedzy o HIV, przez obronne, po językowe, śpiewa w szkolnym chórze, recytuje i tak dalej – wymienia jednym tchem Iwona Więsek z ZSP 1. Klaudia

interesuje się przede wszystkim informatyką oraz językiem angielskim. Dlatego też w przyszłości zamierza podjąć albo studia lingwistyczne, albo informatyczne. Interesuje się sportem – głównie siatkówką i lekką atletyką, muzyką, lubi gry komputerowe oraz dużo czyta. Klaudia uczy się w 33-osobowej klasie, w której są tylko 4 dziewczęta, ale czuje się w tym gronie bardzo dobrze – jest przewodniczącą klasy.



Grzegorz Pacler

Stypendystą Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu został w tym roku Grzegorz Pacler, uczeń klasy III Technikum Agrobiznesu, w roku szkolnym 2017/2018 uzyskał on średnią 5,36. Należy też wspomnieć, że startował on z powodzeniem w konkursach i olimpiadach w 2018 roku, był np. finalistą Olimpiady Młodych Producentów Rolnych.

W rozmowie z nami uczeń Blichu powiedział, że stypendium premiera nie wyda od razu. Pieniądze trafią na lokatę bankową, ponieważ jest też stypendystą Marszałka Województwa Łódzkiego w ramach projektu pn. „Zawodowcy w Łódzkiem – stypendia dla najzdolniejszych”, za uzyskiwane wyniki w przedmiotach zawodowych. W ramach tego stypendium otrzyma w dwóch ratach 6 tys. zł. Pierwszą, w kwocie 3,6 tys. zł, już wydał, m.in. na laptop, książki i wydawnictwa związane z kształceniem.



Martyna Sołtysiak

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta stypendystką premiera została w tym roku Martyna Sołtysiak, uczennica maturalnej klasy Technikum Usług Żywności i Usług Gastronomicznych, pochodząca z Łagiszewa. To wyróżnienie przede wszystkim za bardzo dobre stopnie, zachowanie i postawę w szkole. Martyna już wcześniej została stypendystką programu „Zawodowcy w Łódzkiem”, dla najzdolniejszych uczniów przedmiotów zawodowych. Dyrektor Reneta Pawlikowska mówi, że Martyna

uczennica wyjątkowo sumienna i pracowita, a przy tym skromna. Sama Martyna przyznaje, że nie lubi się chwalić. Zacięcie do gotowania miała jeszcze przed wyborem szkoły, robi więc to, co lubi. Oprócz gotowania, interesuje się też sportem. Nie zdecydowała jeszcze co będzie robiła po skończeniu szkoły. – Na razie najważniejsza jest matura, koncentruję się na przygotowaniach do niej – mówi.



Dominika Karwał

Stypendystką premiera została również Dominika Karwał, uczennica kl. 3 w Technikum w ZSP nr 4 w Łowiczu, która ubiegły rok szkolny zakończyła z najwyższą średnią ocen w swojej szkole – 4,80.

– Wybrałam kierunek, który mnie interesuje – technik spedycji. Generalnie najlepsze oceny miałam z przedmiotów zawodowych. Myślę, że to one miały duży wpływ na moją średnią – przyznaje Dominika. – Moje ulubione przedmioty to właśnie te, które dotyczą bezpośrednio spedycji. Lubię to i nie sprawia mi problemu nauka – dodaje. Jeżeli wszystko pójdzie w dobrym kierunku, chciałaby studiować w Wyższej Szkole Logistyki w Poznaniu i dalej szkolić się w swoim kierunku. Dominika, poza szkołą, interesuje się fotografią, lubi robić zdjęcia przyrodzie i ludziom. – To mnie odświeża i sprawia mi przyjemność – przyznaje. Jeszcze nie zdecydowała, na co konkretnie przeznaczy stypendium, ale sądzi, że część wyda na literaturę fachową, która być może przyda jej się na studiach, a pozostałą część na akcesoria do aparatu fotograficznego.



Cezary Czarnecki

Kolejnym stypendystą premiera jest Cezary Czarnecki z klasy 3 LO-A o profilu humanistycznym w Liceum w ZSP nr 4 w Łowiczu. W ubiegłym roku szkolnym uzyskał średnią ocen 5,00, która była najwyższą wśród wszystkich klas liceum. Na świadectwie miał 3 oceny celujące: z kultury krajów anglojęzycznych, edukacji prawnej i religii, 4 oceny bardzo do-

bre i 3 oceny dobre oraz wzorową ocenę z zachowania. – Oceny te kosztowały wiele pracy – przyznaje. Wśród ulubionych przedmiotów bez wahania wymienia: język angielski, kulturę krajów anglojęzycznych, geografie i język rosyjski, a swoją przyszłość wiąże z dwoma pierwszymi. – Moim marzeniem jest ukończenie filologii angielskiej i rozpoczęcie pracy jako nauczyciel języka angielskiego – przyznaje Cezary.

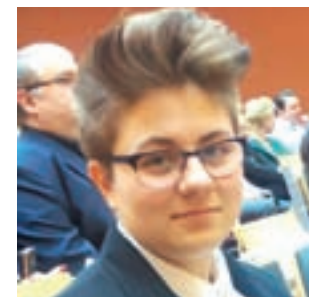
Zdecydowaną większość stypendium zamierza przeznaczyć na książki: zarówno te do czytania dla przyjemności, jak i te bardziej naukowe, pomocne w przygotowaniach do lekcji oraz matury.



Angelika Tomczewska

Wśród stypendystów Prezesa Rady Ministrów znalazła się Angelika Tomczewska, uczennica klasy IV technikum kształcącego w zawodzie technik weterynarii w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zdunskiej Dąbrowie. Angelika osiąga bardzo dobre i celujące wyniki w nauce ze wszystkich przedmiotów, zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych. Po ukończeniu technikum planuje studiować medycynę na Uni-

wersytecie Medycznym w Łodzi lub weterynarię na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Co wybierze – jeszcze nie zdecydowała.



Kamila Przygoda

Tegoroczną stypendystką Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie została Kamila Przygoda z klasy II a Liceum Ogólnokształcącego, która w roku szkolnym 2017/2018 uzyskała średnią ocen 5,18.

Kamila jest mieszkanką Łowicza, absolwentką Szkoły Podstawowej nr 2, a później Gimnazjum nr 2. W Bolimowie uczy się w klasie licealnej o nachyleniu policyjnym. Jak nam powiedziała, ulubionymi jej przedmiotami są wiedza o społeczeństwie, język angielski i geografia. Stąd też nie powinien dziwić dokonany już przez nią wybór kierunku studiów – politologia na Uniwersytecie Łódzkim. Chciałaby się związać z tym kierunkiem studiów zawodowo – snuje plany zostania pracownikiem naukowym na wyższej uczelni.

Przyznane stypendium postanowiła podzielić na połowę i pierwszą wydać na swoje bieżące prywatne potrzeby, zaś drugą odłożyć na czas studiów.

aa, tb, tm, mak

RZUT OKIEM | BARDZIEJ WIDOCZNI



Przed sezonem rowerowym i częstszymi długimi, wiosennymi już spacerami, wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu otrzymali odblaskowe kamizelki w ramach ogólnopolskiej akcji „Dobrze Cię Widzieć”, organizowanej przez Fundację Narodowego Dnia Życia współfinansowanej ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Oprócz tego nauczyciele otrzymali pakiety edukacyjne, które wykorzystali w czasie zajęć na temat bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym. **tb**



Prof. James D. Reynolds
z Uniwersytetu w Chicago

Już 267 tys. osób odbudowało swoje stawy i pozbyło się bólu w zaledwie 36 dni

Odkryto bezoperacyjny sposób na odbudowę zniszczonych stawów!

Przełomowe odkrycie naukowców z Chicago College of Rheumatology: osoby cierpiące na zwyrodnienia stawów oraz uciążliwy, rwący ból mogą wreszcie powrócić do normalnego życia.

Dzięki nowo odkrytej metodzie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną. „Koniec z ciągłym bólem i niemożnością poruszania się” – mówi prof. James D. Reynolds z Uniwersytetu w Chicago. „Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przeciążenia stawów czy otyłości.

Ból i zwyrodnienie można zwalczyć! Dlatego zawsze byłem przeciwny przepisywaniu pacjentom aż tylu środków przeciwbólowych, bo każdą dolegliwość można zniszczyć u źródła” – dodaje profesor entuzjastycznie.

„Znaleźliśmy sposób, który usuwa stawy zapalne, odżywiając jednocześnie komórki chrzęstne i regenerując miazgę stawową. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia tomograficzne stawu wykonane przed kuracją i po niej”

[patrz fotografia przed i po kuracji]



„Wstąpiło we mnie nowe życie!”

„Ciężko żyć z tym bólem. Ktokolwiek ma artretyzm, wie, co to za męka. Nie można rano wstać, chodzić, każdy ruch sprawia ból. Żeby w ogóle jakoś funkcjonować, brałam końskie dawki kortyzonu. Ale puchłam po tych lekach okropnie, dodatkowo lekarz mówił, że one uzależniają. Jak brałam mniej, ból był nie do zniesienia, i tak w kółko. Ale moja wnuczka, która mieszka w Stanach, przysłała mi ten preparat. Już po tygodniu obrzęk mi zszedł, bóle minęły. Mogę znów chodzić, ruszać się. Wstąpiło we mnie nowe życie!”

Bożena (lat 65) z Tarnowa

„Kręgosłup znowu działa jak należy”



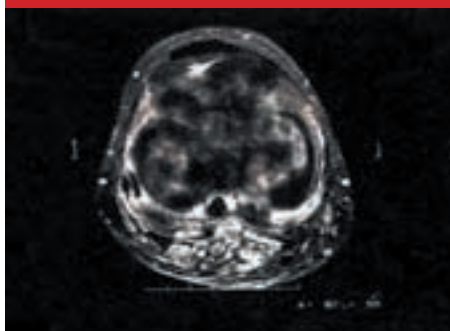
„Bóle kręgosłupa po prostu nie dawały mi normalnie żyć. Przez wiele lat pracowałem fizycznie, no i się doigrzałem. Musiałem przejść na rentę, bo problemem było dla mnie nawet zwykłe schylenie się czy wstanie z łóżka, a co tu mówić o ciężkiej pracy. Chodziłem od lekarza do lekarza, ale nikt nie potrafił mi pomóc. Uratowała mnie siostrzenica Marta, która mieszka w Chicago od 13 lat. Przysłała mi ten preparat Reinoldsa i... 36 dni i jestem jak nowo narodzony. Nic nie boli, nic nie strzyka. Jestem sprawny tak, jak było to w młodości, kiedy przenosiłem raz po raz worki z cementem. Nigdy nie zapomnę tego Martusi!”

Krzysztof (lat 59) z Mielca

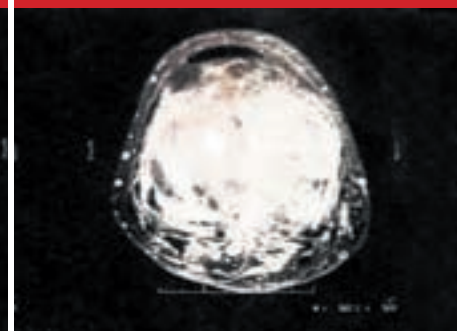
Ortopedzi byli w szoku

„Gdy pokazaliśmy reumatologom i ortopedom zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą się ot tak po prostu cofnąć. Starta tkanka chrzęstna się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał swoją dawną poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów minęły, a stan zapalny ustąpił. Natura chce, żeby Twoje ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia – to czysta biologia. Doskonałym przykładem tego jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśni), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze

PRZED kuracją:



PO kuracji:



Na zdjęciu po lewej widać puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej powstałe na skutek zbytowego uwodnienia tkanki. Po kuracji struktura mazi stawowej się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała lepko-sprężystą konsystencję i właściwości poślizgowe. Kości są odpowiednio „naoliwione”, dzięki czemu nie trą o siebie, ponieważ funkcje amortyzujące stawu zostały przywrócone.

zwyrodnieniem stawów: człowiek nie wymyślił sposobu na artrozę, ale może go poszukać w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół.

Po miesiącach testów odkryliśmy formułę, która przedstawia organizm w tryb walki ze zwyrodnieniem stawów. Nie tylko usuwa przyczynę stanu zapalnego, lecz także odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoregeneracji chrząstki stawowej. Dzięki temu niszczy artrozę tak samo skutecznie, jak penicylina bakterie! Teraz wiem, że to najpotężniejsza broń przeciw bólom stawów, jaką wymyśliła matka natura.

Ból mija bezpowrotnie

Aby zlikwidować ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji można oczekiwać, że ból zacznie

słabnąć. Po kilku dniach zniknie bolesność, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec! Po skończonej kuracji Twoje życie będzie wyglądało dokładnie tak, jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.”

Preparat prof. Reinoldsa regenerujący stawy jest popularny nie tylko w USA. Stosują go także osoby walczące z bólem stawów w Europie. W tym roku udało się wprowadzić produkt również do Polski. W naszym kraju kuracja jest dostępna za udział w Klubie Seniora! Promocja dotyczy wyłącznie pierwszych 150 osób, które złożą zamówienie do 4 kwietnia 2019 roku. Ilość zestawów promocyjnych ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń!

70% DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 4 kwietnia 2019 r., przysługuje 70% dofinansowanie. Dostaniesz wówczas preparat prof. Reinoldsa za udział w Klubie Seniora zamiast za 317 tylko za 97 zł (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 33 02

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Ludzie

Łowicz – Maroko | Runmageddon Sahara 2019

120 km z przeszkodami po pustyni

Łowiczanka Sylwia Zduńczyk przebiegła w ciągu trzech dni marca tego roku 120 kilometrów z przeszkodami po pustyni Sahara w Maroku. To nie jest jej pierwszy start w ekstremalnym wieloetapowym biegu terenowym. Pierwszy raz w życiu – ale ma nadzieję, że nie ostatni – biegła jednak trasą prowadzącą przez tereny pustyne.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Od razu zapisałam się na przyszłoroczny Runmageddon Sahara – zapowiada. Zanim jednak ponownie będzie walczyć ze swoimi słabościami na Saharze, zamierza wziąć udział w co najmniej kilku lub kilkunastu innych biegach terenowych. Najbliższe wyzwanie „z tych dużych” to ekstremalny bieg w górach Kaukaz w Gruzji. – To uzależnienia – często mówią o tego rodzaju zmaganiach uczestnicy.

– Przez większą część życia, do czasu rozpoczęcia studiów, mieszkałam w Łowiczu. Tutaj się wychowałam. Chodziłam w Łowiczu do szkoły „Czwórki”, później do II LO, a później wyjechałam na studia – opowiada o swoich związkach z Łowiczem obecnie 33-letnia Sylwia. Studiowała architekturę tekstyliów na Politechnice Łódzkiej. Obecnie jest kierownikiem działu sprzedaży w zajmującej się sprzedażą elektroniki przez Allegro (głównie podzespołów do laptopów i smartfonów) firmie Krzymark.

Co ją skłoniło do biegania, a w zasadzie do ekstremalnego biegania? – Kiedyś było tak, że wracałam z pracy i siadałam na kanapie przed telewizorem. Tak ze dwa lata temu postanowiłam z niej wstać – opowiada pani Sylwia. Wspomina, że miała wtedy mocne postanowienie: będę biegać. Pierwszy mały sukces to było przebiegnięcie odcinka pomiędzy 2 przystankami tramwajowymi. Później były mniej lub bardziej in-

tensywne treningi, aż zainteresowała się bieganiem ekstremalnym. Popularność biegów typu „Runmageddon” czy „Spartan race” w Polsce z roku na rok rośnie. O ile jeszcze przed kilkunastoma laty niektóre z takich wydarzeń musiały być odwoływane z powodu zbyt małego zainteresowania, to teraz trzeba szybko się na nie zapisywać, aby nie zabrakło miejsc.

Dostępność imprez mogą natomiast ograniczać ich koszty. Pakiety startowe na imprezy ekstremalnego biegania w Polsce to zwykle koszt od kilkudziesięciu do kilkuset złotych, wyjazd na Saharę kosztował już jednak dużo więcej, bo ponad 8 tys. złotych. Każdy z sześciu dni wyprawy – bo tyle ona trwa łącznie – jest rozplanowany, począwszy od transferu z lotniska do zapewnienia wyżywienia i noclegów uczestnikom.

W tym roku można było wystartować na dwóch dystansach: 120 lub 50 kilometrów. W zależności od preferencji zawodników była też możliwość wybrania formuły bez i z przeszkodami. Pani



Piasek, wydmy i... ślady innych uczestników biegu.



To dopiero początek trasy, więc jeszcze nie widać zmęczenia na twarzy.

Sylwia wybrała formułę dłuższą oraz z przeszkodami.

Jednak pokonała i trasę i własne ograniczenia, które jak mówi „są tylko w głowie”. Dobięła, zajmując w ogólnej klasyfikacji 8. miejsce w kategorii kobiet (startowało 12 pań), pokonując trzy pustyne, kilkudziesięciokilometrowe trasy w ciągu łącznie niecałych 23 godzin (22:59:19.00). Pierwszego dnia biegła ok. 6,5 godziny, drugiego prawie 7 godzin, a trzeciego blisko 10 godzin.

Kilkugodzinna podróż na pustynię

Pani Sylwia wyleciała wraz z blisko 90-osobową grupą uczestników Runmageddonu Global z Krakowa. Lot przebiegł spokojnie i szybko w porównaniu z późniejszą kilkugodzinną jazdą autobusem z lotniska w Marrakeszu na pustynię. – Wysiedliśmy dosłownie pośrodku pustyni, wszędzie piasek i tylko nasze namioty – relacjonuje podpierając swoją opowieść zdjęciami.

Nie było jednak czasu na to, żeby użalać się nad trudami podróży, ponieważ już następnego dnia rano uczestników czekała poranna pobudka, odprawa przedbiegowa i start. – Pierwszy etap był kamienisty. Kamienie i wydmy, a wcześniej „atrakcje” przygotowane przez organizatorów, czyli np: przeniesienie na kilkusetmetrowym odcinku 15-kilogramowego worka z piaskiem, pokonanie 3-metrowej wysokości ścianek, czołganie się pod zasiekami itp. Uczestnicy przebiegli około 35-40 kilometrów. Ile faktycznie, nie jest pew-



Kiedyś było tak, że wracałam z pracy i siadałam na kanapie przed telewizorem. Tak ze dwa lata temu postanowiłam z niej wstać.

na, bo zegarki, w które zostali wyposażeni uczestnicy, na pustyni gubiły zasięg GPS-a i nie zliczały kilometrów.

Kolejny bieg był zaplanowany już następnego dnia wcześniej rano. O godzinie 4 nad razem – a w zasadzie w nocy – było śniadanie, start biegu już o godz. 5.00. – Startowaliśmy z latarkami czołwkami, gdy jeszcze było ciemno – opowiada. Każdy z uczestników był wyposażony w odpowiedni



Naokoło tylko piasek i wysokie wydmy, pod które trzeba było podbiegać. Do tego pałące słońce. W zmaganiach pomagały jednak cudowne widoki.

sprzęt, a nawet odzież startową przez organizatorów. Każdy też musiał mieć ze sobą plecak z butelką wody – minimum 2 litry. Obowiązkowa była też czapka oraz chusta na szyję, by osłonić się od słońca. Trzeba było też pamiętać o nasmarowaniu się specjalnymi olejkami z maksymalnie wysokimi współczynnikami filtrowania promieni UV.

– Drugiego dnia przebiegliśmy też coś około 30-40 kilometrów w pałącym słońcu. Tego dnia widzieliśmy naokoło tylko piasek i wysokie wydmy, pod które trzeba było podbiegać – opowiada pani Sylwia. Tempo było niższe od tego z poprzedniego dnia, zmęczenie dawało się we znaki.

Następnego dnia uczestnicy biegu byli w pobliżu gór Atlas. – Słońce wschodziło zza gór na naszych oczach. Wtedy nie myślało się o zmęczeniu – opowiada pani Sylwia.

Tego dnia uczestnicy biegli bardzo zróżnicowaną trasą: pokonywali m.in. górskie wąwozy, było dużo skalistych podbiegów, a nawet kilka kilometrów biegu płytką rzeką.

Bieg o podobnej długości, choć innej trudności, zajął jej ponad 9,5 godziny. – Odciski i zmęczenie dawały się we znaki. Umysł mówił „dasz radę”, ale stopy odmawiały posłuszeństwa – relacjonuje.

Nasza rozmówczyni nie zamierza zbyt długo leczyć odcisków na stopach. Wszak trzeba się przygotować do kolejnych startów. Już na początku kwietnia zamierza wziąć udział w kolejnym biegu z przeszkodami. Zamierza też pojechać za rok na Saharę, żeby zmierzyć się z pustynią po raz kolejny. ■

REKLAMA

GMINA DMOSIN

posiada do wynajęcia lokal użytkowy o powierzchni około 80 m²

w budynku po byłym Ośrodku Zdrowia w miejscowości Kołacin 15 C

Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dmosin, Dmosin 9 pokój 15, 15a oraz pod numerem telefonu 46/874-73-77 wew. 17 lub 24



388290

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie, ul. Sikorskiego 45/49, 95-015 Głowno

informuje, że posiada do wynajęcia w drodze przetargu lokale użytkowe w osiedlu Sikorskiego 45/49:

1. Lokal użytkowy w pawilonie handlowym przy ulicy Sikorskiego 45/49, o powierzchni 56,20 m² (parter). Stawka czynszu do uzgodnienia.
2. Lokal użytkowy w pawilonie handlowym przy ul. Sikorskiego 45/49, o powierzchni 68,80 m² (parter). Stawka czynszu do uzgodnienia.

Oferty w sprawie wynajęcia lokali prosimy składać do dnia 05.04.2019 r. w siedzibie spółdzielni. Bliższe informacje można uzyskać pod tel. 42 719 12 35

388313

NAWOZY
KORZYSTNE
CENY

• azotowe

• wielo-

składnikowe

roztładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz

Jastrzębia 95

46/837-14-10

46/837-15-89

auto klima
elektryka
samochodowa

AUTO-ELEKTRO

Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525

KONKURENCYJNE CENY

kamieniarstwo

PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI

• Janusz - tel. 695 338 831

• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

388359

Łowicz | Ze ściany muzeum zniknęła kontrowersyjna tablica Kolejny relikw PRL usunięty

W Łowiczu kontynuowane jest wdrażanie zaleceń Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. 21 marca z gmachu Muzeum w Łowiczu zniknęła budząca od lat kontrowersje tablica upamiętniająca lokalnego komunistycznego działacza Adama Dziegielewskiego.

Tablica do została zamontowana na budynku muzeum od strony ulicy Mostowej w 1958 roku.

Po 61 latach z budynku Muzeum w Łowiczu znika tablica upamiętniająca Adama Dziegielewskiego, lokalnego działacza KPP i PPR. To efekt ustawy dekomunizacyjnej.

– Decyzja o usunięciu tablicy wynika z treści ustawy, jest zgodna z nakazem wojewody łódzkiego i opinią wojewódzkiego konserwatora zabytków – powiedziała nam dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Tablica trafiła do zasobów muzeum, gdzie znajduje się już m.in.

podobna tablica Hanki Sawickiej z gmachu po klasztorze bernardynów, zdjęta rok wcześniej.

Adam Dziegielewski ps. „Dziadek”, a właściwie Adam Dziegiel, urodził się w 1878 roku. Do PPS wstąpił w 1905 roku w Łodzi i brał udział w rewolucji. W Łowiczu osiadł po I wojnie światowej. W 1922 wstąpił do radykalnej, nastawionej antypaństwowo KPP, której struktury organizował w Łowiczu, będąc członkiem tutejszego komitetu dzielnicowego, a także komitetu okręgowego w lewobrzeżnej Warszawie. Był kilkakrotnie



Pracownicy w trakcie usuwania tablicy, która na ścianie budynku muzeum widniała od 1958 roku.

aresztowany przez władze sanacyjne.

Pod okupacją niemiecką tworzył w Łowiczu komórki PPR i

oddziały Gwardii Ludowej. Był wiceprzewodniczącym podziemnej, komunistycznej Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu. Aresztowany przez Niemców w czerwcu 1944, trafił do Auschwitzu gdzie został zamordowany.

Tablica od lat oburzała mieszkańców Łowicza. W przeszłości zdarzało się, że była oblewana farbą. W 2012 roku łowicki Klub Gazety Polskiej zgłosił na prokuraturę, że tablice Dziegielewskiego i Sawickiej propagują ustrój totalitarny, nie zostało jednak wszczęte śledztwo. Klub powoływał się wtedy także na przekazy ustne, mówiące o tym, że łowiccy komuniści w czasie wojny dopuszczali się napaści i grabieży na okolicznej ludności. **tm**

Czechy, Ostrawa | Kolejny sukces młodego zawodnika

Kacper Pałatyński Mistrzem Europy w yoyo

Kacper Pałatyński, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, został Mistrzem Europy w yoyo podczas zawodów, które zostały rozegrane 22 i 23 marca w Ostrawie w Czechach.

Mistrzostwa miały przebieg dwudniowy: w piątek 22 marca odbyły się eliminacje, zaś nazajutrz 23 marca – finały. Około 400 zawodników z całej Europy, a nawet spoza niej – w kategorii Open, po raz kolejny przekonywało, że yoyo to nie tylko zabawka, ale też dyscyplina sportu, która polega na prezentowaniu efektownych tricków. Tylko w kategorii 1A PRO, w której triumfował Kacper Pałatyński, startowało łącznie ok. 90 zawodników. Na 2. miejscu uplasował się Tal Mordoch (Izrael), zaś 3. lokatę zajął Michael Malik (Czechy).

Wysoko w swojej kategorii 1A WOMEN uplasowała się także Dominika Stanisławska z I LO

w Łowiczu, która obroniła II miejsce sprzed roku. Nam powiedziała, że ponieważ jest w klasie maturalnej, ostatnio mało machała yoyem i miała nie jechać na zawody, jednak zmotywował ją Marcel Olubek. Układ przygotowała w 3 tygodnie.

Kacper i Dominika byli jedynymi reprezentantami Łowicza, zaś Polskę reprezentowało łącznie około 25 zawodników. Kacper przyznał, że już po tym, jak stało się jasne, że został mistrzem, całą jego ekipę ogarnęła ogromna euforia i dosłownie znosili go ze sceny na rękach.

Wsparcie z Ameryki

W rozmowie z nami Kacper przyznaje, że do startu w Mistrzostwach

Europy pomógł mu się przygotować pochodzący z Ameryki Gentry Stein, Mistrz Świata w yoyo z 2014 roku. – Sam się do mnie odezwał po Mistrzostwach Europy w tamtym roku, powiedział że jestem jedynym zawodnikiem, który będzie godnie promował yoyoing w Europie i na świecie jako Europejczyk – mówi.

Kacper i Gentry kontaktowali się ze sobą przez internet, za pośrednictwem Messengera i videochatu. Amerykanin pomógł Kacperowi w edytowaniu muzyki, by idealnie pasowała do wykonywanych tricków i podpowiadał jak zmienić niektóre elementy układu, by całość występu była jeszcze bardziej widowiskowa. – Najbardziej skupiliśmy się na „no look combo” jest to moment, kiedy partnię w publikę robiąc trick, najbardziej ekscytujący i efektowny moment w moim freestyle’u – przyznaje Kacper.

Jako że Kacper był ubiegłorocznym Mistrzem Polski i znał

się w Top 5 Mistrzostw Europy, w tym roku awansował prosto do półfinału. Jego występ trwał około półtorej minuty, zaś do finału awansował z 6. lokaty.

Umiejętności zawodników były oceniane przez 12 sędziów różnej narodowości.

Marzenie

o Mistrzostwach Świata

Kacper, zapytany przez nas o to, co w yoyo chciałby jeszcze osiągnąć, odpowiada bez wahania: – Moim wielkim marzeniem jest udział w Mistrzostwach Świata, a już najbardziej chciałbym dojść do rundy finałowej i pokazać tam, co potrafi zdziałać Europa na scenie światowej! – W przyszłości na pewno będę chciał zdobyć tytuł Mistrza Świata, ale jeszcze długa droga przede mną.

Mistrzostwa Świata odbędą się pod koniec wakacji w Stanach Zjednoczonych, ale już teraz Kacper rozpoczyna poszukiwania sponsora, który mógłby mu umożliwić wyjazd. Nagrodą od



Kacper Pałatyński został Mistrzem Europy w yoyo podczas zawodów, które zostały rozegrane w Czechach.

federacji YoYoFactory jest wydanie edycji yoya w takim modelu, na jakim machał na Mistrzostwach Europy Kacper Pałatyński. Znajdzie się na nim nazwisko mistrza Europy i zostanie ono ozdobione łowickimi wzorami.

W późniejszym etapie ma zostać wydane kolejne yoyo, przy

którego projektowaniu będzie uczestniczył Kacper i będzie ono promowane podczas Mistrzostw Świata jako takie, które poleca sam mistrz Europy.

– Mam nadzieję, że przy tej okazji będę mógł się tam pojawić – mówi nam Kacper. **aa**

REKLAMA

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

384960

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

tel. kom. 882-382-681

- * projekty i wykonanie * instalacje alarmowe
- * dom inteligentny - standard KNX EIB

387243

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

387243

Łowicz | Rekolekcje wielkopostne – pierwsze już od tej niedzieli By Bóg stał się moją siłą

Wchodzimy w okres rekolekcji wielkopostnych. Szczególnie zaproszenie do wzięcia w nich udziału wystosowała w tym roku parafia MBNP na Korabce. Tutaj nauki odbywać się będą pod hasłem „Mój Bóg, moje życie”. Do aktywnego udziału w naukach zachęca ks. Piotr Stępniewski.

W słowach skierowanych do wiernych za pośrednictwem biuletynu parafialnego, ksiądz Stępniewski przyznaje, że w codzienności rzadko słyszymy Boży głos, że nasze życie i Pan Bóg są „jak dwa różne światy, w końcu – że tyle spraw mamy na głowie, a do tego pośpiech, zmęczenie, nerwy... Rekolekcjonista zaznacza, że wiara sprowadzona do spełniania obowiązków – zamiast dodawać nam siłę, staje się jak dodatkowy ciężar. Tymczasem, Jezus żyje! Jest z nami w każdym dniu, zawsze, aż do skończenia świata – tak jak obiecał. Nazywa nas przyjaciółmi. Zaprasza do komunii z Bogiem – w Jego Kościele. – Właśnie dlatego potrze-

bujemy rekolekcji, by się na chwilę zatrzymać. By spotkać Jezusa. By słuchać Boga i przypomnieć sobie, co tak naprawdę jest ważne. By Bóg poukładał nasze życie – mówi ks. Stępniewski.

Właśnie w parafii MBNP na Korabce rekolekcje rozpoczynają się najwcześniej, bo już w najbliższą niedzielę 31 marca i potrwają do środy 3 kwietnia. Prowadzone będą przez wspomnianego ks. Piotra Stępniewskiego. Nauki na mszach według ustalonego porządku, z tą tylko uwagą, że w poniedziałek, wtorek i środę msza św. wieczorna odprawiana będzie o godzinie 19. Spowiedź we wtorek i środę. W środę o godz. 9. msza św. będzie połączona z sakramentem namaszczenia, również w środę odwiedzą chorych z posługą sakramentalną (zamiast piątku 5 kwietnia).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza – rekolekcje odbywać się będą w dniach: 7, 8, 9 kwietnia, prowadzone przez ks. Tomasza Stępniewskiego wikariusza parafii Domaniewice, godz.: 8.30, 10, 16.30, 18, we wtorek o godz. 10 – sakrament chorych, spowiedź: pn, wt: 8.30-11, 16.30- 18.30 (jeśli będzie potrzeba dłużej).

W parafii katedralnej rekolekcje odbędą się dniami 11, 12, 13 kwietnia. Prowadzi je ojciec Aaron Kubas z kształtującej się dopiero Wspólnoty Słudzy Bożego Miłosierdzia z Rybna. Głównym celem jej powstania jest wypełnienie misji Bożego Miłosierdzia, czyli orędzia zapisanego w dzienniczku Siostry Faustyny. Godziny mszy świętych z nauką to: 7., 9., 18.; w sobotę 13 kwietnia po mszy św. o godzinie 18 powitanie relikwii św. Siostry Faustyny, które przybędą do katedry z Domu Św. Siostry Faustyny w Krakowie.

W kościele ojców pijarów rekolekcje odbędą się w dniach 11, 12, 13, 14 kwietnia i będą poprowadzone przez ojca pijara Mariusza Siódmiaka z Rzeszowa (ojciec duchowy pijarskiego nowicjatu, dyrektor będącej w budowie rzeszowskiej szkoły pijarskiej), w czwartek, piątek i sobotę w godz.: 9, 16, 17.30, w niedzielę wg zwyczajowego porządku mszy świętych.

Parafia św. Ducha – tutaj jeszcze rekolekcje nie zostały jeszcze szczegółowo zapowiedziane, ale wiadomo, że odbędą się między 11 a 13 kwietnia. **tjs**

Bobrowniki Ekstremalna Droga Krzyżowa do Niepokalanowa

Parafia Matki Boskiej Jasno-górskiej w Bobrownicach zachęca swoich wiernych do wyjątkowej modlitwy w drodze i w milczeniu. W kalendarz tegorocznych nauk rekolekcyjnych (28-30 marca), które poprowadzi tu ks. Bogusław Kowalski – proboszcz Katedry Praskiej w Warszawie, wpisana została „Ekstremalna Droga Krzyżowa”.

Nazwa wydarzenia wzięta została w cudzysłowie nie bez powodu. Jak tłumaczy organizatorzy, przedsięwzięcie jest wynikiem spontanicznej potrzeby odwzorowania czegoś, co funkcjonuje od lat jako Ekstremalna Droga Krzyżowa, ale w tym roku przez parafię jeszcze nie zostało oficjalnie zarejestrowane. Bobrownicka EDK zaplanowana została na 2 tygodnie wcześniej przed tą ogólnopolską, czyli na piątek, 29 marca.

Uczestnicy wyruszają w 40-kilometrową trasę do sanktuarium w Niepokalanowie, zatrzymując się przy przydrożnych kapliczkach, krzyżach i figurkach. Wyjście z kościoła w Bobrownicach o godz. 20, po mszy świętej. **tjs**

ODESZLI OD NAS | 15.03 – 24.03.2019

† 15 marca: Krystyna Wojcieszek, I.87; Anna Szcześniak, I.91; Jan Domański, I.72; Helana Królikowska, I.89.
 † 16 marca: Janina Balik, I.103.
 † 17 marca: Marianna Gasik, I.81.
 † 19 marca: Helena Śliwińska, I.87; Marianna Bogusz, I.91.
 † 20 marca: Sławomira Kuźmińska, I.64;

Jadwiga Gajda, I.64; Stanisław Kotowicz, I.73.
 † 21 marca: Urszula Roszkowska, I.61; Paweł Miziołek, I.46.
 † 22 marca: Janina Majchrzak, I.98, Stryków.
 † 23 marca: Helena Brzezińska, I.92.
 † 24 marca: Krzysztof Domińczak, I.60.

„Daj Panie Jego duszy wieczny odpoczynek,
 a światłość Twoja niech odbija się w Jego oczach.
 Kto Cię poznał, kochał. Kto Cię kochał, oplakuje...”

Podziękowanie

za modlitwę, okazane współczucie
 i wsparcie wszystkim,
 którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP.
PAWŁA MIZIOŁKA

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym,
 Współpracownikom, Delegacjom,
 Kapłanom oraz Siostrom Zakonnym

składają
 żona z córkami, mama i siostry z rodzinami



Wyrazy głębokiego żalu
 oraz duchowego wsparcia Rodzinie
 z powodu śmierci

ŚP.
Pawła Miziołka

składają
 Pracownicy I Oddziału Psychiatrycznego
 Szpitala Powiatowego w Sochaczewie

„Ludzie, których kochamy
 na zawsze pozostają w naszych sercach”

Serdeczne podziękowania Wszystkim,
 którzy nas wspierali i dodawali otuchy
 w krótkotrwałej, ale bardzo ciężkiej chorobie,
 w bolesnych dla nas chwilach
 dzielili z nami smutek i żal,
 okazali wiele życzliwości,
 a także za uczestnictwo w ceremonii pogrzebowej
 naszego Ukochanego Męża,
 Tatusia, Teścia i Dziadka

ŚP.
Tadeusza Guzka

składają
 Żona i Dzieci z Rodzinami

Koleżance Marioli Cichal
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

Ojczyrna

składają
 Wójt Gminy Nieborów,
 Pracownicy Urzędu Gminy, GOPS-u, GZEAS-u,
 Biblioteki i GOK-u

Okruczy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Kazimierczak (1955-2018)

Urodził się 29 listopada w Kiernozi, jako syn Marianny i Władysława. Miał też starszą siostrę Józefę i młodszego brata Henryka. Przez całe życie mieszkał w Karsznicach Małych w gminie Chaśno. Do szkoły podstawowej chodził najpierw w Karsznicach Dużych, gdzie były tylko młodsze klasy, następnie do Kiernozi. Od młodości pomagał rodzicom w prowadzeniu 12-hektarowego gospodarstwa, które przejął po ich śmierci i prowadził do końca życia. Był tej pracy całkowicie oddany i choć nie należała do łatwych, bardzo ją lubił. Pracował nie tylko na swoim gospodarstwie, ale zawsze pomagał też dalszej rodzinie, sąsiadom, znajomym. Bliscy pamiętają, że gdy tylko zobaczył (a lubił obchodzić pola), że sąsiedzi mają jeszcze na łące niezbrane siano, zaraz się za to brał, bez pytania o cokolwiek. Dorabiał też wykonując roboty murarskie, których nauczył się praktycznie sam.

W latach 1976-1978 odbył zasadniczą służbę wojskową w jednostce sił powietrznych w Warszawie i – jak mówi rodzina – wspominał ten okres z dużym sentymentem, pieczołowicie przetrzymywał pamiątki, jakie zostały mu ze służby, na przykład orzełka na biało-czerwonej szachownicy czy swój portret namalowany przez kolegę.

14 listopada 1981 roku wziął ślub z Różą z domu Kaźmierską z Mocarzewa. Rodzina mówiła nam, że najpierw poznał przyszłego teścia, z którym doskonale się

rozumieli, między innymi dlatego, że obaj byli dobrzy w murarce. Podobno pewnego razu młody Józef zapytał przyszłego teścia czy nie ma w Mocarzewie jakichś ładnych pańien na wydaniu, po czym otrzymał odpowiedź: „Jest, moja córka!”. Ślub wzięli w kościele w Sannikach. Żona przeprowadziła się do niego, jak sama o tym mówi: „poszła na Księżaki”. Wiedli szczęśliwie, choć nie zawsze łatwe życie. Do ostatnich chwil Józef cały czas myślał o tym, co trzeba w gospodarstwie wyremontować, co dobudować, udoskonalić, miał to rozplanowane na miesiące czy nawet lata. Nie był przy tym apodyktyczny, wszystko omawiał z żoną i szanował jej zdanie. W bliskich relacjach był m.in. ze szwagrem Janem (tak się złożyło, że obaj odeszli w tym samym, 2018 roku).

Mieli pięć córek, kolejno: Monikę, Sylwzię, Joannę, Justynę i Aleksandrę, między najstarszą i najmłodszą było 11 lat różnicy. Córki były jeszcze małe, kiedy odeszli oboje rodziców Józefa – matka zginęła w wypadku drogowym, a kilka lat później ojciec zmarł na raka. Rodzina została więc z dziećmi i gospodarstwem na barkach.

Jedno z pierwszych wspomnień, jakie mam, to, że na jakimś weselu tańczyłam z tatą, stojąc na jego stopach. – wspomina córka Sylwia. – W domu zawsze było wesoło, ciągle odwiedzało nas wielu ludzi, sąsiedzi, znajomi, dalsza rodzina, panował gwar



■ Józef Kazimierczak (1955-2018)

Kochający mąż, ojciec i dziadek, wzorowy gospodarz, a w lokalnej społeczności bardzo dobry sąsiad, zawsze otwarty na rozmowę i w razie potrzeby gotowy do niesienia bezinteresownej pomocy. Z jego umiejętności murarskich skorzystała m.in. parafia w Złakowie Kościelnym, bo był wiernym i pobożnym parafianinem, czy Ochotnicza Straż Pożarna w Karsznicach Dużych, w której służył, za co został odznaczony srebrną odznaką.

i śmiech. Pamiętam też, że tata od świtu do nocy pracował, a mama mu pomagała, wychowując przy tym nas i prowadząc dom. Cięższe prace, typowo męskie, tata wykonywał sam, ale lubił, gdy my mu towarzyszyłyśmy.

– Często to on nam pomagał, szczególnie jak miałyśmy zrobić

coś do szkoły na zajęcia plastyczne czy techniczne – mówi córka Aleksandra. – Sama miałam do takich rzeczy „dwie lewe” ręce, natomiast tata czuł się w nich doskonale.

W stodołę miał warsztat, w którym w wolnych chwilach lubił „majsterkować”.

Z czasem Józef i Róża doczekali się dwóch wnuków: Dawida i Kacpra oraz czterech wnuczek: Julii, Amelii, Zosi i Antosi. Córki mówiły, że wnuczka przysłoniły Józefowi cały świat. Wspominają jego zabawy z nimi jako istniejące szaleństwo. – Tarzał się z nimi po podłodze, tańczył, wariował – wspominają córki. – Dla nas też był zawsze kochany, ale potrafił być czasem surowy. Jednym spojrzeniem potrafił przywołać nas do porządku, wnukom natomiast pozwalał na wszystko, wchodził mu na głowę. Przykłady uchylania nieba dla wnuczek można by mnożyć: ze starych składaków montował dla nich dziecięce rowerki, które śmigały jak nowe, przy odwiedzinach Dawida i Kacpra zawsze musiał zrobić przynajmniej jedną „rundę honorową” ciągnikiem po podwórku, a ilekroć żona upiekła ciasto drożdżowe, natychmiast wsiadał w samochód, by jeszcze gorące zawieźć Zosi, która je uwielbiała.

Córki mówią, że wychowały się w domu bardzo katolickim (Sylwia nawet została później katechetką). – Tata pozwalał iść w sobotę na imprezę i pobawić się dłużej, ale warunkiem było,

Śpieszmy się kochać ludzi
 tak szybko odchodzą...
 ks. Jan Twardowski

Ś.P.
Jan Wilk

W niedzielę 31 marca o godz. 10.00
 w kościele pod wezwaniem św. Bartłomieja
 w Domaniewicach
 odbędzie się Msza Święta w drugą rocznicę śmierci

Stanisław

Serdeczne podziękowania
 dla ordynatora oddziału chirurgicznego
 dr n. med. Adama Rogowskiego-Tylmana
 oraz całego personelu medycznego
 za wielkie serce i troskliwą opiekę
 w ostatnich dniach życia

Urszuli Roszkowskiej

składa Rodzina

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska tel. 42 672 33 33
 Usługi pogrzebowe Głowno 42 710 71 90
 Własne krematorium Zgierz 42 717 00 00
 Międzynarodowy Transport Zmarłych www.skrzydlewska.pl

W cyklu
 Pozostaną w naszej pamięci
 publikujemy
 wspomnienia
 o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
 z naszą redakcją
 w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
 O BLISKICH
 ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
 Państwo w ten sposób zachować.
 Można też nadsyłać własne
 teksty wspomnieniowe.
 Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
 redakcja@lowiczjanin.info

Redakcja

że w niedzielę trzeba być gotową na mszę – mówi Aleksandra. – Zawsze powtarzał, że nie ma niedzieli bez kościoła.

Po powrocie z mszy następował uroczysty obiad, na którym zbierała się cała rodzina, często też zaproszeni goście. Jednym ze stałych punktów było też oglądanie „Familiady”. Potem, czas jaki zostawał do wieczornego obrządku, pan Józef wykorzystywał na spacer z psem po polach. Żona często radziła mu, żeby w końcu usiadł i wypoczął po całym tygodniu pracy, ale on mówił, że dla niego wypoczynkiem jest właśnie takie chodzenie i kontakt z naturą.

Córki z uśmiechem wspominają jak zostawały same z tatą, gdy mama musiała gdzieś wyjechać. Wtedy robił im najlepsze na świecie placki ziemniaczane, a na deser cukierki krówki.

Lubił też zbierać grzyby, które potrafił wypatrzeć nawet z ciągnika czy z samochodu. Córki z uśmiechem wspominają ich wspólne grzybobrania. – To wyglądało tak, że my szliśmy przodem i nie widzieliśmy żadnego grzyba, a tata kilka kroków za nami i co chwila się po jakiegoś schylał – opowiadają.

Poza pracowitością i oddaniem rodzinie, charakterystyczną cechą pana Józefa było jego otwartość, towarzyskość i przyjacielskie usposobienie. – Mówiliśmy, że gdyby tata miał Facebooka, miałby milion znajomych, bo gdzie z nim nie pojechaliśmy, okazywało się, że wszystkich zna, z każdym się witał – mówi Aleksandra.

– Bardzo się dziwił, gdy my kogoś nie kojarzyliśmy – dodaje Sylwia. – „No jak to go nie pamiętasz?! Przecież to jest naszej cioci sąsiadki syna z pierwszego małżeństwa swagra...” etc., etc.

Facebooka jednak nie miał, nie miał nawet telefonu komórkowego, a przez stacjonarny rozmawiała zwykle żona. – Komórkę nosił przy sobie chyba przez dwa dni, ale uznał, że to jak wiązanie sobie samemu smyczy – mówi Sylwia. – Uważał, że jak się ma do kogoś sprawę, to należy do niego jechać i porozmawiać. Aż dziwne, że przy tej pracy był w stanie znaleźć czas na te ciągłe wizyty.

Tak jak pomagał sąsiadom i rodzinie, tak też wykonał mnóstwo prac społecznych, wykorzystując przy tym również zdolności murarskie. Korzystały z nich przykład Ochotnicze Straże Pożarne czy parafia w Złakowie Kościelnym. Sam należał do OSP w Karsznicach Dużych. W 2010 roku, podczas 85-lecia jednostki, został odznaczony srebrnym medalem za

zasługi dla pożarnictwa. – Kiedy trzeba było, rzucał wszystko, brał widły czy inne narzędzia i szedł pomagać – mówi nam Ireneusz Sołtysiak, dobry znajomy Józefa z działalności w OSP. – Kiedy był już starszy, a wymogi dla strażaków się zaostrzały, nie mógł już brać udziału w akcjach ze względu na brak szkoleń, ale nadal, do samego końca, wspierał straż jak tylko mógł i przychodził na zebrań. Trudne do wycenienia są wszystkie jego prace murarskie, które na przestrzeni lat dla nas wykonał, nie chcąc za to żadnego wynagrodzenia.

Józef Kazimierzczak zmarł 11 maja 2018 roku, w wieku 63 lat. Córki mówią, że odszedł tak jak żył – szybko, przy pracy, z głową pełną planów co do prac w domu, gospodarstwie, na podwórku. Zapewne myślał – bo wciąż o tym mówił – o wymianie bramy, remoncie blachy na dachu, a przede wszystkim o weselu najmłodszej córki. Ireneusz Sołtysiak dodaje, że jeszcze tydzień wcześniej wykonywał dla OSP prace murarskie przy adaptacji kotłowni.

Zaledwie kilka dni przed śmiercią – po usilnych namowach córek – zrobił sobie badania, których wyniki wskazywały, że jest zupełnie zdrowy, a lekarz przepisał mu jedynie witaminy. Sam też nie uskarżał się nigdy na żadne dolegliwości, wydawał się okazem zdrowia – szczupły, ruchliwy i silny.

– Jeszcze w dniu śmierci taty sąsiedzi powiedzieli, że będą nas wspierać i rzeczywiście, do tej pory nam pomagają, na przykład w trudniejszych pracach w gospodarstwie – mówi Sylwia. – Pomaga też rodzina i inni taty znajomi. To pokazuje, że otaczają nas dobrzy ludzie, ale to też zasługa taty, bo wszyscy wiedzą, że gdyby doszło do odwrotnej sytuacji, on też bez wahania ruszyłby z pomocą.

Pochowano go w grobie rodziców w Złakowie Kościelnym, przy asyście licznych strażackich sztandarów. Na pogrzeb przybyły go pożegnać tłumy ludzi, nie tylko mieszkańców gminy czy parafii.

Rodzina mówi, że choć tak niespodziewana śmierć była dla niej niezwykle bolesnym ciosem, po którym jeszcze długo będzie trudno się pozbierać, to jednak wspomnianie Józefa, uśmiechniętego jakim był niemal zawsze, zwykle przynosi spokój, poprawia humor, napawa optymizmem i wiarą, że on jest i spogląda na wszystko z góry. Kiedy pojawia się w snach najbliższych, pojawia się szczęśliwy.

Łowicz – Bolimów | 50 osób z kijami

Szuranie po puszczy nie tylko dla zdrowia

Prawie 50 osób wzięło udział 17 marca w spacerze z kijami po Puszczy Bolimowskiej w ramach wydarzenia „Kto w puszczy szura”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Łowickiej Łowickie.pl oraz grupę FrostTeam z Łowicza.

Miłośnicy nordic walking spotkali się w Łowiczu, po czym autobusem z parkinga za ratuszem przejechali do Joachimowa Mogiła, w rejon mogił wojennych zakreślu I wojny światowej, gdzie powitał ich zastępca wójta gminy Bolimów Patryk Kołowski, a Dorota Konopczyńska-Aftewicz z Bolimowa przybliżyła historię miejsca, oprowadzając po miejscu spoczynku żołnierzy.

Po rozgrzewce przeprowadzonej przez instruktora nordic walking Dorotę Szalewicz z Łowi-



Grupa „szurających” po Puszczy Bolimowskiej na pomoście zalewu w Ziemiarach.

cza grupa, wzmocniona kilkoma osobami z gm. Bolimów, wyruszyła na liczący ok. 8 km spacer w kierunku Bolimowa, przecho- dząc m.in. w sąsiedztwie zbiornika w Ziemiarach. Część „szurających” pokonała dłuższą, 10-kilometrową trasę. Po dwóch godzinach spaceru dotarli do Bolimowa, gdzie w warsztacie garnie- carskim rodziny Konopczyńskich czekał na nich poczęstunek przy- gotowany przez organizatorów,

ognisko z pieczonymi kielbasami, bigos, kawa, herbata pyszne ciasto przygotowane przez panie uczestniczące w wydarzeniu – Halinę Wojdę i Dorotę Konopczyńską-Aftewicz. Nie zabrakło też soków i owoców ufundowanych przez Lecha Aniszewskiego z Łowicza. Na pożegnanie uczestnicy zostali obdarowani życzeniami i wielka- rycznym rodzynkiem z piernikiem z pracowni piernika Wioletty Dziemdzielei.

Uczestnicy szurania nie tylko spacerowali z kijami, włączyli się też w wiosenne sprzątanie gm. Bolimów, dzięki zapewnieniu przez miejscowy Urząd Gminy worków na śmieci i rękawiczek. Jeden z organizatorów wydarzenia, Marcin Mróz, powiedział nam, że śmieci po drodze, niestety, nie brakowało, w sumie wypełniono nimi 15 dużych worków, które odebrali pracownicy gm. Bolimów.

opr. tb

Łowicz-Bocheń | Rajd „Powitanie wiosny”

Wiosna nie tylko w kalendarzu

Tym razem wiosna dopieściła uczestników corocznego rajdu PTTK na jej powitanie. 23 marca przy pięknym słońcu stawiła się rekordowa liczba uczestników, a także kukieł Marzanny.

Rajd zorganizowany przez łowicki oddział PTTK, Urząd Miejski oraz Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej dzielił się na dwie grupy. Pieszą poprowadzili jako komandorzy Zdzisław Kryściak i Teresa Wojciechowska. Pokonała ona dystans około 12 km idąc wzdłuż Bzury oraz Bobrówki i Otolanki przez Otolice i Ostrów do Bochenia. Do Łowicza powróciła autokarami. Grupa ta liczyła 157 osób.

Kilka minut po grupie pieszej wystartowała rowerowa. Pojechała w niej 55 miłośników jazdy rowerowej i turystyki, przy czym blisko połowę stanowiła zaprzyjaźniona z łowickim KTK „Szprycha” grupa ze Skierniewic. 35-kilometrowa trasa biegła przez Szczudłów, Świące, Strugienice, Wierznowice, Urzeczce i Mystkowie do Bochenia.



Tegoroczna „Miss Wiosna” Marianna Politowicz.



Ten rajd był naprawdę barwny i słoneczny.

Obie grupy spotkały się w Otolicach, gdzie topione były Marzanny, a w zasadzie tylko część z nich, bo niektóre nie nadawały się do tego ze względu na użycie tworzyw sztucznych, albo po prostu było ich szkoda.

Na mecie rajdu w gospodarstwie agroturystycznym Marleny Kozy wszyscy uczestnicy mogli się posilić przy ognisku. Oprócz indywidualnych uczestników, jak zawsze, w rajdzie wzięły udział większe grupy ze szkół: SP w Domaniewiczach, SP w Bratoszewicach, SP w Mastkach, MOS w Kiernozie i ZSP nr 2 w Łowiczu.

Była też grupa 5 osadzonych z Zakładu Karnego w Łowiczu, nad którymi czuwał por. Robert Stępniewski.

Rajdowe nagrody i tytuły

Wcześniej, przed wyruszeniem obu grup, na Starym Rynku przyznane zostały nagrody dla najpiękniejszych Marzann, a także najbardziej wiosennych strojów i dekoracji rowerów. Komisję konkursową tworzyły dwie osoby – burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński i dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Wybór najlepszej Marzany był w tym roku jeszcze trudniejszy

niż zwykle, bo uczestnicy przynieśli aż 13 kolorowych i starannie wykonanych kukieł. Pierwszą nagrodę przyznano „Marzannie ekologicznej” wykonanej przez Roberta Kołodzkiego i jego synów Łukasza i Szymona, wyłącznie z naturalnych elementów. – Mam taką pracę, że pracuję głównie w terenie, więc nie mam problemów z nazbieraniem bazi czy innych roślin – mówił nam Robert Kołodzki. – Wykonujemy ją już wspólnie z synami.

Można już powiedzieć, że to rodzina z dużym rajdowym doświadczeniem w robieniu Marzanny, bo w konkursie przed rajdem PTTK brała udział już po raz piąty, zawsze zdobywając ja-



Kajakarska Marzanna, została wybrana „I vice Marzanną”.

ką nagrodę albo wyróżnienie. – Zwykle się spodziewaliśmy nagrody, bo tych Marzann bywało mało – mówi pan Robert. – W tym roku była duża konkurencja, więc to I miejsce szczególnie cieszy.

Pierwszą „vice Marzanną” została wybrana praca Agnieszki Kolki z KTK „Tratwa” (co było podkreślone poprzez trzymane przez Marzannę wiślo kajakarskie), a drugą „vice Marzanną” dzieło Dominiki Golan.

Tytuł „Małej Miss Wiosny” przyznano Dorocie Owadzień, zaś „Małym Mistrzem Wiosny” został Miłosz Kaczmarek. Tytuł „Miss Wiosny” przyznano Mariannie Politowicz, zaś „Mistrzem Wiosny” został Bogdan Jankowski.

tm

SKAZANI TEŻ WITALI WIOSNĘ

Możliwość oglądania przyrody przy pięknym słońcu szczególnie powinni docenić więźniowie odsiadujący na co dzień wyrok w Zakładzie Karnym w Łowiczu. To już drugi rajd z udziałem osadzonych, w styczniu brali oni też udział w Rajdzie Szlakiem Powstania Styczniowego, który wiódł przez Puszcę Bolimowską. – Udział skazanych w rajdzie jest jednym z elementów

całego cyklu przedsięwzięć edukacyjnych, mających pokazywać różne możliwości spędzania wolnego czasu akceptowalne społecznie – informuje nas por. Robert Stępniewski, który w czasie rajdu sprawował opiekę nad osadzonymi. Funkcjonariuszem łowickiej jednostki jest też zawodowo jeden z komandorów rajdu – mjr Zdzisław Kryściak. tm

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 802 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
WWW.STRASENBURG.PL

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Na 100-lecie odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 58

Trzeba być cierpliwym, twardym i przygotowanym na porażkę

Z dr. inż. Tadeuszem Daszczyńskim z Instytutu Elektroenergetyki Politechniki Warszawskiej rozmawiamy o kondycji polskiej nauki, ambicjach młodych naukowców i ocenie poziomu studentów.

Wiele publikacji wskazuje na to, że polskie uczelnie nie liczą się w świecie. Uniwersytet Warszawski jest notowany w czwartej setce, Jagielloński w piątej wśród najlepszych na świecie według Centrum Rankingu Światowych Uniwersytetów, łącznie w pierwszym tysiącu jest obecnie notowanych zaledwie 10 polskich uczelni, podczas gdy amerykańskich – 213, chińskich – 108, 62 z Wielkiej Brytanii, 58 z Francji, 56 japońskich, 54 niemieckie itd. Przy czym ta nasza dziesiątka jest z tyłu zestawienia. Czy te rankingi oddają realnie jakość kształcenia na polskich uczelniach?

Tu akurat mam doświadczenie, bo Chalmers University of Technology, uczelnia w Göteborgu, w której studiowałem na wydziale elektrycznym, choć proces studiowania miała zorganizowany zupełnie inaczej niż u nas, to bazy laboratoryjnej w zasadzie nie miała. Mieli halę wysokich napięć wynajmowaną od jakiejś prywatnej instytucji, a my, na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, mamy własną zarówno Halę Wysokich Napięć, jak i np. Laboratorium Zwarciowe, w którym możemy generować bardzo duże prądy i wykonywać badania niszczące. Więc pod tym względem jesteśmy lepsi. Tego nie pokazują rankingi, gdyż one opierają się w większości na punktacji, zależnej od tego kto, jakie i gdzie publikował artykuły. A jeśli o to chodzi, to rzeczywiście my staliśmy fatalnie, przynajmniej jako wydział – spadliśmy do kategorii B w ocenie dokonywanej co 4 lata przez ministerstwo.

Czyli nie macie odpowiedniej ilości publikacji naukowych?

CO TYDZIEŃ O POLSCE – KONTYNUACJA

Obchody 100-lecia odzyskania niepodległości za nami, ale my kontynuujemy nasz cykl rozmów o współczesnej Polsce i Polakach. Zaczęliśmy go w listopadzie roku 2017, zakończymy 3 maja 2019. Prowadzimy na naszych łamach cykl rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta

Tak. Niektórzy mają łatwość pisania artykułów, a niektórzy wręcz przeciwnie. Badania, które robimy, we współpracy z przemysłem, są istotne i ważne, ale publikacji mamy rzeczywiście mało.

Co wcale nie znaczy, że mało wykonujecie prac, które zwykło się kojarzyć z uczelnią techniczną?

Wręcz przeciwnie. Robimy bardzo dużo dla przemysłu, tylko że nie wszystkie badania przemysłowe nadają się do publikacji, z różnych przyczyn, czasami jest to tajemnica przedsiębiorstwa. Ponadto ministerstwo założyło – i niestety zostało to powielone w ustawie – że badania przemysłowe, czyli de facto przyniesienie wiedzy z przemysłu do uczelni, są wyjątkowo słabo punktowane. Przykładowo napisanie wcale nie jakoś trudnego artykułu do Przeglądu Elektrotechnicznego daje 14 punktów, a przyniesienie zlecenia za 50 tysięcy złotych – 1,5 lub 2,5 punkta.

Rankingi międzynarodowe są podobnie konstruowane?



Polskie firmy, te, które przetrwały okres lat 90. czy są stosunkowo młode, nie mają pieniędzy na badania, muszą się posługiwać dodatkowymi grantami, dotacjami na innowacje. To uniemożliwia myślenie w perspektywie 20 czy 50 lat do przodu, jak czynią wielkie firmy.

lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady (obecny jest kolejny) mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest obecnie, przed jakimi problemami i szansami stoi i jacy są Polacy – jak wygląda nasze życie A.D. 2018. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, by całość stworzyła, widziany z łowickiej perspektywy, obraz naszego kraju. Redakcja



Dr Tadeusz Daszczyński, absolwent I LO w Łowiczu, w „zwarciowni” na Politechnice Warszawskiej.

Tak, głównie w oparciu o tak przyznawane punkty. Byłem też we Francji, na uczelni INSA (fr. „Institut national des sciences appliquées”) w miejscowości Bourges, wraz z kolegą z Instytutu Lotnictwa mieliśmy tam prezentację, bo część tamtejszych studentów przyjeżdża do nas na staże studenckie – i po takiej prezentacji, zwiedzając uczelnię, doszliśmy do wniosku, że nasi studenci by się tam nudzili. U nas szatnia jest większa niż ich całe laboratorium. I dużo większa samodzielność przy doświadczeniach – oni tam, widać było, niektórych ćwiczeń się po prostu bali.

Czyli mają dużo mniej zajęć praktycznych?

Mają bardzo mało zajęć laboratoryjnych, natomiast więcej projektowych.

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
Krzysztofem Górskim, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
Januszem Kukiełą o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
Małgorzatą Grzegorzyc o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;
ginekologiem Adamem Skonecznym o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;
biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
Krzysztofem Miklasem o specyfice polskich świąt

Wynikałoby z tego, co Pan mówi, że nie jest u nas tak źle. A jednak pod pewnym względem rankingi nie kłamią, słabość polskiej myśli technicznej jest faktem.

Bo nasze uczelnie dają dobre przygotowanie zawodowe, tylko że przemysł w Polsce, przynajmniej elektrotechniczny, jest kiepski. Największe firmy światowe mają u nas tylko sprzedaż, czasem lokują tu zakłady, w których dokonuje się proste składanie, jak np. w skądinąd bardzo ładnej, nowoczesnej fabryce transformatorów w Łodzi, należącej do ABB. A polskie firmy, te które przetrwały okres lat 90. czy są stosunkowo młode, nie mają pieniędzy na badania, muszą się posługiwać dodatkowymi grantami, dotacjami na innowacje, które albo się uda dostać, albo nie. To jest trudne i uniemożliwia myślenie w per-

spektywie 20 czy 50 lat do przodu, jak czynią wielkie firmy, lecz zmusza do skrócenia perspektywy do 2-3 lat do przodu, z obawą czy firma w ogóle utrzyma się na rynku.

Ile jest zleceń dla uczelni ze strony przemysłu?

Raczej niewiele. Wszystko zależy od potrzeb przemysłu. Pewne formy współpracy z firmami zewnętrznymi sami staraliśmy się kreować, ja np. próbuję obecnie stworzyć wirtualne stanowisko do szkolenia ludzi w zakresie rozdzielnic średnich napięć – bo nie zawsze taką rozdzielnicę da się zapakować do samochodu i pojechać szkolić. Ale jeśli uczelnia nie ma jakichś specjalnych kontaktów, albo nie ma wyraźnej potrzeby ze strony przemysłu, to za dużo się nie dzieje. Bo my jednak nie pracujemy za darmo. Niewiel-

podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;
Beatą Jeziorowską, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
ks. Romanem Batorskim o wierze Polaków;
Justyną Tufalską, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
dr Anną Leszczyńską, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;
Witoldem Kosińskim, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;
Alicją Chojecką, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;
Arturzem Roźniatą, animatorem kółka fotograficznego w SP 1,

ka firma jest w stanie zrobić prawie to samo co my np. w zakresie badań technicznych, tyle że nie da jakości Politechniki Warszawskiej, a ona stanowi pewną markę, gwarantuje jakość – i dlatego po prostu kosztuje. Parę przetargów przez to przegraliśmy.

Jeśli z tego za dużych przychodów nie ma, z budżetu państwa jest za mało, bo na to wszyscy narzekają, to w jaki sposób w ogóle może się na uczelni dokonywać rzetelna praca naukowa, wynalazcza? Z czego można finansować programy badawcze?

Na uczelniach robimy głównie dydaktykę, a dopiero przy okazji naukę. „Przy okazji” – to znaczy wtedy, gdy powinniśmy mieć urlop, wakacje, ferie. W semestrze mamy za dużo zajęć dydaktycznych. Ja robię w praktyce dwa pensja naukowo-dydaktyczne w roku. Jedno takie pensum to jest 240 godzin, a jak obliczyłem, aby spokojnie prowadzić badania, powinienem ich mieć 110-120 godzin. Jest czterokrotnie więcej, zdarza się, że kończę zajęcia ze studentami o 20.00. A na każde muszę przygotować laboratorium. Ono nie stoi gotowe i nie czeka. Czasami przygotowanie do zajęć trwa 2-3 tygodnie. I prawie zawsze coś się zepsuje, trzeba to naprawić. Bo mamy dobry sprzęt, ale raczej pojedyncze sztuki, które służą i do badań, i do dydaktyki.

Skąd się bierze ta dominacja dydaktyki? Z mechanizmu, że każda uczelnia dostaje kwotę na każdego studenta, którego przyjmie na rok?

To jest ten problem. My nie dostajemy pieniędzy za badania. Pierwszą misją uczelni jest dydaktyka.

Wdrażana jest teraz nowa ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Coś się zmieni?

Uczelnie są jeszcze na etapie dostosowywania się do jej zapisów. Ja byłem pełen nadziei, bo szkolnictwo rzeczywiście wymaga nowego podejścia, pierwsze sygnały jakie do mnie docierały, były pozytywne, ale teraz już wi-

o tym, czemu może służyć rodzinną fotografią;
Marianną Sierotą, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;
psychoterapeutą Karoliną Margraf-Obudzińską, o cechach psychicznych i ich uwarunkowaniach;
dr Michałem Grzymała-Kazłowski, o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;
Ireneuszem Znykiem, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw, o kondycji polskiego rolnictwa;
Jarostawem Kosińskim, rolnikiem, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne;
wójtem gminy Chaśno Dariuszem Reczulskim,

dać, że mamy do czynienia tylko z utrwalaniem tych patologii, które trwają od lat. Nadal jest nastawienie na liczenie punktów, o których wspominałem, w dodatku w oparciu o wyjątkowo skomplikowane algorytmy obliczeniowe. Teraz wszyscy mamy robić wysoko punktowane artykuły, ale takie czekają na publikację, od momentu złożenia w czasopiśmie, nawet do dwóch lat – w dodatku często są odrzucane przez recenzenta, choć praca jest dobrze udokumentowana. A jak ktoś nie będzie spełniał tych wymagań punktowych, to czeka go etat dydaktyczny.

Przy czym taki podział, że ktoś ma robić naukę, a ktoś inny musi wziąć dydaktykę, oznaczający w praktyce, że słabsi są skazani na dydaktykę – obniża pozycję uczelni, można byłoby ją przecież zastąpić instytutem badawczym. Nie tędy droga. Trzecia sprawa: trzeba mieć na to pieniądze. Jeśli są granty, to są publikacje, ale jak nie ma grantów czy zleceń dla przemysłu, to przecież nie będzie publikacji.

To, że ktoś ma dużo punktów za publikacje, wcale nie oznacza, że zrobił coś cennego dla naszej gospodarki, co mógłby wdrożyć. Wprost przeciwnie: dzisiejsze publikacje to jest czasami tylko głos w dyskusji.

■ Czyli wielkich zmian nowa ustawa nie wprowadzi, choć do zmiany jest sporo?

– Tak. Należałoby zdjąć z uczelni ciężar biurokracji, odczuwalny także w ogromnej pracochłonności rozliczania grantów. My, jako naukowcy, nie mamy przydzielonego nikogo, kto by taki grant obsługiwał, więc zamiast w pełni poświęcić czas na te badania, na które dostaliśmy pieniądze, musimy jego część tracić na te wszystkie papiery.

■ Wspomniał Pan, że wyposażenie uczelni, przynajmniej waszej, jest dobre, warunki do prowadzenia badań też, natomiast głównym obciążeniem jest praca dydaktyczna. Czy to jest jedyna przyczyna, dla której uczelnie nie kwitują dziesiątkami wynalazków?

– Bazę mamy dużą, sprzęt stary, ale działający, natomiast tam w Szwecji nie wymyśla się tematu pracy dyplomowej z poziomu biurka, wszystkie prace były praktyczne: albo zlecał je przemysł, albo dotyczyły części grantu czy projektu, który ktoś realizo-

wał. U nas nadal jest tak, że to my, pracownicy dydaktyczni, wymyślamy tematy prac. Teraz z kolegami z Zakładu zaczynamy trochę inaczej, staramy się, aby te prace były albo związane z tematyką, którą się zajmujemy i kończyły się jakąś publikacją, albo były zacepione w przemyśle.



Studenci – choć to jest problem, który rodzi się wcześniej, w szkołach średnich, a nawet podstawowych – zamiast myśleć, zgadują. Bo statystycznie tak się opłaca.

■ Czy wielu młodych naukowców szuka sobie miejsca na Zachodzie?

– Młodzi naukowcy raczej nie, Ci, którzy zrobili doktorat i chcą zostać na uczelni, nie wyjeżdżają, ale często po zrobieniu doktoratu przechodzą do dużych firm albo zakładają własne, jednocześnie prowadząc zajęcia na uczelni.

■ Da się to pogodzić? Chyba dnia brakuje?

– To jest kwestia organizacji.

■ Młodzi naukowcy nie odchodzą z uczelni ze względów finansowych?

Raczej nie przychodzą ze względów finansowych. Bo jak już ktoś się zdecyduje robić doktorat, to wie, że są to niewielkie pieniądze, dużo pracy i często niewdzięcznej.

■ Jest jednak świadomość, że można to sobie odbić po doktoracie, jak już będzie własna firma?

– Na przykład. Ale pracując tylko na uczelni najczęściej nie wyrobi się odpowiednich kontaktów do tego, żeby się orientować na rynku – choć trochę okazji do tego też można znaleźć.

■ Nie jest tak, że ktoś, kto chce coś robić na styku gospodarka – nauka, nie ma żadnych szans?

– Nie, ale trzeba być trochę cierpliwym i trochę twardym, bo przygotowanym na porażkę. Sporą przetrągów przegrałem, ale duże zlecenia jako Instytut Elek-

troenergetyki też mamy. Przygotowujemy także nowatorskie rozwiązania – jak międzywydziałowy projekt interdyscyplinarny BIM. Studenci z pięciu wydziałów pracują wspólnie, w wielobranżowych zespołach, nad stworzeniem projektu budowlanego dla centralnego kampusu Politechniki, w oparciu o cyfrowy model BIM. To jest praca od razu interdyscyplinarna, a nie, jak zwykle bywa, łączenie projektów budowlanych z kolejnymi specjalistycznymi, jak na przykład elektryczny. To już drugi rok, gdy tworzymy takie rozwiązania, jestem w tym projekcie z prowadzącymi z Wydziałów: Architektury, Zarządzania, Inżynierii Ładowej oraz Instalacji Budowlanych, Hydrotechniki i Inżynierii Środowiska.

■ Od wielu lat mówi się, że naprawdę ciekawa praca po studiach, to jest po studiach technicznych. Czy przez to przychodzi na PW dużo dobrych studentów?

– Przeciwnie, powiedziałbym, że jest zapaść. Studentów mamy coraz słabszych. W Szwecji studenci po zajęciach zostawali na uczelni, mieli dostęp do Internetu, do publikacji, siedzieli i pracowali. Mieli swoje koło naukowe, robili ciekawe rzeczy, na przykład niedawno zbudowali jacht z surowców wtórnych i na nim startują w różnych studenckich regatach. A u nas studenci kończą zajęcia i chcą iść do domu. Ten trend się nie zmienił odkąd ja skończyłem studia, mimo że zachęcałem studentów do kół naukowych, do tego, by przyjść do laboratorium i tam działać, samemu czy w grupie. Oferowałem, że zostaniemy i pomożemy, że zawsze można zrobić coś ciekawego – bez wielkiego efektu. BIM też nie powstał z inicjatywy studentów, tylko pracowników naukowych.

Moim zdaniem gdy ja kończyłem studia, to już poziom był niski, ale teraz jest jeszcze gorzej. Studenci liczą, że wszystko się uda szybko i prosto zrobić, bez żadnego wysiłku – a niestety nauczyciele czasami się do tego dostosowują, zamiast ciągnąć w górę.

Są ankiety, w których my jesteśmy oceniani przez studentów – co jest dla mnie abstrakcją, bo student to nie jest mój klient, bym mógł oceniać.

■ Pan powinien być dla niego mistrzem.

– Ja go nie mogę puścić w świat, jeśli on nie zna podstawowych praw elektrotechniki, bo coś mu się wydarzy, my pracujemy także na średnich i wysokich napięciach!

Obserwuję ponadto, że studenci dziś w ogóle boją się laboratoriów, co dla mnie kiedyś było wręcz pragnieniem, myśmy chcieli mieć jak najwięcej przedmiotów laboratoryjnych, bo czegoś nas to uczyło. A dzisiaj chcieliby, żeby wszystko było na komputerze – ale w ten sposób nie dowiedzą się co jest bezpieczne, a co niebezpieczne i jak coś zmierzyć. Trzeba działać w realu.

No i studenci – choć to jest problem, który rodzi się wcześniej, w szkołach średnich a nawet podstawowych – zamiast myśleć, zgadują. Bo statystycznie tak się opłaca.

■ Testy ich tego nauczyły.

– Tak. Łatwiej jest zgadnąć, zamiast chwilę pomyśleć.

■ To też jest chyba efekt tego, że bardzo łatwo, po kilku kliknięciach, można z internetu uzyskać każdą wiadomość.

– Ale zniknął nawyk, by te informacje sprawdzać – choć mają do tego tak ogromne możliwości. Na uczelni każdy student może ściągać za darmo informacje z baz danych, które w innych okolicznościach, normalnie, są płatne. Ale tego studenci nie potrafią robić. Pierwsza podstawowa rzecz przy każdej pracy to jest przegląd literatury: zobacz co już ludzie wiedzą na ten temat, może jest już jakieś gotowe rozwiązanie. A studenci dziś, gdy zaczynają się brać za pracę magisterską czy inżynierską, to zwracają się do mnie, bym im podał literaturę – zamiast samemu jej najpierw poszukać i zaprezentować swojemu promotorowi.

■ Nie potrafią tego zrobić?

– Moim zdaniem nie chce im się. Bo jak ja im dam od razu, to już nie muszą tego szukać. A do tego trzeba trochę wysiłku, gdyż może do danego tematu jakaś praca może się jednak nie nadaje, inna jest za stara, w jeszcze innej nie ma nic na dany temat, choć tytuł jest zbiczny...

A moi koledzy, którzy mają własne firmy, to potwierdzają: ich młodym pracownikom nie chce się szukać.

Rozmawiał Wojciech Waligórski



Suche akacje oraz topole były na miejscu cięte i wywożone.

Kiernozia | Cmentarz wojenny Nowe ogrodzenie i wycinka starych drzew

Zupełnie nowy wygląd zyska w najbliższych dniach nieduży cmentarz wojenny przy ul. Sobockiej w Kiernozia, na którym pochowani są żołnierze Armii Pomorza i Armii Poznań, polegli we wrześniu 1939 roku na terenie gminy Kiernozia.

Na cmentarzu pochowanych jest 136 żołnierzy, jest też pomnik poświęcony „Poległym na polu chwały za Polskę”.

Po wycięciu starych, w zdecydowanej większości już martwych drzew – co zostało przeprowadzone w ubiegłym tygodniu – zamontowane ma zostać odnowione ogrodzenie. – Administratorem cmentarza jest gmina, więc o niego dbamy, organizujemy tutaj uroczystości rocznicowe. Wycinką drzew zajęli się od początku do końca nasi strażacy z gminy – powiedział nam sekretarz gminy Jarosław Bogucki. Na odnowienie ogrodzenia udało się Gminnemu Ośrodkowi Kultury pozyskać 30 tysięcy złotych z drugiej edycji programu grantowego Fundacji Banku Gospodarki Krajowej „Moja Mała Ojczyzna”.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku wymieniona została stara brama wejściowa na cmentarz wojskowy i część chodnika od strony wejścia na cmentarz. Samorządowi wtedy udało się uzyskać na te roboty dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzic-



Fragment zdobienia na cmentarnej bramie.

stwa Narodowego. Zdemontowane obecnie ogrodzenie zostało przekazane do specjalistycznej firmy w celu oczyszczenia metodą piaskowania. Później nałożona zostanie warstwa farby proszkowej, odpornej na warunki atmosferyczne. – Ogrodzenie będzie miało taki kolor jak brama, będzie wreszcie porządnie wyglądać – komentowali druhowie OSP, których zastaliśmy na miejscu w trakcie sprzątnięcia po wycince drzew.

Trzeba przyznać, że strażacy z gminy mieli duży wkład w poprawę wyglądu cmentarza – zajęli się wycinką drzew. Tak podzielili robotę, że każda spośród 9 jednostek OSP działających w gminie miała przy tym coś do zrobienia. – Na przykład, żeby nie było później sporów, że ktoś dostał łatwiejsze drzewa do wycięcia, a ktoś inny trudniejsze, to zrobiliśmy na zarządzie losowanie – powiedzieli nam strażacy. Druhowie umówili się też, kiedy będą ciąć poszczególne drzewa, żeby sobie wzajemnie nie przeszkadzać. mak

o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;

■ komendantem Hufca ZHP w Łowiczu **Michałem Kordeckim**, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;

■ **Krzysztofem Dębskim**, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedii wołyńskiej;

■ prof. dr. hab. nauk med. **Michałem Ciurzyńskim**, kardiologiem,

o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;

■ **Martą Wróbel**, właścicielką sieci sklepów Folkstar, o atrakcyjności polskiego folkloru;

■ **Jolantą Perzyną**, przewodniczącą Gminnej Rady KGW w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich;

■ **Łukaszem Kazłowskim**, mediatorem sądowym, a w latach 1990-91 burmistrzem Łowicza, o konfliktach w polskich domach i o ich źródłach;

■ **Karoliną Gajdą**, dietetykiem, o odżywianiu się Polaków;

■ **Jolantą Karczewską**, katechetką z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, o tym, dlaczego tak wielu młodych Polaków mieszka ze sobą bez ślubu;

■ **Przemysławem Jabłońskim**, dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu, o problemach polskiej edukacji;

■ **Elżbietą Nowicką**, właścicielką sieci sklepów kosmetycznych NOEL, o pięknie Polek i sukcesach polskich kosmetyków;

■ **Joanną Jakubowską**, mieszkanką Głowna, architektem wnętrz, o tym, jak Polacy urządzają

swoje mieszkania i domy, jakie popełniają błędy i o czym to świadczy;

■ **prof. Wiesławem J. Wysockim**, historykiem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, o tym, na ile współczesna nam Polska jest rzeczywiście niepodległa;

■ **Mateuszem Gawrońskim**, absolwentem pijarskiego LO w Łowiczu, studentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego, o tym, czym dla młodych jest Polska;

■ **Wojciechem Pietrzakiem**, lekarzem internistą, właścicielem NZOZ Medyk w Łowiczu, o kondycji placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Polsce, o roli lekarza rodzinnego i postawach pacjentów;

■ **Sebastianem Domżałskim**, łowiczaninem z pochodzenia, dyplomata, o skali szans i wyzwania, jakie stawia

przed naszym krajem rynek azjatycki i o tym czy i jak Polska te szanse wykorzystuje;

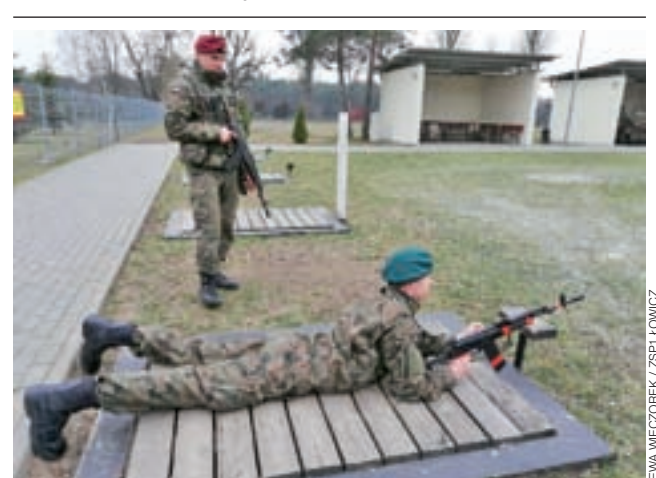
■ **dr. Tomaszem Iwańskim**, fizjoterapeutą, specjalistą rehabilitacji, byłym wykładowcą Wydziału Rehabilitacji AWF w Warszawie, o wadach postawy Polaków i coraz słabszej sprawności dzieci;

■ **Piotrem Antosikiem**, trenerem personalnym prowadzącym swą działalność w Łowiczu, o siedzącym trybie życia Polaków i o tych, którzy szukają nań antidotum;

■ **Danielą i Stanisławem Sukiennik**, mieszkańcami Jackowic w gminie Zduny, o życiu i ambicjach ludzi starszych.

■ **Aleksandrą Kolasiewicz** o podejmowanych samodzielnie dalekich wyprawach turystycznych – i co one dają.

RZUT OKIEM | „MUNDURÓWKA”



Uczniowie klas mundurowych ZSP 1 spędzili pierwszy dzień wiosny, 21 marca, na ćwiczeniach w 25. Brygadzie Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim. Pojechali tam szlifować umiejętności składania i rozkładania broni, przyjmowania właściwej postawy strzeleckiej, a także doskonalili umiejętności strzeleckie na wojskowym trenarze „Śnieżnik”. Wśród prowadzących zajęcia żołnierzy był m.in. absolwent technikum elektrycznego z 2002 roku, obecnie zawodowy żołnierz, Daniel Maciągowski. opr. mak

Kultura

Łowicz | Muzeum i artysta zapraszają na wystawę

Spacer w chmurach z Jerzym Dołhanem

Kilkadziesiąt prac Jerzego Dołhana, wykonanych w technice olejnej i akrylowej, będzie można oglądać w Muzeum w Łowiczu na wystawie „Spacer w chmurach”. Wernisaż z udziałem twórcy planowany jest na sobotę 30 marca na godzinę 15.00.

Jerzy Dołhań urodził się w Jarosławiu, a od wielu lat mieszka w Łowiczu. Jest absolwentem Wydziału sztuk Pięknych UMK w Toruniu. W latach 1975-2000 pracował jako projektant i dekorator w łowickim Syntexie, a następnie nauczał plastyki w tutejszej szkole pijarskiej i Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. W latach 1999-2012 kierował Warsztatami Terapii Zajęciowej w Parmie. Obecnie, od lat zresztą, prowadzi zajęcia plastyczne z grupą dzieci „Akwarelki”, działającą przy Łowickim Ośrodku Kultury.

Zajmuje się malarstwem olejnym, rysunkiem, grafiką, tworząc zarówno obrazy realistyczne, jak

i abstrakcyjne. Stosuje zróżnicowaną kompozycję oraz gamę kolorystyczną. Na wystawie będzie można oglądać m.in. pejzaże ukazujące architekturę Łowicza czy martwe natury i kwiaty. Większość prezentowanych prac powstała w ostatnich latach, ale będą też starsze. Jak mówi twórca – ok. 2/3 to prace nowe. Większość w dużym formacie.

Tematem przewodnim są chmury, najczęściej malowane ze zrobionych wcześniej przez Jerzego Dołhana fotografii. – Są czymś tak zmiennym i ulotnym, że trudno je namalować z natury – mówi artysta. – Wybrałem taki temat, bo chmury to coś, co widzimy na co dzień, ale rzadko się



Jerzy Dołhań na wernisażu swojej wystawy pt. „W labiryncie barw”, w łowickim muzeum, 20 lutego 2014 r.

przeglądamy na tyle, by zobaczyć jak są ciekawe. Każda chmura jest inna, ma inne kształty i barwy, można to zobaczyć, ale trzeba się w nich zagłębić.

Jerzy Dołhań wiele razy prezentował już swoje prace w Muzeum w Łowiczu. Pierwszy raz w 1976 roku jako początkujący

artysta, tuż po studiach, w czasie kiedy muzeum było filią Muzeum Narodowego, zarządzaną przez państwa Świątkowskich. Do dziś wspomina tamto wydarzenie jako bardzo ważne w jego życiu. Poprzednia wystawa Jerzego Dołhana w tym miejscu prezentowana była w 2014 roku. **tm**

Nieborów | Zaproszenie

Wykłady z wystawą w tle

Muzeum w Nieborowie zaprasza na cykl wykładów o strojach z minionych epok, które będą uzupełnieniem trwającej od 9 marca wystawy „Moda nieborowskich dam”, na której można zobaczyć zrekonstruowane damskie stroje z XIX wieku oraz oryginalne secesyjne suknie i bluzki Anny z Lubomirskich, żony Janusza Radziwiłła – ostatniego właściciela Nieborowa.

W niedzielę, 31 marca, o godz. 14.00 odbędzie się wykład „Od kontusza do Kupisza, czyli aspekty polskie w modzie na przełomie dziejów”, w czasie którego omówiona zostanie specyfika ubiorów obowiązujących na szlacheckich dworach w Polsce od XV wieku do współczesności, będzie można np. poznać różnice między strojami szlacheckimi we Francji i Polsce. Organizatorzy przygotowali też niespodziankę: możliwość zobaczenia dodatkowych dwóch rekonstrukcji strojów w stylu polskim.

Kolejne dwa wykłady zaplanowano: 7 kwietnia – „Jak kimono wyzwoliło kobiety z gorsetów, czyli o wpływie japonizmu na

przemiany w modzie na początku XX w.” oraz 9 czerwca, na zakończenie wystawy – „Dlaczego starożytnie boginki zamieszkiwały Arkadię – rzecz o modzie oświecenia, na podstawie portretów nieborowskich”. Prelegentem będzie specjalizująca się w temacie dawnych ubiorów Barbara Szewczyk, pracownik muzeum i kurator trwającej wystawy. Oba wykłady odbędą się o godz. 14.00 w sali telewizyjnej muzeum w Nieborowie, wstęp jest bezpłatny.

Kurator muzeum w Nieborowie i Arkadii Monika Antczak zdradziła nam, że temat strojów nieborowskich dam będzie też wiodącym tematem Nocy Muzeów w maju. – Chcemy pokazać historyczne stroje w pełnej krasie szerszej publiczności i w oryginalny sposób dlatego pracujemy nad pokazem mody – mówi. – Zaprezentujemy wiele innych strojów z różnych epok, a wśród nich zrekonstruowaną suknię Barbary Radziwiłłówny. Całość zrealizujemy przy współpracy Fundacji Nomina Rosae, która specjalizuje się w temacie i z którą współpracowaliśmy przygotowując wystawę. **tb**

Łowicz | Zmiana godziny – początek o 12.00

W niedzielę zwiedzanie sali radzieckiej

W najbliższą niedzielę, 31 marca, przewodnicy z koła PTTK w Łowiczu zapraszają do wspólnego zwiedzania sali radzieckiej łowickiego ratusza.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że zwiedzanie rozpocznie się o godz. 12.00, a nie, jak pierwotnie zakładano, o 13.00 (i jak na-

pisałismy w poprzednim wydaniu Nowego Łowiczanie).

Przypomnijmy, że okazją do zwiedzania najważniejszej dla samorządu miejskiego sali jest 100-lecie jej powstania i pierwsze po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej.

Przewodnicy opowiedzą o genezie jej powstania, jak i o ciekawostkach z nią związanych, w tym o zdobiących ją malowidłach ściennych wykonanych przez artystę malarza Józefa Lamparskiego z Warszawy.

Udział w zwiedzaniu jest bezpłatny. **tb**

RZUT OKIEM | AKWARELKI POWITAŁY WIOSNĘ



Dzieci z klubu plastycznego „Akwarelki”, działającego przy ŁOK, jak co roku uczestniczyły w topieniu Marzanny nad Bzurą. Kukielkę podpał i wrzucił do rzeki instruktor Jerzy Dołhań. Dzieci pomachały jej na „do widzenia”, a potem wrzuciły do wody także papierowe samolotki. – Lubimy wiosnę, bo wtedy jest ciepło, kwitną kwiatki i przylatują różne wiosenne ptaki, np. bociany – powiedziały nam Kaja i Ola z „Akwarelek”. **aa**

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOŚKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, łaski, kule, gorsety
▪ artykuły przeciwoleżynowe, przeciwżylakowe
▪ pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory
▪ **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO**
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNY: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

AgaMED
GABINET MASAŻU
i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa
kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Wiesław Bielecki
lekarz chorób
wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

MEDYCYNA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tyلمان
specjalista dermatolog
▪ CHOROBY SKÓRY
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ ELEKTROKOAGULACJA
▪ MEZOTERAPIA ▪ PEELINGI
CZWARTEK ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA**
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA
SKIEROWANIE NFZ
ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET LEKARSKI
dr n. med. Katarzyna Pietruszewska
• SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ
• LEKARZ SĄDOWY
• BADANIA KIEROWCÓW
• ECHO SERCA
w trakcie specjalizacji z kardiologii
Główno, ul. Strażacka 9
tel. 608-860-748
poniedziałki i czwartki w godz. 16-18

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA
CHIRURGA ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400



Uczniowie SP nr 3 w Łowiczu przyszli w kolorowych skarpetkach nie do pary, by przypomnieć o Światowym Dniu Zespołu Downa.



Chelmonalia 2019. W nagraniu, jakie klasa 1c nakręciła do piosenki „I want to break free”, rolę Freddiego Mercury'ego zagrała Marcelina Grzeszczak.



Szkolny Przegląd Talentów w SP nr 2. Od lewej: Krystian Machała, Maja Ciesielska, Aleksandra Dylewska i Wiktoria Gala.

Łowicz | Jak witaliśmy wiosnę?

Obudziła w nas wszystko, co najlepsze

Długo czekała na siebie czekać, ale już jest – wiosna! 21 marca w niektórych szkołach i przedszkolach sprawdzaliśmy jak witano pierwszy dzień tej upragnionej pory roku.

Szkolny Przegląd Talentów – to pomysł Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu na urozmaicenie uczniom pierwszego dnia wiosny. Został zdominowany przez śpiew, taniec, grę na instrumentach, sztuki wizualne oraz dużą dawkę humoru. Na scenie wystąpiło 33 utalentowanych młodych ludzi.

Przeładowany został podzielony na dwie części: najpierw swoje talenty zaprezentowali uczniowie klas

IV-VI, zaś po nich można było podziwiać uczniów klas VII, VIII i gimnazjum.

Nagrody otrzymali: I miejsce – Nela Kokołaszewicz (klasa 5b, śpiew), II miejsce – Agata Wojda (klasa 4b, śpiew), III miejsce – Aleksandra Gałka-Walczukiewicz i Alicja Rybus (klasa 6c, taniec i śpiew).

Nagrodę Jury otrzymała Julia Szczepaniak (klasa 3d gimnazjum, śpiew), Grand Prix Szkolnego Przeglądu Talentów powędrowało do Weroniki Makar (klasa 8b, prace plastyczne), zaś nagrodę publiczności otrzymał Krystian Machała (3b gimnazjum, skecz).

Poruszyli ważny problem

Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu zaakcentowała nie tylko pierwszy dzień upragnionej wiosny, ale też Światowy Dzień Zespołu Downa. W geście wsparcia i solidarności z chorymi uczniami, a nawet niektórzy nauczyciele, przyszli do szkoły w kolorowych skarpetkach nie do pary.

Z okazji ogłoszonego w szkole Dnia Wiosny, uczniowie, którzy



Przedszkole „Stokrotka” w Łowiczu przygotowało pochód z Marzanną. Kukielkę niesie nauczycielka Beata Więcek.



Występ wokalny uczennic Wiktorii Gali i Gabrieli Borowskiej podczas Szkolnego Przeglądu Talentów w SP nr 2.

ubrali się na kolorowo i mieli na sobie wiosenne dodatki byli zwo-

nieni z pytania i pisania niezadowolonych kartek.



Pierwszą część Chelmogali Grammy Awards w I LO poprowadzili Weronika Wierciach i Aleksander Jaros.

Pochód z Marzanną

Przedszkole „Stokrotka” w Łowiczu przygotowało np. pochód z Marzanną, w którym dzieci symbolicznie pożegnały zimę i powitały wiosnę. A jeszcze wcześniej wszystkie przedszkolaki obejrzały teatrzyk pt. „Wiosna pobudka” w wykonaniu profesjonalnych aktorów teatralnych.

W programie wokół przedszkola uczestniczyły najstarsze dzieci z grup 6-latków. Nauczycielka Beata Więcek powiedziała nam, że z uwagi na aspekty ekologiczne powoli odchodzi się od tradycji palenia i zatapiania kukielki w rzecze, dlatego w ich przedszkolu wiosna jest witana symbolicznym pochodem.

w szkole odbyła się Chelmogala Grammy Awards, inspirowana galą wręczenia amerykańskich nagród przemysłu fonograficznego.

Gospodarzem imprezy była klasa II D, która wygrała w ubiegłorocznej rywalizacji i w tym roku przypadł jej zaszczyt przygotowania „Chelmonaliów”. Dla swoich kolegów z klas I, którzy walczyli o to, by za rok znaleźć się na ich miejscu, przygotowali kilka ciekawych konkurencji. Najbardziej widowiskowa polegała na nagraniu teledysku w jednym z podanych gatunków muzycznych (m.in. pop, disco) oraz zaprezentowaniu się w strojach z nagrania. Inną konkurencją był teleturniej „Kocham Cię Chelmonie”, w którym uczniowie rozpoznawali piosenki i układali wyrazy z liter, mając zawiązane oczy. Tegoroczne „Chelmonalia” wygrała klasa Ia i to ona będzie gospodarzem szkolnej imprezy za rok.

Święto szkoły w I LO

W I LO im. J. Chelmońskiego cztery klasy pierwsze wzięły udział w corocznej zabawie z okazji święta szkoły – tzw. „Chelmonaliach”. Tym razem

REKLAMA

gabinety stomatologiczne

Renata Cichańska

Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297

oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

REKLAMA

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokada kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
- ▶ USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

REKLAMA

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Łowicz ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek.dent.

Sylvia Marzec
z zespołem lekarzy

- chirurgia stomatologiczna
- leczenie dzieci
- SEDACJA WZIEWNA
- leczenie zachowawcze
- leczenie kanałowe
- protetyka
- wybielanie zębów
- piaskowanie zębów

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
▶ akrylowe ▶ elastyczne
▶ szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

- stomatologia zachowawcza
- dziecięca • RTG • wybielanie
- protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia **BEZPŁATNIE**

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12

☎ 609 646 644

Łódź | Przegląd Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+”

Wyróżnieni wśród setek prac

20 uczestników grup plastycznych „Nowa Fala” i „Fascynacja”, działających w ramach Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, uczestniczyło 21 marca w XVI Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+”. Na konkurs zgłosili oni 20 prac, z czego aż 4 otrzymały wyróżnienia.

Seniorzy mierzyli się z tematem 100-lecia województwa łódzkiego. Spośród blisko 100 nadesłanych prac jury wyłoniło nagrodzonych, wszyscy są łodzianami, ale w gronie wyróżnionych znalazło się aż 4 wspomnianych z ŁUTW. Wyróżnienie i nagrodę pieniężną otrzymał Ryszard Kolary za obraz „Pokolenia”, na którym namalował dwie postacie: dziewczynkę i starą cygankę, która jest jej prababcią. Nagrody nie mógł odebrać osobiście, a zrobił to jego kolega, też malarz, Józef Czubak.

Nam powiedział, że zestawienie tych dwóch osób było celowe, gdyż miało symbolizować upływy

100 lat. Aby jeszcze bardziej to uwydatnić, zdecydował się namalować cygankę, bo, jak określił: „nie dość, że ma śniadą cerę i ostre rysy, to też pociętą wiatrem twarz”.

Ryszard Kolary od 4 lat należy do grupy plastycznej „Nowa Fala”, którą prowadzi Aldona Zajac i to właśnie jej zawdzięcza rozwój swojego talentu. – Zdołała z mechanika zrobić artystę – żartuje, nawiązując do faktu, iż z wykształcenia jest technikiem-mechanikiem. Przyznaje, że najbardziej lubi malować martwą naturę i pejzaże, a najchętniej inspiracje czerpie z marynistyki, dlatego na swoich



Wyróżnieni podczas Przeglądu „Przystanek 60+” członkowie ŁUTW (kolejno od lewej): Marianna Pietrzak, instruktorka malarstwa Aldona Zajac oraz Ryszard Kolary, Janina Nowak i Marianna Łopatka.

pracach lubi uwieczniać morze i statki.

Spośród członków ŁUTW wyróżnienia otrzymały także: Marianna Łopatka – za pracę „Moje miasto Łowicz”, Marianna Pietrzak – za „Kolejny dzień wiosny” i Janina Nowak – za „Łowicką katedrę”.

„Przystanek 60+” to projekt umożliwiający integrację seniorów z województwa łódzkiego oraz stworzenie przestrzeni do podejmowania działań artystycznych. Patronat honorowy nad projektem sprawuje marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber.



Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie” podczas występu na Powiatowym Dniu Sołtysa w Sochaczewie.

Sochaczew | IV Powiatowy Dzień Sołtysa „Kiernożanie” promowali folklor

Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie” wystąpił na zorganizowanym przez Mazowiecką Izbę Rolniczą i jedno z towarzystw ubezpieczeniowych w dworcu „Magnat” w Sochaczewie IV Powiatowym Dniu Sołtysa. W wydarzeniu wzięło udział ponad 200 sołtysów z terenu powiatu sochaczewskiego, przedstawiciele samorządów lokalnych, a także

firm i instytucji, które wsparły organizację spotkania.

– Staramy się promować Kiernożanie i folklor nie tylko u nas, bo tutaj każdy go dobrze zna, ma prawie na co dzień. Chcemy wyjeżdżać częściej poza powiat – zapowiada szefowa zespołu Beata Lewaniak. Zespół został nagrodzony gromkimi brawami.

opr. mak

RZUT OKIEM | BAROKOWE DYWANY PRZED PAŁACEM



W parku wokół pałacu w Nieborowie czuć już wiosnę.

W ubiegłym tygodniu posadzono kwiaty na tzw. parterach kwiatowych, utrzymanych w stylu barokowym przed południową fasadą gmachu. Kolorową kompozycję tworzą trzy odmiany bratków oraz stokrotki pospolite. W tym roku pierwszymi kwiatami w parku były jednak krokusy, które zakwitły na trawniku po północnej stronie pałacu już w pierwszym tygodniu marca. Ogrody zarówno w Nieborowie, jak i Arkadii, są dostępne dla zwiedzających do zmrzku, a do końca kwietnia po godz. 16.00 można je zwiedzać bezpłatnie. tb

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej Muzyczne powitanie wiosny

Uczniowie łowickiego Centrum Edukacji Muzycznej wystąpili w tradycyjnym już koncercie na powitanie wiosny. 24 marca w Muzeum w Łowiczu wystąpiło 105 wykonawców w wieku od 5 do 18 lat, wspieranych przez nauczycieli. Najpierw wystąpiła młodsza grupa, później starsza. Był to w większości repertuar klasyczny z elementami muzyki rozrywkowej i licznymi bezpośrednimi odniesieniami do rozpoczynającej się właśnie pory roku. Co ciekawe – chyba pierwszy raz nie wykonano fragmentu „Wiosny” z „Czterech pór roku” Vival-

diego, bo – jak mówi dyrektor Stefan Staszewski – repertuar ma być nowy i zaskakujący.

Były występy solo, w duetach, jak i w zespołach. Można było usłyszeć śpiew, skrzypce, fortepian, keyboard, flet, gitarę. W piosenkę „Wszystko kwitnie wokoło” z repertuaru Skaldów dwukrotnie wystąpił chór Centrum Edukacji Muzycznej złożony z nauczycieli, z solistką Aleksandrą Jaworską-Zielińską i akompaniamentem Piotra Włodarczyka.

Dawna kaplica św. Karola Boromeusza wypełniona była po brzegi przez słuchaczy. tm



Na akordeonie gra Antoni Bogusz.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TĘNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW
• rtg zębowe • pantomograficzne
• stawów skroniowo-żuchwowych • zgrzyzowe

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskieglowno.pl

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
MASAŻ 25 zł - 30 min.
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK

OPTYK

RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
Łowicz, ul. KURKOWA 3

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adukt Kliniki Neurochirurgii
Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. **ANDRZEJ STAWOWY**
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:
SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39
w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
– krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZAK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

specjalista LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Główno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
• leczenie schorzeń kręgosłupa
• rwa kulszowa, barkowa
• przepuklina dysków
• nerwica i naruszenie snu
• skolioza u dzieci • bóle migrenowe
• bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Informator

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

■ **Infolinia PKP** Intercity 703 200 200, Kolej Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
■ **Informacja PKS** 46-837-38-13
■ **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
■ **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
■ **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
■ **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
■ **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
■ **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budżetna, przypomnienie o terminie zatwierdzenia sprawy, przekazywanie innych itp.).

telefony

■ **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
■ **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
■ **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20
■ **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
■ **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
■ **Urząd Skarbowy:** 46 837-43-58
■ **ZUS** 46-830-17-12
■ **Łowickie Stowarzyszenie Abstynencje „Pasiaczek”** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16-20.00.
■ **Grupa AA „Łowiczanka”** spotkania przy Klubie Pasiaczek czw. godz. 19.00.
■ **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
■ **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, czw. w godz. 10-11. Informacje: UG Bielawy, czw. 8.00-10.00.
■ **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przemięto z wiatrem” w Domaniewicach** (dot. przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
■ **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

■ **Nočna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
■ **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel.46-837-37-07
■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07
■ **Honorowe oddawanie krwi** godz. 9.00-11.00; poniedziałek 1, 15 i 29 kwietnia. Przychodnia Łowicz, ul. Powstańców 37.

pogotowia

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
■ **Straż pożarna** 998 alarmowy
■ **Policja** 997 alarmowy
■ **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
■ **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
■ **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
■ **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
■ **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58
■ **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
■ **Zakład pogrzebowy:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
■ **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łęszkowiec, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95

■ **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

■ **Łowicz – apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedziele i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
■ **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
■ **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
■ **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
■ **Kościół Sióstr Bernardynek:** 8.00, 10.00
■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
■ **Kaplica seminaryjna:** 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść indywidualnych

(dla kupujących bilety / karnety)

■ **Poniedziałek:** 13.15-15.00; 20.15-21.45;
■ **Wtorek:** 19.30-21.45;
■ **Sroda:** 20.15-21.45;
■ **Czwartek:** 14.15-16.30; 19.30-21.45;
■ **Piątek:** 12.30-13.15; 16.50-18.30; 19.30-21.45;
■ **Sobota:** 10.00-19.45;
■ **Niedziela:** 10.00-19.45.

boiska i hale sportowe

■ **Boiska Orlik ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu** tel. 735-048-951
■ **Boiska Orlik ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu** tel. 516-031-268; czynne: 12.00-20.00
■ **Stadion piłkarski w Łowiczu** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
■ **Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
■ **Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu**, tel. 46-837-51-06, czynna: 7.00-15.00 (we wtorki 7.00- 20.00)
■ **Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2 w Łowiczu**, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00- 16.00 (czwartek 8.00-20.00)
■ **Boiska Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu** tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
■ **Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu** – tel. 46 837-36-94
■ **Boisko przy LO im. Chełmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
■ **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46895-15-36
■ **SP Baków Górny** – 46 838-79-66
■ **SP Bednary** – 46 8386576
■ **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
■ **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łęszkowiec)
■ **SP Mystaków** – 46 838-59-25
■ **SP Nieborów** – 46 838-56-94
■ **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
■ **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmrroku
■ **Gimnazjum Łaguszew** – 46 838-43-93
■ **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście 15.30). Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 30 zł; na wystawy czasowe 3 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa. „Sztuka Baroku” – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby czynna w kaplicy pw. św. Karola Boromeusza;
■ **„Historia miasta i regionu”** – stała wystawa zabytków archeologicznych,

militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańczych, gabinet kolekcjonera; „**Etnografia Księstwa Łowickiego**” – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedzin papieroplastyki;
■ **„Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu”** – stała ekspozycja etnograficzna w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
■ **Izba Pamięci Łowickich Żydów** – wystawa stała, ukazująca dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożakonych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady.
■ **„Spacer w chmurach”** – malarstwo Jerzego Dofhania; wernisaz: 30 marca, godz. 15.00; czynna do 5 maja.
■ **„Pejzaż mazowiecki w muzyce polskiej”** – malarstwo Marii Wollenberg-Kluz; wernisaz wystawy: sobota, 6 kwietnia, godz. 16.00; czynna do 9 czerwca.

■ **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; do 31 marca czynny tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy 2 zł);
■ **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny w kwietniu czynny codziennie w godz. 9.00-16.00 – bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; w godz. 16.00-19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz – obowiązuje bilet spacerowy 4 zł.
■ **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, Stary Rynek 20; w ofercie oprócz zwiedzania muzeum: wejście na taras widokowy katedry (wys. 35 m), oprowadzanie po Bazylicę Katedralnej, projekcja 15-minutowego filmu o historii kościoła, jego renowacji i stanu obecnego, 30-minutowy koncert organowy i prezentacja zabytkowych organów; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, piątki i soboty w godz. 10.00-14.00, niedziele i święta – nieczynne.
■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
■ **„Anatomia dla plastyków”** – wystawa prac Andrzeja Biernackiego; Galeria Re:Medium, Łódź, ul. Piotrkowska 113. Wstęp wolny.
■ **Żłaków Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego.
■ **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampania na I piętrze Bastyli im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
■ **Izba Pamięci o I wojnie światowej** – na wystawie prezentowane są przedmioty wydobyte podczas prac archeologicznych w rejonach Nieborowa, Joachimowa Mogił, Woli Szzydłowieckiej, Bolimowskiej Wsi i Jasionowej m.in. bagnety do karabinów, łuski od pocisków artyleryjskich, saperki, fragmenty drutów kolczastych, „polykacze”, fragmenty umundurowania i inne, uzyskane w ramach otwartej w ramach projektu „Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie. Materiałne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim oraz stan przemian krajozbrazu polbitewnego w rejonie Rawki i Bzury (1914-2014); czynna w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie, ul. Łowicka 9, w godz.: pon.– wt. 12.00-20.00, śr.-czw. 10.00-18.00, pt. 12.00-20.00.

■ **Bolimów: „Jej portret”** – wystawa malarstwa Zbigniewa Braszczyka; na prezentowanych około 20 pracach można zobaczyć kobiety w różnych ujęciach, także takich odsłaniających piękno ich nagięgo ciała; czynna do 5 kwietnia, Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie.
■ **Muzeum Motoryzacji. Nieborów 231a** – do 30 kwietnia wstęp po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
■ **Muzeum w Nieborowie i Arkadii** – do 30 kwietnia czynny; poniedziałek – niedziela w godz. 10.00–16.00; poniedziałki – wstęp wolny (z wyjątkiem dni świątecznych); „**Moda nieborowskiich dam**” – ekspozycja sukien ostatniej nieborowskiej księżnej – Anny z Lubomirskich Radziwiłłowej, zrekonstruowanych na podstawie

portretów znajdujących się w pałacu oraz uszytych z fragmentów zachowanych historycznych tkanin; wystawa czynna do 9 czerwca;
■ **Nieborów i Arkadia: Ogrody** – do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu, wstęp bezpłatny. Od 1 kwietnia czynne codziennie w godz. 10.00-18.00; poniedziałek – wstęp wolny.
■ **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy w Sannikach** za czasów Natansonów i Dziewulskich” – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
■ **„Chopin na Mazowszu i kwiaty polskie”** – wystawa prac Barbary Jachimowicz czynna do końca marca.
■ **„Natansonowie i cukrowni. 170. rocznica założenia cukrowni”** – wystawa plenerowa; wernisaz: 7 kwietnia po koncercie chopinowski o godz. 14.00. Wystawa będzie czynna do 10 maja.
■ **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozwskich** – czynne: pon.-pt. 9-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
■ **Walewice:** w kompleksie można zobaczyć m.in. apartament napoleoński, kaplicę, poznać historie hodowli koni rasy półkriwi angloarabskiej.

■ **Pałac** – do końca kwietnia zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji; tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) 10,00 zł/os.; normalny (dorośli) – 15,00 zł/os.
■ **Stadnina koni** – zwiedzanie indywidualnie od pon. do pt. w godzinach 8.00-14.00, po wcześniejszej rezerwacji, grupy zorganizowane w tygodniu i w weekendy po wcześniejszej rezerwacji. tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) – 5,00 zł/os., normalny (dorośli) – 8,50 zł/os.

■ **Żłaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mastkach; wystawa w kościele pw. Wszyskich Świętych, czynna do odwołania.
■ **Zelazowa Wola: Dom Urodzenia Fryderyka Chopina i Park** – Oddział Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie; Zelazowa Wola 15, tel. 46/863 33 00; do 30 marca czynny: wt.-niedz. godz. 9.00-17.00 (ostatni zwiedzający wpuszczani są o 16.15); w pon. czynny tylko park. Od 1 kwietnia do 30 września w godz. 9.00-19.00. Bilety: park i muzeum normalny 23 zł, ulgowy 14 zł; park normalny 7 zł, ulgowy 4 zł; wstęp wolny: środa.
■ **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty”** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, Podrzeczna 30.
■ **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej”** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/warszawa/lowicz/
■ **Sochaczew: Muzeum Kolei Wąskotorowej** – wystawy i ekspozycje eksponatów dot. historii oraz funkcjonowania kolei wąskotorowych w Polsce; czynne: wt.-niedz. w godz. 9.00-17.00; bilety: normalny 12 zł, ulgowy 6 zł, rodzinny (dla 2 osób dorosłych z max. 3 dziećmi) 35 zł; dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny; w środy wstęp bezpłatny.

koncerty

■ **Sobota, 30 marca:** godz. 17.00 – **5. Ogólnopolski Przegląd Scholi Pijarskich** – występ konkursowy; Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, ul. Pijarska. Wstęp wolny.
■ **Niedziela, 7 kwietnia:** godz. 14.00 – **„Zielone Wianki”** – koncert chopinowski / poezja śpiewana; wystapia; Magdalena Warchcha i Konrad Warńczyk; Sala koncertowa pałacu w Sannikach, ul. Warszawska 142; bilety: 15 zł normalny, 7 zł ulgowy.
■ **Sobota, 13 kwietnia:** godz. 20.00 – **Reggae Rock Sound** – wystąpią zespoły: Konkubent (Łódź, rock), N4me It (Łódź, sound system); Bez

Spinki (Łódź, rock); ArtPiwnica Restauracja & Music Club w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja); bilety: 15 zł.
■ **Sobota, 20 kwietnia:** godz. 20.00 – **Old Breakout** – koncert promujący najnowszy album członków oryginalnego składu zespołu Breakout założonego przez Tadeusza Nalepę; ArtPiwnica w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Bilety 40 zł (przedsprzedaż), 50 zł (w dniu koncertu)
■ **Sobota, 8 czerwca:** godz. 19.00 i 21.00 – **Maleo Reggae Rockers i Zabson** – koncert z okazji „30 lat Czerwca 1989-2019”; Dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; bilety 10 zł.
■ **Niedziela, 9 czerwca:** godz. 19.00 – **Lao Che** – koncert z okazji „30 lat Czerwca 1989-2019”; Dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; bilety 10 zł.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

Bilety: normalny 17 zł, ulgowy 15 zł

■ **Czwartek, 28 marca:** godz. 16.00 – **Lego przygoda 2** – film animowany, prod. Australia, Dania, USA; reżyseria: Mike Mitchell; 1 godz. 46 min. godz. 17.30 – **Kurier** – film historyczny / dramat, kryminał, prod. USA; reżyseria: Clint Eastwood; 1 godz. 56 min. godz. 18.00 – **Kurier** – film historyczny / sensacja, prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 1 godz. 40 min. godz. 19.45 – **Wszystcy wiedzą** /sala II – dramat, prod. Francja/Hiszpania/Włochy; reżyseria: Asghar Farhadi; czas: 2 godz. 12 min. godz. 20.00 – **Ciemno, prawie noc** – kryminał, thriller, prod. Polska reżyseria: Borys Lankosz; 1 godz. 54 min.
■ **Piątek, 29 marca:** godz. 16.00 – **Jak wyrosować smoka 3** – film animowany, przygodowy, prod. USA, reżyseria: Dean DeBlois, czas: 1 godz. 44 min. godz. 17.15 – **23. sezon Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Wstępu” – Złodziejaski** – dramat, prod. Japonia, reżyseria: Hirokazu Koreeda, czas: 2 godz. 1 min. godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc** godz. 19.30 – **DKF – Free Solo: ekstremalna wspinaczka** / premiera /sala II – film dokumentalny prod. USA, reżyseria: Jimmy Chin, Elizabeth Chai Vasarhelyi, czas: 1 godz. 40 min. godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś 2** – horror prod. USA, reżyseria: Christopher Landon, czas: 1 godz. 40 min.
■ **Sobota, 30 marca:** godz. 15.30 – **Jak wyrosować smoka 3** godz. 17.15 – **DKF: Złodziejaski** /sala II godz. 17.15 – **Ciemno, prawie noc** godz. 19.30 – **DKF: Faworyta** – film biograficzny, historyczny prod. Irlandia, USA, Wielka Brytania, reżyseria: Jorgos Lantimos, czas: 1 godz. 59 min. godz. 19.45 – **Śmierć nadejdzie dziś**
■ **Niedziela, 31 marca:** godz. 16.00 – **Jak wyrosować smoka 3** godz. 17.30 – **DKF: High life**/sala II – dramat przygodowy sci-fi prod. Francja, Niemcy, Polska, USA, Wielka Brytania, reżyseria: Claire Denis, 1 godz. 50 min. godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc** godz. 19.30 – **DKF: Złodziejaski** /sala II godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś 2**
■ **Poniedziałek – czwartek, 1-4 kwietnia:** godz. 16.00 – **Jak wyrosować smoka 3** godz. 17.30 – **Mizmasz czyli Kogel Mogel 3** /sala II – komedia prod. polskiej reżyseria: Kordian Piwowarski, czas: 1 godz. 40 min. godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc** godz. 19.30 – **Złodziejaski** /sala II godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś**

Teatr Wielki w Łodzi

Pełne informacje o repertuarze i spektaklach: www.operalodz.com
Biuro Obsługi Widzów: tel. 42 633 31 86
Kasa biletowa: tel. 42 633 77 77
■ **Sobota – niedziela, 30-31 marca:** godz. 19.00 – **Samson i Dalila** – grand opera Camilla Saint-Saënsa w trzech aktach z librettem Ferdinanda Lemaire’a

opartym na staro-biblijnej opowieści. Pierwszy raz w Teatrze Wielkim w Łodzi, premiera 30 marca.

■ **Czwartek, 4 kwietnia:** godz. 18.30 – **Samson i Dalila** – grand opera Camilla Saint-Saënsa w trzech aktach z librettem Ferdinanda Lemaire’a opartym na staro-biblijnej opowieści.

inne

■ **Sobota, 30 marca:** godz. 8.00-15.00 – **Łowicka Wyrzedaż Garażowa**; os. Górki, ul. Sadowa (plac przy Biedronce)
■ **Czwartek, 4 kwietnia:** godz. 9.00-19.00 – **„Charytatywny maraton fitness – na sportowo dla Krzysia”** – zajęcia na trampolinach, zumba, treningi funkcjonalne i inne; sala gimnastyczna nad Pływalią Miejską w Łowiczu; bilety: 15 zł. Zapisy: 788-968-629 lub fanpage Fit and Jump Łowicz. godz. 12.30 – **Wielkanocne stroiki** – warsztaty dla dzieci; Filia GOK w Bobrownikach. Zapisy: 607-495-615.
■ **Niedziela, 31 marca:** godz. 12.00 – **„Mineo 100 lat – Prezentujemy Sale Radzieckie”** – publiczna prezentacja Sal Radzieckiej przez Koło Przewodników Terenowych im. Anieli Chmielńskiej przy Oddziale PTTK w Łowiczu; zbiórka przez Ratuszem w Łowiczu, Stary Rynek 1. Wstęp wolny. godz. 14.00 – **„Od kontusza do Kupisa, czyli aspekty polskie w modzie na przestrzeni dziejów”** – wykład Barbary Szewczyk nt. strojów z minionych epok; Muzeum w Nieborowie; wstęp wolny.
■ **Czwartek, 4 kwietnia:** godz. 14.00 – **„Wyjątkowy pokaz mody”** – uczennice SP w Kocierzewie wystąpią w sukniach projektunki Eli Piorun; sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd.; wstęp wolny.
■ **Piątek – niedziela, 5-7 kwietnia:** godz. 16.00-21.00 (pt.), 12.00-21.00 (sob.), 12.00-20.00 (niedz.) – **Złot Food Trucków**, Łowicz, Nowy Rynek.

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (oferty z dnia 27.03.2019 r.)

■ Ogrodnik terenów zielarskich
■ Operator maszyn dzielnarskich
■ Dzielwiarz
■ Szwaczka skarpet
■ Prasowaczka
■ Organizator imprez rozrywkowych (organizator eventów)
■ Spawacz
■ Sprzedawca-magazynier
■ Kosmetyczka
■ Pomocniczy robotnik budowlany
■ Kasjer-sprzedawca

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO (ceny z dnia 26.03.2019 r.)

	w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt. 4,00	4,00
buraki czerwone	kg 2,00	2,00;2,50
cebula	kg 3,00	3,00
czosnek	szt. 1,00;2,00	1,50;2,00
gruski	kg 3,50	4,00
jabłka	kg 1,20;2,00	1,50;2,00
jaja lermowe	15 szt. 8,00;10,00	7,00;10,50
jaja wiejskie	15 szt. 11,00;12,00	11,00;12,00
kaliafor	szt. 7,00	6,00
kapusta biała	szt. 3,00	4,00
kapusta kiszona	kg 4,00	4,00
kapusta pekińska	kg 4,50	3,50
koperek	pećczek 1,50	1,50
miod	0,9 litra 30,00	30,00
marzech	kg 2,50;3,00	2,50
natka pietruszki	pećczek 1,50	1,50
ogórki kiszone	kg 6,00	6,00
ogórek zielony	kg 9,00	10,00
papryka czerwona	kg 12,00	12,00
pieczarki	kg 7,00;9,00	5,00;6,50
pietruszka	kg 6,00;7,00	7,00
pomidor szklamiowy	kg 9,00	5,00;9,00
por	szt. 2,50	2,00;2,50
rzodkiewka	pećczek 2,50;3,00	2,50
sałata	szt. 4,00	4,00
sełer	szt. 3,50	3,50
szczypiorek	pećczek 2,50	-
włoszczyzna	pećczek 3,50	3,50
ziemniaki	kg 1,20;1,50	1,50
ziemniaki młode	kg -	4,80

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 26.03.2019 r.)

Ogłoszenia

CZWARTEK 28 marca 2019 | NR 13

www.lowiczainin.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostyńskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Złomowanie Pojazdów - zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzażno 13, tel. kom. 602-123-360.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Skup aut!!!, tel. kom. 690-694-705.

■ Toyotę Yaris, tel. kom. 725-562-998.

sprzedaż

■ Avensis, 2.0 Diesel, 2005 rok, sedan, granatowy, 10.200 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ ALFA ROMEO GT, 2005 rok, tel. kom. 605-069-379.

■ AUDI A4, 1.6 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 886-018-805.

■ AUDI A4 Diesel 150 KM, 2006 rok, sedan, bogate wyposażenie. W rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ BMW 316i, 1999 rok, tel. kom. 603-324-391.

■ CITROËN Berlingo, 1.9 diesel, 2003 rok, 188.000 km, 5-miejsc, ładowność 623 kg, tel. kom. 505-762-757.

■ CITROËN Jumpy, 1.6 HDI, 2012 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ DAEWOO Kalos, 1.4 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 886-018-805.

■ DAEWOO Matiz, 2000 rok, stan dobry, Małszyce 11, tel. kom. 668-058-598.

■ FIAT 126p, elegant, 1998 rok, tel. kom. 668-003-008.

■ FIAT 126p Elegance, 1996 rok, tel. kom. 661-874-834.

■ FIAT 126p, na części lub w całości, tel. kom. 609-459-539.

■ FIAT Bravo, 1.6 D 105 KM, 2008 rok, tel. kom. 695-111-316.

■ FIAT Bravo, 1.9 diesel, 2008 rok, 150 KM, tel. kom. 538-329-468.

■ FIAT Ducato Maxi, 2.8 TD, 2001 rok, 352.000 km, ocieplony, webasto, ciężarowy, tel. kom. 609-525-591.

■ FIAT Grande Punto, 1.3, 2012 rok, 5-drzwiowy, salon, 14.200zł, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT Seicento, 2001 rok, tel. kom. 794-050-607.

■ FIAT Seicento, 2001 rok, tel. kom. 692-097-425.

■ FIAT Seicento, 1.1, 1999 rok, garażowany, tel. kom. 692-749-175.

■ FIAT Seicento, 1.1 benzyna/gaz, 2003 rok, uszkodzony, cena do negocjacji, tel. kom. 500-412-092, 501-504-663.

■ FIAT Uno benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 608-703-778.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2013 rok, 50.000 km, I wł., salon Polska, tel. kom. 722-090-134.

■ FORD Fiesta, MK6, 2008 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ FORD Mondeo, 1.9 diesel, 1999/2000 rok, stan dobry, klimatyzacja, alufelgi, tanio, tel. kom. 691-090-338.

■ FORD Transit, 2.5D, 1999 rok, tel. kom. 690-566-282, 780-175-399.

■ Golf IV, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. kom. 661-150-266.

■ HYUNDAI Tucson, 2.0 diesel, 2005 rok, OC do 11.2019, przegląd 09.2019, hak wypinany, wymienione tarcze przód, we wrześniu 2018 wymieniony olej, filtry i rozrząd, przy 180.000 sprzęgło, tel. kom. 697-373-733, 793-629-569.

■ KIA Picanto, 2010 rok, I właściciel, tel. kom. 698-692-658.

■ Kluczyki, piloty, stacyjki, kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ LUBLIN, 2001 rok, 2.600 zł, tel. kom. 509-459-028.

■ MAZDA 6, 1.8 sedan benzyna, 2004 rok, tel. kom. 603-624-879.

■ MAZDA 626, 1.8 benzyna/gaz, 1995 rok, tel. kom. 605-680-709.

■ MAZDA F323, 1998 rok, tel. kom. 691-090-215.

■ MAZDA Premys, 2.0 diesel, 197.000 km, czarna perła, stan bdb, 5.500 zł, tel. kom. 603-064-775.

■ MERCEDES C 220 D, 1998 rok, stan dobry, tel. kom. 608-013-660.

■ MERCEDES E250, 1995 rok, stan dobry, tel. kom. 602-799-682.

■ MERCEDES klasa A, 170 CDI, 2000 rok, tel. kom. 603-536-529.

■ MERCEDES Sprinter, 2000 rok, tel. kom. 602-282-415.

■ NISSAN Almera N16, 2.2 diesel, 2002 rok, stan dobry, tel. kom. 607-176-995.

■ OPEL Astra, 2011 rok, tel. kom. 606-343-033.

■ OPEL Astra -G-CC, 2006 rok, tel. kom. 600-346-300.

■ OPEL Astra 3, 1.4 benzyna, 2004 rok, 90 KM, stan bdb, tel. kom. 668-764-990, 694-203-717.

■ OPEL Astra H, 1.6, 2007 rok, 3-drzwiowa, tel. kom. 691-110-115.

■ OPEL Astra II, 2003 rok, tel. kom. 665-550-757.

■ OPEL Astra II, 1.6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 691-090-215.

■ OPEL Astra II, 1.6 8V, 2000 rok, niebieski metalik, stan rewelacyjny, tel. kom. 537-200-181, 513-375-786.

■ OPEL Astra kombi, 1.6 benzyna, 2008 rok, tel. kom. 607-142-053.

■ OPEL Corsa B, 1.2, 1996 rok, wymieniony rozrząd, nowy akumulator, 1.000 zł do negocjacji, tel. kom. 570-903-640.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2012 rok, 65.000 km, I właściciel, salon Polska, tel. kom. 600-944-728.

■ OPEL Insignia, 2.0 CDTI, 2009 rok, tel. kom. 723-490-799.

■ OPEL Corsa, 1.4 +gaz, 2015 rok, salon Polska, I właściciel, tel. kom. 577-694-400.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2014 rok, 12.000 km, I właściciel, salon Polska, bezwypadkowy, tel. kom. 695-323-452.

■ OPEL Meriva, 1.7 CDTI, 2005 rok, klimatyzacja, możliwość zamiany (mniejszy), tel. kom. 513-329-718, 513-375-786.

■ OPEL Vectra C, kombi 1.9 diesel, 2005 rok, klimatyzacja, nawigacja, tel. kom. 507-225-522.

■ PEUGEOT 206, 1.1, 2001 rok, OC do 03.12.2019, przegląd do 20.11.2019, 3.700 zł (bez negocjacji), tel. kom. 882-742-597.

■ PEUGEOT 308, 1.6 benzyna, rejestracja 01.2010, tel. kom. 533-424-232.

■ PEUGEOT Boxer, L3H2, 2010 rok, tel. kom. 601-052-050.

■ PEUGEOT Partner diesel, 2000 rok, tel. kom. 695-197-672.

■ RENAULT Clio, 1.2 benzyna, 2009 rok, tel. kom. 601-297-797.

■ RENAULT Kangoo, 2007 rok, tel. kom. 600-313-472.

■ RENAULT Kangoo, 1999r, 4.500 zł, tel. kom. 516-046-664.

■ RENAULT Laguna, 1.8 benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 508-900-884.

■ RENAULT Laguna 2, FL 1.9 DCI, 2005 rok, 131 KM, pełne wyposażenie, stan bdb, tel. kom. 691-730-162.

■ RENAULT Laguna II, 1.9 DCI, 2003 rok, tel. kom. 691-715-503.

■ RENAULT Laguna II, DCI, 2002 rok, tel. kom. 508-107-655.

■ RENAULT Megane, 2006 rok, tel. kom. 664-943-503.

■ RENAULT Scenic, 1.6 benzyna/gaz, 2004 rok, przyczepka, tel. kom. 723-938-111.

■ SEAT Altea, 1.6, 2009 rok, tel. kom. 603-897-858.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2005 rok, rzeczywisty przebieg 152.000 km, bogate wyposażenie, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ SKODA Fabia, 1.2 benzyna/gaz, 2010 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ SKODA Fabia II, 2009/2010 rok, kombi, tel. kom. 502-158-649.

■ SKODA Fabia, 1.2, 2013 rok, salon Polska, I właściciel, bezwypadkowy, tel. kom. 577-694-400.

■ SEAT Toledo, 1.9 TDI, 1999 rok, stan dobry, tel. kom. 608-290-355.

■ SKODA Super B, 1.8 TSI, 2009 rok, tel. kom. 669-356-370.

■ SKODA Superb, 1.9 TDI, 2004 rok, tel. kom. 697-049-593.

■ TOYOTA Auris, 2010 rok, tel. kom. 503-314-203.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, atrakcyjna cena, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, 11.200 zł, do negocjacji, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 1.4 D4D, 2006 rok, czarny metalic, 5 drzwi, 11.900 zł, do negocjacji, tel. kom. 503-604-455.

■ Uno, 1997 rok, tel. kom. 510-762-673.

■ VOLVO C30, 1.6 diesel, 2007 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ VOLVO V40, 1.7 benzyna, 1997 rok, stan dobry, tel. kom. 782-223-248.

■ VW Beetle, 1.9 TDI, 2004 rok, klimatyzacja, w oryginale, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf II, tel. kom. 793-873-399.

■ VW Passat, 2.0 TDI kombi, 2010 rok, tel. kom. 606-486-555.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 516-391-054.

■ VW Passat, 2.0 sedan, 2006 rok, tel. kom. 790-524-034.

■ VW Passat B6, 1.9 TDI, 2005 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-329-718.

■ VW Passat CC, 1.8, 2010 rok, salon, bezwypadkowy, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 8.200zł, (w zamianę przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Passat, 2002 rok, kombi, tel. kom. 604-191-027, 600-460-797.

■ VW Polo, tel. kom. 665-455-810.

■ VW Polo, 1.4D, 2009 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ VW Polo, 2000 rok, tel. kom. 726-593-659.

■ VW T4, 1.9 TD, 1996 rok, tel. kom. 663-613-184.

■ VW T4, 2.5 diesel, 1998 rok, ciężarowo-osobowy, stan dobry, tel. kom. 609-459-539.

■ VW Touran, 2005 rok, tel. kom. 696-526-474.

■ VW Transporter, T4 2.4, 1998 rok, 9-osobowy, tel. kom. 600-038-710.

■ VW Passat, 2.0 benzyna, 2004 rok, kombi, srebrny, tel. kom. 603-624-879.

■ Kredyty na zakup pojazdu i pod zabezpieczenie. Bez sprawdzania baz, tel. kom. 696-222-731.

■ Sprzedam komplet kół z felgami aluminiowymi 205/55/16/5x100, tel. kom. 883-842-795.

■ Opony letnie na alufelgach 175x65 R14, stan bdb, tel. kom. 606-687-756.

■ Podnośnik 4-kolumnowy, nowy do dozoru, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

motorowe

kupno

■ Kupię WSK, SHL, Junak, motorynka, inne, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię motorynkę i inne, tel. kom. 603-444-431.

■ Kupię stare motocykle WSK, SHL, MZ, Junak, motorynka, komarek, tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

■ Sprzedam motocykl Junak 131/125, 2015 rok, stan idealny, tel. kom. 607-302-816.

■ Motocykl Mińsk 125, 1989 rok, tel. kom. 781-357-943.

■ Motocykl Romet 125, bardzo mały przebieg, stan bdb., tel. kom. 608-580-044.

■ Skuter Keeway-Hurricane TAB2, tel. kom. 604-348-985.

■ Kawasaki 500, Chopper 150, tel. kom. 511-311-145.

garaże

sprzedaż

■ Garaż murowany, Korabka: Matejki, tel. kom. 783-644-537.

■ Sprzedam garaż murowany z podłączonym prądem na osiedlu Bratkowice koło Intermarkhe, tel. kom. 504-642-132.

■ Garaż murowany Noakowskiego, tel. kom. 694-192-007.

wynajem

■ Garaż do wynajęcia, okol. Konopnickiej, tel. kom. 603-555-327.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Kupię ziemię, gospodarstwo lub przyjmę w dzierżawę, Śleszyn i okolice, tel. kom. 604-188-396.

■ Kupię działkę budowlaną na Placu Papięskim, tel. kom. 726-170-591.

■ Kupię działkę rolno-budowlaną, rolną w odległości do 15 km od Łowicza, tel. kom. 669-419-321.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu **www.lowiczainin.info**

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PAQLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; ILÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓLNOCNY 37A, SKLEP P. KRYGIER; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN, WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBOWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Kupię mały domek lub kawalerkę, tel. kom. 602-170-154.

■ Kupię mieszkanie do 40 mkw., Łowicz, tel. kom. 609-111-509.

■ Kupię mieszkanie 50-60 mkw, oprócz 3-4 piętra, tel. kom. 501-962-440.

sprzedaż

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. kom. 509-231-973.

■ Dom 160 m2 Łowicz, ul. Katarzynów sprzedam, tel. kom. 723-798-953.

■ Sprzedam 0,77 ha ziemi wraz z domem w Zielkowicach, tel. kom. 784-279-632.

■ Budowlana, 1.155 mkw., media, Bełchów, ul. Polna, tel. kom. 517-640-507.

■ Sprzedam działki w Łowiczu przy ul. Matuszyce, tel. kom. 604-282-998.

■ Działka rolno-budowlana 1,19 ha, Niedźwiada, tel. kom. 793-449-117.

■ Domaradzyn: działki budowlane (2.500-3.000 m2), dojazd asfalt, woda na działce, prąd w drodze, tel. kom. 601-255-238.

■ Dom, Łowicz, tel. kom. 880-651-700.

■ Ziemia 2,85 ha, Świącie, tel. kom. 728-126-602.

■ Sprzedam 4 działki budowlane w Strzelcwie (ze świerkami lub bez) o pow. ok. 850 mkw oraz 1300 mkw, 501-213-062, tel. kom. 501-213-061.

■ Okazja, sprzedam działkę budowlaną w Stryków-Smolice, powierzchnia 7.700 mb. cena 30 zł/mkw., tel. kom. 504-216-208.

■ Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. kom. 694-804-682.

■ Sprzedam dom na ul. Krakowskiej w Łowiczu, tel. kom. 661-385-119.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha z budynkami, Wola Lubianowska, tel. kom. 721-075-171.

■ Sprzedam 1,5 ha ziemi w Jamnie, tel. kom. 503-599-227.

■ Budowlano-rolna, 2,6 ha, 220x117 m, rzeczka, Wola Szydłowiecka, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam działkę 2.000 mkw., Janowice, tel. kom. 502-768-210.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 312 mkw nr 39, w okresie PRL nr 60 w ogrodzie „Relaks Łowicz”, Łódzka 125, 10.000 zł (w tym 2.000 zł za uporządkowanie działki przez nabywcę), tel. kom. 664-616-302.

■ Sprzedam mieszkanie w Jastrzębiu-Zdroju, 30 min do Wisły lub zamienię na mieszkanie w Łowiczu, tel. kom. 793-609-653.

■ Działka ogrodzona, 3.500 mkw., Popów Głowieński, 12 zł/mkw., tel. kom. 883-929-596.

■ Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. kom. 606-967-338.

■ Działka budowlana, dom i budynki gospodarcze w Niedźwiadzie, tel. kom. 880-565-192.

■ Ziemia 2,5 ha w Niedźwiadzie, tel. kom. 880-565-192.

■ Sprzedam mieszkanie pow. 37 mkw w Zduńskiej Dąbrowie, ul. Skokowskiego (Zabrzeźnia), tel. kom. 608-082-662.

■ Sprzedam 1/2 budynku mieszkalnego, jednorodzinny, wraz z 1/2 działki, tel. kom. 607-302-816.

■ M-3, 48 mkw., II piętro, Głowno, ul. Skokowskiego (Zabrzeźnia), tel. kom. 602-445-248.

■ Sprzedam ziemię 2,66 ha, gmina Zduny, tel. kom. 602-756-975.

■ Działka budowlana 1.500 m², Sypień, tel. kom. 669-162-492.

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1 ha w Bielawach, tel. kom. 784-843-470.

■ Działka z niezle prosperującym sklepem spożywczym, Dobrzelin, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam 88 arów w tym 60 arów lasu, k./Łowicza, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam działki budowlano-rolne w Placencji, tel. kom. 660-724-766.

■ Sprzedam ziemię rolną o pow. 6 ha miejscowości Borów, tel. kom. 503-339-702.

■ Sprzedam działkę z budynkami gospodarczymi i z domem, Dąbkowice Dolne, tel. kom. 695-608-800.

■ Działka budowlana 2100 mkw. w Zielkowicach przy nowej drodze do Bobrownik, tel. kom. 881-627-999.

■ Sprzedam ziemię z budynkami, Czatołin, gm. Łyszkowice, tel. kom. 604-991-896.

■ Ziemia 1,35 ha, gm. Bolimów, tel. kom. 604-991-896.

■ Sprzedam 5 ha na Żwirownię, działki letniskowe, tel. kom. 504-184-850.

■ Sprzedam działkę 1.000 mkw., Górki, tel. kom. 795-819-558.

■ Sprzedam gospodarstwo rolne 2,4 ha z budynkami, cena 470.000 zł, Aleksandrów, gmina Sanniki, tel. kom. 662-433-100.

■ Rolno-budowlana, 2 ha, prąd, woda, ul. Chełmońskiego, tel. kom. 665-950-058.

■ Sprzedam dwie działki rolno-budowlane o pow. 0,25 ha oraz 0,62 ha, Reczyce, tel. kom. 662-080-351.

■ Działkę 400 mkw, zabudowaną, ogrody działkowe, Niedźwiada, tel. kom. 601-283-421.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 96 ar, Mysłaków 107, tel. kom. 725-299-338.

■ Sprzedam dom jednorodzinny lub zamienię na bloki, Łowicz, Włokiennicza 69, tel. kom. 534-767-923.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowiec I, tel. kom. 790-537-649, po 16:00.

■ Sprzedam działkę budowlaną 1.500 mkw, Zielkowiec, media, tel. kom. 695-727-589.

■ Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.

■ Sprzedam działkę rolną, tel. kom. 695-646-674.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną na os. Marii Konopnickiej, tel. kom. 604-597-129.

■ Sprzedam lub wynajmę zabudowaną nieruchomością oraz małe działki budowlane, Łowicz, ul. Warszawska-Poznańska, tel. kom. 694-234-240.

■ Działka rolno-budowlana, Wrzeczeko, przy drodze wojewódzkiej, tel. kom. 607-264-365.

■ Działka 1,5 ha niezabudowana w Głownie, ul. Żwirki 68, tel. kom. 502-584-769.

■ Hala konstrukcja stalowa dwuspadowa 25/15/6, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Sobocie, gm. Bielawy, woj. łódzkie. Działka narożna, bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Więcej informacji udzieli telefonicznie, tel. kom. 668-509-141, lub 796-370-310.

■ Sprzedam działkę lub działki budowlane o pow. ok. 1000 m w miejscowości Strzelcew (na końcu Armii Krajowej), tel. kom. 512-895-642.

■ Sprzedam pawilon handlowy z płyty obornickiej 16 mkw., cena 8.500, tel. kom. 509-061-804.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 10.000 mkw, Wrzeczeko-Borowiny, tel. kom. 608-641-402.

■ Sprzedam dom, miejscowość Nowostawy Dolne, tel. kom. 502-248-909.

wynajem

■ Wynajmę lokal 42 mkw. w centrum Głowna, ul. Strażacka 7, tel. kom. 661-951-257.

■ Pokoje kwatery Głowno Osiny, tel. kom. 662-911-545.

■ Do wynajęcia lokal 160 mkw w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Do wynajęcia wiata 1000 mkw., pomieszczenia 600 mkw, utwardzony plac 1200 mkw, Łowicz ul. Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Przyjmę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 693-944-068.

■ Pilnie szukam domu do wynajęcia, tel. kom. 534-662-961.

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe M4 w centrum, Łowicz, tel. kom. 575-003-121.

■ Dam w dzierżawę łąkę, tel. kom. 603-878-783.

■ Wydzierżawię łąkę 4 ha, tel. kom. 693-172-904.

■ Poszukuję niedużego mieszkania do wynajęcia w Łowiczu, tel. kom. 669-356-377.

■ Wynajmę warsztat 500 mkw., 4 kanały, wysokość 5m, ogrzewany, duży plac parkingowy, Łowicz ul. Armii Krajowej, tel. kom. 601-888-400.

■ Wynajmę lokale handlowo-usługowe w centrum miasta. Łowicz, ul. Stanisławskiego, ul. Długa. Wszystkie media, klimatyzacja, do 700 mkw., tel. kom. 534-500-595.

■ Wynajmę lokal 40 mkw., Łowicz centrum, tel. kom. 691-961-224.

■ Wynajmę mieszkanie, niemeblowane, os. Konopnickiej, 50 mkw, II piętro, tel. kom. 667-375-452.

■ Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.

■ Wezmę w dzierżawę łąki, grunty orne w gminie Łowicz i gminach ościennych. Dobre warunki, płatność w terminie, tel. kom. 661-377-084.

■ Wynajmę na dłużej M-3 Bratoszewice, tel. kom. 609-941-041.

zamiana

■ Zamienię dom na bloki (38-42 mkw.) z dopłatą, sprzedam działki budowlane w Osinach k/Głowna, 50 zł/mkw., tel. kom. 512-778-914.

kupno różne

■ Bagnety, medale, zdjęcia, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Przyjmę piach, tel. kom. 723-938-104.

■ Kupię pustaki, cegły, tel. kom. 669-632-088.

■ Kupię strój łowicki, tel. kom. 501-700-754.

sprzedaż różne

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Myjka Kranzle, tel. kom. 604-969-205.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Budy ocieplane dla psów, tel. kom. 885-459-698.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Tuja szmaragd 0,62 zł, tel. kom. 518-518-835.

■ Sprzedaż wapna granulowanego. Cena 200zł/bigbag (600kg), 330zł/tona. Dostawa w cenie przy dużych ilościach w okolicach Łowicza, Skierniewice, Sochaczewa, tel. kom. 505-068-787.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Meble pokojowe. Tani! tel. kom. 660-914-401.

■ Galanteria ogrodowa, betonowa w kolorze, grille ogrodowe, tel. kom. 531-467-981.

■ Sprzedam bramę, tel. kom. 667-360-203.

■ Nagrzewnica na ON 850zł, tel. kom. 516-046-664.

■ Sprzedam świerk pospolity, srebrny z gruntu, tel. kom. 535-666-375.

■ Strój łowicki dla chłopca, kompletny, nowy, tel. kom. 604-123-630.

■ Skrzynki uniwersalne, jedynki: donice ogrodowe, tel. kom. 501-658-261.

■ Sprzedam okna dachowe w dobrym stanie, tel. kom. 661-874-834.

■ Waga niska 3-tonowa, waga zegarowa 1,5t, tel. kom. 603-653-020.

■ Motor elektryczny 11,5 kW, tel. kom. 609-788-366.

■ Sprzedam sadzonki brzozy, tel. kom. 697-659-064.

■ Damskie koszule do wetniaka, tel. kom. 514-961-216.

■ Sprzedam zmywarkę Bosch 45 biała, stół do gry Piłkarzyki, tel. kom. 796-259-722.

■ Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. kom. 502-919-192.

■ Palety drewniane 5 zł, tel. kom. 502-919-192.

■ Piach, żwir, kamienie do drenażu, żużel, lesz, ziemia, mała wywrotka 5 ton, tel. kom. 605-896-130.

■ Drewno, dąb, odpady z tartaku żywny, obładry, tel. kom. 605-896-130.

■ Słupy, podciąg betonowe 30/30 dł. 4 metry zbrojone, tel. kom. 605-896-130.

■ Kręgi kanalizacyjne 1600/1200 z kołnierzem, nowe, 2 sztuki, tel. kom. 605-896-130.

■ Opony 825/20, kowadło, spawarka 380/2200, tel. kom. 888-856-439.

■ Tunel 30x6,5 m, krótko używany, tel. kom. 665-950-058.

■ Sprzedam Keyboard Yamaha Tyros, tel. kom. 693-038-602, wieczorem.

■ Sprzedam używane łubianki drewniane, 50 gr/szt., tel. kom. 509-065-711.

■ Płyty paździerzowe, tel. kom. 885-459-698.

■ Skrzynki jedynki, tel. kom. 669-356-370.

■ Materac leczniczy 1,60 m; drzwi garażowe 1,80x2,40 m; rower damkę składak, tel. (46) 837-05-95, tel. kom. 694-055-908.

■ Sprzedam budę dla psa, tel. kom. 511-311-145.

■ Wiata 13,5x5,5, wys.3 m, konstrukcja z szyn kolejowych, 2.000zł, tel. kom. 500-385-907.

■ Sadzarka czeska, 600 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Oddam pieńki z jabłoni czyste, tel. kom. 691-666-967.

REKLAMA



PUNKT SKUPU ZŁOMU

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia
- rzetelna wycena ▪ sprzedaż części

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

rok założenia 1989



www.matusiakzlom.pl

najwyższe
ceny
w regionie

GARAZE BLASZANE

→ bramy garażowe
→ pomieszczenia gospodarcze
→ wiaty
→ konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235



PRODUCENT

TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

SYNTEX ZATRUDNI HANDLOWCA

Kontakt osobisty
z kadrami
lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

Certyfikowane Laboratorium
Włókiennicze Krajewski

ZATRUDNI osobę na stanowisko chemik – laborant

Wymagania:
ukończony kierunek chemiczny

Kontakt: 606-924-105
lub lab@krajewski.com.pl

SYNTEX ZATRUDNI DZIEWIARZY MECHANIKÓW MASZYN SZWACZY MASZYNOWYCH i FORMOWACZY

Kontakt osobisty
z kadrami
lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

**GARAZE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06



GARAZE
WZMOCNIONE

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

• **MOTOCYKLE** **RATY**
• **SKUTERY** • **QUADY**

RATY



ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

JUKON FINANSE

POŻYCZKI KREDYTY

bankowe i pozabankowe
dla osób prywatnych, rolników, firm
Ponad 30 instytucji
finansowych w 1 miejscu!
UCZCIWIE I SZYBK!

GŁOWNO, PL. WOLNOŚCI 24
tel. 605-430-083
MOŻLIWY DOJAZD DO KLIENTA

LOKALE DO WYNAJĘCIA

biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ

tel. 534-500-595

SYNTEX ZATRUDNI ELEKTRYKA

Kontakt osobisty
z kadrami
lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

- Sprzedam ramę do kragzegi i szafę bielizniarkę dębową, tel. kom. 607-320-808.
- Łubianki drewniane nowe, tel. kom. 792-902-783.
- Sprzedam parkiet dębowy 35/7 około 10 mkw., tel. kom. 784-430-110.
- Świerk srebrny sadzonki 50-100cm, tel. kom. 517-160-370.
- Kanapy skórzane, stół, krzesła, witryna, stolik, tel. kom. 608-388-800.
- Piec gazowy z butlą, nowa szafa, tel. kom. 692-434-273.
- Tuję szmaragdowe na żywołot, duże ilości, tel. kom. 602-345-501, 728-839-790.
- Sprzedam rower górski, tel. kom. 608-613-658.
- Sprzedam 2 nowe łóżka piętrowe, drewniane, tel. kom. 607-604-344.
- Sprzedam dąb, tel. kom. 727-472-512.

praca

dam pracę

- Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kuchenną – weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.
- Przyjmę do pizzerii kucharza/ pizzermana na stałe z możliwością przyuczenia oraz kierowcę weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.
- Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.
- Monterzy g/k, szpachlarze (z prawem jazdy kat. B), tel. kom. 500-027-261.
- Zatrudnię osobę do rozliczania czasu pracy kierowców ze znajomością programu Tachospeed, tel. kom. 666-720-857.

- Zatrudnię mężczyzn i kobiety do pracy w piekarni, praca na stałe, umowa, kontakt, tel. kom. 605-081-709, 503-158-403, Dąbkowice Dolne 41, gm. Łowicz.
- Do ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności, praca w Głowniu, tel. kom. 502-136-701.
- Firma Budmax zatrudni pracowników do robót drogowych i brukarskich, tel. kom. 601-593-011.
- Zatrudnię pracownika na stałe w gospodarstwie rolnym, tel. kom. 694-919-525.
- Zatrudnię monterów, wysokie zarobki, tel. kom. 602-504-924.
- Zatrudnię kierowcę C+E, kontenery morskie po kraju, wolne weekendy, wysokie zarobki, tel. kom. 606-438-897.
- Zatrudnię mechanika samochodowego (samochody ciężarowe, może być pomocnik) do warsztatu w Łowiczu. Umowa o pracę, pełny etat. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. kom. 606-438-897.
- Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.
- Przyjmę do pracy biurowej kobietę do 30 lat. CV: Skup Złomu, Łowicz, Armii Krajowej 14.
- Przyjmę do pracy na stację demontażu pojazdów (rozbiórka aut). CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).
- Zatrudnię szwaczki do zakładu pracy w pełnym wymiarze godzin i osobę na końcówkę produkcji oraz zespoły chałupnicze do szycia dzianiny, tel. kom. 602-241-867.
- Zatrudnimy kierowców C+E na 1/2 etatu, transport międzynarodowy, krajowy. Weekendy wolne, tel. kom. 605-094-166.
- Zatrudnię mechanika do naprawy ciągników, maszyn rolniczych, tel. kom. 883-760-108.

- Firma BIS w Skierniewicach zatrudni doświadczoną grupę monterską do montażu mebli, na dłuższy okres czasu, tel. kom. 601-344-142.
- Zatrudnię cukiernika – osobę z umiejętnościami składania i dekorowania tortów. Praca od poniedziałku do piątku. Cukiernia Milczarek, Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.
- Zatrudnię mężczyznę na stanowisko cukiernika/piecownika. Praca od poniedziałku do piątku. Cukiernia Milczarek, Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.
- Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.
- Zatrudnię tynkarza, tel. kom. 537-663-191.
- Zatrudnię pomocników do prac budowlanych, tel. kom. 697-778-557.
- Zatrudnię szwaczki, dzianina, tkanina, prasowaczki, Głowno, tel. (42) 672-76-24, tel. kom. 692-406-127.
- Zatrudnię opiekunkę do rocznego dziecka na godziny, tel. kom. 785-320-625.
- Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.
- Zatrudnię dziewczarza na maszyny skarpetkowe, tel. kom. 668-479-265.
- Zatrudnię do szycia skarpetek na Rosso, tel. kom. 668-479-265.
- Zatrudnię szwaczki na dwuigłową i stępnówkę, tel. kom. 665-217-483.
- Przyjmę do wykończenia wnętrz, tel. kom. 665-678-474.
- Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy. Kraj, tel. kom. 606-289-088.

- Zatrudnię mechanika-wulkanizatora do aut osobowych, tel. kom. 787-229-730.
- Firma transportowa zatrudni mechanika pojazdów ciężarowych, Łowicz Poznańska 148/150, tel. kom. 604-237-423.
- Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym, bardzo dobre zarobki, nowe stawki, 3x weekendy wolne, tel. kom. 782-223-211, 604-237-423.
- Zatrudnię na stanowisko magazyniera, hurtownia materiałów budowlanych, Głowno, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 601-153-348.
- Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, hurtownia materiałów budowlanych, Stryków, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 605-086-824.
- Zatrudnię cieśli, pracowników budowlanych, monterów konstrukcji, pomocników, tel. kom. 608-431-759.
- Zatrudnię studenta budownictwa do dorywczych prac w biurze projektowym. Możliwość odbycia praktyki zawodowej, tel. kom. 721-136-024.
- Zatrudnię murarza pomocnika do ogrodzeń, tel. kom. 603-444-431.
- Restauracja McDonald's Mop Parma zatrudni pracowników na pełen i niepełny etat, tel. kom. 696-442-485.
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.
- Zatrudnię kierowców C, C+E, tel. kom. 691-621-098.
- Zatrudnię operatora ładowarki, koparko-ładowarki, tel. kom. 601-239-804.
- Zatrudnię tynkarza i pomocnika tynkarza, tel. kom. 575-353-634.

- Firma Trans-Fudi zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym. Praca na kontenerach, tel. kom. 608-394-596.
- Zatrudnię murarzy, pomocników z okolic Głowna, tel. kom. 515-697-643.
- Piekarz i ucznia w Głowniu, tel. kom. 603-610-512.
- Poszukuję chałupniczek do szycia bluzek, tkanin. Proste szycie: overlock, dwuigłowa, stępnówka, tel. kom. 504-549-404.
- Zatrudnię do wykończeń elewacji, tel. kom. 531-909-167.
- Zatrudnię do pakowania, formowania skarpetek, tel. kom. 668-479-265.
- Zatrudnimy Mechanika maszyn dziewiarskich, tel. kom. 508-120-128.
- Nowa Szwalnia w Głowniu zatrudni Szwaczki, nowy park maszynowy, praca na stałe, tel. 518-203-421.
- Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.
- Zatrudnię pracownika na stację paliw w Łowiczu, tel. kom. 502-251-751.
- Zatrudnię pracowników do firmy budowlanej, tel. kom. 605-051-991.
- Zatrudnię opiekunkę do dziecka, tel. kom. 517-606-361, 504-198-216.
- Pomocnika na budowę od 15 zł/godzina, tel. kom. 785-402-533.
- Samodzielnego monterka do montażu ogrodzeń betonowych, siatka, panel oraz przyjmę pracowników do produkcji ogrodzeń betonowych, tel. kom. 606-238-181, 509-345-234.
- Zatrudnię pracownika do dociepleń domków jednorodzinnych z doświadczeniem, obowiązkowo prawo jazdy kat. B, stawka od 16 zł wwyż, tel. kom. 726-005-701.
- Przyjmę do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa sadowniczego ok. 20 ha, okolice Łowicza, tel. kom. 577-497-339.

- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, naczepa chłodnia, dobre zarobki, tel. kom. 608-067-847.
- Przyjmę na stanowisko kasjer-sprzedawca, praca na kuchni, umowa zlecenie/o pracę, oferta również dla osób niepełnosprawnych, Burger King Nowostawy Dolne, tel. kom. 572-508-848.
- Zatrudnię do małej gastronomii (lody, kanapki), Łowicz, tel. kom. 509-854-421.
- Przyjmę do pracy przy dociepleniach, tel. kom. 695-569-833.
- Przyjmę do pracy na stacji PKN Orlen na stanowisko pracownik obsługi klienta, cały etat, tel. kom. 605-199-148.

szukam pracy

- Podejmę pracę przy sprzątaniu: mycie okien i pomników, Głowno. Dyspozycyjność, tel. kom. 796-403-833.
- Sprzątanie mieszkań, ogródków, Ukraina okolice Głowna, tel. kom. 577-916-931.
- Zaopekuję się dzieckiem, tel. kom. 609-493-311.
- Murowanie, ocieplenia, glazura, terakota, tel. kom. 887-818-290.

usługi wideo

- Wideofilmowanie. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

remontowo-budowlane

usługi

- Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.
- Www.remontystrykow.pl, tel. kom. 663-987-289, 721-894-202.
- Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-956-210.
- Kierowanie budowaniami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. kom. 609-618-804.
- Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.
- Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.
- Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.
- Elewacje, docieplenia, tel. kom. 506-964-119.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.
- Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.
- Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.
- Malowanie, renowacja kominów, ocieplenie budynków, tel. kom. 739-021-981.

REKLAMA



BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza XVI edycję konkursu na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Miastem Łowiczem

Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach:

I. TEMATYKA SPOŁECZNA
(oświata, historia, kultura, kultura fizyczna i sport)

II. TEMATYKA GOSPODARCZA
(architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka)

Prace (licencjackie, inżynierskie, magisterskie, doktoranckie) należy składać osobiście lub korespondencyjnie do dnia 30 września 2019 roku na adres: Urząd Miejski w Łowiczu, pl. Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz.

Przy zgłaszaniu udziału w konkursie należy przedstawić: pracę dyplomową (w formie zwartej i elektronicznej CD lub DVD), streszczenie pracy, kopię opinii promotora, potwierdzenie obrony pracy wydane przez władze uczelni, formularz zgłoszeniowy wraz z oświadczeniem dostępnym na stronie www.lowicz.eu

Informacje o konkursie można uzyskać w Biurze ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM w Łowiczu pl. Stary Rynek 3, tel. 46 830 91 49, e-mail: kultura@um.lowicz.pl oraz na stronie internetowej <http://www.lowicz.eu> – Łowicz Samorządowy w dziale Tablica Informacyjna – zakładka konkurs praca dyplomowa oraz w BIP <http://www.lowicz.eu/bip> „Komunikaty i Ogłoszenia”.

388237

Program „Pomoc to moc” PZU

– Zdrowa i bezpieczna rodzina w wodzie jak i na wodzie

realizowany przez OSP PILASZKÓW

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilaszkwie jeszcze parę miesięcy temu prosiła o poparcie swojej inicjatywy w programie PZU „Pomoc to moc – społeczna odpowiedzialność PZU – Zdrowa i bezpieczna rodzina w wodzie jak i na wodzie”. Głównym celem inicjatywy było zwrócenie uwagi na problem jaki trwa w naszym rejonie od kilkudziesięciu lat, a mianowicie spędzanie wolnego czasu w upalne dni przez rodziny z dziećmi na dzikich, niebezpiecznych oraz nielegalnych kąpieliskach na terenach byłych żwirowni w miejscowościach Guźnia i Dąbkowice Górne, gdzie rokrocznie dochodzi do utonięć.

Druhowie z Pilaszkowa postanowili działać prewencyjnie w tym kierunku. Decyzją Komitetu PZU wniosek 1883/2018, złożony przez OSP w Pilaszkwie, otrzymał dofinansowanie na kwotę 44 tys. 250 zł w ramach akcji prewencyjnej, dzięki czemu ich wyposażenie wzbogaciło się o łódź płaskodenną, która została zaprojektowana oraz wykonana przez firmę Rafann z Jastrzębi.

Druhowie zorganizowali spotkania i pokazy w szkołach, między innymi w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Września w Dąbkowicach Dolnych oraz wśród lokalnej społeczności, podczas których każdy uczestnik dostał ulotkę z najważniejszymi informacjami dotyczącymi pierwszej pomocy nad wodą, zagrożeniami jakie mogą czyhać na każdego z nas w tych niebezpiecznych rejonach oraz numerami do służb ratunkowych. W pobliżu zbiorników wodnych zostaną umieszczone specjalne tablice informacyjne i ostrzegawcze, na których będą znajdować się zasady udzielania pierwszej pomocy osobie toniącej.

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilaszkwie DZIĘKUJE WSZYSTKIM,

którzy mocno wspierali ich inicjatywę i obiecuje, że będzie działać jeszcze prężniej i na jeszcze wyższym poziomie dbać o Państwa bezpieczeństwo.

388352

ROLNIKU MAŁONKU ROLNIKA
→ **60 000 zł**
bezwrotnej premii z ARIMR
RESTRUKTURYZACJA MAŁYCH GOSPODARSTW
PROW 2014-2020
Ubezpieczeni w KRUS
tel. 513-440-318
DORADZTWO-WNIOSK-OBSTŁUGA

388400

OPAL NAWOZY
WYGODA 31
TRANSPORT GRATIS
■ węgiel orzech
■ węgiel kostka
■ węgiel ekogroszek workowany / luzem
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

381811

Wykonawca domów w technologii SIP
NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z FIRMAMI
zajmującymi się wykończeniami wnętrz oraz instalacjami WOD-KAN i elektrycznymi
Praca na terenie Holandii
Kontakt e-mail: dm.construction@wp.pl

387720

REKLAMA

Dach-Instal Adam Głowacki
krycie dachów więźby dachowe konstrukcje drewniane
tel. 503 955 975
www.dach-instal.pl

385012

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsowość
4.04.2019 r.	8:00-15:00	Chąšno B.
	8:00-12:00	Borowiny.
5.04.2019 r.	8:00-15:00	Bąków Dolny 1, Bogoria Górna 2.
	9:00-13:00	Strzelcew A.
8.04.2019 r.	8:00-15:00	Wygoda 2.
9.04.2019 r.	8:00-15:00	Zawady gm. Łowicz.
10.04.2019 r.	8:00-15:00	Zielkowie Czajki, Kocierzew Południowy 2.
11.04.2019 r.	8:00-15:00	Strzebieszew 1.
12.04.2019 r.	8:00-15:00	Lipnice 3.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

388899

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■ Budowa domów kompleksowo, tel. kom. 889-586-507.

■ Kierownik budowy, kontrole okresowe budynków, adaptacje projektów, tel. kom. 889-586-507.

■ Malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Wykonanie konstrukcji i pokryć dachowych, remonty, rozbudowy, tel. kom. 726-395-426.

■ Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.

■ Glazura, terakota, tel. kom. 537-663-191.

■ Schody drewniane. Komputerowe projektowanie schodów. Meble na wymiar, inne usługi stolarskie, tel. kom. 663-766-557.

■ Tynki ręczne, tel. kom. 575-661-940.

■ Przecisk, Minikoparka, tel. kom. 608-612-013.

■ Schody, tarasy z kostki brukowej, el. kom. 667-837-817.

■ Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, malowanie elewacji., tel. kom. 609-541-373.

■ Ocieplenia budynków, budowa, tel. kom. 513-985-412.

■ Budowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 723-917-819.

■ Budowanie domów od podstaw i budynków gospodarczych, tel. kom. 723-917-819; 530-026-584.

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Krycie dachów, obróbki, rynny, podbitki, papa termozgrzewalna, wolne terminy, tel. kom. 789-181-282.

■ Usługi koparko-ładowarką, koparką, rozbiórki, wyburzenia, tel. kom. 721-771-517.

■ Układanie kostki, prace brukarskie, odwodnienia budynków, terenu, tel. kom. 782-452-548.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Cyklinowanie bezpytlowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Gładzie gipsowe 12zt/mkw, tel. kom. 531-324-392.

■ Ogrodzenia - montaż, panele, siatka, itp., tel. kom. 606-303-471.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Wykonam tynki mułkowane i tradycyjne, tel. kom. 692-157-417.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Wszelkie usługi remontowo-budowlane, tanio i solidnie, tel. kom. 503-577-889.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, glazura, terakota, tel. kom. 790-294-337.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 697-725-830.

■ Dachy od podstaw, wymiana, naprawa, podbitka, itp, tel. kom. 507-542-210.

■ Grzanie papy termozgrzewalnej, tel. kom. 507-542-210.

■ Murowanie budynków gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 697-341-023.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■ Docieplenia domów, wykończenia wnętrz. budowa od podstaw, tynkowanie tradycyjne z mułkowaniem, 15 lat doświadczenia, tel. kom. 605-051-991.

■ Podbitki dachowe, dachy, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Malowanie, glazura, terakota, remonty mieszkań, tel. kom. 799-268-290.

■ Kompleksowe docieplanie budynków, malowanie elewacji, baranek, malowanie wewnątrz. Więcej informacji udzielię telefonicznie, tel. kom. 605-977-747.

■ Usługi minikoparkę, tel. kom. 697-212-154.

sprzedaż

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Sprzedaż części zamiennych do betoniarek, koła zębate i pasowe, wieńce żelwne, tel. kom. 501-713-102, www.rawiko.pl.

■ Wózek widłowy Linde, Diesel, tel. kom. 607-612-176.

■ Wózek widłowy Bułgar, Diesel, tel. kom. 607-612-176.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Pustak: bloczek, nowy, tanio, tel. kom. 603-607-929.

■ Podłogi drewniane - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Tarasy kompozytowe - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Podłogi przemysłowe Fortelock - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Tanie blachy trapezowe, dostępne od ręki, różne kolory, przystępna cena, Łowicz ul. Klickiego 70, tel. kom. 501-543-057.

■ Sprzedam stemple budowlane 3 m, tel. kom. 693-443-334.

■ Krokwie 14, tel. kom. 608-280-571.

usługi instalacyjne

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 693-296-530.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Elektryk, tel. kom. 506-522-852.

■ Wiercenie studni głębinowych, tel. kom. 608-266-128.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń., tel. kom. 504-070-837.

■ Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 693-208-999.

■ Wypożyczę napis ledowy LOVE, stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Transport busem do 3,5 tony, (9 miejsc), tel. kom. 739-021-981.

■ Wycinka trudno dostępnych drzew. Konkurencyjne ceny, tel. kom. 506-660-095.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Naprawa telewizorów. Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. kom. 607-612-176.

■ Przeprowadzki, tel. kom. 605-303-836.

■ Instalacje fotowoltaiczne, tel. kom. 727-534-450.

■ Ogrody - projekt, wykonanie, pielęgnacja, systemy nawadniające http://www.architekturaogrodu.pl, tel. kom. 698-668-468.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Profesjonalna wycinka drzew, tel. kom. 785-165-140.

■ Zrobię ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. kom. 505-928-735.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Piaskowanie, tel. kom. 667-285-669.

matrymonialne

■ Kawaler pozna kobietę od 40 do 45 lat, tel. kom. 668-211-747.

■ Pani po 65 latach pozna Pana w tym samym wieku do stałego związku, tel. kom. 663-384-569.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Korepetycje, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Korepetycje z matematyki, tel. kom. 577-499-553.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. kom. 880-233-777.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka kl. I-VI, tel. kom. 696-740-690.

■ Korepetycje niemiecki, tel. kom. 795-819-558.

■ Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Korepetycje z matematyki dla szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej, tel. kom. 577-499-553.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię duże ilości zbóż paszowych, tel. kom. 692-292-969.

■ Kupię owies, tel. kom. 662-260-983.

hodowlane

■ Kupię byki, tel. kom. 601-307-164.

■ Kupię jałówki, tel. kom. 601-307-164.

■ Kupię krowy, tel. kom. 601-307-164.

■ Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.

■ Kupię byczki mięsne, waga od 90 kg, tel. kom. 667-373-504.

maszyny

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 883-945-511.

■ Zetora, Massey-Fergusona, Fortschritta, tel. kom. 725-562-998.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię ładowacz Troll, glebogryzarkę, talerzówkę, agregat, kosiarkę i Tura, tel. kom. 515-710-848.

■ Ciągnik, maszyny, tel. kom. 792-703-272.

■ Każdego Bizona oraz inne maszyny, mogą być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Kukurydza sucha, pszenica paszowa, tel. kom. 697-714-463.

■ Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna GRANUM o/ Łowicz, dowóz od 1tony, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.

■ Sprzedam słomę żytnią w belach owiniętych siatką, okolice Głowna, tel. kom. 539-222-282.

■ Sprzedam pszenicę jara, jęczmień jary, Osiek, tel. kom. 509-195-030.

■ Suche wysłodki, śruty, otręby, tel. kom. 602-235-159.

■ Sprzedam słomę i siano w kostkach, tel. kom. 699-902-211.

■ Sadzonki aronii, tel. kom. 601-364-070.

■ Pszenżyto jare Mamut, tel. kom. 664-187-631.

■ Siano, tel. kom. 667-257-460.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam dobrą kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 668-146-499.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Siano, belki 120x120, drugi pokos, tel. kom. 668-409-727.

■ Łubin żółty, tel. kom. 602-689-205.

■ Mieszanka zbożowa jęczmień-pszenica, tel. kom. 602-617-895.

■ Siano, słoma, pszenica, pszenżyto, jęczmień, żyto, Przemysłów, tel. kom. 665-486-605.

■ Siano 120x120, tel. kom. 509-231-858.

■ Sprzedam jare pszenżyto, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 512-279-318.

■ Łąka do ścięcia, Otolice, tel. kom. 691-312-473.

■ Owies+jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 510-084-555.

■ Pzenżyto, jęczmień, tel. kom. 603-240-034, Zielkowice 104.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 691-753-392.

■ Pszenżyto jare, mieszanka zbóż ozimych, tel. kom. 601-962-832.

REKLAMA



Grupa Ekoenergia Sp. z o.o. jest Generalnym Wykonawcą specjalistycznych inwestycji z zastosowaniem naturalnych źródeł energii. Pracujemy na bazie kontraktów pozyskanych od inwestorów publicznych oraz prywatnych. Posiadamy 13-letnie doświadczenie oraz wiedzę na temat techniki grzewczej, chłodzącej, instalacji sanitarnych oraz wodno-kanalizacyjnych. Projektujemy i wytwarzamy kompleksowo gotowe obiekty przemysłowe oraz publiczne. Nasz zgrany Zespół Specjalistów realizuje z pasją, kreatywnością, w duchu innowacyjności wszystkie niestandardowe projekty. Działamy na terenie całego kraju. Oferujemy wiele możliwości rozwoju, zarówno na początku kariery zawodowej jak i w trakcie. Przeszłość i przyszłość naszego działania to głównie pracownicy, z którymi stale współpracujemy. Dołącz do nas.

W związku z intensywnym rozwojem Grupa Ekoenergia Sp.zo.o.

**POSZUKUJEMY OSOBY OTWARTEJ
NA ROZWÓJ ZAWODOWY NA STANOWISKU:**

**Główna Samodzielna Księgowa
/ Główny Samodzielny Księgowy**

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe 141d, gm. Skierniewice, woj. łódzkie

Główne obowiązki:

- Prowadzenie pełnej księgowości spółki zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz ustawy o rachunkowości,
- Przygotowywanie deklaracji podatkowych oraz sprawozdań i raportów na potrzeby wewnętrzne oraz dla instytucji zewnętrznych (m.in. US, ZUS, GUS),
- Aktywny udział w kontrolach administracji państwowych,
- Weryfikacja dokumentów pod względem podatkowym i rachunkowym,
- Udział w czynnościach związanych z zamknięciem miesiąca,
- Aktywny udział w sporządzaniu i badaniu sprawozdań finansowych,
- Tworzenie planu kont,
- Bieżąca analiza i uzgadnianie poprawności zapisów na kontach,
- Wyliczenie i księgowanie rezerw, rozliczeń międzyokresowych kosztów i przychodów,
- Prowadzenie kosztów przedmiotów leasingów Spółki,
- Inicjowanie działań w zakresie optymalizacji procesów księgowych,
- Nadzór nad poprawnością procesu księgowania faktur,
- Raportowanie do Zarządu Spółki,
- Współpraca z Głównym Księgowym spółki powiązanej Eco-Therm Sp.zo.o. z siedzibą w Łowiczu,
- Nadzór nad całością procesów rachunkowych oraz kadrowych w dziale księgowym Spółki.

Czy jesteś idealną Kandydatką / idealnym Kandydatem?

- Wykształcenie kierunkowe (finanse, ekonomia, rachunkowość),
- Kilkuletnie doświadczenie zawodowe na tożsamym stanowisku, mile widziane w firmie usługowej branży budowlanej,
- Umiejętność sporządzania sprawozdania skonsolidowanego,
- Znajomość analizy produkcji w toku,
- Znajomość obsługi MS Office, w szczególności Excel,
- Ponadto bardzo cenimy: zdolności analityczne, dobrą organizację pracy, umiejętność pracy w grupie, chęć rozwoju,
- Mile widziane doświadczenie w pracy na systemie księgowym Enova.

Co możemy zaoferować:

- **Możliwość kreowania własnych rozwiązań i samodzielność w działaniu, realny wpływ na tworzenie strategii finansowej spółki.**
- **Atrakcyjne warunki pracy:** stałe warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę na cały etat, konkurencyjne wynagrodzenie, pakiet świadczeń dodatkowych obejmujący dodatkowe ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe.
- **Atmosfera pracy:** zespół księgowy stanowią osoby doświadczone, zespolone, z wypracowanym zakresem obowiązków. Wspólne eventy firmowe pozwalają na bliższe poznanie wszystkich komórek oraz członków Spółki. Cykliczne narady w siedzibie w celu omówienia najważniejszych aspektów pracy w celu sprawnego działania organizmu podmiotu.

Aplikacje zawierające CV przyjmujemy pod następującym adresem

email: rekrutacja@ekoenergia.co z dopiskiem „Główna Księgowa/Główny Księgowy”

■ Stoma ze stodoły, duże bele, tel. kom. 693-944-068.

■ Sprzedam marchew odpadową, tel. kom. 602-175-570.

■ Siano, stoma, mieszanka, żyto, tel. kom. 605-350-355.

■ Zboże, stoma, tel. kom. 880-263-930.

■ Łubin żółty słodki szerokolistny, Bocheń, tel. kom. 691-671-340, 725-875-589.

■ Jęczmień siewny, tel. kom. 605-061-691.

■ Stoma, baloty ze stodoły 120x120, tel. kom. 601-055-556.

■ Sprzedam jęczmień, owies siewny, tel. kom. 696-526-474.

■ **Świeże wytloki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. kom. 693-025-909.**

■ Siano, owies, sianokiszka, Marywil, tel. kom. 691-125-654.

■ Sprzedam pszenżyto jare, Rybno, tel. kom. 694-227-489.

■ Sprzedam siano, belka okrągła, tel. kom. 733-670-995.

■ Sprzedam łąkę, Świerż, tel. kom. 662-585-814.

■ Sprzedam sianokiszka, siano, słomę, Strugienice, tel. kom. 662-585-814.

■ Sianokiszka baloty, tel. kom. 880-514-133.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, żyto, tel. kom. 664-157-305.

■ Sprzedam sianokiszka, słomę, tel. kom. 668-424-918.

■ Pszenżyto, tel. kom. 795-083-553.

■ Sianokiszka, słoma w balotach, tel. kom. 697-892-925.

■ Baloty sianokiszki, tel. kom. 507-429-601.

■ Owies, tel. kom. 502-585-456.

■ Owies bezłuskowy, rzepak, soja, pszenica ozima, tel. kom. 502-585-456.

■ Sprzedam 3,5t żyta, 1t łubinu niebieskiego wąskolistnego, tel. kom. 664-270-461.

■ Sianokiszka, gm. Głowno, tel. kom. 695-441-197.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, mieszankę, tel. kom. 789-319-421.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień, żyto, tel. kom. 725-006-362.

■ Słomę i siano ze stodoły w małych kostkach, tel. kom. 787-436-230.

■ Sprzedam słomę, Domaniewice, tel. kom. 605-657-256.

■ Stoma, okrągłe belki, ze stodoły, tel. kom. 668-035-910.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 509-570-604.

■ Stoma ze stodoły 120x120, sianokiszka, Waliszew Zakrzew, tel. kom. 728-764-930, 694-203-717.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 667-877-178.

■ Owies, pszenżyto, żyto, tel. kom. 667-988-983.

■ Siano 55 zł/duża belka, tel. kom. 609-502-147.

■ Sprzedam okrągłe belki, tel. kom. 669-845-831, po 18.00.

■ Stoma w okrągłych belach 120 w siatce ze stodoły, Bąków Górny, tel. kom. 695-451-219, Bąków.

■ Sprzedam mieszankę (owies z pszenżytem), tel. kom. 534-180-773.

■ Sianokiszka baloty + transport, tel. kom. 664-981-618.

■ Stoma, baloty 140x120, tel. kom. 664-981-618.

■ Żyto, tel. kom. 794-052-840.

■ Łubin słodki wąskolistny, tel. kom. 668-423-381.

■ Mieszanka zbożowa, Skarlatki gm. Domaniewice, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam nasiona kończyny czerwonej, tel. kom. 785-425-758.

■ Sianokiszka (baloty); żyto 7-8 t, tel. kom. 785-480-517.

■ Owies, okolice Kiernozii, tel. kom. 510-454-972.

■ Stoma belowana spod przykrycia, tel. kom. 665-052-322.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 530-844-673.

■ Pszenica jara, jęczmień jary, oczyszczony, po wymianie, Ostrów, tel. kom. 794-226-261.

■ Ziemiaki jadalne, tel. kom. 603-754-598.

■ Siano (bele), tel. kom. 693-172-904.

■ Sprzedam słomę w dużych belach, 120-stki, 130 szt., tel. kom. 668-376-107.

■ Siano (22 beloty), tel. kom. 690-908-308, Seligów 47.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, słomę w rolkach, tel. kom. 695-027-515.

■ Burak pastewny, tel. kom. 609-788-366, Chaśno 32.

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 784-843-470.

■ Sprzedam łubin niebieski gorzki, okolice Dmosina, tel. kom. 604-698-335.

■ Sprzedam słomę i siano w kostkach, tel. kom. 508-586-263.

■ Sprzedam baloty z sianokiszki, tel. kom. 788-679-394.

■ **Siano, baloty 120x120, tel. kom. 723-528-039.**

■ Jęczmień siewny KWS, tel. kom. 512-179-465.

■ Sprzedam owies 0,8t, tel. kom. 511-859-997.

■ Sprzedam siano, duże bele, Mystkowiec 3, tel. (46) 838-98-42.

■ Łubin słodki Zeus, tel. kom. 606-145-529.

■ Siano, owies, pszenica, tel. kom. 692-101-976.

■ Sprzedam siano, słomę, sianokiszka, tel. kom. 694-918-568.

■ Stoma, Złaków, tel. kom. 692-101-989.

■ Stoma, mała kostka, okolice Kiernozii, tel. kom. 609-842-747.

■ Stoma jęczmienna, paszowa, wytloki buraczane kopcowane, Łyszkowice, tel. kom. 691-807-625.

■ Sprzedam łubin niebieski wąskolistny, tel. kom. 692-338-925.

■ Bele słomy, okrągłe, średnia 155 cm, żytnia i pszena, 75 szt., 100 zł/szt., tel. kom. 602-283-941.

■ Zboże, owies, pszenżyto jare, tel. kom. 694-075-080.

■ Sprzedam pszenicę 30 t., tel. kom. 607-890-158.

■ Sprzedam około 3 ton ziemiaka paszowego, duże, tel. kom. 601-812-400.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 505-865-073.

■ Łubin gorzki, Strzebieszew, tel. kom. 697-253-401.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 691-243-220.

■ Sprzedam żyto, owies, pszenicę jara, tel. kom. 664-766-871.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 792-719-270.

■ Pszenica ozima, pszenżyto, żyto, mieszanka jara, Zduny, tel. kom. 692-601-678.

■ Sprzedam siano w kostkach, Mysłaków, ul. Janówek 48, tel. kom. 790-291-832.

■ Jęczmień po centrali siewny, tel. kom. 794-052-667.

■ Stoma, siano, tel. kom. 691-411-355.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 509-473-106.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, żyto jare, tel. kom. 510-009-797.

■ Siano kostki, tel. kom. 788-807-646.

■ Siano baloty 65 zł, tel. kom. 603-592-345.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, kostka, bele, gm. Łyszkowice, Bobrowa, tel. kom. 509-824-426.

■ Mieszanka, pszenżyto, jęczmień jary, pszenica jara, słoma w belkach, siano, Bolimów, tel. kom. 511-679-231.

■ Sprzedam bób Bizon, Bachus, tel. kom. 665-464-831.

■ Sprzedam baloty słomy i sianokiszki, tel. kom. 697-753-630.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, jęczmień, tel. kom. 797-836-291.

■ Stoma, tel. kom. 669-419-342.

■ Sprzedam owies, kukurydę, tel. kom. 604-961-560.

■ Siano kostka, zboże paszowe, Klewów 30.

■ Sprzedam żyto ok. 5 t., tel. kom. 668-409-727.

■ Owies 70 zł, Waliszew, tel. (46) 838-25-79.

■ Sprzedam siano okrągłe bele, gm. Bielawy, tel. kom. 661-488-438.

■ Stoma, siano Guźnia, tel. kom. 721-435-360.

■ Siano w kostce, Parma, tel. kom. 663-531-505.

■ Mieszanka zbożowa, okolice Chaśna, tel. kom. 693-538-188.

■ Pszenica Nawra, pszenżyto Mazur, jęczmień Podarek po czyszczalni Petkus, 1 rok ze Strzelc, tel. kom. 885-254-502.

■ Ziemiaki Irga 30-50, drugi rok po centrali - podkiełkowane, tel. kom. 606-901-931.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 788-729-849.

■ Sprzedam słomę, siano, okrągłe belki, tel. kom. 698-179-395.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 10 t., Jackowice, tel. kom. 609-468-158.

■ Stoma balot, załadunek, tel. kom. 726-622-360.

■ Siano i stoma ze stodoły, tel. kom. 664-837-390.

■ Owies, żyto, pszenica, tel. kom. 880-481-612.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, tel. kom. 608-721-730.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 512-544-156.

■ Sprzedam kukurydę suchą, tel. kom. 605-543-184.

■ Stoma, siano bele, Małolice, tel. kom. 781-484-941.

■ Stoma, tel. kom. 600-820-374.

■ Stoma sucha, baloty, tel. kom. 662-752-205.

■ Sprzedam słomę, duże bele, tel. kom. 691-881-726.

■ Sprzedam sianokiszka w balotach, tel. kom. 782-617-953.

■ Żyto, pszenżyto, mieszanka, sianokiszka, gm. Domaniewice, tel. kom. 606-583-024.

■ Sprzedam grykę, owies, tel. kom. 697-044-255.

■ Żyto, tel. kom. 885-064-543.

■ Stoma w kostkach ze stodoły, tel. kom. 793-385-895.

■ Pszenżyto, tel. kom. 885-372-588.

■ Żyto, jęczmień, mieszankę, pszenżyto, stoma okrągłe bele, tel. kom. 600-563-719.

■ Sprzedam siano, słomę, tel. kom. 784-537-266.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 605-782-911.

■ Sprzedam pszenżyto, czyste, ok. 12 ton oraz owies 4 tony, tel. kom. 735-489-177.

■ Siano, stoma ze stodoły, tel. kom. 730-523-191, Łowicz.

■ Sprzedam ziemiaki, tel. kom. 608-833-255.

■ Soja na paszę, tel. kom. 601-650-813.

■ Pszenica jara, tel. kom. 723-296-983.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 724-130-244.

■ Sprzedam słodki, żółty łubin siewny, tel. kom. 693-644-040.

■ Mieszanka i pszenżyto, tel. kom. 609-473-490.

■ Sprzedam siano kostka, tel. kom. 506-465-076.

■ Siano kostki; słoma kostki, baloty; sianokiszka, Nieborów, tel. kom. 663-721-415, Nieborów.

■ Siano łąkowe w kostkach, tel. kom. 669-681-861.

■ Burak pastewny gm. Żychlin, tel. kom. 692-097-425.

■ Sprzedam kapustę kiszona, tel. kom. 662-903-838.

■ Sprzedam sianokiszka, tel. kom. 691-640-389.

■ **Przywóz młota browarnianego, tel. kom. 695-608-762.**

■ Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, Chaśno, tel. kom. 721-737-369.

■ Kukurydza, owies, mieszanka, pszenica, pszenżyto, łubin słodki, gorzki, sianokiszka, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam gorczycę 200 kg, tel. kom. 507-890-772.

■ Sprzedam owies paszowy 400kg, tel. (46) 838-63-16.

■ Sprzedam owies i żyto, tel. kom. 509-425-237.

■ Sprzedam owies, mieszankę, pszenżyto, tel. kom. 515-403-034.

■ Sianokiszka w balotach, tel. kom. 509-355-058.

■ Żyto, mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 667-002-126.

■ Stoma ze stodoły, bele 120x120, tel. kom. 696-565-452.

■ Pszenica jara Goplana, I odsiew, tel. kom. 695-870-268.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 600-608-287.

■ Pszenżyto jare oczyszczone, okolice Bolimowa, tel. (46) 838-06-32, Łasiechniki.

■ Sprzedam siano, sianokiszka, tel. kom. 794-155-350, 785-345-063.

■ Pszenżyto ok. 6t, stoma okrągłe bele ze stodoły, tel. kom. 668-058-598, Mątszyce 11.

■ Sprzedam prosiętą, tel. kom. 536-602-532.

■ Koza mleczna, kózka roczna, tel. kom. 604-593-167.

■ Jałówka HF, wycielenie 14 kwietnia, tel. kom. 692-665-650.

■ Sprzedam jałówek, tel. kom. 694-657-883.

■ Sprzedam prosiętą, tel. kom. 691-989-118.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 782-547-693.

■ Drób ozdobny, nioski, kaczkę, indyki, perliczki, tel. kom. 726-121-861.

■ Sprzedam 70 szt. prosiąt, tel. kom. 693-253-063.

■ Jałówki cielne, byczki do dalszego chowu, jałówki do zacielenia, likwidacja, tel. kom. 663-972-056.

■ Jałówka cielna, tel. kom. 605-531-311.

■ Sprzedam jałówek cielną, termin 15 kwietnia 2019, Konstanczyn, tel. kom. 696-850-519.

■ Sprzedam jałówek wysokocielną, tel. kom. 693-025-944.

■ Jałówka z pod oceny na wycieleniu, tel. kom. 506-552-043.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 692-850-411.

■ Dwie krowy cielne, 2 i 3 cielak, wycielenie 10-kwietnia, 17-kwietnia; jałówka cielna wycielenie: 1-maja, tel. kom. 662-143-327.

■ Sprzedam jałówek na wycieleniu biało-czerwona, tel. kom. 790-748-200.

■ Jałówka wysokocielna, 28-kwietnia, tel. kom. 793-924-915.

■ Byczek, tel. kom. 602-517-961.

■ Jałówka na wycieleniu, Trzcianka, tel. kom. 533-206-503.

■ Sprzedam cielaka Simental, 5-tygodniowy, tel. (46) 838-73-77.

■ Lochy, loszki, knur, tel. kom. 730-523-191, Łowicz.

■ Sprzedam młodą krowę, wycielenie 10.04.2019, tel. kom. 518-360-010.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Jałówki cielne, 2 sztuki, tel. kom. 603-791-932.

■ Owce kameruńskie, tel. kom. 509-459-028.

■ Sprzedam 2 krowy, tel. kom. 792-288-773.

■ Dwa byczki, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam klacz na wyźbieniu, tel. kom. 669-960-129.

■ Prosięta duże, tel. (46) 830-32-36.

■ Prosięta 70 szt., po 30 kg, tel. kom. 782-583-272.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 727-472-512.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarke, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Landini 8880, 1993 rok, stab bdb, tel. kom. 579-074-198.

■ Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. kom. 600-523-438.

■ Agregat ścierniskowy- gruber, tel. kom. 505-473-022.

■ Rozrzutnik, grabiarka, sadzarka, śrutownik, tel. kom. 662-046-407.

REKLAMA

FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05,
46 837-23-01

**ZBOŻA JARE
KUKURYDZA
SADZENIANKI
ZIEMNIANKA
TRAWY
NASIONA ROLNICZE**

• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WOKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

CENTRUM OGRODNICZE

CHEMFIL

Główno, ul. Złota 20
tel. 609-455-676

- środki ochrony roślin
- nawozy • kukurydza
- sprzęt ogrodnicy
- kosiarki • traktory • pilarki

STACJA KONTROLI OPRYSKIWACZY

Największy wybór maszyn w regionie **RATY**

STIHL
AL-KO
Sub-Catal **Blue-Box**

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

• jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

• tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa **GOTÓWKA!**

600-437-847
600-437-852

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

■ Części do rozrzutnika „Czarna białoścoka”, tel. kom. 604-969-205.

■ Pług 3-skibowy „Grudziądź”, tel. kom. 604-969-205.

■ Bizon ZO-56 1986 rok, sprawny z siewczarnią, tel. kom. 510-099-950.

■ Rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 514-518-658.

■ Pług, siewnik, glebogryzarka, talerzówka, C-330, prasa, Ostrówek, kultywator, tel. kom. 509-853-384.

■ Brony „3-ki”, zgrabiarka „7-ka”, pług „5-ka”, Kos, tel. kom. 570-980-770.

■ Nowe talerzówki, agregaty talerzowe, agregaty z hydropakiem, tel. kom. 883-760-108.

■ Opiełacz wielorzędowy, sadzarka, brona wahadłowa Amazone, tel. kom. 668-409-727.

■ Pług Staltech U-170, 2010 rok; przyczepa samozbierająca jugosławiarska T-010, tel. kom. 506-552-043.

■ Wialnia, tel. kom. 602-689-205.

■ Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. kom. 603-610-952.

■ Zgrabiarko-przetrzęsarka dwukaruzelowa Deutz-Fahr K200, cena 2800 zł; kosiarka rotacyjna Fella 210; ciągnik Zetor Crystal 8011, cena 12500 zł, tel. kom. 602-617-895.

■ Sprzedam łuskarke do bobu, tel. kom. 600-176-795.

■ Rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 600-176-795.

■ Zgrabiarka karuzelowa Deutz-Fahr 3,5 m, tel. kom. 608-591-942.

■ Sprzedam przód ciągnika C-360 płaska oś z kołami, tel. kom. 509-065-711.

■ Rozrzutnik obornika, tel. kom. 693-944-068.

■ Sprzedam Cyklop, talerzówkę 10 talerzy, pługi 4-skibowe Standrol, wszystko stan bdb, tel. kom. 600-193-311.

■ Bizon Z-56 1984 rok, siewnik Poznaniak 2,70, tel. kom. 660-172-279.

■ Opryskiwacz zawieszany i inne maszyny rolnicze, tel. kom. 695-243-117.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika Warfama 6 t. tandem 2006 rok; prasa zwijająca Sipma Classic, sznurek-siatka 120x120, 2006 rok; chwytak do bel 2014 rok; krokodyl do obornika 2014 rok, tel. kom. 601-055-556.

■ Dwukółka ciągnikowa z dokumentami i wagą suwakową 500 kg, tel. kom. 668-003-008.

■ Sprzedam widły z karetką długość 1,5 metra od wózka Linde, tel. kom. 721-330-789.

■ Sprzedam rozsiewacz do nawozu pojemność tona, tel. kom. 721-330-789.

■ Opryskiwacz 400 l, chłodziarka do mleka lub mięsa, ośka do wyrotu przyczepy, wałki przekąźnika, śruby tylne ciągnika, przednia oś płaska ciągnika, tel. kom. 691-270-829.

■ Fendt 309C z turem 2002 rok, zestaw uprawowo-siewny 3m, Unia 2005r., talerzówka Famarol 4x5, glebogryzarka Grudziądź, agregat uprawowy Unia Kombi 3m, tel. kom. 667-133-737.

■ Pług Rabewerk 4-skibowy obrotowy, gruber Unia Kos 2.6m, sadzarka karuzelowa Sffogja 3-rzędowa, tel. kom. 667-133-737.

■ Sprzedam oryginalną czeską sadzarkę, garażowaną, stan bdb, tel. kom. 667-276-254.

■ Sprzedam orkan, zbiornik na mleko 550 l., tel. kom. 691-235-038.

■ Gruber na 9 łap z lekką talerzówką szer. 2m, tel. kom. 607-734-191.

■ Sprzedam agregat ścierniskowy 3m, tel. kom. 662-585-814.

■ Okazja! Nowy siewnik zbożowy Konkslide 3 m, po pokazach, komputer, pełna elektronika, za 50% ceny fabrycznej; ciągnik Zetor 7711, tel. kom. 783-017-131.

■ Przyczepa zbierająca Deutz-Fahr F-327, tel. kom. 783-017-131.

■ Siewnik poznaniak, prasę Warfama Z543, tel. kom. 603-312-669.

■ Beczkowóz, przyczepa samozbierająca, tel. kom. 727-472-512.

■ Silnik C-360 nowy, siewkę lejową nawozową, kupię nadwozie Nysy 521, nowe lub po regeneracji, sprzedam Busa 2.5, przyczepkę samochodową, tel. kom. 690-960-384.

■ Sprzedam ciągnik Same 1981, 85 KM, beczki asenizacyjne 8 m³, 4,5 m³, cena 12500 zł, tel. kom. 601-642-705.

■ Kosz do ślezy, prostownik do wózka elektrycznego, tel. kom. 508-526-191.

■ Przetrzęsacz siana hydrauliczny składany szer. 5,20m, Jastrzębia, tel. kom. 691-610-713.

■ Śrutownik walcowy, żmijka 6 mb., tel. kom. 509-112-148.

■ Śrutownik zbożowy 21 rurek, sadzarkę do aronii i porzeczek, tel. kom. 721-137-548.

■ Sprzedam siewnik konny 2,20, tel. kom. 506-373-513.

■ Rozsiewacz lejowy do nawozu, tel. kom. 607-902-650.

■ Agregat 2,4 m, tel. kom. 794-301-799.

■ Opryskiwacz 400 l, tel. kom. 668-035-910.

■ Ursus 3512, 1997 rok, przyczepa wywrotka Kościan 4,5 t, tel. kom. 508-364-849.

■ Agregat uprawowy szer. 2,10 m, tel. kom. 785-520-882.

■ Siewnik poznaniak 3-metrowy, tel. kom. 664-981-618.

■ Rozsiewacz nawozu Kuhn hydrauliczny 11, przetrzęsacz do siana Kuhn 5,2m, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, tel. kom. 502-384-747.

■ Rozsiewacz Amazone 800l 2szt, przetrzęsarka Claas oraz Kuhn, tel. kom. 695-608-762.

■ Prasa rolująca John Deere-550, prasa kostka Z-224/1, stan bardzo dobry, tel. kom. 534-082-215.

■ Obsypnik do kiszzonek, łuparka do drzewa, opryskiwacz polowy 400 litrów, obcinarka do buraczku, tel. kom. 505-319-895.

■ Opryskiwacz sadowniczy Agrola 1.500 l, nowy, nieużywany, tel. kom. 725-208-801.

■ Pług Kverneland zagonowy i obrotowy, tel. kom. 663-931-810.

■ Agregat uprawowy, zachodni, tel. kom. 601-272-521.

■ Siewka nawozowa 2-talerzowa Amazone, tel. kom. 601-272-521.

■ Pług 3, kultywator 16, MF-3085, tel. kom. 607-168-196.

■ Włóka łąkowo-polowa 5-metrowa, tel. kom. 661-954-162.

■ Pług Unia Grudziądź 4-skibowy nastawny, rozrzutnik 2-osiovy, pszenżyto 10 ton, tel. kom. 509-838-266.

■ Sadzarka, tel. kom. 660-631-518.

■ Lodę do cięcia siewki, tel. kom. 609-788-366.

■ Przyczepa D-47, tel. kom. 606-343-033.

■ Sprzedam rozrzutnik, tel. kom. 783-617-655.

■ Siewnik do kukurydzy Becker Aeromat 6-rzędowy, tel. kom. 603-945-983.

■ Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, tel. kom. 512-179-465.

■ Kombajn Bizon, sprawny, stan dobry, garażowany, tel. kom. 507-275-624.

■ Sprzedam kombajn Claas Dominator 85, tel. kom. 696-463-410.

■ Sprzedam suszarnię na olej opałowy, tel. kom. 662-032-597.

■ Siewnik Meprozet S-107 2007 rok, siewnik Poznaniak, kosiarka rotacyjna 1,85m 2016 rok, rozrzutnik obornika 2-osiovy, tel. kom. 608-580-044.

■ Sprzedam komplet opon do ciągnika 16/9/30 i 11/2/24, tel. kom. 606-192-202.

■ Rozsiewacz Vicon 1500, tel. kom. 696-886-742.

■ Rozsiewacz Amazone 1500, tel. kom. 696-886-742.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną Joskin Modulo 2, 12.000 l., i właściciel, tel. kom. 693-117-878.

■ Ładowacz czołowy do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Sprzedam schładzalnik mleka 430 l., tel. kom. 783-023-593.

■ Zgrabiarka Fella 10 ramion, tel. kom. 608-663-804.

■ Sprzedam łuskarke do bobu taśmową, tel. kom. 691-715-503.

■ Sprzedam ciągnik samoróbkę, tel. kom. 513-981-547.

■ Ładowarka teleskopowa JCB 536-60, 2006 rok, udźwig 3-6 tny, wysięgnik 6 metrów, tel. kom. 605-896-130.

■ Sprzedam rozdrabniacz bijakowy 5,5 kW, rozdrabniacz Bak 7,5 kW, siewczarnię, tel. kom. 784-802-270.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną 5.000 litrów, rozsiewacz nawozów Amazone 3.000 kg, tel. kom. 604-262-117.

■ Kultywator 2,70, 950 zł, tel. kom. 603-592-345.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiovy, śrutownik bijakowy 11 kW, agregat uprawowy z włóka, tel. kom. 602-778-330.

■ Sprzedam sadzarkę, tel. kom. 791-837-930.

■ Przyczepa samozbierająca, prasa kostkująca Z-224, tel. kom. 884-820-819.

■ Sprzedam brony do ziemniaków, tel. kom. 695-416-748.

■ Sprzedam głębosz na 2 łapy, tel. kom. 503-314-203.

■ Przyczepa rolnicza 3-osiova, HL-60, HL-80, tel. kom. 509-282-300.

■ Karmniki, tubomaty dla świń, duży wybór, 200 szt., tel. kom. 509-282-300.

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, oś skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozrzutnik obornika Fortschritt T088, Welgler, Bergman, Strautman 4-10 t., tel. kom. 509-282-300.

■ Paszowóz Silowolf 11 m3, 2006 rok, komputer, waga, tel. kom. 509-282-300.

■ Wycinaki do kiszzonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewniki do zboża Amazone, D7, D8, Fiona, Nordsen, Isaria, Pottinger, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Talerzówki 3, 4, 4,5 m, typ X, V, z wałem strunowym, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Pługi obrotowe duży wybór, 4-skibowe, 5-skibowe, 6-skibowe Kverneland, Vario Frost, Rabeverke, zmienna szerokość orki, ramię do wału, tel. kom. 509-282-300.

■ Orkan do trawy Tarup, 1,4-1,6 szer., tel. kom. 509-282-300.

■ Agregat podorywkowy Gruber, szer. 3, 4, 4,5 m, podcinacze, wał strunowy, tel. kom. 509-282-300.

■ Agregaty bierne 3 m. Rau, z hydropakiem, tel. kom. 509-282-300.

■ Myjka do warzyw, tel. kom. 509-282-300.

■ Taśmociągi do warzyw 4m, 6m, 8m duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Przyczepa 10t, 3-stronny wywrot, sprowadzona z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy, Kleine z dozownikami nawozu, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Sortownik do ziemniaków, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz 300-litrowy, pług 3-skibowy, brony 5-ki, siewnik zbożowy, tel. kom. 724-320-359.

■ Pług „3”, opryskiwacz 300 l, tel. kom. 783-561-065.

■ Sprzedam sortownik do ziemniaków sitowy 3-frakcyjny, tel. kom. 693-038-602 wieczorem.

■ Stojący hydrofor 3000 litrów, kosiarka sadownicza 1,2 m, silnik elektryczny 10 KW, tel. kom. 665-734-002.

■ Sprzedam glebogryzarkę do truskawek, tel. kom. 783-985-848.

■ C-330, maszyny towarzyszące, tel. kom. 723-938-111.

■ Pługi 3, 4, brony 5, tel. kom. 723-938-111.

■ Sprzedam rotacyjną, pług 5-skibowy podorywkowy, tel. kom. 663-428-468.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z056, 1989 rok, i właściciel, stan dobry, bez wkładu finansowego w pełni sprawny, tel. kom. 666-023-550.

■ C-360, 1986 rok, stan bdb., 14.800 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Sam z silnikiem C330, 3800 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Sprzedam prasę kostkę z podajnikiem, stan bdb, tel. kom. 782-161-047.

■ Komplet kół do przyczepy rolniczej 315/60/22.5, felgi na 8 otworów, tel. kom. 785-641-210.

■ Siewnik konny przerobiony do ciągnika, tel. kom. 664-837-390.

■ Sprzedam wóz konny i brony do ciągnika 3, tel. kom. 784-734-322.

■ Redła 5, tel. kom. 512-544-156.

■ Deszczownia Odra, Słoneczko 5, opryskiwacz polowy 1.000 litrów, tel. kom. 694-146-962.

■ Glebogryzarka do warzyw i truskawek 3-sekccyjna, tel. kom. 792-902-783.

■ Przetrzęsacz-zgrabiarka, tel. kom. 600-820-374.

■ Siewnik zbożowy „poznaniak”, talerzówka duża na kołach, cyklop, tel. kom. 665-103-042.

■ Siewnik do kukurydzy, rozrzutnik Fortschritt oraz sianokiszzonka, tel. kom. 500-225-198.

■ Wyciąg Krotoszyn, karmniki, paszociąg spiralny 33 m, tel. kom. 691-881-726.

■ Ciągnik MF690, 1988 rok, 80 KM, tel. kom. 787-489-391.

■ Części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■ Kombajn Bizon na hydrostacie i silos na zboże, tel. kom. 602-522-478.

■ SameGolden sadowniczy, C-360 (C-355), C-330, tel. kom. 504-475-567.

■ Gałęziarka, kultywator, obsypnik, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

■ Sprzedam sadzarkę, prasę do słomy Z-224/1, opryskiwacz 400 litrów, siewka do nawozu talerzowa, orzechy duże, tel. kom. 887-793-961.

■ Prasę Case IH RB344 przebieg 3500 bel, 2012 rok, posiada 15 noży do sianokiszzonki można owijać siatką i sznurkiem, tel. kom. 532-820-531.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika, ładowacz, cyklop, tel. kom. 602-628-670.

■ Kombajn Anna, tel. kom. 692-365-635.

■ Sprzedam przyczepę, rozrzutnik 1-osiovy, siewnik konny 3 metrowy, tel. kom. 669-002-605.

■ Opiełacz 6-rzędowy, tel. kom. 606-987-042.

■ Maszt do ciągnika C-330 z przodu, tel. kom. 669-483-054.

■ Wałek, redła 3, tel. kom. 608-280-571.

■ Maszyny rolnicze do ciągnika C-330, tel. kom. 608-388-800.

■ Prasa Sipma Z-224/1, tel. kom. 668-768-174.

■ Agregat uprawowy 3,60, tel. kom. 518-246-920.

■ Zetor Proksima 90, 2015 kupiony 2016 salonowy + Tus, tyżki do Turów i ładowarek różne wymiary, tel. kom. 605-884-584.

■ Kopaczka, szortownik, silnik 11, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam pług 2, kultywator, śrutownik, dwukółkę, tel. kom. 604-570-267.

■ Prasa zwijająca z rotorem, stan bdb, tel. kom. 660-181-910.

■ Włóka łąkowa 6 m., hydraulicznie rozkładana; pług 4-skibowy zagonowy; przetrzęsarka do siana Kuhn hydraulicznie rozkładana; zgrabiarka Deutsch-Fahr, tel. kom. 600-822-089.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, pług 3-, 2-skibowy; siewka Lejek i Kos, tel. kom. 608-686-489.

■ Tur do C-330 -linka, tel. kom. 608-686-489.

■ Władimirec T-25, kultywator z wałkiem, szer. 2,40, tel. kom. 608-686-489.

■ Bizon Super Z-056, 1987 rok, tel. kom. 609-561-107.

■ Sprzedam zbiornik schładzalniczy do mleka 250 litrów, sadzarkę do ziemniaków, obsypnik, sortownik, kombajn ziemniaczany Bolko, tel. kom. 515-403-034.

■ Sadzarka czeska stan bdb, opryskiwacz polowy 400l, rozsiewacz nawozu lejek, i właściciel, tel. kom. 695-870-268.

inne

■ **Agrowłóknina z dostawą, tel. kom. 693-177-813.**

■ Sprzedam obornik od kaczek, tel. kom. 502-163-377.

■ Dojarka przewodowa 2006 rok, tel. kom. 508-309-423.

■ Obornik bydłocy, tel. kom. 665-287-647.

■ Agregat prądowłóczy, tel. kom. 605-350-355.

■ Przyjmę w dzierżawę łąki, tel. kom. 669

Sport

Piłka nożna | Klasa okręgowa

Runda rewanżowa rozpoczęta

Zawodnicy z klasy okręgowej wrócili do rozgrywek ligowych. W pierwszych wiosennych spotkaniach nie padło wielu goli ponieważ w siedmiu rozegranych meczach padło łącznie 15 goli. Najwięcej bo po trzy gole oglądali kibice w Bielawach, Belchowie oraz Cielądzu. W każdym z tych meczów zwycięzca wygrał jedną bramką w stosunku 2:1.

Rozpoczynając od meczu w Bielawach osłabiona w rundzie wiosennej Victoria (odejścia m.in. Oktawiana Andrzejczaka oraz Kamila Janikowskiego do Olimpii Chaśno) uległa Juwenii Wysokienice 1:2. Juwenia objęła prowadzenie w 15. minucie po goli Michała Sali, ale Victoria grała ambitnie i w 55. minucie meczu Robert Liberski zdołał doprowadzić do wyrównania. Ostatni cios należał jednak do gości, którzy na siedemnaście minut przed końcem strzelili zwycięskiego gola, a autorem trafienia był Mateusz Fastyn. Nieudanie rundę rewanżową rozpoczęli gracze trenera Jana Rucińskiego z Pogoni Belchów. Zespół z Belchowa uległ bowiem przed własną publicznością Macovii Maków 1:2. Punkt z wyjazdowego meczu z Olimpiem Chaśno przyniósł Vagat Domaniewice.

Zespół prezesa Marka Sekalskiego przegrywał do przerwy 0:1, ale nie poddał się i szybko po przerwie ekipa z Domaniewic doprowadziła do remisu po голу



Gracze Orła (niebieskie stroje) zremisowali z Olimpią Chaśno 1:1.

Sebastiana Janickiego. W zespole Vagatu zagrało kilku nowych graczy. Pomiedzy słupkami stanął Przemysław Morawski to 22-letni bramkarz który grał w juniorach ŁKS-u Łódź, a w polu zagrał Daniel Stępniewski (ostatnio Olimpia Niedźwiada) oraz Damian Laskus, który ma za sobą występy w takich drużynach jak Fenix Siennica czy Nojszewianka Dobre. Nieudanie rundę rewanżową rozpoczęli zawodnicy trenera Roberta Nowogórskiego ze Zryw Wygoda. Zryw po kilku zimowych wzmocnieniach czyli przejściu Wojciecha Guzka, Adriana Rosy, Mateusza Sekuły czy też Filipa Gołdźmiewskiego nie rozpieścił swoich kibiców i przegrał przed własną publicznością z Miedniewiczką 0:1. Zryw stracił decydującego o porażce gola na kwadrans przed końcem. Wtedy skutecznie rzut karny egzekwował Mariusz Bursztynowicz, który zapewnił komplet punktów Miedniewiczkancie.

W najciekawszym meczu tej serii gier Olimpia Chaśno zremi-

sowała z Orłem Nieborów 1:1. Zespół trenera Marcina Rychlewskiego objął prowadzenie w 61. minucie po celnym trafieniu Michała Redzisa.

Olimpia wyrównała grając w osłabieniu (czerwona kartka Jarosława Burzykowskiego) po trafieniu Rafała Bogusa. „Olimpijczycy” strzelili tego gola na dwie minuty przed końcem regulaminowego czasu gry.

W drużynie z Chaśna zadebiutowali Oktawian Andrzejczak i Kamil Janikowski (oba przyszli z Vitorii Bielawy). Szansy debiutu nie otrzymał Daniel Małek, który przyszedł z Astry Zduny. W Orle po raz pierwszy zagrał Maciej Bałik, Kacper Rzeźny i Michał Świdrowski. Cała trójka przybyła do Nieborowa z Pelikana II Łowicz.

W pozostałych meczach Orle Cieladz pokonały Jutrzenkę Drzewce 2:1, GLKS Wołuczka skromnie wygrała z Olimpią Jeżów 1:0, a Pogoń Godzianów rozbiła aż 4:0 zespół Widoku Skierniewice.

16. kolejka skierniewickiej klasy okręgowej:

■ **Olympic Stupia – Vagat Domaniewice 1:1**; br.: Krzysztof Bachura (38) – Sebastian Janicki (54)

■ **Victoria Bielawy – Juwenia Wysokienice 1:2**; br.: Robert Liberski (55) – Michał Sala (15), Mateusz Fastyn (73)

■ **Pogoń Belchów – Macovia Maków 1:2**

■ **Olimpia Chaśno – Orzeł Nieborów 1:1**; Rafał Bogus (88) – Michał Redziś (61)

■ **Zryw Wygoda – Miedniewiczkanka Miedniewice 0:1**; Mariusz Bursztynowicz (75-rzut karny)

■ **GLKS Wołuczka – Olimpia Jeżów 1:0**

■ **Orle Cieladz – Jutrzenka Drzewce 2:1**

■ **Pogoń Godzianów – Widok Skierniewice 4:0**

Tabela:

1. Orzeł Nieborów	16	37	37-20
2. Macovia Maków	16	33	42-29
3. GLKS Wołuczka	16	31	45-17
4. Jutrzenka Drzewce	16	29	54-30
5. Olimpia Chaśno	16	28	38-30
6. Juwenia Wysokienice	16	25	38-38
7. Orle Cieladz	16	25	28-29
8. Olympic Stupia	16	23	31-29
9. Pogoń Belchów	16	23	36-32
10. Olimpia Jeżów	16	22	30-24
11. Pogoń Godzianów	16	22	30-40
12. Zryw Wygoda	16	19	24-28
13. Widok Skierniewice	16	18	29-45
14. Miedniewiczkanka Miedniewice	16	13	28-64
15. Vagat Domaniewice	16	12	33-58
16. Victoria Bielawy	16	12	25-35



Na turnieju Soccer Kids panowała rodzinna atmosfera.

Piłka nożna | Turniej Soccer Kids Marcowe rozgrywki wewnętrzne

Po raz drugi UKS Soccer Kids Łowicz zorganizował turniej wewnętrzny dla zawodników klubu trenujących w różnych lokalizacjach treningowych. Tym razem rywalizacja toczyła się na hali OSiR nr 1 w Łowiczu, a turniej podzielony był na dwie kategorie wiekowe. W starszej kategorii wiekowej rywalizowali gracze z roczników 2009 i 2010, zaś w młodszej zawodnicy i zawodniczki z roczników 2011, 2012, a czasami nawet 2013.

Idea turniejów wewnętrznych Soccer Kids jest popularyzacja piłki nożnej, gra fair play oraz rywalizacja drużyn z innych lokalizacji treningowych. W turniejach wzięły udział drużyny Soccer Kids z Łowicza, Domaniewic, Chaśno, Zdun i Nieborowa. Tym razem do gry na parkiecie OSiR w Łowiczu stanęło około 80 zawodników i zawodniczek. Nie

brakowało wielu emocji w meczach, wielu goli i radości ze strzelonych goli czy też wygranych spotkań.

– Był to drugi nasz turniej wewnętrzny, po raz drugi rozegrany na hali. Zdecydowaliśmy się na taki krok, bo wiedzieliśmy, że to będzie ciekawa inicjatywa dla naszych zawodników i zawodniczek. Chęć rywalizacji z innymi rówieśnikami jest duża i dzięki takim turniejom nasi podopieczni poznają również siebie nawzajem. Dla trenerów wyniki poszczególnych rywalizacji nie były istotne. Liczyła się dobra zabawa. Zrobiliśmy turniej w lutym, marcu, kolejne w kwietniu, maju i czerwcu odbędą się już na trawie, gdzie będzie można będzie „rozstać” więcej boisk i jeszcze więcej grać – ocenił Dawid Sut, trener koordynator UKS Soccer Kids.

Piłka nożna | Przygotowania Pelikan 2009 po kolejnym sparingu

Zespół MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 prowadzony przez trenera Macieja Grzegorego rozegrał kolejny sparing podczas przygotowań do wiosennych rozgrywek ligowych. W ostatnim sparingu przed rozgrywkami ligowymi w lidze łódzkiej zmierzyli się ze starszymi o rok zawodnikami z KS Żychlin. Mecz zakończył remisem 10:10. Zawodnicy Pelikana 2009 grali w tym meczu lepiej. „Biało-Zieloni” próbowali konsekwentnie rozgrywać piłkę krótkimi podaniami, szukali pojedynku 1x1 na całym boisku i starali się przeprowadzać składowe, przemyślane akcje. Rywale natomiast grali w bardziej prosty sposób bazując na częstych zagraniach długich piłek za plecy rywali. Łowiczanie z taką grą rywali mieli pewnego rodzaju problemu i często nie pomogli poradzić sobie z dalekimi zagraniami na szybkiego i silnego fizycznie napastnika rywali. Wynik w tym spotkaniu nie był najważniejszy, a zawodnicy Pelikana 2009 starali się realizować cele przedstawione przez trenera Macieja Grzegorego przed spotkaniem.

– Za nami ostatni mecz sparingowy przed rundą wiosenną w lidze łódzkiej. Zespoły będą mocne, dlatego chcieliśmy się przez dużą liczbę meczów sparingo-

wych odpowiednio przygotować do sezonu. W ostatnim meczu można znaleźć plusek jak i minusy. Z pewnością na wyróżnienie zasłużyła trójka graczy Jan Uczciwek, Krystian Jagiełło oraz Adrian Koer. Jan Uczciwek bardzo dobrze spisywał się podczas rozegrania piłki jak i dobrze interweniował przy strzałach rywali z kolei Jagiełło i Koper byli naszymi najbardziej widocznymi jeźdźcami o grę w polu. Pierwszy wyjazdowy mecz z Pogonią Zduńska Wola będzie z pewnością wymagający, ale zdajemy sobie z tego sprawę bo sami chcieliśmy rywalizować z najlepszymi drużynami w województwie łódzkim – podsumował trener Maciej Grzegory.

W sobotę 30 marca łowiczanie zagrają w Zduńskiej Woli z tamtejszą Pogonią. Ligowe spotkanie rozpocznie się o godz. 11, a nieco ponad godzinę później kolejni zawodnicy rozegrają meczu towarzyskim.

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – KS Żychlin-2008 10:10**

Pelikan: Jan Uczciwek – Franciszek Uczciwek, Krystian Jagiełło – Maciej Majchrzak, Jakub Dudziński, Miłosz Polańczyk – Adrian Koper oraz Konstanty Modzelewski, Gabriel Adamczyk, Gabriel Majcher, Aleksander Jaros i Antoni Bąba.

Piłka nożna | Turniej Soccer Kids 2011 na Delta Cup

Gracze Uczniowskiego Klubu Sportowego Soccer Kids Łowicz w niedzielę 24 marca wzięli udział w silnie obsadzonym turnieju Delta Cup, który odbył się na boisku ze sztuczną nawierzchnią przykrytym halą pneumatyczną. Łowiczanie rywalizowali w grupie 16 zespołów, w których znalazły się takie drużyny jak Delta Warszawa, UKS SMS Łódź, KS Uryśnów, MŁKS Łomża, SP im. S. Chałasińskiego Włocławek czy też Mazowsze Grójec.

Drużyna z Łowicza trafiła do trudnej grupy z gospodarzami i zarazem faworytami do zwycięstwa Deltą I Warszawa, Polonezem Warszawa oraz Partyzantem Leszno. W pierwszym meczu mimo ambitnej postawy i dobrej gry łowiczanie ulegli Deltce I 0:3, ale z boiska mogli zejść z podniesionym czołem ponieważ nie przestraszyli się bardzo mocnego rywala i podjęli rękawice w tej rywalizacji.

W kolejnym meczu Soccer Kids zaprezentowało się bardzo dobrze pokonując bez żadnych problemów Polonez Warszawa aż 5:1. W tym meczu dało się zauważyć wiele dobrych, składowych akcji łowickiej drużyny i stąd pewne zwycięstwo nad rywalami.

W trzecim meczu grupowym łowiczanie również okazali się lepsi od rywali, tym razem pokonując Partyzanta Leszno 2:0. Soccer Kids wyszedł z grupy z drugiego miejsca i w meczu ćwierćfinałowym zagrał z Wila-

nowskie Wilki Warszawa. Niestety ośmioletni gracze Soccer Kids przegrali z rywalami 0:4. W tym meczu w dużym stopniu zaważyły warunki fizyczne. Każdy z rywali był większy i silniejszy od zawodników z Łowicza i przeważała fizycznej nie udało się zniwelować. W dodatku dwa szybko stracone gole w pewnym sensie podcięły skrzydła zawodnikom Soccer Kids.

Młodzi gracze z Łowicza w całym turnieju zaprezentowali się z dobrej strony i wracali do domów z porażkami z drużynami które zajęły odpowiednio pierwsze (Delta I Warszawa) oraz drugie miejsce (Wilanowskie Wilki). Patrząc na fakt, że w turnieju wystąpiło aż 16 drużyn, a łowiczanie przegrali tylko z finalistami imprezy oddajemy, że gracze Soccer Kids zaprezentowali się z dobrej strony.

ROZGRYWKI GRUPOWE:

■ **Soccer Kids Łowicz – Delta I Warszawa 0:3;**

■ **Soccer Kids Łowicz – Polonez Warszawa 5:1**

■ **Soccer Kids Łowicz – Partyzant Leszno 3:0**

ĆWIERĆFINAŁ:

■ **Soccer Kids Łowicz – UKS Wilanowski Wilki Warszawa 0:4**

Soccer Kids Łowicz: Nikodem Kostrzewa – Alan Lasota, Ksawier Kruk, Bartosz Ciupa, Szymon Urbański, Kuba Czaplarski, Hubert Jasiński, Alan Młynarski.

Piłka nożna | Sparing rocznika 2010 Soccer Kids 2010 rywalizował ze Stalą

Po raz kolejny gracze UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2010 prowadzeni przez trenera Macieja Grzegorego rozegrali mecz towarzyski w składach sześciu zawodników w polu i bramkarz. Soccer Kids będzie występowało już od rundy wiosennej ze starszymi o rok kolegami właśnie w takim systemie rozgrywek i stąd taka formuła meczu sparingowego. Tym razem łowiczanie rywalizowali ze Stalą Głowno i zaprezentowali się z dobrej strony.

Początek meczu należał do gości z Głowna, którzy wykorzystywali błędy łowickiej drużyny i po kilkunastu minutach drużyna z Głowna prowadziła 7:0!

Zespół trenera Grzegorego nie poddał się jednak po niepowodzeniach i się „obudził”. Łowiczanie rozpoczęli pogonę za rozpędzonym rywalem i dzięki bardzo dobrej grze w kolejnych minutach zespół Soccer Kids ku zdziwieniu wszystkich obserwatorów nie tylko zdołał odrobić straty, ale również wyjść na prowadzenie 11:7! W końcówce meczu obie drużyny strzeliły jeszcze gole, a spotkanie zarówno dla Soccer Kids, jak i dla rywali z Głowna będzie ciekawym doświadczeniem przez rozgrywkami ligowymi.

– Bardzo słabo weszliśmy w mecz. Na początku drugiej kwarty przegrywaliśmy aż 0-7, ale była to konsekwencja błędów w rozegraniu piłki. Wraz z biegiem meczu chłopcy zaczęli sukcesywnie odrabiać straty i ok. 45 minuty wyszliśmy na prowadzenie 11-7. Przede wszystkim moja drużyna grała z bardzo dużym zaangażowaniem, każdy z chłopców dawał z siebie wszystko i było to widać, bo po meczu wszyscy byli bardzo zmęczeni. Cieszy na pewno również gra, bo ostatnio mimo wygranej z Fenixem zagrałiśmy dużo słabiej niż dzisiaj. Chłopkom dużo dały rozgrywki w Warszawie, gdzie oswajaliśmy się z grą w siódmkach. W tym sezonie mój zespół zagra w skierniewickiej lidze Orlik E2, gdzie będzie się mierzył z rok starszymi zawodnikami, ale trzeba sobie wysoko stawiać poprzeczkę – skomentował trener drużyny Soccer Kids z rocznika 2010 Maciej Grzegory.

■ **Soccer Kids-2010:** Paweł Lenarczyk – Jan Węglik, Filip Pawłata – Adam Dylak – Franek Kosmowski, Dawid Szewczyk, Mateusz Szczepaniak oraz Igor Przybylski, Filip Makoś.



Gracze Pelikana 2007 (pomarańczowe znaczki) przegrali 2:4.

Piłka nożna | Mecz sparingowy Pelikan 2007 uległ Turowi

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 zagrali towarzyski mecz z Turom Jaktorów. Łowiczanie mimo, że przez większość czasu prowadzili grę ulegli rywalom 2:4. Do przerwy na boisku był remis 2:2, a w drugiej połowie to gracze z Jaktorowa strzelili dwa gole i wygrali spotkanie.

Zawodnicy Pelikana strzelili gola już w 9. minucie meczu. Bezpośrednio z rzutu wolnego trafienie zaliczył Kamil Kostrzewski, który pokonał golkipera rywali strzałem lewą nogą. W 27. minucie meczu bramkarza z Jaktorowa pokonał z kolei Aleksander Kozłowski. Zespół trenera Michała Adamczyka nie ustrzegł się błędów w defensywie i przed przerwą Tur zdobył dwa gole.

Po zmianie stron Pelikan 2007 dominował, lecz nie potrafił zamienić dogodnych okazji na gole, a dodatkowo miał problemy z dalekimi zagraniami z plecy obrońców i upilnowaniem szybkiego i silnego zawodnika rywali. Tur

strzelił po zmianie stron dwa gole i cieszył się z wygranej.

– Lepiej operowaliśmy piłką, ale konkrety leżały po stronie gości. Zbyt dużo akcji przeprowadzaliśmy środkiem, zbyt dużo prowadzenia piłki i prostych strat. Brakowało grania szybko z jednej na drugą stronę i akcji z bocznych sektorów boiska. No, ale to jest piłka młodzieżowa, trzeba czasu i cierpliwości do poprawy. Na pewno wyciągniemy wnioski – ocenił trener Adamczyk. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2007 Łowicz – LKS Tur Jaktorów 2:4** (2:2); br.: Kamil Kostrzewski (9 wolny) i Aleksander Kozłowski (27)

Pelikan-2007: Bartosz Ciupiński – Krzysztof Kutermankiewicz, Rafał Ugarenko, Antoni Wolski, Kamil Kostrzewski – Alan Mastowski, Tomasz Zrzek, Szymon Pilichowski – Karol Cywiński. Na zmianę wchodził: Julian Urbański, Aleksander Kozłowski, Maciej Kępka i Adrian Kret.

Piłka nożna | Mecz sparingowy Okazała wygrana Pelikana 2005

Świetnie w ostatnim meczu sparingowym przed się rozgrywkami II ligi wojewódzkiej spisali się podopieczni trenera Dawida Ługowskiego z MUKS Pelikan Łowicz rocznik 2005. Chłopcy wygrali wyjazdowe spotkanie z Błękitnymi Gąbin aż... 9:0!

Łowiczanie nie grali wcale z tak słabym zespołem jak może wskazywać na to wynik meczu, sami zaprezentowali się ze znakomitej strony. Cztery gole strzelił w tym meczu Igor Wróblewski, który w poprzednich meczach nie strzelił żadnego gola, a w tym spotkaniu pokazał, że drzemie w nim spory potencjał.

Na pochwałę zasługują również bramkarze Pelikana których



Bramkarze Pelikana 2005 zaliczyli udany mecz w Gąbinie.

wystąpiło w tym meczu aż trzech. Każdy z trójki czyli Piotr Włodarczyk, Patryk Stępnik oraz Jan Mikoś popisali się kilkoma dobrymi interwencjami.

– Wysoka wygrana w próbie generalnej przed ligą. Graliśmy w

Gąbinie na boisku naturalnym i do tego super przygotowanym. Byliśmy lepsi od rywala w każdym aspekcie, ale rywal nie był bardzo słaby. Wspomnę tylko, że każdy z trzech bramkarzy, którzy dziś stali w bramce, zaliczyli kilka dobrych interwencji. Cieszy skuteczność i zaangażowanie. Kilka aspektów jest jeszcze do poprawy, zwłaszcza taktycznych. Największym naszym problemem wydaje się nie wykorzystywanie bocznych sektorów boiska w odpowiedni sposób. Na to jest jednak jeszcze czas i cierpliwie do pewnych rzeczy dojdziemy. Teraz przed nami liga i pierwszy mecz u siebie z Ceramiką Opoczno. Mam nadzieję że zaczniemy

od zwycięstwa – powiedział trener Ługowski.

Pelikan 2005 w pierwszym meczu ligowym zmierzył się z Widokiem Skierniewice. Mecz zaplanowano na niedzielę 31 marca na godz. 10, na boisku OSiR w Łowiczu. **ever**

■ **MKS Błękitni Gąbin – MUKS Pelikan-2005 Łowicz 0:9** (0:3); br.: Igor Wróblewski 4 (3, 53, 70 i 77), Maciej Wojda (18), Igor Woliński (43), Szymon Kowalski 2 (50 karny i 62) i Jakub Oblicki (64).

Pelikan-2005: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota, Jakub Milczarek, Krystian Wróbel, Kornel Woliński – Maciej Wojda, Kacper Misiak, Jakub Oblicki, Alan Palos – Igor Woliński, Igor Wróblewski. Na zmiany wchodził: Patryk Stępnik i Jan Mikoś – Bartłomiej Kowalski, Szymon Kowalski i Jakub Fabiszewski.

Piłka nożna | Mecz sparingowy Dwa remisowe starcia Pelikana 2003

Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2003 w ostatnim sparingu wygrał z juniorami Olimpii Chąšno aż 7:0.

W spotkaniu łowiczanie prowadzili już od 5. minuty meczu. Wtedy gola dla Pelikana strzelił Kacper Ledzion. W kolejnych minutach przewaga Pelikana była zdecydowana, a kolejne gole w tym spotkaniu strzelili Marcel Frączak (2 gole), Krzysztof Kłos, Kacper Olak (gol z rzutu rożnego!), Mateusz Kołaczyk oraz Marek Piekacz. Wynik me-

czu mógł być jeszcze wyższy, ale nie wszystkie sytuacje zostały wykorzystane. Gracze Pelikana zdecydowanie dłużej utrzymywali się przy piłce, mieli okazje do przećwiczenia gry w ataku pozycyjnym ponieważ rywale w zdecydowanej większości czasu skupieni byli na bronieniu dostępu do własnej bramki.

– Okazała wygrana przed ligą daje dobry prognostyk na przyszłość. Graliśmy z chłopakami starszymi w większości od nas i taki jest plan, by próbować się już ze starszymi i lepszymi fizycz-

nie. Mieliliśmy w tym meczu przejąć inicjatywę i długo utrzymywać się przy piłce. Cały mecz graliśmy atakiem pozycyjnym i dobrze to wyglądało. Cieszą bramki, które fajnie rozkładają na kilku zawodników i to pewnie będzie kluczowe, bo nie mamy na razie klasycznej 9. Za tydzień pierwszy mecz ligowy z Piotrkowem Trybunalskim w Łowiczu. Mam nadzieję, że dobrze zaczniemy ligę i też dobrze ją skończymy – opowiedział trener Ługowski.

MUKS Pelikan 2003 w pierwszym meczu ligowym zagra

z UKS APN Piotrków Trybunalski, w sobotę 30 marca o 11. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2003 Łowicz – GKS Olimpia Chąšno 7:0** (2:0); br.: Kacper Ledzion (5), Marcel Frączak 2 (39 i 50), Krzysztof Kłos (55), Kacper Olak (60 z rzutu rożnego), Mateusz Kołaczyk (80) i Marek Piekacz (87 karny).

Pelikan-2003: Mikołaj Pietrzak – Dominik Wróbel, Piotr Lisicki, Kacper Ledzion, Krzysztof Kłos – Kacper Olak, Paweł Graczyk – Jonatan Politowicz, Kacper Kosmowski, Mateusz Kołaczyk – Marcel Frączak. Na zmiany wchodził: Oskar Pilny – Bartosz Wojciechowski, Marek Piekacz, Szymon Dębski, Jakub Sikora i Adam Kosiacki.

REKLAMA

KUTNO CZY STRYKÓW?

Gdzie prowadzi ścieżka Twojej kariery?
Sprawdź gdzie mogą Cię poprowadzić nasze..



Jesteśmy globalnym liderem w zakresie produkcji opakowań i świadczenia usług pakowania.

Dołącz do nas, z nami możesz przeżyć wspaniałą przygodę w przyjaznej atmosferze.

Dowiedz się więcej na www.sonoco.com.pl

REKRUTACJE KUTNO:
OPERATOR MASZYN
ELEKTROMECHANIK
INŻYNIER PROCESU



REKRUTACJE STRYKÓW:
LIDER LINII PAKUJĄCEJ
OPERATOR MASZYN
OPERATOR LINII PAKUJĄCEJ

KONTAKT:
UL. WSCHODNIA 3A, 99-300 KUTNO
UL. PRZEMYSŁOWA 1, SOSNOWIEC-PIEŃKI (k. Strykowa)

TEL +48 24 841 10 00
TEL tel. 42 280 98 00

E-MAIL: rekrutacja.kutno@sonoco.com
E-MAIL: hr.strykow@sonoco.com

388208

Firma
Self Company Group
z siedzibą w Bielawach

ZATRUDNI
mężczyzn do pracy
na magazynie

Praca jednozmianowa!

KONTAKT: 882-150-734
office@self-collection.eu

387934



Firma o ugruntowanej
pozycji na rynku i stabilnej marce,
producent skarpetek,

poszukuje kandydata/ki na stanowisko:
Projektant / Projektantka - Grafik

Zadaniem kandydata/kandydatki będzie projektowanie
wzorów skarpetek, a także monitoring wykonania projektu
od momentu powstania do produkcji.

Oczekujemy:

- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- znajomości bieżących trendów mody
- umiejętności pracy zespołowej
- kreatywności w tworzeniu nowoczesnych wzorów, doboru barw i kolorów.
- dobra znajomość komputera oraz programów pomocnych w projektowaniu.
- kreatywność i poczucie estetyki

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wiedzy i doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na
KADRYBRATEX@OP.PL
Prosimy o zamieszczenie swojego Portflio.

Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.
Nie zwracamy nadesłanych materiałów.

388155



poszukuje kandydatów
na stanowisko:
ASYSTENT KSIĘGOWEGO

Miejsce pracy:
Warszawa, Płocka 5A
(15 minut od Dworca Zachodniego)
Umowa o pracę (pełny etat)

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
• Przygotowywanie i kompletowanie dokumentacji księgowej
• Weryfikacja oraz wprowadzanie faktur oraz wyciągów bankowych do systemu
• Monitorowanie płatności

WYMAGANIA:
• Znajomość pakietu MS Office (Excel, Word, Outlook)
• Umiejętność wystawiania faktur
• Znajomość zasad rachunkowości

tel. 606 857 087
kadry@betopro.pl

387907



Młyn Dzierzgowek
ZATRUDNI
pracowników

tel. 607-610-373
mlyndzierzgowek@wp.pl
lub osobiście

388188

ZATRUDNIĘ
pielęgniarkę,
opiekunkę

do Domu Seniora
w Karolewie
tel. kom. 519-133-611

388026

Łyżwiarstwo szybkie | Mistrzostwa Polski w Wieloboju

Artur Janicki tuż za podium

W dniach 16-17 marca na torze w Tomaszowie Mazowieckim odbyły się Mistrzostwa Polski w Wieloboju. UKS Błyskawica Domaniewice na tej imprezie reprezentował tylko jeden zawodnik – Artur Janicki.

Pierwszego dnia zawodów odbyły się biegi na 500 i 5000 metrów. Na najkrótszym dystansie zwyciężył Marcin Bachanek (36.57), a Artur Janicki z czasem 38.36 zajął 7 miejsce. Artur nie jest typowym sprinterem dlatego można było liczyć na jego wyższe lokaty w kolejnych startach. Na 5000 metrów najlepszy okazał się Adrian Wielgat (6:41.95). Mieszkaniec Krępy zajął 4 miejsce tracąc do podium niespełna 5 sekundy a do zwycięzcy ponad 12 sekund.

W niedzielę rozegrano biegi na 1500 i 10000 metrów. Na „królewskim” dystansie 1500 metrów zwyciężył Marcin Bachanek (1:50.24). Artur Janicki uzyskał czas 1:53.88 co dało mu 5 miejsce. Na najdłuższym dystansie najlepszy okazał się Szymon Palka (14:24.55). Bardzo dobrze na tym dystansie wypadł



Artur Janicki na torze w Tomaszowie Mazowieckim.

Artur Janicki, który zajął 2 miejsce (14:29.59).

Po zsumowaniu wyników z 2 dni startów klasyfikacja końcowa Wielobojowych Mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim przedstawiała się następująco:

1. Adrian Wielgat	Gdańsk	158,247
2. Marcin Bachanek	Gdańsk	158,414
3. Mateusz Owczarek	Tomaszów Maz.	159,758
4. Artur Janicki	Domaniewice	161,233

Po zawodach Artur Janicki czuł lekki niedosyt. Po cichu liczył na medal w tych zawodach. Jednak jak sam stwierdził, ten występ do najlepszych nie należał. Czuł jeź

złczenie długim sezonem. Brakowało mu świeżości. Cały sezon był jednak dla Artura bardzo udany. Przede wszystkim zaliczył debiut w seniorskiej kadrze co skutkowało występem w Pucharze Świata w biegu drużynowym. Debiut ten był tym bardziej cenny, że odbył się w hali w Tomaszowie Mazowieckim czyli przed liczną zebraną polską publicznością wśród której było wielu znajomych czy przyjaciół. Występy, a przede wszystkim 12 miejsce na 1500 metrów w Mistrzostwach Europy we włoskim Collalbo też jest dla tak młodego zawodnika sporym osiągnięciem. Ponadto

medale seniorskie i młodzieżowe Mistrzostw Polski na dystansach czy dobre występy w Pucharze Świata młodzieżowców pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Nasz najbardziej utytułowany panczenista Zbigniew Bródka nie wystąpił w Tomaszowie. Po Mistrzostwach Świata w Inzell domaniewiczanie zakończył sezon, który okazał się dla niego niezwykle ciężki. Trudności wynikały z faktu, że w tym sezonie mistrz olimpijski z Sochi nie był oddelegowany z Komendy Powiatowej PSP w Łowiczu jak w przeszłości często bywało, gdzie na co dzień pracuje. W związku z tym na wszelkie zawody czy zgrupowania jeździł w ramach urlopu. Musiał też często zamieniać się służbami aby zorganizować sobie odpowiednią ilość wolnego. Dzień przed startem w Pucharze Świata w Tomaszowie Maz. miał służbę, w nocy brał udział w interwencji a po południu startował na 1500 metrów. Nie da się pogodzić pracy i jednocześnie startować w Pucharze Świata na najwyższym poziomie. Bródka swoją przyszłość łyżwiarską uzależnia od tego, jak sobie ułoży relacje w pracy w Państwowej Straży Pożarnej. **Radostaw Tafliński**

Piłka nożna | Mecz sparingowy

Przygotowania Pelikana 2008 do sezonu trwają

Kolejny etap przygotowań do rundy rewanżowej mają za sobą gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008. Pierwszy zespół „Biało-Zielonych” w piątek, 22 marca rozegrał grę wewnętrzną, w której „Biali” zmierzyli się z „Zielonymi”. Mecz trwał 60 minut, a samo spotkanie było wyrównane. Ostatecznie lepsi okazali się „Biali”, którzy wygrali 8:6. Najwięcej goli bo cztery zdobył Kuba Koniutis. Co ciekawe ten zawodnik na co dzień trenuje w drugiej grupie treningowej, a w grze wewnętrznej błysnął skutecznością.

Gracze drugiej grupy treningowej zagraли natomiast mecz kontrolny z Laktozą Łyszkowice i okazali się lepsi od rywali, zwyciężając 11:10. Mecz trwał 75 minut, a emocji nie brakowało. Pelikan grał ambitnie, a rywale również zacięcie walczyli o każdy centymetr boiska.

– Jeżeli chodzi o grę wewnętrzną to potraktowaliśmy to poważnie. Było duże zaangażowanie, chęć gry i to mogło się podobać. Sam poziom meczu uważam, że był dobry. Obie drużyny potrafiły skonstruować ciekawe akcje. Wy-



Pamiętkowe zdjęcie drużyn biorących udział w meczach sparingowych.

grali „Biali” ponieważ byli bardziej zorganizowani, a przez to skuteczniejsi. „Zieloni” mieli kilka świetnych okazji których nie wykorzystali. Podejście do meczu zawodników było bardzo dobre, a chodziło o to, żeby był to poważny mecz między sobą i tak było. Ze sparingu z Laktozą, również można być zadowolonym. Pod względem zaangażowania i walki wyglądaliśmy dobrze. Brakowało kilku zawodników, bo Kuba Koniutis grał w grze wewnętrznej, nie było m.in. Piotra Sobieskiego, Wojtka Bogusa, Filipa Sikory, Alexa Krzesłaka, Wiktora Kazimierskiego czy Kuby Wiesiołka. Łącznie brakowało więc siedmiu

zawodników. Było za to trzech nowych graczy: Szymon Lebioda, Fabian Grzelak i Konrad Sujkowski, którzy przyszli do nas z Soccer Kids Domaniewice i zagraли po raz pierwszy. Był to zacięty mecz, cały czas wynik na styku. Popelniliśmy też sporo błędów i to będziemy chcieli eliminować – ocenił trener Dawid Sut.

Zespół Pelikana I rozpoczął rozgrywki ligowe już w najbliższą niedzielę. Na boisku przy ulicy Bolimowskiej w Łowiczu zmierzy się o godz. 17 z TMRF Widzew Łódź, który w poprzedniej rundzie okazał się najlepszy w lidze. Gracze Pelikan II zainaugurują rundę rewanżową w weekend

6-7 kwietnia, a ich pierwszym rywalem będzie Sierakowianka Sierakowice. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2008 Biali Łowicz – MUKS Pelikan-2008 Zieloni Łowicz 8:6**; br.: Kuba Koniutis 4, Antoni Haczykowski 2, Dawid Zajączkowski i Witold Matusiak – Patryk Banaszczyk 3, Filip Miazek, Paweł Płacheta i Eryk Pietrzak.

Biali: Miłosz Kuciński – Artur Boryna, Filip Domińczak – Witold Matusiak, Dawid Zajączkowski, Antoni Haczykowski – Kuba Koniutis.

Zieloni: Szymon Kucharek – Przemysław Garstka, Fabian Skowroński – Filip Miazek, Paweł Płacheta, Patryk Banaszczyk – Eryk Pietrzak.

■ **MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – Laktoza Łyszkowice 11:10**; br.: Jakub Bryk 2, Kuba Gielniewski 2, Bartek Skóra 2, Kuba Markus 2, Szymon Lebioda 2 i Fabian Grzelak.

Pelikan: Tymek Wawrzyński – Michasia Żakowska, Paweł Fabiszewski – Jakub Bryk, Bartek Skóra, Szymon Lebioda – Kuba Markus oraz Dawid Wróbel, Konrad Sujkowski, Fabian Grzelak i Kuba Gielniewski.



Paweł Wysocki planował zdezonizować Kacpra Zakrzewicza, ale nie udało się.

skanie rankingu. Takich szachowych promocji było w rozgrywkach aż 12, co tylko potwierdza wzrost zainteresowania szachami w powiecie łowickim. **Fischer**

Piłka nożna | Mecz sparingowy Pelikan 2006 gotowy do rozgrywek

Zawodnicy MUKS Pelikana Łowicz z rocznika 2006 rozegrali kolejne dwa mecze kontrolne przed rozgrywkami ligowymi. Najpierw łowiczanie ulegli aż 1:5 Unii Boryszew, zaś w ostatnim meczu sparingowym rozgromili drużynę Astry Zduny z rocznika 2005 aż 12:0.

W meczu z Unią zespół trenera Marcina Rychlewskiego był bojaźliwy, rozkojarzony i już do przerwy przegrywał 0:3. Po przerwie łowiczanie co prawda zdołali strzelić jednego gola, którego autorem był Dawid Jagóra, ale rywale także potrafili w drugiej odsłonie trafić do siatki, w dodatku dwukrotnie.

– Mecz z Unią był fatalny przez nasz wykonanie. Najgorszy w całym okresie przygotowawczym. Popelnialiśmy straszne błędy w obronie, a większość zawodników grała z małym zaangażowaniem. Mam nadzieję, że to nasz ostatni taki mecz. Mieliśmy straszne problemy z wyprowadzaniem piłki, co przeciwnik bezlitośnie wykorzystywał. Chcemy szybko zapomnieć o tym meczu i dobrze wykorzystać te dwa tygodnie które zostały do ligi – podsumował trener Rychlewski.

Dużo lepiej łowickiej drużynie poszło w rywalizacji ze starszymi o rok kolegami z Astry Zduny ponieważ Pelikan 2006 zaaplikował rywalom aż dwanaście goli, nie tracąc ani jednego gola. Najwięcej bo cztery gole dla gospodarzy strzelił Jan Pietrzak.

Co ciekawe mecz toczony był w dwóch formatach. W pierwszej połowie zawodnicy grali na

boisku, gdzie bramki ustawione były na obu liniach pola karnego (składy 9-osobowe), zaś w drugiej odsłonie zagrano na całe boisko po 11 zawodników w polu.

W zespole Pelikana 2006 zagrał Szymon Ambroziak, zaś w drugiej odsłonie wystąpił w drużynie Widzewa Łódź.

Przed graczami Pelikana 2006 pierwszy w tym roku mecz ligowy, który zaplanowano na sobotę, 30 marca, na godz. 10:30 w Bełchatowie z GKS-em. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – UKS Unia Boryszew 1:5** (0:3); br.: Dawid Jagóra (48).

Pelikan-2006: Szymon Mostowski – Oliwier Boczkowski, Maksymilian Czeczko, Kacper Adamczyk – Dawid Jagóra, Jakub Rychlewski, Jakub Stasiak – Kacper Stępniewski, Jan Pietrzak. Na zmiany wchodził: Krystian Świdrowski, Kacper Woźniak, Dawid Przybysz, Mikołaj Grzejszczak, Wojciech Białas, Stanisław Uczciwek, Szymon Kosmowski i Nikodem Kosiorek.

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – SKS Astra Zduny 12:0**; br.: Wojciech Białas 2 (25, 59), Jan Pietrzak 4 (40, 45, 65, 70), Szymon Kosmowski (42), Dawid Przybysz (57), Jakub Rychlewski 2 (59, 68), Samobójczy (70), Maksymilian Czeczko (75)

Pelikan-2006: Kozanecki – Boczkowski, Czeczko, Stępniewski, Kosmowski, Rychlewski, Stasiak, Adamczyk, Pietrzak na zmiany: Świdrowski, Woźniak, Kosiorek, Przybysz, Uczciwek, Grzejszczak, Białas, Ambroziak.

Piłka nożna | IV liga łódzka

Wysoka porażka rezerw

Zespół rezerw Pelikana Łowicz nie miał udanej wyprawy do Radomska. Łowiczanie ulegli bowiem w wyjazdowym meczu 19. kolejki IV ligi łódzkiej liderowi tabeli aż 0:7. Do przerwy gracze trenera Jarosława Rachubińskiego stracili trzy gole, a po przerwie gospodarze dołożyli kolejne cztery trafienia.

W drużynie Pelikana II wszyscy przebywający na murawie zawodnicy mieli status młodzieżowca, a aż ośmiu graczy urodziło się w 2000 roku lub później czyli byli traktowani jako zawodnicy uprawieni do punktowania w systemie Pro Junior System. Niestety na boisku od pierwszych minut RKS dominował i już w 7. minucie meczu Bartosz Bujalski, który trafił do Radomska zimą z Pelikana Łowicz otworzył wynik rywalizacji. Przed przerwą RKS zdobył jeszcze dwa gole. Najpierw do siatki trafił Paweł Baraniak, a chwilę później golem dla gospodarzy strzelił środkowy obrońca Adrian Pluta. Po przerwie RKS nadal atakował, a efektem przewagi był gol strzelony już trzy minuty po przerwie przez Adriana Jurę. Kibice RKS-u świętowali kolejne gole w 54, 70 i 75 minucie. Odpowiednio do siatki łowickiej bramki piłkę wpakowali Łukasz Gloc, Bujalski oraz Krystian Wojtczak. Zespół trenera Rachubińskiego miał trzy sytuacje podbramkowe, ale ani razu nie udało się pokonać bramkarza Wiktora Baranowskiego. Pelikan II nie dość, że wysoko przegrał to stracił również jed-



Tomasz Wudkiewicz (z prawej) miał wiele pracy w Radomsku jako obrońca.

nego zawodnika ponieważ w 68. minucie meczu boisku z powodu kontuzji na noszach musiał opuścić Oktawian Zimny. Spotkanie zostało przerwane trzykrotnie z powodu odpalenia przez kibiców gospodarzy środków pirotechnicznych.

Zespół rezerw Pelikana w najbliższą niedzielę o godzinie 17:00 zmierzy się na boisku OSiR z Orkanem Buczek. **ever**

19. kolejka IV ligi:

■ **RKS Radomsko – KS Pelikan II Łowicz 7:0**; br.: Bartosz Bujalski 2 (7, 60), Paweł Baraniak (28), Adrian Pluta (32), Adrian Jura (48), Łukasz Gloc (54), Krystian Wojtczak (75)

Pelikan II: Oktawian Zimny (68 Andrzej Rutkowski) – Dawid Konikowski, Krystian Rutkowski, Tomasz Wudkiewicz, Marcel Wnuk – Patryk Papuga (80 Miłosz Owczuk), Kuba Józwiak (46 Przemysław Kochanek), Hubert Matyjas (46 Adam Siekiera), Maciej Dudkiewicz (65 Dominik Wójcik), Jan Haczykowski (46 Krystian Kruk) – Adrian Musialik.

Szachy szybkie | Mistrzostwa Łowicza w

Kategoria szachowa ponad wszystko

W trzy piątki marca w Ośrodku Sportu i Rekreacji oraz w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu odbywały się Otwarte Mistrzostwa Łowicza w szachach szybkich P-25'+5". 44 zawodników walczyło o kolejny „majstra” w Łowiczu, przy okazji zdobywając dla siebie ważne kategorie szachowe.

Dla zawodników z czołówki ważne było załapanie się na podium, grupa „środkowa” stara-

ła się utrudniać życie na deskach lepszym, zaś zawodnicy początkujący starali się zdobyć kategorie szachowe.

Po rozegraniu 9 rund kolejne zwycięstwo w prestiżowym turnieju w Łowiczu zanotował na swoim koncie **Kacper Zakrzewicz**. Zdobył on co prawda tyle samo punktów co jego trener **Robert Chojnowski** (8 oczek), ale współczynnik Buchholza był

i tym razem dla „farciarza” lepszy. Trzecie miejsce z 7 punktami na koncie zajął opiekun ekipy z SP1 Łowicz **Paweł „Misiek” Wysocki**. Najlepszym juniorem mistrzostw został **Franciszek Wojciechowski**, a najlepszą kobietą **Magdalena Walczak**. Dużym pozytywnym zawodów było uczestnictwo w turnieju wielu zawodników bez kategorii, których jedynym celem było właśnie u-

Piłka nożna | Młodzicy młodszy D2

Jeszcze jest czas na doskonalenie formy

Sparing pomiędzy MUKS Pelikan-2007 II Łowicz a UKS AP Champions-2007 Łowicz, rozegrany w sobotę, 23 marca, lepiej wypadł w wykonaniu ekipy Akademii Piłkarskiej, która pokonała biało-zielonych 4:0.

To w dalszym ciągu okres przygotowawczy do rozgrywek ligowych, podczas którego zespoły doskonalą swoje umiejętności i nowe rozwiązania taktyczne. W starciu na boisku ważną jest również mobilizacja zawodników i gra zespołowa, która jest jednym z elementów sukcesu.

Obydwa zespoły starały się jak najlepiej wypaść podczas realizacji założonych przed meczem celów, ale skuteczniejsi okazali się gracze Akademii odnosząc czterobramkowe prowadzenie. Biało-zielonych gubiły błędy techniczne, nad którymi trzeba jeszcze popracować.

Kolejne spotkanie towarzyskie, w którym doskonalimy



O piłkę walczyli ambitnie zawodnicy obydwu zespołów, MUKS Pelikan II oraz UKS AP Champions.

podstawowe elementy piłkarskie: ustawienie i poruszanie się po boisku (na co dzień trenujemy na orliku). Zespół był wzmocniony zawodnikami z pierwszej grupy treningowej, to głównie oni odpowiadali za grę w defensywie, jak i w organizowaniu akcji ofensywnych.

W obronie naszej wyróżniał się Bartek Grzegorek, zaś obronę rywali nekali Aleksander Kozłowski i Krystian Kapusta. Nie udało się niestety pokonać bramkarza w sytuacji sam na sam, pierwszemu z nich. Oprócz wyżej wymienionych na pochwałę zasługują

Jakub Plichta wspierający działania defensywy. Bramki traciliśmy w końcówkach każdej z tercji, po błędach technicznych – opowiedział trener Przemysław Plichta.

Zadowolony z występu Championsów był trener Mariusz Kwiatkowski, zastępujący w tym sparingu Konrada Scibora: – Założenia, które przyjęliśmy zostały zrealizowane. Wiadomo, że to jest sparing i będziemy jeszcze się przygotowywać do ligi. Jako trener asystent, stwierdzam, że dzisiaj gra była dużo lepsza niż ostatnio. Założenia były ta-

kie, aby grać przede wszystkim skrzydłami, rozrzucać piłkę z jednej strony na drugą. Chłopcy się spisalili, ale wiadomo, że czeka nas jeszcze cały czas dużo pracy, bo z młodymi zawodnikami trzeba pracować. Gogo

MUKS Pelikan-2007 II Łowicz – UKS AP Champions-2007 Łowicz 0:4 (0:2); br.: Bartosz Lus (15), Jakub Barański (30), Maksymilian Mularski (48) i Henryk Kucharski (51).

Pelikan-2007: Wojciech Reske – Mikołaj Majewski, Jakub Plichta, Bartosz Grzegorek, Wojciech Jabłoński – Krystian Kapusta, Dawid Wawrzyńczak, Aleksander Kozłowski – Vlad Symonenko. Na zmianę wchodził: Kacper Florczak – Mikołaj Łukasik, Szymon Sękowiak, Piotr Wojda, Bartłomiej Wróblewski i Kamil Firak.

AP: Kacper Ceroń – Julia Antoniak, Adrian Kołodziejczyk, Maksymilian Mularski – Jan Burzykowski, Jakub Barański, Michał Pawlina, Oliwier Pietrzak – Bartosz Lus. Na zmianę wchodził: Jakub Ryfa, Oskar Dańczak i Henryk Kucharski.

Sport szkolny | Półfinał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w koszykówce chłopców

Koszykarze SP 7 Łowicz na 3. miejscu w półfinale

Młodzi koszykarze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu, którzy zostali mistrzami powiatu łowickiego w mini koszykówce chłopców, w środę, 20 marca 2019 roku, w hali OSiR nr 3 na ulicy Tetmajera w Skierniewicach rywalizowali w Półfinale Wojewódzkim Igrzysk Dzieci w koszykówce chłopców, gdzie zespoły walczyły awans do finału wojewódzkiego.

W turnieju półfinałowym wzięły udział cztery drużyny. Organizatorzy od razu rozlosowali półfinały i nasz team nie miał szczęścia w losowaniu. Trafił na mocniejszą ekipą z Kutna.

Zawodnicy z SP 7 Łowicz (nauczyciel w-f Zbigniew Łaziński) zagrali bardzo dobrze i byli blisko awansu do finału. Jeszcze ma minutę przed końcem meczu był re-

mis 24:24, ale w końcówce rywali byli skuteczniejsi i zwyciężyli 30:24.

W meczu o 3. miejsce łowiczanie byli zdecydowanie lepsi od SP Nowy Dwór, wygrywając 30:15 i ostatecznie zakończyli szkolną rywalizację na 3. lokacie w półfinale wojewódzkim.

Pewny awans do dalszej fazy wywalczyli podopieczni trenera Adriana El-Warda ze Skierniewic, którzy w finale pokonali SP 9 Kutno 57:20.

Drużyna Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu grała w składzie: Jan Doroba, Dawid Gładki, Oliwier Kołaczyński, Karol Kosiorrek, Henryk Kucharski, Szymon Mostowski, Bartłomiej Pióro, Jan Ryczyński, Marcin Szczęsny, Szymon Szygulski, Adrian Śmigiera, Rafał Ugarenko i Norbert Wojda



Młodzi koszykarze z SP 7 Łowicz wywalczyli 3. miejsce.

– nauczyciel w-f Zbigniew Łaziński. zt

WYNIKI:

Półfinały: SP nr 1 Kutno – SP 7 Łowicz 30:24, SP nr 9 Skierniewice – SP Nowy Dwór 48:10.

Mecz o 3. miejsce: SP nr 7 Łowicz – SP Nowy Dwór 30:15

Mecz o 1. miejsce: SP nr 9 Skierniewice – SP nr 1 Kutno 57:20.

Kolejność w turnieju:

1. SP nr 9 Skierniewice (awans do finału woj.)
2. SP nr 1 Kutno
3. SP nr 7 Łowicz
4. SP Nowy Dwór

Koszykówka | 13. kolejka wojewódzkiej ligi młodzików U-14 M

Szóste ligowe zwycięstwo młodzików Książaka

Szóste zwycięstwo w tym sezonie odnieśli młodzi koszykarze UMKS Książak Łowicz z rocznika 2005-2006. Łowiczanie do zakończenia sezonu w lidze młodzików do lat 14 maja jeszcze tylko jeden pojedynek, a przed nim plasują się na 4. miejscu. Trochę szkoda kilku przegranych spotkań, bo medal rozgrywek wojewódzkich był bardzo blisko.

W minioną sobotę, 23 marca, Książacy bez większych problemów pokonali AZS PWSZ Ósemka Skierniewice 78:51.

Podopieczni trenera Dragana Ristanovića od początku spotkania mieli widoczną przewagę. Każda kwarta kończyła się naszym zwycięstwem, mimo że skład zespołu Książaka był mocno okrojony przez kontuzje trapiące w tym sezonie wielu zawodników.

Do przerwy Książak prowadził już 37:23 i choć trzecia kwarta była wyrównana, AZS PWSZ nie zdołał odrobić strat. Dobra gra łowiczanie trwała do końca,



Oliwier Kołaczyński pracuje nad obroną.

o czym najlepiej świadczy sam wynik osiągnięty w drugiej połowie 41:28.

Po ostatnim gwizdku na tablicy widniał wynik 78:51, co może cieszyć, ale trzeba też pamiętać, że w ekipie rywali było więcej młodszych rywali.

Najskuteczniejszym zawodnikiem w drużynie Książaka był Miłosz Liberski, który zdobył 29 punktów, ale do sukcesu przyczynili się również mocno Antoni Wróblewski i Gabriel Wojda, zdobywając po 16 punktów każdy.

– Dzisiaj był nieco trudniejszy mecz, bo mieliśmy bardzo dużo kontuzjowanych i chorych zawodników. Ale jakoś się udało zebrać skład i przelożyć to na zwycięstwo. Daliśmy radę zagrać dobry mecz, zwłaszcza druga połowa była udana, graliśmy lepiej w obronie i to się przelożyło na wynik – ocenił trener.

Do końca rozgrywek ligowych łowiczanie pozostał jeszcze jeden mecz, a rywalem będzie KKS Pro-Basket Kutno. Ten mecz może decydować o 4. miejscu, ale faworytem jest nasz zespół, który w pierwszym starciu pokonał Kutno 106:48. zt

13. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U14:

UMKS Książak-2005 Łowicz – AZS PWSZ Ósemka Skierniewice 78:51 (15:10, 22:13, 16:15, 25:13)

Książak: Miłosz Liberski 29, Antoni Wróblewski 16, Gabriel Wojda 16, Norbert Wojda 5, B Wójcik 4, Oliwier Kołaczyński 2, Jan Załuski 2, Jan Doroba 2, Ignacy Krawczyk 2 i Michał Warzywoda.

Najlepiej dla AZS PWSZ: Karol Aleksandrowicz 19 i Filip Kłosiński 15.

1. ŁKS AZS Ut. Szkoła Gortata I (1) 12	24	1176-448
2. MKS Ósemka AZS PWSZ (2)	12	22 1349-598
3. SKS Start Łódź (3)	12	18 819-916
4. UMKS Książak-2005 (4)	11	16 729-653
5. KKS Pro-Basket Kutno (5)	11	15 715-913
6. AZS PWSZ Ósemka (6)	12	14 484-874
7. ŁKS Szkoła Gortata II (7)	12	13 461-1330

14. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U14 (2010.03.30): KKS Pro-Basket Kutno – UMKS Książak-2005 Łowicz (godz. 9.00)

Dart | 28. turniej XX edycji OML

Wroński wygrał po raz drugi

Marcin Wroński już po raz drugi z rzędu zakończył turniej OML w darcie 501 d.o. na pozycji pierwszej i tylko dwóch punktów mu brakuje, aby zrównać się w klasyfikacji generalnej z zajmującym czwarte miejsce Arturem Wójcikiem. Różnica jest niewielka i kolejne rozgrywki mogą przynieść zmianę w ogólnej tabeli.

W rozgrywanych w piątek, 22 marca, zawodach uczestniczyło łącznie siedmiu zawodników, a rozgrywki odbywały się w systemie „każdy z każdym” do dwóch zwycięstw. Obecny lider rozgrywek, Jacek Kocus, uplasował się na miejscu drugim, a z trzecią lokatą zakończył rywalizację Michał Kryszkiewicz. Tuż za tzw. podium znalazł się Paweł Adamczyk. Na dalszych miejscach zna-

leżli się Marcin Podrażka i Artur Wójcik (5-6) oraz nie grający od dawna Mariusz Siekierski (7).

W klasyfikacji generalnej na razie nie nastąpiły żadne zmiany. Nadal prowadzi Kocus, drugi jest Sylwester Grzanka, a trzeci Kryszkiewicz. Na dalszych miejscach również bez zmian.

Kolejne spotkanie chętnych do gry darta odbędzie się w następnym piątek, 29 marca, w barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8. Gogo

28. turniej XX edycji OML w darcie 501 d.o.:

1. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (1)	432
2. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (2)	320
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (3)	278
4. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (4)	234
5. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (5)	232
6. Paweł Adamczyk (6)	204
7. Łukasz Burzyński (7)	146
8. Marcin Podrażka (8)	144
9. Artur Borowiec (9)	130
10. Marcin Wyszogrodzki (10)	114
11. Mariusz Siekierski (11)	60
12. Artur Siekierski – ŁKD Leg Łowicz (12)	30
13. Sebastian Cichal (13)	30
14. Przemysław Jankowski (14)	18
15. Bogusław Zagawa (15)	16
16. Bogdan Adamczyk (16)	8
17. Dariusz Dudziński (17)	6
18. Kamil Kozieł (18)	4
Tomasz Kromski (18)	4



Zwycięzcą turnieju drugi raz z rzędu został Marcin Wroński.

Szachy | Mistrzostwa Gminy Zduny

Łukasz Łąpieś z kompletem zwycięstw

W sobotę 16 marca w Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach odbyły się kolejne zawody szachowe o Mistrzostwo Gminy. Organizatorem był Pan Zdzisław Czyżak, na co dzień opiekun młodych szachistów UKS „GOK” Zduny.

Turniej był rozegrany systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund, a najlepszym zawodnikiem został Łukasz Łąpieś. Popisał się

on nie lada wyczynem wygrywając wszystkie swoje pojedynki.

Puchar za drugie miejsce odebrał Mateusz „Dziki” Dzierżawski, a trzecią pozycję zajął na finiszu Piotr Maciak. W klasyfikacji dziewcząt triumfowały: Marcelina Guzek, Julia Wojda i Nadia Muras. Najmłodszym uczestnikiem szachowych bojów był Kamil Wojda. Fischer



Wspólne zdjęcie wszystkich uczestników turnieju w Zdunach.

Tenis stołowy | III liga

Drugi zespół Książaka na 5. miejscu

Dobry mecz w ostatniej kolejce zagrał zespół tenisistów stołowych UMKS Książak Łowicz, który rywalizuje w III lidze i walczy o miejsca 1-6. Drużyna trenera Cezarego Znyka i Daniela Kosioraka w minionej kolejce pokonała w Zgierzu z TG Sokół 6:4.

Druga drużyna UMKS Książak II wystąpiła w składzie: Cezary Znyk – 1,5 pkt., Przemysław Myczka – 2,0 pkt., Dawid Papuga – 2,5 pkt. i Miłosz Papuga – 0. Po tej wygranej nasz zespół awansował na 5. pozycję, mając na koncie siedem zwycięstw i osiem przegranych spotkań. zt

Tabela III ligi sezonu 2018/2019

1. GLKS Burza Pawlikowice	15	12	2	1	102-48	26
2. MUKS Wólkniarka Pabianice	14	10	2	2	94-46	22
3. LKS Jutrzenka Bychów	14	9	2	3	90-50	20
4. MKS Rzgów	15	8	3	4	85-65	19
5. UMKS Książak II Łowicz	15	7	0	8	67-83	14
6. TG Sokół Zgierz	15	6	1	8	67-83	13
7. UMLKS Radomsko	15	9	1	5	85-65	19
8. UKS Fungis II Maków	14	8	1	5	82-58	17
9. KS Legion Skierniewice	15	5	1	9	69-81	11
10. ULKS Moszczenica-kobiety	14	4	1	9	58-82	9
11. PKTS Wobisław Piotrków Tryb.	15	1	1	13	39-111	3
12. KTS AGROSAD Sieradz	15	1	1	13	42-108	3

Kolumny w tabeli oznaczają: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.



Moment przed startem w kategorii Open i Masters.

Motocross | I runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w cross country

Super wyścigi w Serokach

Działacze Łowickiego Klubu Motorowego mają już duże doświadczenie w organizacji zawodów motocrossowych i teraz każda kolejna impreza na torze w Serokach jest bardzo udana i chwalona w gronie miłośników wyścigów motorowych.

W ostatnią niedzielę, 25 marca, na super przygotowanym torze w gminie Łyszkowice odbyła się pierwsza runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w cross country. Impreza stała na super poziomie sportowym i organizacyjnym. Prezes ŁKM **Bogdan Walczak** i zarazem dyrektor zawodów może mieć wielkie powody do zadowolenia. Była duża frekwencja zawodników i kibiców, piękna pogoda, ryk maszyn, kolorowe kombinizony i piękne motory. To wszystko robiło ogromne wrażenie. Śmiało można stwierdzić, że to jedna z największych imprez sportowych w naszym regionie.

190 zawodników z 30 klubów

Tym razem na zawody stawili się 190 zawodników z 30 klubów, którzy ścigali się w 10 różnych kategoriach. Pogoda rozpieszczała kibiców, którzy mieli zapewnione wiele atrakcji w niedzielne przedpołudnie. Tradycyjnie już Koło Gospodyń Wiejskich z Polesia przygotowało stoiska, gdzie



Paweł Wizgier wygrał na pięknej trasie w Serokach.

można było zakupić pyszne pierogi, bigos, żurek, kielbaski z grilla i ciasta własnych wypieków.

Dobrze przygotowany i zabezpieczony tor

Działacze Łowickiego Klubu Motorowego zawsze zwracają dużą uwagę na bezpieczeństwo, bo przecież takie wyścigi są bardzo ryzykowne. Tor przygotowany był perfekcyjnie, co podkreślali uczestnicy wyścigów. Bezpieczeństwa pilnowali strażacy z OSP Gzinki i Polesia jako „hopkowi”. Wszyscy byli wyposażeni w radiotelefony, zatem można powiedzieć „wszystko było pod kontrolą”. Nie doszło do żadnego poważniejszego wypad-

ku, zatem zadanie strażacy wykonali wzorowo.

Łowiczanin na trasie, trzy zwycięstwa...

Łowiczanin nie stanowiąc może bardzo licznej grupy, ale w klasyfikacji klubowej uplasowali się na 4. miejscu (na 30 klubów). W klasyfikacji sezonu, po dwóch startach zajmują 5. lokatę.

Najlepiej zaprezentował się **Paweł Wizgier**, który wygrał wyścig w kategorii Masters. To był świetny wyścig łowiczanie, który w klasyfikacji open dojechał na 4. miejscu.

– Jestem bardzo zaskoczony moją jazdą. Start potraktowałem trochę treningowo, bo przygoto-

wuję się do startu w motocrossie. Startowałem z 3. linii startowej i miałem jakieś 40 sekund straty do pierwszych zawodników, a jednak udało się ich dogonić. Czuję straszną formę i mam powody do zadowolenia. W klasie Masters łowiczanie pokonał aż 24 „riderów”.

Teraz **Wizgier** szykuje się do startu w Mistrzostwach Polski Strefy Centralnej w motocrossie, gdzie broni mistrzowskiego tytułu.

Bardzo dobrze zaprezentował się utalentowany, młody zawodnik z Łowicza **Jan Kotowicz**, który reprezentuje barwy Automobilklubu Gorzowskiego. Janek pewnie wygrał kategorię młodzika i potwierdził swoje wielkie możliwości. W tej samej kategorii **Piotr Warchoń** z ŁKM Łowicz był 4., **Lubomir Ulanowski** 12., a **Kacer Ratko** 16. W kat. Licencja B 9, do mety dojechał **Łukasz Walczak**, a na 10. pozycji sklasyfikowano **Filipa Hetke**. W kat. Licencja C wygrał **Daniel Tarasiewicz** (ŁKM Łowicz), a **Paweł Drzewiecki** był 16. w kategorii Masters. W kategorii Amator 32. lokatę zajął **Krzysztof Szymanowski**.

Ngrody i puchary dla najlepszych wręczała **Monika Wawrzyn** – dyrektor GOKiS w Łyszkowicach. zł

Koszykówka | Wojewódzka liga U13 Młodziczki Księżaka kończą trudny sezon

Trudny sezon wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek U-13 kończą zawodniczki Księżaka-2006 Łowicz. Nasze dziewczyny nie gra obecnie najlepszą zawodniczką **Patrycja Tomaszewicz**, która zasiadła **Ósemką Skierniewice**, walczącą o 3. lokatę w województwie łódzkim.

Podopieczne trenera **Marcina Salamonika** i **Mileny Wysokiej**, w sobotę, 16 marca zagrały w Aleksandrowie Łódzkim. Pojedynek zakończył się wysoką porażką Księżaczek z UKS Basket Aleksandrów Łódzki 17:122.

Wynik jednoznacznie mówi o przebiegu spotkania. Gospodynie całkowicie kontrolowały grę, nie dając szans łowiczankom na udane akcje. Nawet w ostatniej kwarcie, gdy skuteczność rzutów w wykonaniu rywalek spadła, Księżaczki nie potrafiły tego wykorzystać i odrobić straty. Z pewnością miały na to wpływ warunki fizyczne, jakimi dysponowały zawodniczki Basketu, znacznie przewyższające łowiczanki, ale różnica w poziomie umiejętności była jednak decydująca.

– Słaby mecz w wykonaniu dziewczyn. Rywalki przeważały warunkami fizycznymi i umiejętnościami. Choć nie można odmówić im walki, ale trzeba jeszcze dużo pracować, aby zacząć wygrywać – podsumowała trenerka.

Po tej porażce drużyna Księżaka-2006 Łowicz miała zagrać jeszcze dwa spotkania o miejsce

11., mecz i rewanż z AKS SMS Łódź. Niestety, łowiczanki nie zebrały składu na pierwszy pojedynek i oddały mecz walkowerem, zatem wszystko wskazuje na to, że ten sezon zakończą na ostatniej pozycji. Na usprawiedliwienie pozostaje jedynie fakt, że większość z zawodniczek następnego dnia grała mecz w lidze żaków U12 i część rodziców nie zdecydowała się posłać dzieciaki na pierwszy mecz.

O mistrzostwo ligi młodziczek młodszych walczyły Basket 4EVER Ksawerów i PTK Szmigiel Znaki Pabianice. W pierwszym meczu koszykarki Ksawerowa wygrały 57:32, a w sobotę zagrają mecz rewanżowy na wyjeździe. zł

Mecze półfinałowe wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek młodszych U13 – o miejsca 9-12:

■ **UKS Basket Aleksandrów Łódzki – UMKS Księżak-2006**, 122:17 (38:6, 33:3, 34:4, 17:4)

Księżak: Julia Muras 7, Zuzanna Wierciuch 5, Julia Puchalska 2, Zuzanna Uczciwek 2, Oliwia Sterpińska 1, Natalia Strugińska, Blanka Pawlak, Antonina Kuleta, Chelsea Puchalska, Jagoda Znyk, Patrycja Szkup i Wiktoria Piskowska.

Najwięcej dla Basketu: Zuzanna Jagielska 25 i Józefina Grzanek 19. W pierwszym meczu: 85:46.

■ **Mecz o 11. miejsce wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek młodszych U13 (2019.03.23):** AKS SMS Łódź – UMKS Księżak-2006 Łowicz 20:0 (walkower)



Młode koszykarki Księżaka już kończą nudny sezon.

PROGNOZA POGODY | 28.03.2019 – 3.04.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy. Z północno-zachodu napływa ciepła, ale wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

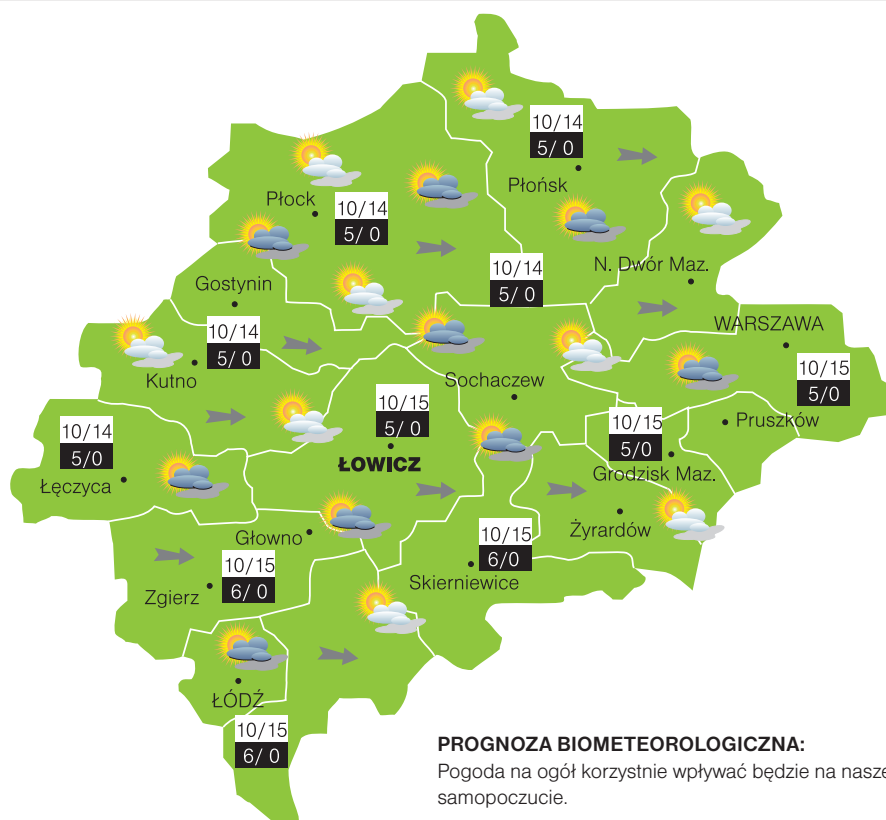
Zachmurzenie duże, miejscami przejaśnienia, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów oraz wiosennie ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 13 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do 0 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 1 st. C.



Tenis stołowy | Wyniki UMKS Księżak Księżacy pokonali Stomil

Dobre wiadomości dotarły do nas po minionym weekendzie z obozu tenisistów stołowych UMKS Księżak Łowicz, którzy walczyli w rozgrywkach II ligi.

Podopieczni trenera **Cezarego Znyka** w 15. kolejce II ligi tenisa stołowego zagraли świetny mecz i wygrali w Łowiczu z wyżej notowaną drużyną **LKS Stomil Bełchatów** 6:4.

Drużyna UMKS Księżak Łowicz zagrała w składzie: **Piotr Podśędek** (zdobył komplet – 2,5 pkt), **Mateusz Podśędek** – (zdobył – 1,5 pkt), **Mateusz Guzek** (zdobył – 0,5 pkt), **Michał Szczepanek** i **Leszek Kalina** (zdobył – 1,5 pkt)

– Po pierwszym rzucie gier indywidualnych przegrywaliśmy 1:3. Tylko **Piotrek Podśędek** wygrał swoją grę, ale wygrane obie gry deblowe i trzy gry singlowe dały nam zwycięstwo. Największą niespodziankę sprawił **Mateusz Podśędek**, który po bardzo wyrównanym pojedynku pokonał 3:2 **Tomasza Makowskiego**, po-

chodzącego z **Bogorii** zawodnika, który przez wiele lat występował na zapleczu polskiej ekstraklasy. Wysoko należy również ocenić zwycięstwo 3:1 naszego debła braci **Podśędek** nad parą **Tomasz Makowski/Maciej Brocki**, którzy jeszcze w zeszłym sezonie grali w I lidze – relacjonował mecz **Arkadiusz Podśędek**.

Księżacy po tej wygranej awansowali na 8. pozycję II ligi. zł

1. STS Orlicz 1924 Suchedniów	15	15	0	0	133-17	30
2. MLUKS Dwojka Prawa Mazowiecka	16	14	0	2	118-42	28
3. UKS Fungis Maków	14	7	2	5	71-69	16
4. KS Energetyk AMŁ. Dziarny Łódź	14	6	2	6	63-77	14
5. LUKS Start Przyglów	13	5	2	6	61-69	12
6. MLUKS Brzeziny	14	6	0	8	61-79	12
7. LKS Stomil Bełchatów	14	6	2	6	73-67	14
8. UMKS Księżak Łowicz	15	6	2	7	74-76	14
9. UKS Orleja Błocza	14	5	3	6	66-74	13
10. LKS Biela Prawska	15	4	4	7	70-80	12
11. IKS „Start” II Zdurska Wola	13	2	2	9	37-93	6
12. ULKS Moszczenica	15	0	1	14	33-117	1

Kolumny w tabeli: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.

Piłka nożna | Relacja z meczu Pelikan – Victoria

Inauguracyjny niewypał

Wygrana w Elku, a przede wszystkim sytuacja w tabeli, stawiła Pelikana w roli faworyta w starciu z Victorią Sulejówką. Zespół spod Warszawy czeka wiosną najprawdopodobniej bój o utrzymanie. Jednak przed tygodniem podopieczni Krzysztofa Dębka tylko na własne życzenie nie wygrali z będącą w czubie tabeli Polonią Warszawa i udowodnili, że nie wolno ich lekceważyć.

Łukasz Chmielewski miał spory ból głowy. Przy ustalaniu składu nie mógł brać pod uwagę chorego Roberta Kowalczyka czy Michała Żółtowskiego, który kontuzji nabawił się podczas rozruchu przed meczem z Mazurem. Największym problemem był jednak brak Kacpra Kaczorowskiego. Pomijając umiejętności defensora – w drużynie nie ma drugiego prawego obrońcy i drugi mecz z konieczności musiał na tej pozycji zagrać Grzegorz Wawrzyński. Ponadto Kacper Kaczorowski jest młodzieżowcem. Jego brak pociągnął za sobą znalezienie miejsca dla innego gracza z takim statusem. Jak skrzętnie wyciszył trener – musiał w niedzielę dokonać aż pięciu rosząd w składzie.

Nie ma się co oszukiwać – kibice nie obejrzą w niedzielę porównywalnego widowiska. W pierwszej połowie Victoria schowana była za podwójną gardą i wręcz rzadko opuszczała własną połowę. A nawet gdy ta sztuka przysiężnym już się udało, to piłkę w okolicach „szesnastki” biało-zielonych rozgrywali niecelnie. Jedyną dobrą okazję pięć minut przed końcem tej odsłony gry miał Rafał Parobczyk. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego Patryk



Damian Szczepański (nr 19) był skutecznym w okresie przygotowawczym. Przeciwko Victorii gola nie zdobył, ale klarownych sytuacji też za wielu nie miał.

Orzeł za krótko wypiął piłkę, były piłkarz Pelikana przejął ją tuż przed polem karnym i celnie uderzył. Bramkarz Ptków naprawił jednak swój błąd broniąc ten strzał. Parobczyk nie był jedynym byłym graczem Pelikana występującym w zespole przyjezdnych. Od pierwszej minuty zagrał także Michał Dobkowski.

Ze strony Pelikana warte odnotowania są dwa strzały. Przed upływem niespełna kwadransu w polu karnym dobrze zachował się Damian Szczepański, który wycofał do nadbiegającego Macieja Kaczorowskiego. Ten huknął bez przyjęcia, ale nieznacznie się pomylił. W 43. minucie z rzutu wolnego z okolic narożnika pola karnego technicznie, ale niecelnie uderzył Michał Wrzesiński.

Po zmianie stron mecz stał się ciekawszy, ale głównie za sprawą gości. To Victoria zaczęła groźniej atakować i wyglądała na zespół bardziej zainteresowany zgraniem pełnej puli. Biało-zieloni po wznowieniu gry szybko dostali ostrzeżenie, gdy po uderzeniu Pa-

robczyka piłka trafiła w poprzeczkę. Gospodarze odpowiedzieli dwoma strzałami Szczepańskiego. Uderzenie z półprzewrotki było za lekkie i wprost w bramkarza, a główka poszybowała ponad poprzeczkę.

Odpowiedź Victorii przysłała za sprawą Juliana Świątka, który po składnym kontrataku uderzył płasko obok słupka. W 67. min. łowiczanie byli bliscy wyjścia na prowadzenie, gdy minimalnie niecelny strzał oddał Stolarczyk.

Niecałe dwadzieścia minut przed końcem to jednak broniąca się przed spadkiem Victoria objęła prowadzenie. Michał Wrzesiński nie zdążył doskoczyć do Michała Dobkowskiego, który huknął z dystansu. Bardzo źle zachował się Patryk Orzeł i lejąc w środek bramki piłkę odbił przed siebie. Skorzystał z tego Wojciech Wocial i dobił strzał kolegii.

Mając korzystny wynik Victoria cofnęła się, a Pelikan dopiero w samej końcówce zagroził bramce Dominika Puska po strzałach z dystansu. Michał Adamczyk

celował pod poprzeczkę, a bramkarz Sulejówka jedną ręką wybił piłkę na rzut różny. Z kolei Michał Wrzesiński uderzył po ziemi, Pusek instynktownie odbił futbolówkę przed siebie, a z dobitką spieszył Szczepański – napastnik Ptków był jednak na spalonym.

Victoria nie była w niedzielę zespołem zdecydowanie lepszym. To Pelikan rozegrał bardzo słabe zawody. Wydaje się, że goście mieli lepszy pomysł na grę, a przede wszystkim byli konkretniejsi w ofensywie. – Sportowo tego nie dźwignęliśmy. Victoria cofnęła się dość głęboko i ciężko było nam coś wykreować. Nie poradziliśmy sobie od momentu, gdy zaczęliśmy przegrywać – ocenił Łukasz Chmielewski.

Pomimo porażki Pelikan wciąż jest w pierwszej dziesiątce. Biało-zieloni nie mogą być jednak całkowicie spokojni i muszą jeszcze zdobyć kilka punktów w tym sezonie. Na ten moment nad strefą spadkową mają osiem punktów przewagi, a trzeba założyć, że z ligi spadać będzie więcej zespołów – ostatnie miejsce w II lidze okupuje Olimpia Elbląg. **M.Lis**

■ **Pelikan Łowicz – Victoria Sulejówkę 0:1** (0:0), br: 0:1 – Wojciech Wocial (72).

Pelikan: Patryk Orzeł – Grzegorz Wawrzyński, Krystian Stolarczyk, Bartosz Broniarek, Michał Adamczyk – Dawid Kieplin, Sebastian Czapa (83 Piotr Piekarski), Krystian Mycka (74 Kamil Nowicki), Maciej Kaczorowski (87 Filip Bućko), Michał Wrzesiński – Damian Szczepański.

Sędziował: Krzysztof Kapela (Olsztyn). **Żółte kartki:** Dawid Kieplin (3), Bartosz Broniarek (5), Damian Szczepański (2) – wszyscy Pelikan oraz Rafał Dębki (2), Wojciech Wocial (6), Sebastian Pindor (7), Mariusz Wierzbowski (1) – wszyscy Victoria.

Piłka nożna | Trenerzy po meczu

Jeden strzał zaważył o zwycięstwie

Pomimo porażki z walczącą o utrzymanie Victorią Sulejówką Łukasz Chmielewski pozytywnie ocenił grę swoich podopiecznych. Trener jako jeden z największych problemów wskazał brak skuteczności drużyny przy wykonywaniu stałych fragmentów gry. Z kolei szkoleniowiec przyjezdnych zaznaczył, że Victoria miała sytuację, aby wygrać wyżej, ale taki wynik nie byłby sprawiedliwy. **ml**

■ **Krzysztof Dębka (Victoria):** Wygraliśmy spotkanie na bardzo trudnym terenie i zdobyliśmy trzy punkty, które są dla nas bezcenne. My już pokazaliśmy w poprzedniej kolejce, że drzemie w nas potencjał i bardzo dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy. Przed tygodniem w fatalny sposób straciliśmy bramki w meczu z Polonią (Victoria roztrwonila dwubramkowe prowadzenie w kilkadziesiąt sekund – przyp. red.). Teraz mieliśmy jednobramkowe prowadzenie, ale udało nam się to dowieść do końca. Na pewno nie był to mecz, w którym totalnie przeważaliśmy i gnieśliśmy Łowicz. To bardzo trudny teren i niewielu stąd wywozi punkty. Natomiast silne strony gospodarzy zneutralizowaliśmy. Pelikan dążył do wykonywania wielu stałych fragmentów gry, które w gruncie rzeczy miały. Okazały się one jednak nieskuteczne, dobrze się broniliśmy. Super, że strzeliliśmy bramkę, a mogliśmy nawet

jeszcze jedną albo dwie dołożyć, bo mieliśmy bardzo ciekawą sytuację. Oczywiście gdyby skończyło się na 3:0 to byłoby zbyt duży wynik, jak na konfrontację tych dwóch zespołów. Najważniejsze jest to, że zdobyliśmy trzy punkty.

■ **Łukasz Chmielewski (Pelikan):** Uważam, że zagraliśmy dobre spotkanie. Szczególnie w pierwszej połowie, gdy Victoria nie stworzyła sobie żadnej klarownej sytuacji. W drugiej połowie mecz się trochę wyrównał. Oddaliśmy troszeczkę pola przeciwnikowi – zupełnie niepotrzebnie, bo chcieliśmy kontynuować grę z pierwszej połowy. Jeden strzał i niefortunna interwencja bramkarza, który wypuścił piłkę przed siebie, tak naprawdę zaważyły o tym, kto wygrał. Straciliśmy gola, później staraliśmy się odrobić bramkę, ale to nam się nie udało. Taki jest sport, trzeba punktów szukać w kolejnych meczach. Zmiany też nam nic nie dały, z tego powodu jestem niezadowolony. Naszym największym minusem są chyba stałe fragmenty gry, których mieliśmy przynajmniej dwa-trzy razy więcej, jak przeciwnik. Niestety nie udało się żadnej bramki strzelić. Były ku temu okazje, ale nie udało się wepchnąć piłki do bramki. Tutaj był największy deficyt, jeżeli chodzi o naszą grę. Myślę, że jedna bramka dla nas zupełnie inaczej to spotkanie by ustawiła i wierzę, że byśmy je wygrali.

Piłka nożna | Przed 20. kolejką III ligi

Spadkowicz pograży lidera?

Przed startem rundy wiosennej wydawało się, że nadzieje Legionovii na włączenie się do walki o awans to raczej czcze marzenia. W sobotę spadkowicz stanie przed szansą na zmniejszenie straty do lidera z Aleksandrowa Łódzkiego do trzech punktów. Od tego, droga do włączenia się do walki o awans jest już bardzo krótka.

Sokół fatalnie wystartował wiosną i jeżeli w trzecim kolejnym meczu mocno rozczaruje to piłkarze nie tylko niemal roztrwoniją wypracowaną w pierwszej połowie sezonu przewagę. Można spodziewać się, że podopieczni Sławomira Majaka znajdą się w dużym dołku psychicznym, z którego wygrzebać się będzie bardzo ciężko.

Na kolejne potknięcie aleksandrowian będą liczyć nie tylko w Legionowie. Aktualny wicelider – Unia Skiermiewice – podjeździe znajdujący się w strefie spadkowej Ruch Wysokie Mazowieckie i wydaje się, że inny scenariusz, jak zwycięstwo beniaminka, który notuje rewelacyjny start wiosny, będzie niespodzianką dużego kalibru. Z kolei po zwycięskich derbach Sokół Ostró-

da zagra na wyjeździe z przedostatnim w tabeli Mazurem Elk.

Do ważnego meczu dojdzie w Tomaszowie Mazowieckim. Lechia podejmie Polonię. Dzięki słabemu startowi Sokoła obu klubów wciąż mogą bardzo realnie myśleć o zwycięstwie w lidze. Oba kluby mają jednak swoje pozabiskowe poważne problemy i praktycznie w każdym meczu muszą udowodnić, że nie mają one wpływu na postawę piłkarzy. **ml**

■ **20. kolejka III ligi:** Victoria Sulejówkę – Olimpia Zambrów / pt 29.03.2019 r., godz. 19:00; Mazur Elk – Sokół Ostróda / sob 30.03.2019 r., 14:00; Unia Skiermiewice – Ruch Wysokie Mazowieckie / sob 30.03.2019 r., 15:00; Ursus Warszawa – Broń Radom / sob 30.03.2019 r., 15:00; Huragan Morąg – Znicz Biała Piska / sob 30.03.2019 r., 15:00; Legionovia Legionowo – Sokół Aleksandrów Łódzki / sob 30.03.2019 r., 15:30; Lechia Tomaszów Maz. – Polonia Warszawa / nd 31.03.2019 r., 11:00; Legia II Warszawa – Pelikan Łowicz / nd 31.09.2019 r., 12:00; Świt Nowy Dwór Maz. – ŁKS 1926 Łomża / nd 31.09.2019 r., 15:00.

Piłka nożna | 19. kolejka III ligi

W czubie robi się ciasno

Przewaga Sokoła topnieje zaskakująco szybko. Wydawało się, że aleksandrowianie to murewanym kandydat do awansu do II ligi, a wiosną jedynie musi potwierdzić swoją wysoką dyspozycję.

Tymczasem w dwóch pierwszych wiosennych meczach podopieczni Sławomira Majaka zdobyli raptem punkt. W sobotę zostali wręcz osmieszani przez beniaminka ze Skiermiewic. Sokół jakby od początku starcia z Unią chciał zmasakrować planę po remisie w Warszawie i od razu przystąpił do ataku. Już w 4. min. piłka trafiła do siatki gości ze Skiermiewic, ale wcześniej sędzia odgwiżdżał spalonego. Sokół atakował, ale w 26. min. to Warchoł wykończył kontrolę przyjezdnych mocnym strzałem pod poprzeczkę.

Aleksandrowianie jednak się tym nie zrazili. Ambitnie szukali wyrównania, ale nie do pokonania w tym roku jest 22-letni Wojciech Jaroszek, który dwukrotnie

zachował czyste konto wiosną. Co więcej, to Unia strzelali kolejne bramki. Asysty przy dwóch trafieniach pieczętujących wygraną Unii zaliczył Patryk Pomianowski. Ostatecznie skiermiewiczanie ograli lidera na jego terenie aż 3:0 i wspięli się już na drugie miejsce ze stratą pięciu punktów do lidera.

Na najniższym stopniu podium jest Legionovia, która powetowała sobie porażkę z Unią i rozbiła w Łomży ŁKS 1926, wygrywając 4:1. Tyle samo punktów, co spadkowicz, ma Sokół Ostróda i Lechia. Tomaszowianie przegrali z Bronią Radom, a ostróżdzianie wygrali derby z Huraganem Morąg. Gospodarze zaliczyli wymarzony początek spotkania. Już w 7. sek. objęli prowadzenie, gdy Marcin Kajca wykorzystał nieporadne rozegranie obrońców. Kilka sekund później było 2:0. Do siatki znów trafił Kajca, tym razem popisując się strzałem z wolnego. Gdy w 23. minucie Robert

Hirsch trafił na 3:0 wydawało się, że jest już po emocjach. O te goście zadbał jednak w drugiej połowie. Najpierw po ponad godzinie rywalizacji trafił Rafał Kruczkowski, a cztery minuty przed końcem gola kontaktowego głową zdobył Piotr Łysiak. Na odwrócenie losów meczu zabrakło jednak czasu.

Kolejność tabeli, mogą jednak poprzewracać gracze Polonii Warszawa. Jeżeli wygrają zaległy mecz z Legią II to zmniejszą stratę do Sokoła do zaledwie 4 punktów.

Do niewielkiej zmiany doszło w dole tabeli. Po wygraniu z Pelikanem strefę spadkową opuściła Victoria Sulejówkę, a spadł do niej Ruch Wysokie Mazowieckie. Jeżeli jednak z II ligi spadnie zamykająca tabelę Olimpia Elbląg to wtedy 15. lokata również będzie oznaczała degradację. **ml**

Komplet wyników 19. kolejki:

■ **ŁKS 1926 Łomża – Legionovia Legionowo 1:4** (1:2)
 ■ **Znicz Biała Piska – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:1** (0:1)
 ■ **Olimpia Zambrów – Mazur Elk 4:2** (3:0)

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – Unia Skiermiewice 0:3** (0:1)
 ■ **Sokół Ostróda – Huragan Morąg 3:2** (3:0)
 ■ **Pelikan Łowicz – Victoria Sulejówkę 0:1** (0:0)
 ■ **Broń Radom – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1** (3:1)
 ■ **Ruch Wysokie Mazowieckie – Ursus Warszawa 1:1** (0:1)
 ■ **Polonia Warszawa – Legia II Warszawa / śr 3.04.2019 r., g. 19**

1. Sokół Aleksandrów Łódzki	19	42	30-16
2. Unia Skiermiewice	19	37	29-9
3. Legionovia Legionowo	19	36	42-24
4. Sokół Ostróda	19	36	33-25
5. Lechia Tomaszów Mazowiecki	19	36	29-22
6. Polonia Warszawa	18	35	37-21
7. Legia II Warszawa	18	31	31-22
8. Znicz Biała Piska	19	30	32-29
9. Pelikan Łowicz	19	26	26-27
10. Olimpia Zambrów	19	26	34-30
11. Broń Radom	19	26	26-37
12. Huragan Morąg	19	23	33-40
13. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	19	20	24-24
14. Ursus Warszawa	19	19	24-34
15. Victoria Sulejówkę	19	19	25-34
16. Ruch Wysokie Mazowieckie	19	18	26-48
17. Mazur Elk	19	10	22-38
18. ŁKS 1926 Łomża	19	6	20-52

Nowy Łowiczanie
 Tygodnik Ziemi Łowickiej
 członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
 Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
 Waligórcy s.c. w Łowiczu
 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
 tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
 e-mail: redakcja@lowiczanie.info
 adres dla korespondencji:
 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
 Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
 Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
 Agnieszka Wojcieszek, Mirosława Wolska-Kobierecka,
 Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
 mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
 przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 24, a także przez www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 7.540 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.670 egz.



Stowarzyszenie
 Gazet
 Lokalnych



100%
 własności polskiej

Koszykówka | 29. kolejka I ligi koszykówki męskiej

Księżacy powalczyli w Prudniku

Niespodzianka w Prudniku była blisko. Niewiele zabrakło tym razem, aby mecz pierwszoligowej drużyny Księżaka Syntex Łowicz zakończył się na wyjeździe wygraną.

W sobotę, 23 marca, zespół trenera Mikołaja Czaja przegrał z KS Pogoń Prudnik pięcioma punktami, kończąc mecz wynikiem 84:89. W końcówce meczu łowiczanie byli blisko rywala, przegrywając tylko 80:82, jednak zabrakło skuteczności i trochę szczęścia i to Pogoń cieszyła się z wygranej.

Przygotowując drużynę do walki o utrzymanie w I lidze i trudnych meczów w fazie play-out trener Czaja pozwolił zagrać w spotkaniu z Prudnikiem wszystkim zawodnikom. I można ocenić, że mimo przegranej, zespół zaliczył sprawdzian całkiem dobrze. W końcówce zabrakło pięciu punktów, aby dorównać gospodarzom, a przecież w drużynie brakowało kontuzjowanego Mikołaja Stopierzyńskiego, który jest jednym z podstawowych zawodników Księżaka. Przez trzy kwarty walka była bardzo wyrównana,

a najwięcej punktów łowiczanie stracili na początku i to ona chyba zaważyła na całym wyniku. W drugiej kwarcie Łukasz Ratajczak, dobrym zmianą dał Michał Świdzki. Gra szła kosz za kosz, ale trudno było odrabiać straty. Po trzech odsłonach przegrywaliśmy 60:67 i wiadomo było, że Prudnik zwycięstwa łatwo nie odda. W ostatniej kwarcie przebudził się Jan Grzeliński i po jego świetnych akcjach oraz punktach Arkadiusza Kobusa i Motela, łowiczanie doprowadzili do wyniku 80:82. Niestety w kolejnej akcji miejscowi trafili „trójkę” i szansa na zwycięstwo uciekła.

Teraz już tylko dobrze zagrane play-outy są szansą dla Księżaka Syntex Łowicz na utrzymanie się w I lidze. Najważniejszym celem na ten mecz było, aby wszyscy zagraли po to, żeby rotację zrobić jak najbardziej szeroką pod czekającą nas ciężkie mecze play-out, gdzie

gra się sobota-niedziela. I to było, zgodnie z ustaleniem z zarządem, że nie wynik jest tu priorytetem. Chociaż oczywiście graliśmy do końca i jak pokazuje wynik, byliśmy całkiem blisko – mówił po meczu trener Czaja.

– Najważniejsze jednak było w tym momencie to, skoro play-outy są nieuniknione, żeby cały zespół zagrał i pokazał wartość, szczególnie gracze, którzy do tej pory grali mniej. I myślę, że to się udało. Mam szczególnie na myśli Bartka Włuczynskiego, który wyszedł i w pierwszej połowie dał bardzo dobrą zmianę i mam nadzieję, że to też pozwoli na to, żeby wchodząc w kolejny mecz miał większą pewność siebie, którą zatracił w poprzednich meczach – dodaje.

Teraz ważny jest klimat w zespole i pewność siebie, która może zdecydować o „być albo nie być” w I lidze.

– Najważniejsze jest to, żeby trochę morale zespołu podbudować i nawet po przegranym meczu mogą twierdzić, że udało się je nieco podnieść, bo ten mecz był dobry w naszym wykonaniu. W Prudniku mało kto wygrywa, ta hala jest specyficzna, tu wszyscy, łącznie ze Śląskiem, czy Astorią przegrywali, ale to był dobry mecz walki. Dzisiaj graliśmy bez Stopierzyńskiego, co nie musimy tłumaczyć jest dużą stratą,



W Prudniku trener Mikołaj Czaja dał pograć rezerwowym.

gdyż jest podstawowym zawodnikiem, pierwszoplanowym. Nie wiadomo kiedy go odzyskamy i czy w ogóle go odzyskamy i czy zagra w play-outach, bo ma kontuzję barku i rokowania są średnie – podsumował nasz szkoleniowiec.

Przed drużyną łowiczanie jeszcze jeden mecz ligowy z Czarnymi Słupsk, a później już ciężka walka o utrzymanie w rundzie play-out. Pierwsze dwa mecze zagramy na wyjeździe (w Kutnie, lub w Pruszkowie), a gra toczy się do trzech zwycięstw. **zł**

Mecz 29. kolejki I ligi koszykówki męskiej:

■ **KS Pogoń Prudnik – KS Księżak Syntex Łowicz 89:84** (23:14, 23:28, 21:18, 22:24)
Księżak: Jan Grzeliński 20 (2×3), Mikołaj Motel 14 (1×3), Arkadiusz Kobus 8 (2×3), Michał Świdzki 8 (1×3) i Łukasz Ratajczak 8 oraz Marcin Salamoniak 16 (1×3), Bartosz Włuczynski 5 (1×3), Michał Kwiatkowski 5, Daniel Nieporęcki i Mateusz Gładki.
Najwięcej dla Pogoni: Tomasz Nowakowski 18, Grzegorz Mordczak 17 (3×3) i Wojciech Pisarczyk 16 (2×3).
Sędziowali: Adam Krasuski (Katowice), Maciej Krupiński i Błażej Rymarczyk (obaj Warszawa).
Komisarz: Czesław Kaim (Kraków).

Koszykówka | Wyniki 29. kolejki I ligi męskiej

Księżacy skończą na 14. pozycji

Na przedostatnie spotkanie rundy zasadniczej koszykarze Księżaka Syntex Łowicz pojechali do Prudnika. Przed tym pojedynkiem zastanawialiśmy się czy łowiczanie są w stanie sprawić niespodziankę. Już chyba mało kto wierzył w ekipę trenera Mikołaja Czaja, która na wyjazdach gra bardzo słabo. Zwycięstwo w Prudniku to byłaby duża niespodzianka. W Łowiczu Księżacy pokonali ten zespół 89:80, jednak na wyjeździe byli minimalnie słabszym zespołem i przegrali 84:89. Teraz już wiadomo, że do fazy play-out wystartują z 14. pozycji, zatem dwa pierwsze mecze zagramy na wyjeździe. Naszym rywalem będzie zespół Polfarmex Kutno lub Elektrobud-Investment ZB Pruszków.

troubud-Investment ZB Pruszków i nie było tu żadnej niespodzianki. Sokół wygrał 88:84.

W derbach Wrocławia faworytem był WKS FutureNet Śląsk Wrocław, choć WKK Wrocław we własnej hali jest bardzo groźny. Ekipa Radosława Hyżego wygrała 93:80.

STK Czarni Słupsk wygrały z ostatnim w tabeli SKK Siedlce 91:84 i umocnił się na 4. pozycji.

MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg podejmowała AZS AGH Kraków, wygrała 88:71 i zachowała jeszcze szansę na o 10. lokatę i uniknięcie play-out. **zł**

29. kolejka I ligi koszykówki męskiej:

- **KS Pogoń Prudnik – KS Księżak Syntex Łowicz 89:84**
- **Biofarm Basket Poznań – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 79:55**
- **KK Enea Astoria Bydgoszcz – GKS Tychy 92:82**
- **KKS Polfarmex Kutno – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno 73:71**
- **PTG Rawlplug Sokół Łańcut – Elektrobud-Investment ZB Pruszków 88:84**
- **WKK Wrocław – WKS FutureNet Śląsk Wrocław 80:93**
- **STK Czarni Słupsk – SKK Siedlce 91:84**
- **MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg – AZS AGH Kraków 88:71.**



Jan Grzeliński zgłasza gotowość do walki w play-out.

Tabela I ligi koszykówki męskiej:

1. WKS FutureNet Śląsk Wrocław (1)	29	51	2627-2285
2. PTG Rawlplug Sokół Łańcut (2)	29	50	2501-2320
3. KK Enea Astoria Bydgoszcz (3)	29	49	2498-2281
4. STK Czarni Słupsk (4)	29	46	2349-2270
5. WKK Wrocław (5)	29	45	2263-2313
6. GKS Tychy (6)	29	44	2481-2209
7. KK Jamalex Polonia 1912 Leszno (7)	29	44	2320-2258
8. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (8)	29	44	2183-2164
9. KS Pogoń Prudnik (9)	29	44	2358-2349
10. Biofarm Basket Poznań (10)	29	44	2234-2253
11. MUKS Energa Kotwica 50 (11)	29	42	2366-2399
12. Elektrobud-Investment ZB (12)	29	41	2067-2129
13. KKS Polfarmex Kutno (13)	29	40	2233-2372
14. KS Księżak Syntex Łowicz (14)	29	39	2307-2526
15. AZS AGH Kraków (15)	29	38	2216-2386
16. SKK Siedlce (16)	29	35	2345-2639

Koszykówka | Zapowiedź 30. kolejki I ligi

Kończymy rundę zasadniczą w Łowiczu

Ostatnie spotkanie rundy zasadniczej koszykarze Księżaka Syntex Łowicz zagrają w Łowiczu. Naszym rywalem będzie mocny zespół Czarnych Słupsk. Rywal zajmuje w tabeli 4. lokatę i będzie faworytem w starciu z Księżakiem. W meczu z Łowiczem w grudniu ubiegłego roku Czarni wygrali 96:73. Wygrana Księżaka będzie więc na pewno niespodzianką, która jednak nie będzie już miała wpływu na końcową kolejność w ligowej tabeli. Skończymy sezon na 14. miejscu i o utrzymanie w I lidze walczyć będziemy z Polfarmexem Kutno lub ze ZB Pruszków.

Ciekawie wygląda walka o finałową ósemkę. Szansę na grę w play-off mają jeszcze drużyny z miejsc 6-10, a o wszystkim zdecydować ostatnia kolejka.

GKS Tychy powalczą z WKK Wrocław i aby być pewny ósemki musi ten mecz wygrać. W podobnej sytuacji jest KK Jamalex Polonia 1912 Leszno, która podejmuje Biofarm Basket. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych podejmuje MUKS Energa Kotwica 50 i też będzie chciał tu wysoko wygrać.

Najłatwiejsze zadanie ma teoretycznie KS Pogoń Prudnik, która na wyjeździe zagra z AZS AGH Kraków. Ostatecznie o kształcie finałowej ósemki będą decydować zapewne małe punkty.

SKK Siedlce zagra ostatni mecz z KK Enea Astoria Bydgoszcz i chyba nie ma co liczyć na cud. Lider – WKS FutureNet Śląsk Wrocław w meczu na szczycie tabeli zagra u siebie z PTG Rawlplug Sokół Łańcut i chyba jest faworytem tej walki.

Bardzo ważny mecz dla naszej ekipy to spotkanie Elektrobud-Investment ZB Pruszków – KKS Polfarmex Kutno. W pierwszym meczu Puszków wygrał 87:82 i teraz będzie chciał powtórzyć ten wynik. Jeśli Polfarmex wygra więcej niż 5 oczkami to naszym rywalem będzie ZB Pruszków i dwa pierwsze mecze zagramy właśnie tam. **zł**

■ **30. kolejka I ligi koszykówki męskiej (2019.03.30-31): KS Księżak Syntex – STK Czarni Słupsk (niedz., godz. 18.00).** GKS Tychy – WKK Wrocław (sob., godz. 18.), KK Jamalex Polonia 1912 Leszno – Biofarm Basket Poznań (niedz., godz. 18.), KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg (niedz., 18.), AZS AGH Kraków – KS Pogoń Prudnik (niedz., 18.), SKK Siedlce – KK Enea Astoria Bydgoszcz (niedz., 18.), WKS FutureNet Śląsk Wrocław – PTG Rawlplug Sokół Łańcut (niedz., 18.), Elektrobud-Investment ZB Pruszków – KKS Polfarmex Kutno (niedz., 18.).



PIĄTEK, 29 MARCA:

- 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowe IMS w koszykówce dziewcząt;**
- 17.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Mistrzostwa Łowicza w szachach Fischera P-20'+10";**
- 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **29. edycja XX Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.;**

SOBOTA, 30 MARCA:

- 11.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – UKS AP Piotrków Trybunalski;**
- 12.30 – Boisko sportowe Szkoły Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – Papieża Polaka w Łowiczu, ul. Grunwaldzkiej 9; **1. kolejka I ligi skierniewickiej piłki nożnej okręgowej żaków E1: UKS AP Champions-2008 Łowicz – GLKS Laktoza Łyszkiwice;**
- 16.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzieży E1: UKS AP Champions-2007 Łowicz – GKS Bełdno;**

NIEDZIELA, 31 MARCA:

- 11.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – LKS Ceramika Opoczno;**
- 16.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **20. kolejka IV ligi piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – GKS Orkan Buczek;**
- 17.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **1. kolejka tódzka ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – TMRF Widzew II Łódź;**
- 17.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **9. kolejka I ligi Łódzkiego Stowarzyszenia Darta: ŁKD Leg Łowicz – Diabol Team Łódź;**
- 18.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **30. kolejka I ligi koszykówki seniorów: KS Księżak Syntex Łowicz – STK Czarni Słupsk;**

PONIEDZIAŁEK, 1 KWIETNIA:

- 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowe IMS w koszykówce chłopców.** Gogo





Rok XVII, nr 1 (64)

ISSN 1730-9581

MARZEC 2019

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczaniec oraz Wieści z Głowna i Strykowa

Poczet burmistrzów miasta Łowicza

Łowicz obwodowy i reprezentacyjny

Lata dwudzieste XIX wieku były dla Łowicza okresem intensywnych zmian w infrastrukturze urbanistycznej. Nie miały na to wpływ miało postanowienie gen. Józefa Zajączka, namiestnika Królestwa Polskiego, nadające Łowiczowi w 1819 r. prerogatywy miasta wojewódzkiego.

Miasto było stolicą rozległego obwodu sochaczewskiego, gdzie urzędował na stałe komisarz rządu, podległy bezpośrednio Komisji Województwa Mazowieckiego (KWM). Z kolei Urzędem Muncypalnym, stanowiącym dziś odpowiednik Urzędu Miejskiego, kierował od 1822 r. prezydent. W latach 1825-1832 urząd ten piastował Józef Wardyński. Publikujemy pierwszą część artykułu poświęconego okresowi jego urzędowania, w następnym numerze ukaze się część druga.

Za prezydentury Bartoszewicza

Pierwszym prezydentem Łowicza w XIX w. był Kajetan Bartoszewicz, którego sylwetkę przedstawiałem przed paru laty. Stanowisko to pełnił dość krótko, bo niespełna dwa i pół roku. Jego zasługą było podjęcie starań o nową siedzibę władz miasta, gdyż stary ratusz na Rynku Nowego

Miasta pozostawał zrujnowany i nie nadawał się na biuro, archiwum oraz areszt policyjny. Na siedzibę Urzędu Muncypalnego oraz własne mieszkanie musiał on wynajmować pomieszczenia od biskupa Daniela Ostrowskiego w dawnym dworze dziekanów łowickich (dziś rezydencji Biskupa Łowickiego), zaś na Kasę Ekonomiczną lokal w domu doktora Jana Przeździeckiego na Starym Rynku.

W obszernym raporcie, skierowanym do komisarza obwodu i sporządzonym dla KWM, prezydent wskazywał on na potrzebę rozbiórki starego ratusza i budowę nowej siedziby władz. Za Bartoszewicza zakończone zostały m.in. prace dostosowujące dawne pomieszczenia klasztorów bernardynów i dominikanów na koszarę wojskowe. Powstał również nowy budynek

rzeźni miejskiej według projektu budowniczego plockiego Jana Trautsolta. Dopelnili się też los dawnego zamku arcybiskupiego, którego ruiny postanowiono wówczas ostatecznie rozebrać. Najważniejszym jednak przedsięwzięciem było rozpoczęcie pomiaru siedzib miasta Łowicza, koniecznych do realizacji planów inwestycyjnych.

Plany regulacyjne miasta

Rejestr, a ściślej rejestr pomiarowy siedzib Łowicza, wraz z załączonym planem w skali 1:1500, wykonany został już w lutym 1823 r. przez elewa mierniczego, Jana Nepomucena Leśniewskiego i stał się podstawą do przygotowania projektów regulacji i przebudowy miasta. W tabeli rejestrowej ujęto wszystkie nieruchomości, przydzielając im numery z katastru ogniowego, będącego później źródłem oznaczeń policyjnych domów w całym mieście. W 1826 r. zajęto się uporządkowaniem własności należącej do miasta. W tym celu mierniczy rządowy Klemens Nowicki przygotował w skali 1:5000 barwną mapę gruntów należących do Kasy Gminy Miasta Łowicza. Granice posiadłości miejskich zostały na mapie oznaczone symbolicznie rysunkami gruntów z opisami ról: strzelczewskiej, prasalskiej, piwowarskiej oraz gruntami wikariuszy, folwarkiem Strzelczew i łąką Kostka.

Do celów regulacyjnych skopiował plan Leśniewskiego w 1826 r. geometra przysięgły i patentowy Królestwa Polskiego Gustaw de Viebig. Plan ten, noszący nazwę „Brouillon Mappy Miasta Łowicza w powiecie sochaczewskim województwie mazowieckim”, w swej treści różnił się tym od pierwowysu, że wskazywał na takie elementy przestrzeni publicznej, jak: zabudowa ulic i placów, ogrodów, pastwisk i łąk oraz „numera porządkowe podług katastru ogniowego” każdej nieruchomości. Nie ma na niej wprawdzie nazw szczegółowych obiektów, ale są litery, będące odsyłaczami do nieistniejącego dziś rejestru pomiarowego.

dok. na str. 11

Czy Władysław Reymont był w Głownie?

Pretekstem do poszukiwania śladów Władysława Reymonta w Głownie była wzmianka w opracowaniu Henryka Rynkowskiego „Z dziejów miasta Głowna”. Były burmistrz miasta napisał w niej, iż „Władysław Reymont upamiętnił w „Chłopach” jarmark w Głownie, gdyż chłopi z Lipiec przyjeżdżali tam na jarmarki”. Z biegiem lat do historii tej dopisano ciąg dalszy, przekazywany ustnie, że Reymont często bywał w Głownie u brata lub też kuzyna aptekarza.

W aktach stanu cywilnego parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie z 1902 r. znajduje się akt zgonu Franciszka Rejmenta, brata naszego noblisty. Śmierć Franciszka zgłosili: jego ojciec Józef Rejment i Felicjan Kępiński z Piotrkowa, informując sporządzającego akt proboszcza parafii ks. Juliusza Zaleskiego, iż zmarł on dwa dni wcześniej, to jest 21 czerwca 1902 r. w wieku 43 lat, pozostawiając żonę Leokadię. Treść aktu odpowiada wprost na pytanie, nad którym głowili się liczni badacze literatury, genealogicy, ale i współcześni członkowie rodziny Rejmontów, gdzie i kiedy zmarł Franciszek. Dotąd wiadomo było tylko, że pochowano go w Piotrkowie, gdzie mieszkała rodzina Kępińskich (teściowie zmarłego i rodzeństwo żony).

Franciszek był trzecim w kolejności dzieckiem, a pierwszym z synów Antoniny z Kupczyńskich i Józefa Rejmenta, organisty

w Kobieliach, ponoć najbardziej ukochanym przez ojca z dziewięciorga rodzeństwa. Chciał on dać gruntowne wykształcenie synom, a Franciszek, urodzony w roku 1859 i starszy o 8 lat od brata przyszłego noblisty, miał z woli ojca zostać lekarzem. Był bardzo pilnym i dobrym uczniem, dlatego wysłano go na studia medyczne na Uniwersytet Kijowski. Po trzech latach został relegowany z uczelni za działalność, jak to wówczas mówiono, „wywrotową”. Sympatyzował z organizacjami młodzieżowymi o przekonaniach socjalistycznych. Powrócił do Królestwa Polskiego i ostatecznie osiadł jako farmaceuta w Nadarzynie pod Warszawą.

Żoną Franciszka była Leokadia Rozalia Kępińska, urodzona 9 grudnia 1868 r. w rodzinie mieszczańskiej w Kamieńsku. Para pobrała się jesienią 1891 r. Z tego okresu pochodzi już znana i obfita korespondencja Władysława Reymonta kierowana do najbliższej rodziny.



Władysław i Franciszek Reymontowie, ok. 1882 r.; fot. [w:] Władysław Stanisław Reymont, Listy do rodziny, pod redakcją Barbary Kocówny i Tomasza Jodelki – Burzeckiego, Warszawa 1975

Franciszek był osobą, której przysły noblista ufał najbardziej. Więź ze starszym bratem była niezwykła, obydwójce wspierali się nie tylko duchowo. Franciszek, jak tylko mógł, pomagał materialnie biednemu niczym mysz kościelna bratu. Władysław nie żywił do niego urazy za

to, że „ojciec ten sknera”, który żałuje mu paru rubli, przeznaczał ogromne sumy na wykształcenie Franciszka.

Listy zostały zebrane i opublikowane w 1975 r. przez Tomasza Jodelkę-Burzeckiego i Barbarę Kocównę w książce pt. „Listy do rodziny”. Istotną ich część stanowią „Listy Władysława Stanisława Reymonta do brata Franciszka”, pochodzące z lat 1883-1902. Kilka z nich dotyczy bezpośrednio Głowna. Jak zatem Franciszek Rejment znalazł się w Głownie?

Z chwilą rozpoczęcia pracy w Nadarzynie, Franciszek cały czas myślał o sprzedaży apteki, bądź jej wydzierżawieniu i opuszczeniu tej miejscowości. Nie było to jednak możliwe ze względu na kłopoty finansowe, ale też problemy ze zdrowiem. Wiosną 1897 r. W. Reymont w liście z Francji pisał do brata: „Jakże ze sprzedażą apteki idzie? Czy masz już co upatrzonego, jeśli z Nadarzyną wyjdiesz? Przecież Ty musiałeś zapomnieć, jak świat wygląda”.

Często wyjeżdżał do Buska na lecznicze kąpiele zalecane mu przez lekarzy. W tym czasie, a był to koniec roku 1899 pisarz namawiał brata do podjęcia zdecydowanych kroków w sprawie swojej przyszłości. Wydaje się, że przyniosło to skutek. Na początku 1900 r. Franciszek sprzedał aptekę i przeniósł się wraz z żoną do Piotrkowa, gdzie podjął pracę w aptece u niejakiego Wichrowskiego. Małżeństwo zamieszkiwało u teściów Franciszka.

dok. na str. 11

Poczet burmistrzów miasta Łowicza

Łowicz obwodowy i reprezentacyjny

dokończenie ze str. I

Zaznaczone też zostały na niej zmiany, jakie miały być przeprowadzone w przestrzeni miasta, jak choćby wytyczenie nowego traktu w kierunku Warszawy w postaci ul. Nowowarszawskiej (dziś 3 Maja).

Budowa ratusza

Po ustąpieniu Kajetana Bartoszewicza w czerwcu 1824 r. przez ponad sześć miesięcy urząd prezydenta Łowicza pozostawał nieobsadzony. Dopiero następnego roku Komisja Rządowa powołała na to stanowisko Józefa Wardyńskiego, urodzonego 14 marca 1789 r. w Skaryszewie na Pradze, syna Kacpra i Agnieszki z Licińskich. Wywodzący się z drobnej szlachty mazowieckiej, jego ojciec Kacper Wardyński sprawował ważną funkcję prezydenta jurysdykcji skaryszewskiej, stanowiącej do 1791 r. jednostkę samorządu, wyłączoną formalnie spod administracji i sądownictwa Warszawy. Niestety, nie wiemy, gdzie Józef Wardyński kształcił się, ani gdzie nabywał umiejętności z zakresu administracji. Gdy brał ślub w 1817 r. przed urzędnikiem ósmego cyrkułu Warszawy na Pradze z dwudziestoletnią wówczas Joanną z Makowskich, sprawował funkcję burmistrza miasteczka Latowicz w powiecie siennickim. Wyznaczenie go na prezydenta kilkakrotnie większego miasta, jakim był Łowicz, oznaczało więc dla niego spory awans.

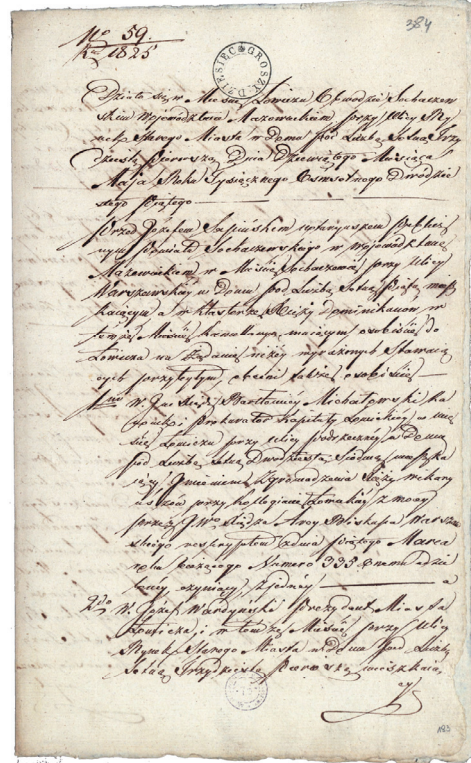
Jedną z pierwszych jego czynności na stanowisku prezydenta było kupno placu księży wikariuszy na Rynku Starego Miasta, przeznaczonych pod budowę nowego ratusza. Kontrakt sprzedaży „nieruchomości pod liczbą policyjną nr 135”, składającej się z dwóch połączonych i z przodu tylko murowanych domów, drewnianej stajni, parkanu oraz ogrodu spisano przed notariuszem Józefem Sapińskim 9 maja 1825 r. w budynku dziekanii. Sprzedającym, w imieniu zgromadzenia księży wikariuszy, był ks. Bartłomiej Michałowski, kanonik i prokurator kapituły łowickiej, kupującym prezydent Łowicza Józef Wardyński. W sierpniu 1825 r. akt

kupna placu zatwierdziła Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, zaś adiunkt budowniczego województwa mazowieckiego, Bonifacy Witkowski przedstawił Komisji Rządowej do zatwierdzenia projekt architektoniczny ratusza wraz z „anszlagiem”, czyli kosztorysem jego budowy.

Investycje w Łowiczu

Postawienie ratusza nie było jedynym przedsięwzięciem budowlanym realizowanym w tym czasie mieście. W 1828 r. oddano do użytku lazaret wojskowy na części gruntów po prawej stronie traktu strykowski naprzeciw koszar pobernardyńskich (obecnie budynek Starostwa). W rok później powstał przy nowo wytyczonej ul. Nowowarszawskiej kompleks poczty konnej I klasy wg projektu budowniczego Zarządu Poczty Jana Nerkowskiego. W tym czasie gen. Stanisław Klicki, dowódca stacjonującego w mieście sztabu 2 dywizji strzelców konnych, ukończył prace przy pierwszym w mieście parku publicznym w stylu angielskim, pałacyku-warowni przy trakcie warszawskim, którą przeznaczył na własną siedzibę mieszkalną, oraz baszcie po drugiej stronie traktu, mającej być zaczątkiem większego kompleksu wojskowego.

Na wykupionych od właścicieli placach po domach zniszczonych w wyniku pożaru w 1825 r. na rogu Rynku Starego Miasta i ul. Mostowej postanowiono zorganizować plac targowy. W sierpniu 1828 r. ukończono ostatecznie budowę ratusza. Na parterze budynku ulokowano kasę miejską, izbę skarbową, areszt i mieszkanie dla policjanta, na górze pomieszczenia biurowo-kancelaryjne oraz mieszkanie prywatne prezydenta Łowicza. W mieszkaniu tym zmarła w grudniu 1828 r. żona Józefa Wardyńskiego, pozostawiając czwórkę małoletnich dzieci. Skłoniło to przypuszczalnie prezydenta Łowicza do szybkiego poszukania nowej partnerki życiowej. Została nią Ludwika Wyrzykowska, panna lat 27, pochodząca ze wsi Górka



Pierwsza strona kontraktu sprzedaży nieruchomości w Łowiczu pod nr. 135 pod budowę ratusza na Starym Rynku, zawarta 9 maja 1825 r. między ks. Bartłomiejem Michałowskim, kanonikiem i prokuratorem kapituły łowickiej a prezydentem Łowicza Józefem Wardyńskim; zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu

w Sieradzkim, z którą wziął ślub w lutym 1829 r. w Kolegiacie przed wikariuszem ks. Sylwestrem Smolińskim.

Medalion od Cesarzowej

W nowo postawionym ratuszu 20 czerwca 1830 r. zatrzymała się na noc wraz ze swym dworem żona cara Mikołaja I, Aleksandra Fiodorowna, wracająca do Rosji z zagranicy. W czasie jej pobytu miało miejsce pewne zdarzenie, o którym warto w tym miejscu wspomnieć. Bawiący się na piętrze ratusza

kilkuletni chłopiec, potknął się na schodach i byłby z pewnością z nich spadł, gdyby nie chwycił go w porę silny mężczyzna z otoczenia carycy. Na pamiątkę tego zdarzenia chłopiec otrzymał medalion z wizerunkiem cara, do noszenia którego byli uprawnieni wyłącznie przedstawiciele rodziny cesarskiej. Według relacji rodzinnych miał nim być sześciolatek Ludwik Maciejowski. W 1848 r. dostał się on do niewoli rosyjskiej na Węgrzech i w czasie postoju w drodze na Sybir medalion skradł mu eskortujący więźniów Kozak. Zobaczył to oficer, który zapytał, skąd go posiada. Ludwik odpowiedział, że od carycy. Medalion miał sprawić, że odesłano go wolnego do domu.

Historia ta częściowo tylko wydaje się prawdziwa. Wątpliwość budzi przede wszystkim osoba Maciejowskiego, który nie mógł przebywać w tym czasie w Łowiczu. Dopiero w 1856 r. poślubił on bowiem w Warszawie Marię, córkę Józefa Wardyńskiego. Czynnym uczestnikiem wydarzeń Wiosny Ludów na Węgrzech był natomiast Franciszek Wardyński, syn prezydenta miasta, który w czasie pobytu cesarzowej w ratuszu miał cztery lata. Nie wykluczone, że w przekazach rodzinnych pomyłono właśnie jego z Ludwikiem Maciejowskim. W 1848 r. Franciszek zbiegł z Muromskiego Pułku Piechoty, w którym służył i przyłączył się do oddziałów rewolucyjnych. Następnie trafił do niewoli i był więziony w cytadeli warszawskiej. Skazany za dezercję na ciężkie roboty, przebywał na katordze w Rosji przez prawie 30 lat.

Wizyta cesarzowej Rosji odbiła się zresztą przysłówiową czkawką na finansach miasta. Pomimo wielu zabiegów prezydenta Wardyńskiego, nie udało się bowiem odzyskać pieniędzy wydatkowanych w związku z jej pobytym w Łowiczu. Za iluminowanie ratusza, wynajęcie osób do posługi dworowi oraz dostarczone światło kasa miasta musiała „zaawansować” ogółem 274 zł. O zwrot tej właśnie kwoty zwróceno się do Komisji Wojewódzkiej, a ta z kolei o wydanie na to formalnej asygnacji funduszy do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. W sierpniu 1830 r. otrzymano od niej oświadczenie, iż „podobne wydatki jako nieupoważnione, a nawet wyraźnie zabronione, nie mogą być przyjęte”.

Cdn.

Marek Wojtylak

Czy Władysław Reymont był w Głownie?

dokończenie ze str. I

Z listów między braćmi wynikało, że stosunki w rodzinie Franciszka nie układały się najlepiej. Podjął on próby znalezienia odpowiednich funduszy na zakup własnej apteki. Jedną z osób, która miała mu w tym pomóc, był brat Władysław.

Taka szansa pojawiła się w pierwszych miesiącach roku 1901, gdy pisarz uzyskał pieniądze z tytułu odszkodowania za wypadek kolejowy, mający miejsce w poprzednim roku. 13 kwietnia Reymont w liście wysłanym z Włoch pisał do brata, iż cieszy go, że istnieje możliwość kupna apteki w Piotrkowie. Jednak finansowy współudział pisarza był wówczas niemożliwy, gdyż posiadane pieniądze zainwestował w inną nieruchomość. Zwracał się do brata z propozycją: „Rozmów się stanowczo z właścicielem, czy nie może poczekać i dać mi zaraz znać”. Wkrótce pojawił się jeszcze inny problem. Jako nie aptekarz, Władysław nie mógł zostać jej współwłaścicielem. Znow w kwietniu tego roku w liście do brata przebywającego w Piotrkowie napisał: „Chciałem szczerze kupić z Tobą, a nie udało się, to

wina nie moja.” W kolejnym liście, wysłanym z Warszawy 1 czerwca, Władysław wyrażał swoje zadowolenie, że Franciszek sprzedał dom teściów Kępińskich w Piotrkowie. Kupno apteki było teraz bardzo realne i znow w zakupie tym miał partycypować Władysław. „Ale jeśli się nam nie uda kupić razem, to co zrobisz. Czy będziesz szukał jakiej budy na prowincji? I znowu się zakopiesz w jakiej dziurze!” – napisał do brata.

Teraz sprawy nabrały tempa i rzeczywiście pisarz miał rację, bo już dziewięć dni później Franciszek stał się właścicielem apteki w Głownie. W liście z Zakopanego z 5 lipca Władysław pisał do brata: „Bardzo mnie ucieszył obrót Twoich spraw, a z tego, co piszesz o Głownie i o aptece, wnioskuje, że to wcale niezły interes zrobisz”. Niezwykle uradowany pisarz zapowiedział swoją wizytę u brata w Głownie: „Posiedzę tutaj do końca września, a potem muszę być w Warszawie, żeby coś zrobić z pieniędzmi – to w tym czasie odwiedzę Cię z pewnością...”.

Czy jednak wizyta doszła do skutku? Nie ma na to żadnych dowodów i wiadomo tylko tyle, że z Zakopanego Reymont wyjechał do Krako-

wa. W dalszej części listu Reymont pytał brata: „Po tej licytacji, o jakiej wspominaś, napisz mi zaraz, jestem pewnym, że się utrzymasz przy aptece. Czy tam masz towarzystwo jakie? A jak jesteś ze zdrowiem? Mieszkanie czy dobre? [...] A gdzie dotychczas masz najbliższą stację kolejową? Łowicz, Skierniewice, czy Rogów? – bo zdaje mi się, że to tam gdzieś to Głowno...]. Z listu jednoznacznie wynikało, że Władysław nigdy wcześniej tam nie był, a może nawet i nie słyszał o Głownie.

Niestety, po kilku miesiącach Franciszek poważnie zapadł na zdrowiu i poszukiwał zastępcy, by pojechać na leczenie. 13 października odebrał w Głownie kolejny list od brata. Ten zapytywał go: „Co słycać u Ciebie? Jak Ci się tam wiedzie na nowym miejscu? Ogromnie ciekawy, czy jesteś zadowolony. Napisz mi obszerniej. Czy dużo masz roboty? No i jak ze zdrowiem Twoim i Żony? [...] Miałem ogromną ochotę wpaść do Warszawy, a po drodze i koniecznie Ciebie odwiedzić, ale tak się złożyło, że nie mogę obecnie. I najprędzej to chyba dopiero na Boże Narodzenie przyjadę. Juści, że Ciebie nie ominę...].”

Zapowiadana wizyta nie doszła do skutku ze względu na zły stan zdrowia Reymonta. Przed świętami Bożego Narodzenia Franciszek wysłał list do ojca, w którym zapraszał go do Głowna, informując, że od chwili kiedy tu zamieszkał, tj. od 10 czerwca, nigdzie stąd nie wyjeżdżał.

W kolejnym liście wysłanym przez Władysława z Krakowa do Głowna, datowanym na 15 stycznia 1902 r., znalazła się informacja, że jego brat strasznie zapadł na zdrowiu, a tym samym bracia nie spotkali się. Pisarz pytał: „Jak Ci tam idzie? Czy w owym Głownie masz jakie towarzystwo?”

Czy słynny pisarz odwiedził jednak brata w Głownie? O tym, że planował taką wizytę świadczy list stryjecznego brata Rejmentów, Walerego z 10 kwietnia 1902 r., w którym pisał do Franciszka: „Widziałem się ze Stasiem (chodzi oczywiście o Władysława Reymonta) i mówił mi, że ma być w tym tygodniu u Ciebie”. Nie ma jednak informacji, czy rzeczywiście ta wizyta doszła do skutku.

6 maja pisarz wysłał do Głowna, ostatni przynajmniej jak dotąd znany list do brata. Od razu przeproszał go w nim za to, że nie znalazł chwili czasu, aby się z nim spotkać. „Mój Drogi Franku. Przypuszczam, że musisz gniewać się na mnie, iż mimo zapewnień i bytności w Królestwie nie wstąpiłem do Ciebie”. Informował

Pod przewodnictwem burmistrza Stanisławskiego

W dniu 31 marca 1919 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej Łowicza, wybranej po raz pierwszy w niepodległej Polsce¹. Z okazji 100. rocznicy tego wydarzenia zamieszczamy poniżej tekst wystąpienia burmistrza miasta Łowicza dra Stanisława Stanisławskiego², wygłoszonego na pierwszym pod jego przewodnictwem posiedzeniu Rady w dniu 9 kwietnia 1919 r. w nowo oddanej do użytku sali radzieckiej łowickiego ratuszu, ozdobionej malaturą Józefa Lamparskiego³.

Przedstawiała ona po dłuższych bokach 32 herby polskich województw czasów przedrozbiorowych, portrety Henryka Sienkiewicza, gen. Tadeusza Kościuszki, króla Kazimierza Wielkiego, arcybiskupa Jana Łaskiego i ks. Stanisława Staszica oraz po przeciwnych stronach: orła piastowskiego w koronie i kartusz z białym pelikanem karmiącym krwią troje piskląt, będący wyobrażeniem herbu miasta.

Tekst wystąpienia pochodzi z książki protokołów posiedzeń Rady Miejskiej w Łowiczu z lat 1917-1919, przechowywanej w Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Łowiczu, w zespole archiwalnym Akt miasta Łowicza, sygn. 98.

Świetna Rado Miejska!

Samorząd... Samorząd w wolnej i niepodległej Polsce... Samorząd na wszystkich ziemiach polskich... To wielkie słowo! To ziszczenie najśmielszych marzeń naszych i naszych przodków!

A zwycięstwo tej idei sprawiedliwości zawdzięczamy całemu szeregowi ofiar, krwi polskiej, niezliczonemu legionowi najczęściej bezimiennych bohaterów, którzy ginęli i giną jeszcze w obronie wolności i niepodległości – czy to w otwartej walce, jak w latach 1794, 1831, 1863 i innych, czy też w walce skrytej, konspiracyjnej, giną w kazamatkach moskiewskich, na stokach cytadel, w znanej fortecy Piotropawłowskiej⁴, w tajgach Syberii.

Długi szereg tych bohaterów rozpoczął pierwszy rewolucjonista polski, pierwszy powstaniec, nieśmiertelny Wódz Naczelny Ludu, Tadeusz Kościuszko, którego wizerunek tu oto

w sali radzieckiej będzie świadkiem naszej pracy. Jeszcze Polska nie zginęła, póki inni umierali i niestety, jeszcze umierają. Dzięki nim, dzięki tym liczny ofiarom, dziś mam możliwość i szczęście otworzyć pierwsze posiedzenie pierwszej Rady Miejskiej, Rady Demokratycznej, powstałej przez powszechne wybory.

W mię uznania zasług tych wszystkich bohaterów, wzywam Was, Panowie Radni, abyście uczcili ich świętą pamięć przez powstanie. (Wszyscy wstają).

Otwierając dzisiejsze pierwsze posiedzenie Rady, uważam za swój obowiązek zaproponować Szanownym Panom oddać należny pokłon Wysokiemu Sejmowi, jednemu gospodarzowi ziemi polskiej i upoważnić mnie do przesłania odpowiedniej depechy na ręce Marszałka Sejmu. Kto zgadza się na ten projekt, proszę wstać. (Wszyscy wstają).

Z kolei Szanowni Panowie Radni, uważam za konieczne, aby wyrazić hold i cześć Nieustrudzonemu Bojownikowi o wolność i niepodległość, Naczelnikowi Państwa i Najwyższemu Wodzowi wszystkich wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu i upoważnić mnie do wysłania odpowiedniej depechy. Kto przyjmuje ten projekt, proszę wstać. (Wszyscy wstają).

Świetna Rado Miejska! Rozpoczynamy swą ciężką i odpowiedzialną pracę w warunkach niezmiernie trudnych. Otrzymujemy samorząd miejski po długiej, wrogiej, biurokratycznej i niemądrej gospodarce moskiewskiej, po rabunkowej gospodarce Niemców i po strasznej, morderczej zawierusze wojennej, która osobiście dotknęła nasz sławny, starożytny gród. Gospodarka zrujnowana, budynki w gruzach, wszystko zniszczone, ludność zubożała.

też o planowanym ślubie, o którym „wiedział będzie coś konkretniej po 15 maja”. Wtedy to jak napisał: „...przyjadę do Królestwa załatwiać ostatecznie sprawę mojego ożenku i wtedy już z pewnością będę u Ciebie”. Pytał się też oczywiście o zdrowie brata i kolejną planowaną kurację w Busku. List kończył stwierdzeniem: „W każdym razie niezadługo się zobaczymy”. Wydaje się, że i ta wizyta nie doszła do skutku.

Pisarz planował jeszcze jedną podróż do Głowna, która na pewno się nie odbyła. Wiadomo o tym z listu napisanego do najstarszej siostry Katarzyny Jakimowiczowej na sześć dni przed śmiercią Franciszka. Pisała w nim m.in.: „Moja Droga. Nie, nie będę mógł już wstąpić do Franka, raz, że mi bardzo pilno do Krakowa, a potem, że mnie ta droga kołowa śmiertelnie męczy. Przepraszam go ode mnie – serdecznie mi żal, że nie mogę”. Widać jednak, że pisarz myślał o tym intensywnie i to, że nie odwiedził bardzo chorego brata, spędzało mu sen z powiek. Tego samego dnia napisał kolejny list do Łodzi, czyli Leokadii, żony Franciszka. Wyjaśniał w nim, że nie mógł ich odwiedzić, gdyż jest niezwykle wyczerpany. Jednocześnie pytał o zdrowie brata: „Czy doktorzy już zdecydowali, gdzie ma jechać i na jak długo? Ucałuj go serdecznie ode mnie. Całuję Ci ręce. Raz jeszcze najserdeczniej przepraszam, że

przyjechać nie mogę”. Na tym liście kończy się znana dzisiaj korespondencja Władysława Reymonta odnosząca się do Głowna. Franciszek wkrótce umiera.

Trudno dziś powiedzieć, czy w istocie pisarz w swojej twórczości, a szczególnie w „Chłopach” zawarł jakiś fragment odnoszący się wprost do Głowna. W powieści tej znajdziemy tylko opis jarmarku w miasteczku Tymowo, które nie przypomina Głowna. Z drugiej jednak strony należy też pamiętać, że Lipce były tylko miejscem, gdzie rozgrywała się akcja powieści. Większość opisywanych w niej osób czy też miejsc nie odnosiła się do Głowna i okolic. Wobec tego trudno jest stwierdzić jednoznacznie, czy noblista był kiedykolwiek w Głownie i czy poczynione tu obserwacje przeniósł w jakimkolwiek stopniu na karty swoich książek? Na pewno wiadomo już, że nie było tak, jak niosła przez lata lokalna legenda, iż często odwiedzał w Głownie swojego brata aptekarza. Są tylko przypuszczenia, że taka wizyta mogła kiedyś mieć miejsce. Zachowane listy Reymonta do rodziny, choć jest ich około 700 stanowią zaledwie cząstkę jego rozległej korespondencji. Niektóre z nich zupełnie przepadły. Ponad 1000 listów! spaliło się w czasie ostatniej wojny, a wiadomo, że było ich znacznie więcej lub też nie zostały jeszcze dotąd znalezione. **Jacek Perzyński**



Burmistrz Łowicza dr Stanisław Stanisławski (1872-1924); zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu

Nie pomogły dobre chęci poprzedniej Rady Miejskiej, tak zwanej Hindenburgskiej⁵, która z godnością przy pierwszej możliwości zrzuciła z siebie piętno niemieckie. Nie pomogły również wysiłki poprzedniego Magistratu, który jak żołnierz pozostał na posterunku do ostatniej chwili, pilnując dobra i mienia miasta.

Gospodarkę miejską, powtarzam, odziedziczyliście, Szanowni Panowie, w okropnym stanie. Działwa, ta przyszłość narodu, pozostaje bez szkół, a te szczęśliwsze dzieci, którym udało się dostać do niewystarczających szkół naszych, uczą się w warunkach złych: w brudzie, o chłodzie i głodzie. Stan sanitarny miasta jest straszny: żyjemy w błocie, mieszkamy w norach, pijemy truciznę⁶. Choroby zaraźliwe grasują i zabierają liczne ofiary. Apropozycja niedostateczna: brak chleba, brak odzienia, brak węgla, szalona drożyzna. Nędza, ciemnota, głód i chłód – oto nasze dziedzictwo! Brak pracy: szeregi bezrobotnych. Zastój w przemyśle i Hadlu. Pustki w kasie miejskiej: 3 tysiące marek gotówki zastaliśmy przy przejmowaniu kasy. Położenie rozpacźliwe! A tu wojna jeszcze nieskończona. Ale nie traćmy ducha! Z niczego powstał świat!

Przy cierpliwości i wytrwałości, przy pracy energicznej i rozumnej, przy oszczędności i sumienności, w zgodzie i jedności, przy współpracy i życzliwym usposobieniu całego społeczeństwa, mam głęboką nadzieję, że Szanowni Panowie Radni postawicie gospodarkę miejską na odpowiedni wysoki poziom, że uczynicie ze sławnego nieszczęśliwego grodu naszego miasto nowożytnie, miasto, w którym nie będzie uprzywilejowanych i upośledzonych, w którym ludzie umierać będą tylko ze starości, w którym kłopotem będzie praca, miasto kwitnące przemysłem i handlem. Pod budowę takiego miasta jesteście powołani, Panowie Radni, by kłaść pierwsze fundamenty.

Władza Wasza jest wielka. Wy, wybrańcy ludności, jesteście jedynymi gospodarzami miasta. W rękach Waszych są losy miasta i jego mieszkańców.

Nie wątpię, Panowie, że zadanie swoje w zgodnej pracy wykonacie z powodzeniem. Nie wątpię, boć przecież wszystkich nas łączy jedna miłość Ojczyzny, miłość kraju, miłość zakątką naszego, naszego miasta. Bo wszystkich nas łączy jeden cel: to dobro ogółu ludności miasta, wszystkich obywateli, bez względu na przekonania polityczne, bez różnicy wyznania, pochodzenia, narodowości, a zwłaszcza dobro robotników i wszystkich

w ogóle ludzi pracy. Bo wszystkich nas łączy jedna wielka idea demokratyczna, idea, pod której hasłem odbywały się wybory powszechne wszystkich tu obecnych Radnych miasta.

Z tą wiarą w lepsze czasy, w lepszą przyszłość, w imię Boże, rozpoczynamy dziś swą pracę.

Podał do druku i opracował
Marek Wojtylak

1 Pierwsze w wolnej Polsce powszechne wybory samorządowe odbyły się w Łowiczu 9 marca 1919 r., zgodnie z dekretem Naczelnika Państwa z 13 grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego (Dz. Praw Państwa Polskiego, nr 20, 1918, poz. 58). Wybrano 24 radnych (w tym 1 kobietę) i 12 ich zastępców. Rada miała urzędować przez 3 lata, lecz w 1922 r. Sejm przedłużył kadencję rad o rok. Uprawnienia rad normował dekret Naczelnika Państwa z 4 lutego 1919 r. (Dz. U. RP, nr 13, 1919, poz. 140). Rada miała kompetencje uchwalodawcze i kontrolujące. Ciałem zarządzającym i wykonawczym był Magistrat miasta w osobach burmistrza, wiceburmistrza i trzech ławników. W dniu 31 marca 1919 r. dokonano ich wyboru. W głosowaniu tajnym na burmistrza wybrano większością S. Stanisławskiego (13 głosów), wiceburmistrzem został Stanisław Xięzopolski, ławnikami: S. Wilkoszewski, F. Sadz i A. Wartski.; zob. M. Wojtylak, *Sala radziecka staromiejskiego ratusza*, (w:) *Szkice łowickie*, Łowicz 2006, s.27-30 i Z. Dybowski, *Władze miasta Łowicza 1917-1923*, „Roczniki Łowickie”, T. I, Łowicz 2003, s. 178 i nast.

2 Stanisław Stanisławski (1872-1924), lekarz, działacz społeczny, burmistrz Łowicza w latach 1919-1923; ur. w Kaliszu, absolwent medycyny UW, od czasów studenckich związany z ruchem socjalistycznym (PPS). Od 1900 r. w Łowiczu na stanowisku ordynatora szpitala św. Tadeusza; czynnie zaangażowany społecznie – współzałożyciel Tow. Wzajemnego Kredytu, Tow. Higienicznego, Tow. Kultury Polskiej i „Czytelnia dla Wszystkich”, prezes zarządu OSP w latach 1909-1914. Zasłynął z udzielania bezpłatnej pomocy lekarskiej najuboższym. Na początku 1918 r. powrócił do Łowicza z Rosji, obejmując stanowisko lekarza miejskiego. Głosami lewicy i Żydów wybrany na burmistrza. Po śmierci, w wyniku epidemii duru plamistego, Rada Miejska w uznaniu jego zasług nazwała część ul. Piotrkowskiej jego imieniem; por. T. Gumiński, *Łowiczanie z okresu II Rzeczypospolitej*. *Słownik biograficzny*, z. 3, Łowicz 1987, s. 7.

3 Józef Bolesław Lamparski (1882-1933), malarz mieszkający na stałe w Warszawie, znany m.in. z wizerunku Matki Boskiej na sklepieniu zakrystii w kościele parafialnym we Wrzącej Wielkiej w pow. kolskim; poza fryzem w sali radzieckiej łowickiego ratusza, jest też autorem akwareli przedstawiającej panoramę Łowicza od strony północno-zachodniej, która znajduje się w zbiorach Muzeum w Łowiczu; zob. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, red. M. J. Białostocka i J. Derwojeda, T. IV, Wrocław 1986, s. 421-422.

4 Najstarsza budowla murowana w Petersburgu, założona w 1703 r. przez cara Piotra I do obrony przed Szwedami. Do 1917 r. odgrywała rolę więzienia politycznego, w której więzieni byli m.in. Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz i Jan Kiliński.

5 Od nazwiska Paula von Hindenburga (1847-1934), niemieckiego dowódcy wojsk, feldmarszałka, ustalającego w grudniu 1916 r. zasady wyborów do rad miejskich na okupowanych obszarach Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego. Wybrana w styczniu 1917 r. Rada Miejska urzędowała pod przewodnictwem Franciszka Brzeskiego. Burmistrzami miasta byli: niemiecki kpt. Lerner i F. Balcer; zob. R. Oczykowski, *Przechadzka po Łowiczu*, wyd. II, Łowicz 1921, s. 176-177.

6 Katastrofalny stan higieniczny miasta przedstawiał dr S. Stanisławski w artykule *Łowicz pod względem higieniczno-społecznym*, zamieszczonym w miesięczniku „Zdrowie”, nr 9 z września 1907 r.

Od awanturnika do patrioty

Ze Stępowa w gminie Kiernozia wywodzi się Dionizy Mikorski – postać kontrowersyjna i oceniana niejednoznacznie w dziejach Polski. O Mikorskim i jego burzliwym życiu pisze w swym artykule Władysław Kacprzak, autor książek poświęconych m.in. dziejom gmin Kiernozia i Pacyna.

Młodzińcze lata

Dionizy Gorgoniusz Mikorski przyszedł na świat na dworze w Stępowie w 1752 r. z małżeństwa Feliksa Antoniego Mikorskiego i Anny ze Stępowskich. Jego ojciec był przez blisko 30 lat pisarzem gostynińskim, a następnie pełnił funkcję sędziego ziemi gostynińskiej. W 1768 r. został marszałkiem Trybunału Koronnego i posłem na sejm elekcyjny, na którym opowiedział się za kandydaturą Stanisława Poniatowskiego na króla. Do jego posiadłości należał Luszyń z folwarkami Maliny, Stępów, Poddębina oraz wsie Woźniki Wielkie w ziemi łączycyckiej i Dębowiec w ziemi gostynińskiej. Z powtórnego małżeństwa z Anną Stępowką, która wniosła mu w posagu dobra Stępów, oprócz syna Dionizego, miał córki: Balbinę, Brygidę i Izabelę.

Ojciec wysłał Dionizego na dwór Stanisława Augusta, by tam służył jako paź królewski. Po trzech latach wiernej służby u króla otrzymał on tytuł honorowy szambelana królewskiego. Gdy osiągnął pełnoletniość, zaciągnął się na trzy lata jako oficer do wojska pruskiego. Niestety, popadł tam w długi. W 1774 r. zachorował i przebywał w klasztorze kanoników regularnych pod Krakowem. Tu nie zapłacił za leczenie i zakonnicy przez długi czas dopominali się od niego zapłaty. Po odejściu ze służby w wojsku pruskim zaciągnął się na adiutanta do hetmana polnego Józefa Sosnowskiego, gdzie otrzymał stopień kapitana. W 1777 r. legitymował się już stopniem podpułkownika.

Porwanie z klasztoru

Zanim otrzymał ten awans, jego nazwisko stało się bardzo znane. Wszystko za sprawą matki Dionizego, która za namową syna w 1776 r. uprowadziła podstępem z klasztoru siostr sakramentek w Warszawie pannę Krosnowską. Porwanie odbiło się głośnym echem nie tylko na dworze królewskim, ale i w całej stolicy. Słów potępienia nie krył sam król Stanisław August, który już wcześniej określał swego byłego pazia mianem „szaląputa” i uważał za człowieka porywczego, który nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swego zachowania.

Porwanie panny Krosnowskiej uznał król wraz z Radą Nieustającą za krzywdę prywatną i pogwałcenie bezpieczeństwa w rezydencji królewskiej. Na wniosek Jana Krosnowskiego, ojca porwanej, polecono ścigać Dionizego. Misji odnalezienia panny podjął się Seweryn Rzewuski, hetman polny, który nie zdołał jej wypełnić, tłumacząc się później przeszkodami formalnymi.

Siedź w domu świszczypało

Dionizy ożenił się z uprowadzoną Krosnowską, lecz nie doczekał się z nią dzieci. Brak potomstwa doprowadził prawdopodobnie do rozwiązania tego małżeństwa. W 1786 r.

rozpoczął starania o stanowisko deputata z województwa rawskiego. Stanisław August poparł jednak innego kandydata. Wówczas Dionizy postanowił zaciągnąć się do wojska rosyjskiego, by uczestniczyć w wojnie turecko-rosyjskiej. I tym razem król odmówił jego prośbie, kreśląc na marginesie jego pisma wymowne słowa: „Siedź w domu świszczypało”.

W 1789 r. próbował ponownie zostać deputatem, niestety bez rezultatu. Również bezskuteczne okazały się jego starania zaciągnięcia się do wojska polskiego. W lutym 1790 r. pisał błagalnie do króla Stanisława Augusta o zasiłek: „300 czerwonych złotych zrobią mnie szczęśliwym, spokojnym, smutne dni moje w radość przemienią”. Przepuszczalnie wdał się w jakiś proces i pilnie potrzebował pieniędzy. Zabiegi Mikorskiego o otrzymanie stanowiska w służbie rządowej zakończyły się w końcu sukcesem, gdy został członkiem komisji cywilno-wojskowej województwa brzesko-kujawskiego.

Na drodze do Targowicy

Wkrótce po otrzymaniu tej nominacji nastąpiły wydarzenia, które dodatkowo pogorszyły sytuację Dionizego Mikorskiego, niszcząc całkiem jego reputację. W lutym 1792 r. wraz z Józefem Fijałkowskim, komisarzem wspomnianej wyżej komisji cywilno-wojskowej, napadł na Piotra Blanka, znanego bankiera, który zasłynął w czasie obrad Sejmu Czteroletniego ofiarą 50 tys. zł na powiększenie armii. Przyczyną napaści miały być osobiste porachunki Fijałkowskiego z Blankiem. Przymuszony do uległości bankier wystawił czek, jednakże w Warszawie zgłosił napad.

Nie był to ostatni rozbój dokonany przez Fijałkowskiego z Mikorskim, gdyż wiosną 1792 r. dokonali obaj napaści na lokal przy ulicy Elektoalnej w Warszawie. Czynny te wprawdzie uszły na sucho Mikorskiemu, nie zmieniły jednak jego sytuacji materialnej. Szczęśliwie na odmianę losu miało być powstanie Konfederacji Targowickiej. By uzyskać względy marszałka Targowicy i ambasadora Rosji Osipa Igelströma, nie cofnął się przed kłamstwem, twierdząc, że namawiał szlachtę gostynińską do sprzeciwu wobec uchwał Konstytucji 3 Maja.

Przystępując do targowiczán, miał nadzieję na jakieś liche stanowisko. Wiedzano zaś o nim dobrze, że za pieniądze zrobi wszystko. Dzięki poparciu Targowicy został wybrany posłem z ziemi wyszogrodzkiej, chociaż nie miał tam żadnych posiadłości i znajomych wśród szlachty. Był jednak potrzebny jako poseł, który bez wahania podpisze na sejmie akt rozbioru państwa polskiego.

Odmiana w patriotę

W Grodnie zebrało się stu kilkunastu posłów i senatorów gotowych na podjęcie uchwał zgodnych z wolą ambasadorów Prus Bucholtza i Rosji Sieviarsa. Jak zanotował Sieviars w liście do Zubowa, ówczesnego faworyta carycy Katarzyny, „nigdy żaden sejm taniej nie wypadł”. Mikorski, jako znający się na wojsku, został wybrany do komisji ustalania bieżącego stanu wojska i stanu kas poszczególnych korpusów.

Już jednak na pierwszym posiedzeniu sejmu 17 czerwca 1793 r. zgłosił swój sprzeciw. W mowie do posłów przyznał się do wzięcia 200 dukatów od Karola Boscampa-Lasopolskiego, posła do Turcji. Z trybuny sejmowej przyznawał: „Jestem wprawdzie posłem za moskiewskie pieniądze, ale i koledzy wszyscy



Herb Ostoja, którym legitymował się Dionizy Mikorski; ze zbiorów autora

mi są podobni. Wziąłem 200 dukatów w talarach po 12 za 1 (...). Toż samo i wy kochani koledzy, którzy tyleż, niektórzy więcej wzięliście. Nie będziecie jednakowoż tak źli, abyście zabór Ojczyzny podpisywali”.

Protesty posłów

Przyłączyło się do niego trzech posłów: liwski Krasnodębski, płocki Szydłowiecki i łomżyński Skarżyński. Wszystkich czterech nazwano zelantami i gorliwcami. Ambasador rosyjski Sievers nazwał ich wariatami, ponieważ sprzeciwiali się temu, co jego zdaniem było nieuniknione. Mikorski brał udział w kilkunastu posiedzeniach sejmowych, za każdym razem zabierając głos. Chcąc nie dopuścić do podpisania aktu rozbioru Polski, posłowie z jego grupy wygłaszali płomienne mowy. Ich opór przeciągnął się na kilka miesięcy, lecz nie byli w stanie przeciwstawić się paktowi mocarstw likwidacji Polski.

Zniecierpliwiony Sievers wezwał Mikorskiego na rozmowę. Dnia 19 czerwca 1793 r. Dionizy został aresztowany, ale już 21 czerwca przemawiał z trybuny sejmowej: „Nie bójcie się Syberii, ani Kaługi, bo tam pomieszkacie, ze sławą wróćcie”. Protestował przeciwko przyłączeniu ziem polskich do Prus, lecz na nic się to zdało. Na polecenie ambasadora Rosji aresztowano sześciu najbardziej patriotycznych posłów i osadzono w areszcie domowym, grożąc im zsyłką na Sybir.

Milcząca zgoda na rozbiory

W dniu 15 września Mikorski podpisał akt rozbioru, z zastrzeżeniem zachowania przez Polskę całości granic! W ostatnim tygodniu września wszystkich opierających się wysłano pod eskortą wojskową do ich ojczystych ziem. Budynek sejmowy otoczyły wojska carskie z artylerią. Gen. Rautenfeld, Prusak w służbie carskiej wręczył królowi notę z żądaniem przyspieszenia w procedowaniu uchwał. Gdy marszałek Bieliński zapytał o zgodę na podpisanie traktatu rozbiorowego z Prusami, nikt się nie sprzeciwił. Milczenie posłów uznał za zgodę. Takim samym milczeniem wyrażono zgodę w październiku na zawarcie traktatu z Rosją.

Pod koniec listopada wszyscy posłowie rozejchali się do swych domów, zaś król, już jako osoba cywilna, pod eskortą wyjechał do Petersburga. Caryca Katarzyna na wszelki wypadek chciała go mieć pod ręką. Dionizy Mikorski złożył relację swoim wyborcom z ziemi wyszogrodzkiej w Zakroczymiu 20 lutego 1794 r., tłumacząc się ze swego postępowania. Rękopis jego wystąpienia zachował się w zbiorach Biblioteki Krasieńskich i w Ossolineum.

Udział w powstaniu

Większość Polaków nie przyjęła aktów rozbiorowych, czego wyrazem był wybuch powstania pod wodzą gen. T. Kościuszki w marcu 1794 r. Posłowie i senatorowie, którzy podpisali rozbiór Polski, nie mogli decydować o całym narodzie. Mikorski działał aktywnie przy organizowaniu powstania. Przebywał w tym czasie w Warszawie, gdzie wygłaszał mowy na cześć Jana Kilińskiego. Nawoływał szerokie masy do protestów przy wyborze mieszczan do władz naczelnej magistratury. Na polecenie Deputacji Indagacyjnej został na krótko aresztowany pod zarzutem zdrady Konstytucji 3 Maja, powolność względem wrogów Polski oraz podburzanie ludu. Pomimo znalezienia jego listów w ambasadzie rosyjskiej, nie przyznawał się do winy. Bronił się błyskotliwie i wobec braku dowodów został uniewinniony.

Nieznana jest data śmierci Dionizego Mikorskiego. Ostatnim jego znanym wystąpieniem publicznym była mowa wygłoszona 11 sierpnia 1814 r. w Orłowie nad trumną księcia Józefa Poniatowskiego, transportowaną do Krakowa. Warto wspomnieć, że trumna z ciałem poległego pod Lipskiem bohatera była następnie wystawiona przeszło trzy tygodnie w łowickiej kolegiacie przy kaplicy św. Wiktorii.

Rozbiór kraju był wstrząsem dla większości współczesnych Polaków. Chyba do końca nie przypuszczano, że Polska, która jeszcze niedawno władła ziemiami od Morza Bałtyckiego aż do Morza Czarnego, może zniknąć z mapy Europy. Tak samo czuł Dionizy Mikorski, który w ostatniej chwili przejrzał na oczy, choć nie był w stanie zapobiec katastrofie państwa. W ocenie swego życia i czynów pozostaje postacią kontrowersyjną z racji przejścia swoistej przemiany ze szlacheckiego warchoła i rozrabiaki do trzeźwego patrioty, który jako jeden z nielicznych potrafił z mównicy sejmowej głośno zaprotestować przeciwko rozbiorem Polski.

Władysław Kacprzak

Sprostowanie

W artykule W. J. Wysockiego „Przywrócenie pomnika Marszałka Piłsudskiego” w ostatnim w roku ubiegłym numerze „Kwartalnika” wkraść się błąd, za który serdecznie przepraszamy. Autorem rysunku odznaki 10 pp, którą umieszczono na pomniku marszałka J. Piłsudskiego w 1989 r., był Jerzy Bazak. Wykonał ją na podstawie oryginalnej plakietki dostarczonej Krzysztofowi Fałsińskiemu do odwzorowania nie przez Jerzego, a Bogdana Talarowskiego, syna Władysława Talarowskiego, podoficera 10 pp. **maw**

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Piłsarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanie.info